

70

PROPOZYCJE I MATERIAŁY

DZIEDZICTWO

KULTUROWE

Zbiory biblioteczne
i nowe technologie ich ochrony

WYDAWNICTWO
SBP



70

DZIEDZICTWO KULTUROWE...



POLISH LIBRARIANS ASSOCIATION

PROPOSITIONS AND MATERIALS

CULTURAL HERITAGE

New Technologies for Preservation
of Library Collections

Proceedings of the National Conference, Warsaw,
October 16-17, 2006.

WYDAWNICTWO

SBP



WARSAW 2006

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

PROPOZYCJE I MATERIAŁY

DZIEDZICTWO KULTUROWE

Zbiory biblioteczne i nowe
technologie ich ochrony

Materiały z ogólnopolskiej konferencji
Warszawa, 16-17 października 2006 r.

WYDAWNICTWO

SBP



WARSZAWA 2006

Komitet Redakcyjny serii wydawniczej
<<PROPOZYCJE i MATERIAŁY>>

Stanisław CZAJKA (przewodniczący), Piotr BIERCZYŃSKI, Lucjan BILIŃSKI,
Marcin DRZEWIECKI, Janina JAGIELSKA, Jerzy KRAWCZYK, Janusz
NOWICKI (sekretarz), Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ, Stanisław TUREK, Maria
WASIK, Andrzej ZIEMIŃSKI, Elżbieta Barbara ZYBERT

**Książka wydana przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury
i Dziedzictwa Narodowego**

Projekt graficzny okładki i strony tytułowej
Wydawnictwo SBP

Redaktor tomu
Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ

Redakcja techniczna i korekta
Anna LIS

© Copyright by Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

ISBN 83-89316-67-6

CIP - Biblioteka Narodowa

Dziedzictwo kulturowe : zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony :
materiały z ogólnopolskiej konferencji, Warszawa 16-17 października 2006 r. / [red.
tomu Ewa Stachowska-Musiał]. - Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich, 2006. - (Propozycje i Materiały / Stowarzyszenie
Bibliotekarzy Polskich ; 70)

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7

Warszawa 2006. Wyd. I. Ark. wyd. 10.0. Ark. druk. 13.0
Łamanie: Marta LACH
Druk i oprawa: MKJ druk

15-70⁰ -stok, ul. Zwycięstwa 3A, tel./faks 085 652-52-30

Od Redakcji

Problematyka ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych zagościła na trwałe w spotkaniach środowiska bibliotekarskiego od momentu, kiedy w 1998 r. SBP zorganizowało ogólnopolską konferencję towarzyszącą IV Forum naszej organizacji. Stało się tak z dwu powodów. Po pierwsze wspomniana konferencja, prezentująca w sposób kompleksowy różne aspekty ochrony i konserwacji zbiorów oraz najnowsze trendy w tym zakresie, uświadomiła środowisku bibliotekarskiemu wagę tych zagadnień dla zachowania zbiorów w dobrej kondycji teraz i w przyszłości. Łączyło się to ściśle z zapisem ustawy o bibliotekach uchwalonej w 1997 r., w którym po raz pierwszy uznano ochronę zbiorów za jedno z podstawowych zadań bibliotek (Art. 4.1.) Po wtóre, wpływ na wzrost znaczenia tej problematyki w codziennej praktyce bibliotecznej miały wspólne działania podczas powodzi w 1997 r. i wynikające stąd wnioski oraz działalność reaktywowanej w 1997 r. Komisji Ochrony i Konserwacji Zbiorów przy ZG SBP. Brała ona aktywny udział w przygotowaniu i realizacji programu wspomnianej wyżej konferencji i wszystkich innych, zorganizowanych w latach następnych. Było ich 7, w tym 2 międzynarodowe, co oznacza, że SBP organizowało je przynajmniej raz w roku.

Wśród różnorodnej tematyki tych spotkań nie znalazł się jednak temat ochrony narodowego dziedzictwa piśmienniczego, który na przełomie wieków zmobilizował liczne kraje Europy do podjęcia zdecydowanych działań w tym zakresie. Zaowocowało to opracowaniem szeregu narodowych programów ochrony zbiorów, firmowanych przez agendy rządowe i przeznaczaniem na te cele znacznych funduszy.

Polska, która w wyniku najazdów, zaborów i okupacji poniosła ogromne straty w narodowym zasobie piśmienniczym i która już od XIX w. czyniła wysiłki, żeby zachować swoje piśmiennictwo w całości, jako dowód tożsamości narodowej, zrozumiała konieczność utworzenia narodowego programu ochrony zbiorów wcześniej niż inne kraje europejskie. Już w 1977 r. powstała koncepcja Narodowego Zasobu Piśmienniczego, na który składać się miały zbiory trzech bibliotek: Narodowej, Jagiellońskiej i Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Fakt, że idea ta nie została nigdy zreali-

zowana, jest swoistym paradoksem zwłaszcza, że Ustawa o bibliotekach z 1997 r. nadała jej rangę prawną (Art. 6), a rozporządzenie wykonawcze ministra kultury i sztuki z 24.06.1998 r. było próbą wdrożenia jej w życie. Niestety, z różnych względów (mówią o nich autorzy wystąpień) próbą nieudaną.

W ciągu minionych lat środowisko bibliotekarskie podejmowało rozmaite działania wpisujące się w ochronę narodowego dziedzictwa piśmienniczego. Miały one jednak charakter rozproszony zarówno w sferze koncepcji jak i ponoszonych nakładów, a więc i ograniczoną skuteczność. Potwierdza to z całą ostrością konfrontacja uzyskanych efektów z potrzebami ujawnionymi w wyniku badań nad stanem zachowania polskich księgozbiorów. 90% spośród nich wymaga odkwaszenia, 30% natychmiastowej interwencji introliigatorskiej bądź konserwatorskiej, a 20% nie nadaje się już do udostępniania. W przeliczeniu na liczby rzeczywiste to setki milionów woluminów. Ich ratunek jest możliwy tylko we wspólnym, skoordynowanym działaniu.

Ponieważ kierunki rozwoju bibliotekarstwa polskiego wyznacza Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którego nazwa obliguje do działań na rzecz ochrony tego dziedzictwa, ZG SBP doszedł do wniosku, że warto podjąć ten temat, podsumować dokonania, określić potrzeby i wytyczyć plany na przyszłość. Uznano, że punktem wyjścia do dalszych prac powinna być konferencja, na której dokonamy takiej oceny i przedstawimy do dyskusji *Apel o kompleksowy Program Ochrony Narodowego Zasobu Bibliotecznego*. Większość uczestników konferencji poparła nasz punkt widzenia. Teraz celem staje się opracowanie tego programu i doprowadzenie do uznania go za program rządowy. Nie będzie to sprawa łatwa, toteż wszystkich, którzy sprawę tę uważają za istotną dla przyszłości zbiorów zgromadzonych w polskich bibliotekach, prosimy o współpracę i wsparcie w działaniach.

Warszawa, 18.10.2006 r.

Słowo wstępne

Otwierając konferencję na temat „Dziedzictwo kulturowe. Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony”, zorganizowaną przy współudziale Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, pragnę powitać wszystkich jej uczestników.

W imieniu ZG SBP gorąco dziękuję współorganizatorom konferencji: Dyrekcji Biblioteki Narodowej, Dyrekcji Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, przewodniczącej i członkom Komisji Ochrony i Konserwacji Zbiorów przy ZG SBP.

Podziękowania należą się także pracownikom Biura ZG SBP i pracownikom Biblioteki Narodowej oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, którzy dołożyli starań, by ta konferencja odbyła się w dobrych warunkach i twórczej oraz przyjemnej atmosferze.

Od chwili reaktywowania działalności Komisji Ochrony i Konserwacji Zbiorów przy ZG SBP w 1997 r. zorganizowano, we współpracy z BN 7 konferencji i warsztatów poświęconych tematyce ochrony zbiorów bibliotecznych, w tym 2 międzynarodowe.

Pierwsza konferencja pt.: „Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych” połączona była z IV Forum SBP i odbyła się w dniach 15-17 października 1998 r. Jak pamiętamy dała ona przegląd problemów dotyczących zarówno szeroko rozumianej konserwacji i metod ochrony zbiorów na świecie, a także form współpracy międzynarodowej w tym zakresie, ocenę stanu ochrony i konserwacji zbiorów w Polsce w wyniku przeprowadzonych ankiet oraz omówienie perspektyw rozwojowych w tej dziedzinie. Bezpośrednim bodźcem do zorganizowania tej konferencji były doświadczenia nabyte podczas ratowania zbiorów w czasie powodzi w 1997 r. oraz wzrastająca świadomość istniejących zagrożeń dla zbiorów z XIX i XX w. Materiały z jej obrad zostały wydane przez Wydawnictwo SBP w 1998 r., w ramach serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka”, nr 32.

Kolejna konferencja pt.: „Zachowajmy przeszłość dla przyszłych pokoleń!” została zorganizowana 7 grudnia 2001 r. Dotyczyła podjęcia koordynacji działalności mikrofilmowej i innych metod kopiowania zbiorów, ze szczególnym uwzględnieniem czasopism. Wcześniej, w 1999 r., została opracowana przez członków Komisji Ochrony i Konserwacji Zbiorów i rozesłana do 150 bibliotek ankieta na temat programu zabezpieczenia zbiorów. Jej wyniki zaprezentowano w trakcie obrad.

Trzecia konferencja ogólnopolska pt.: „Aktualne tendencje ochrony zbiorów bibliotecznych i archiwalnych” odbyła się w dniach 13-14 czerwca 2002 r. Tematyka tej konferencji została podzielona na: omówienie problemów związanych z konserwacją tradycyjną zbiorów zabytkowych i konserwacją masową oraz zabezpieczaniem poprzez mikrofilmowanie lub dygitalizację zbiorów pochodzących z XIX i XX w. Przedstawiono nowe, światowe trendy w konserwacji obiektów na podłożu papierowym, między innymi metody odkwaszania oraz wzmocnienia zbiorów bibliotecznych i archiwalnych jak też problemy dotyczące dygitalizacji zbiorów. Podczas obrad została podana do publicznej wiadomości, po raz pierwszy, ocena stanu zachowania zbiorów z XIX i XX wieku w Bibliotece Narodowej, przeprowadzona statystyczną metodą stanfordzką.

Uczestnicy konferencji zwiedzili Oddział Zabezpieczania i Konserwacji Zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie oraz Zakład Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych i Laboratorium Chemiczno-Biologiczne Biblioteki Narodowej, gdzie został zorganizowany pokaz starych druków z Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie/Opolu uratowanych z powodzi, które były osuszone, dezynfekowane i poddane zabiegom konserwatorskim przez pracowników ZKZB BN. Konferencja ta cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Materiały opublikowało Wydawnictwo SBP w serii „Propozycje i Materiały” nr 53.

9 kwietnia 2003 r. zorganizowano szkolenie na temat: „Ochrona zbiorów w obliczu katastrof”. Organizatorami byli SBP, Biuro Spraw Obronnych Ministerstwa Kultury oraz Punkt Kontaktowo-Informacyjny programu „Błękitna Tarcza” w Warszawie.

W roku następnym, w dniach 13-15 maja 2004 r., odbyła się w Bibliotece Narodowej międzynarodowa konferencja zorganizowana przez Ministerstwo Kultury we współpracy z ZG SBP na temat: „Dziedzictwo kultury wobec zagrożeń czasu wojny i pokoju”.

Natomiast w dniach 18-20 kwietnia 2005 r., SBP we współpracy z Goethe Institut i Biblioteką Narodową, zorganizowało międzynarodowe seminarium: „Ochrona zbiorów bibliotecznych w trosce o zachowanie wspólnego dziedzictwa europejskiego” z udziałem referentów z polskich oraz niemieckich bibliotek i uczelni. Zgromadziło ono liczne grono bibliotekarzy, konserwatorów i archiwistów. Seminarium połączone było z warsztatami konserwatorskimi zorganizowanymi w Bibliotece Narodowej i Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

Dwa miesiące później, 3-4 czerwca 2005 r., ZG SBP wraz z BN zorganizowały konferencję: „Dygitalizacja zbiorów bibliotecznych” poświęconą informacji na temat metod i kierunków prac dygitalizacyjnych podejmowanych na świecie i w Polsce, koordynacji tych prac, wymianie doświadczeń i organizacji współpracy bibliotek w tym zakresie. Poprzedzała ona Krajowy Zjazd Delegatów SBP

zgodnie z tradycją, że każdemu zjazdowi towarzyszy konferencja na ważne tematy dla całego bibliotekarstwa polskiego.

Program obecnej konferencji został opracowany przez organizatorów z myślą przedstawienia uczestnikom konferencji wystąpień obejmujących następujące zagadnienia:

1. Narodowy Zasób Biblioteczny,
2. ochrona narodowego dziedzictwa kulturowego w polskich bibliotekach,
3. programy europejskie dotyczące ochrony i konserwacji dziedzictwa kulturowego,
4. profilaktyka i konserwacja zbiorów,
5. masowe odkwaszanie zbiorów,
6. ochrona zbiorów na wypadek katastrof.

Integralną częścią konferencji będzie zwiedzanie Zakładu Konserwacji Zbiorów i Sekcji Masowego Odkwaszania BN oraz Sekcji Intrologatorsko-Konserwatorskiej BUW. Konferencji towarzyszy także prezentacja materiałów służących do renowacji i ochrony zbiorów bibliotecznych firm: BESKID PLUS z Cieszyna oraz CHRIS z Krakowa.

W trakcie konferencji przedstawiony zostanie: „Apel o kompleksowy program ochrony Narodowego Zasobu Bibliotecznego”, który – mam nadzieję – zostanie przyjęty przez uczestników konferencji i rekomendowany do przedłożenia Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Podobnie jak w latach ubiegłych SBP opublikuje materiały z obecnej konferencji. Umożliwi to wielokrotne sięganie przez czytelników do interesujących tekstów referatów i komunikatów tegorocznej konferencji.

Pragnę podziękować Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego za dofinansowanie konferencji z programu operacyjnego „Edukacja kulturalna i upowszechnianie kultury”.

Życzę wszystkim uczestnikom naszej konferencji owocnych obrad.

Elżbieta Stefańczyk

REFERATY

Zbiory biblioteczne a dziedzictwo kulturowe Polski – Narodowy Zasób Biblioteczny

Znakomite księgi rękopiśmienne i drukowane, gromadzone w bibliotekach polskich królów, na polskich dworach, w mieszczańskich domach, przy kościołach i klasztorach były dowodem zainteresowania tych właśnie środowisk literaturą i naukami, a także księgą jako nośnikiem wiedzy oraz sztuki.

Biblioteki szkolne wprowadzały obok gromadzenia ksiąg nowy element, którym stawało się udostępnianie ich szerszym kręgom społecznym. Niezwykłym zjawiskiem stały się biblioteki kolekcjonerów. Poza osobistymi zainteresowaniami realizowali oni bowiem także w gromadzeniu ksiąg potrzebę pewnego planu społecznego, jakim było udostępnianie ich jak najszerszym kręgom osób, czy planu patriotycznego. Zyskiwał on swój wyraz przede wszystkim w gromadzeniu ksiąg, których autorami są Polacy lub obcokrajowcy piszący w języku polskim, czy o polskich sprawach, a także ksiąg, które powstawały na polskich ziemiach lub poza granicami kraju, ale o Polsce opowiadały. To przecież na frontonie biblioteki pojawił się napis: *Amor patriae nostra lex* (miłość ojczyzny naszym prawem). Do tego patriotycznego planu organizowania biblioteki dochodziła także równie patriotyczna chęć kształcenia narodu po to, żeby społeczeństwo polskie mogło poszerzać krąg oświeconych.

Kiedy w 1747 r. Załuscy otwierali swoją prywatną bibliotekę dla szerokiej – na miarę owych czasów – publiczności, była już w niej zorganizowana czytelnia z regulaminem korzystania ze zbiorów, a niedługo później powstawały drukowane katalogi rękopisów (*Specimen catalogi codicum manuscriptorum Bibliotheca Zalusciana*, Dreżno 1752) i wielotomowy informator o rzadkich polskich książkach, przechowywanych w tych zbiorach (*Nachricht von denen in der Hochgräflich Zaluskischen Bibliothek sich befindlichen raren polnischen Büchern*. T, 1-5. Dreżno-Wrocław 1747-1753). Przekazana wkrótce pod nadzór Komisji Edukacji Narodowej, stała się pierwowzorem biblioteki narodowej, ponieważ do zadań jej

należało także gromadzenie całości produkcji wydawniczej ziem polskich, czego wyrazem było uchwalenie przez sejm już w 1780 r. obowiązku składania w niej każdego egzemplarza, opublikowanego w Rzeczypospolitej. To w tej bibliotece znajdowały się niemal wszystkie najcenniejsze zabytki polskiego i europejskiego piśmiennictwa, a duża ich część pochodziła ze zbiorów królów Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, Wazów i Jana III Sobieskiego.

W 1794 r. Biblioteka Rzeczypospolitej była już tak cenna, że stała się łupem wojennym carycy Katarzyny, a opuszczając granice Polski, była jednym z największych księgozbiorów w Europie i stała się podstawą utworzenia Petersburskiej Carskiej Biblioteki Publicznej. Los tej pierwszej, narodowej biblioteki stał się przestrogą dla wielu następnych pokoleń kolekcjonerów.

Obywatele Rzeczypospolitej, pozbawieni własnego państwa, nigdy z jego odzyskania nie zrezygnowali. Po wywozie pierwszej, narodowej biblioteki, nie ustawali w gromadzeniu ksiąg, które były źródłem do badań nad literaturą i historią, nad językiem polskim, naukami przyrodniczymi i społecznymi; były również świadectwem kultury nieco innym niż pozostałe dziedziny sztuki. To dziedzictwo chroniono w bibliotekach rodzinnych, szczególnie po sekularyzacji klasztorów, kiedy rozpadały się biblioteki przy nich funkcjonujące. Potoccy, Czartoryscy, Zamoyscy, Krasieńscy, Ossolińscy, Lubomirscy, Pawlikowscy, Raczyńscy, Mniszchowie, Dzieduszyccy, Tarnowscy, Sapiehowie, Działyńscy, Branicy i wiele innych rodzin zapisało się na trwale w dziejach Polski nie tylko ze względu na działalność naukową, polityczną czy społeczną, ale także ze względu na ochronienie w swoich pałacach i dworach, w najtrudniejszych czasach wojen i rozbiorów, grabieży i wywozów tego dziedzictwa, jakim stała się książka.

Kiedy upadło powstanie kościuszkowskie, a także po wywiezieniu Biblioteki Załuskich, Józef Maksymilian hrabia Ossoliński postanowił, że stworzy również bibliotekę, która będzie służyć narodowi polskiemu, aby znakomitość dziejów ojczystych nie została zapomniana; także po to, aby – kiedy wskrzeszone będzie polskie państwo – jego obywatele byli światli i wykształceni. Narodowi bez państwa podaruje dar najznakomitszy – fundację, której istotę stanowić będzie biblioteka, a wokół niej i z jej powodu pojawi się muzeum, czasopismo naukowe, wydawnictwo, drukarnia, introligatornia, a więc Zakład Narodowy im. Ossolińskich, utrzymywany z rodzinnych majątków ziemskich. Ossoliński w „Ustanowieniu

familijnym” zachęcał także innych, aby przyłączyli się do tego dzieła, ofiarowując własne zbiory, z czego wielu chętnie skorzystało i dzięki temu zbiorowemu czynowi powstała wielka kolekcja rękopisów, druków zwartych i czasopism, rycin, ale także numizmatów, odznak, medali, obrazów i białej broni. Już w chwili powstania, w 1817 r., cesarz Franciszek I określił tę niezwykłą bibliotekę jako „Nationalinstitut”, który jako Zakład Narodowy będzie działać w mieście stołecznym Galicji i Lodomerii, Lwowie, przyciągając wielu znakomitych uczonych ze wszystkich ziem polskich pod zaborem, a potem w wolnej Polsce aż do 1945 r., kiedy to rozpocznie się kolejny, nieoczekiwany epizod jego dziejów.

Kiedy Polska odzyskała niepodległość, dyrektor Ossolineum, Ludwik Bernacki uznał, że dalej Ossolineum i Biblioteka Jagiellońska nie mogą pełnić roli biblioteki narodowej, a powołanie takiej biblioteki w Warszawie jest ważnym zadaniem powstającego rządu. Dlatego już w listopadzie 1918 r. najpierw Franciszkowi Pułskiemu, sekretarzowi Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, później Ministerstwu Wyznań i Oświecenia Publicznego oraz Ministerstwu Kultury i Sztuki złożył memoriał pt.: *Biblioteka Narodowa w Warszawie*, opublikowany w 1921 r.

Istotne zadania, jakie L. Bernacki postawił przed Biblioteką Narodową, dotyczą przede wszystkim gromadzenia zbiorów; powinna ona bowiem zawierać:

„a) całkowitą produkcję umysłową narodu polskiego, wyrażoną drukiem lub inną techniką, mechaniczną i chemigraficzną, o ile dotyczy grafiki,

b) całą literaturę, odnoszącą się do naszego narodu, ogłoszoną w językach obcych,

c) literaturę pozakrajową, której wymaga rozwój naszej kultury, wreszcie

d) literaturę obcą, niezbędną dla Państwa Polskiego w jego najróżniejszych funkcjach”.

Podstawą tworzenia Biblioteki Narodowej powinna być jakaś inna, znakomita biblioteka. Kiedy bowiem taką bibliotekę się pozyska, istnieje szansa, że pojawi się wielu ofiarodawców, którzy swoimi kolekcjami zechcą wesprzeć powstawanie tej ważnej dla państwa instytucji. Bernacki zwraca uwagę także na to, że w różnych regionach Polski są mniejsze lub większe biblioteki, których zbiory niszczeją. Rząd polski powinien więc wydać rozporządzenie, na mocy którego zbiory te przymusowo będą kierowane do

Biblioteki Narodowej w celu ich ochrony. Uważa jednak, że z takiego działania muszą być wykluczone zbiory, mogące być podstawą „bibliotek prowincjonalnych, których jak najliczniejsze tworzenie jest jednym z pierwszorzędnych obowiązków kulturalnych Rządu Polskiego”.

Bernacki nie ma wątpliwości, że należy sprowadzić do Polski zbiory Muzeum w Rapperswilu i wcielić je do Biblioteki Narodowej oraz Muzeum Narodowego. Tak ma być zrealizowane zadanie „zbierania kapitału umysłowości niepodległej i ujarzmionej Polski (do r. 1914)”. Po roku 1914 próba odtworzenia „całkowitej wytwórczości drukarskiej w obrębie Państwa Polskiego we wszystkich jej przejawach, obejmująca m. in.: książki, dzienniki i czasopisma, druki ulotne, nuty, mapy, grafikę, wydawnictwa fotograficzne itd.”, powinna być realizowana w oparciu o ustawę o egzemplarzu obowiązkowym dla Biblioteki Narodowej i innych bibliotek.

W projekcie L. Bernackiego pojawia się także propozycja utworzenia przy Bibliotece Narodowej Instytutu Bibliograficznego, którego zadaniem byłoby wydawanie urzędowej bibliografii druków polskich, założenie i utrzymywanie centralnego katalogu bibliotek polskich, a także utworzenie „biura informacyjno-wywiadowczego w sprawach bibliotecznych i bibliograficznych oraz biura wymiany wydawnictw własnych, rządowych, akademii, szkół wyższych itd. za odpowiednie wydawnictwa zagraniczne”. Szkoła dla bibliotekarzy powinna również powstać przy Bibliotece Narodowej.

Poświęciłam więcej uwagi mniej znanemu projektowi utworzenia Biblioteki Narodowej L. Bernackiego niż znany projekt Stefana Dembego, ponieważ uważam, że było to szczególne wydarzenie. Oto bowiem dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, a więc biblioteki fundacyjnej, prywatnej, ulokowanej we Lwowie, która jednak miała znakomite zbiory przede wszystkim poloników, jest jednym z inicjatorów utworzenia w Warszawie, pod szczególną ochroną państwa, mającej się znaleźć biblioteki, której zadaniem pierwszym jest gromadzenie poloników. Jak się okazało, to z projektu Bernackiego pochodzi zapis, który pojawił się w podpisanym przez prezydenta Mościckiego rozporządzeniu o Bibliotece Narodowej z dn. 24.02.1928 (w art. 2, p. a):

„Zadaniem Biblioteki Narodowej jest gromadzenie i przechowywanie całokształtu: a) produkcji umysłowej narodu polskiego, wyrażonej pismem, drukiem lub jakimkolwiek innym sposobem mechanicznym lub chemicznym, o ile dotyczy grafiki”. Pozostałe po-

stulaty Bernackiego zostały również spełnione w trakcie funkcjonowania Biblioteki.

Zacznem jej staje się ogromny dar ok. 30 000 woluminów druków XVI–XIX w. po Sewerynie Smolikowskim jeszcze zanim Narodowa rozpocznie swoją działalność, bo w 1922 r., a rok później do narodowych zbiorów zaczynają napływać rękopisy, druki i ryciny z rewindykowanej Biblioteki Załuskich, a także z innych polskich bibliotek wywiezionych do Rosji w okresie zaborów. Przywożone są także zbiory polskie z Francji: z biblioteki polskiej w Batignolles i Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, a w 1927 r. przyjeżdża największy i najcenniejszy dar – zbiory Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu. Przyszła Biblioteka Narodowa otrzymuje również na mocy rozporządzenia prezydenta RP prawo do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego „wszystkich druków ukazujących się na terytorium Polski i przeznaczonych do rozpowszechniania”. Już w 1930 r. przejmuje od Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego opracowywanie i wydawanie bieżącej bibliografii narodowej publikowanej jako *Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej i Druków Polskich lub Polski Dotyczących Wydanych za Granicą*. Rozpoczynają się też prace nad różnymi, centralnymi katalogami.

W tym krótkim okresie niepodległości polski rząd uznał więc, że dziedzictwo narodowe, jakim jest narodowe piśmiennictwo, wymaga specjalnej ochrony państwa. Ta ochrona miała się wyrażać w specjalnych kompetencjach, jakie nadano Bibliotece Narodowej. Kiedy nadchodzi kolejna historyczna klęska – II wojna światowa – Biblioteka Narodowa skupia najznakomitsze polskie zbiory, a także znakomitsze kolekcje prywatne. W pożarach pierwszych dni wojny giną, niestety, zbiory rapperswilskie i batignolskie, a także niektóre ze zbiorów specjalnych, ulokowanych w pałacu Potockich. Podczas powstania warszawskiego i po jego upadku Biblioteka Narodowa traci większość starych druków, rękopisów, zbiorów graficznych, muzycznych i kartograficznych. Część najcenniejszych rękopisów, starych druków i grafiki wywieźli wcześniej Niemcy.

Po zakończeniu wojny pracownicy Biblioteki Narodowej od razu przystępują do prac porządkowych zbiorów własnych, oraz uczestniczą także w zabezpieczeniu bibliotek i zbiorów opuszczonych po wojnie w tym zbiorów niemieckich, które Polska przejmuje po zmianie granic.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich znalazł się po wojnie w wyjątkowo trudnej sytuacji. Biblioteka, ofiarowana narodowi polskiemu, utrzymywana z dochodów z prywatnych majątków ziemskich, które po wojnie zostały w granicach Polski, sama znalazła się poza tymi granicami. Ani pracownicy Ossolineum, ani profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza, opuszczający Lwów, nie mogli uwierzyć, że ten polski zbiór nie będzie dostępny dla polskiej nauki i kultury. Dlatego wszystkie memoranda rządowe w sprawie Ossolineum domagały się repatriacji tej instytucji. Strona sowiecka odrzuciła jednak tę propozycję, a przyjeżdżające do Wrocławia w 1946 r. pierwsze transporty z ossolińskimi zbiorami były „darem narodu ukraińskiego dla narodu polskiego”. Przewożenie tego daru zakończyło się w następnym roku, a rozpakowujący transport książek i rękopisów pracownicy nie mogli zrozumieć, dlaczego do Wrocławia przyjechał t. 2 autografu *Pamiętnika* Ferdynanda Skarbka, a tom 1 został we Lwowie, dlaczego rękopis *Chłopów* Reymonta znalazł się w transporcie, a rękopis *Wampira* pozostał we Lwowie, dlaczego w podobny sposób zostały rozerwane ciągi archiwów rodzin polskich, dlaczego do Wrocławia nie mogły przyjechać polskie czasopisma regionalne, polonijne, czy ogólnopolskie. Ossolineum przed wojną posiadało egzemplarz obowiązkowy na czasopisma.

Umieszczone w nowej siedzibie we Wrocławiu ossolińskie zbiory do dzisiaj nie są kompletne. Nie zostały zniszczone w wyniku wojennych działań, ale ich część pozostała za granicą, mimo że były to zbiory prywatne, nie stanowiły ani państwowej, ani miejskiej własności i nie były wytworzone na terenie Lwowa, a ich macierzysta instytucja już we Lwowie nie istnieje. Stało się tak mimo, że Ossoliński, mając w pamięci los Biblioteki Załuskich, stworzył daleko idące zabezpieczenia prawne swojego „Ustanowienia familijnego”, i był pewien, że jego biblioteka na zawsze pozostanie nienaruszona.

Ten bardzo krótki rys historyczny, oparty jedynie na wydarzeniach dotyczących trzech bibliotek – a przecież przykłady można by mnożyć – miał na celu ukazanie problemu, jaki pojawił się w XVIII w., kiedy uznano, że ważne jest zgromadzenie całego dorobku piśmienniczego Polaków w jednym miejscu, ochrona tego dorobku oraz prace ewidencyjne i bibliograficzne nad nim. Można więc uznać, że na różnych etapach narodowy zasób biblioteczny gromadzony był w Bibliotece Załuskich, w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich i w Bibliotece Narodowej. Każda z nich, mimo

różnych statusów prawnych, w wyniku historycznych wydarzeń, utraciła dużą część zgromadzonych zbiorów. Po stratach II wojny światowej odtworzenie tych zbiorów było już niemożliwe.

W latach siedemdziesiątych XX w. pojawiła się nowa koncepcja ochrony dziedzictwa narodowego ulokowanego w bibliotekach i zapewnienia informacji o nim.

Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska i Zakład Narodowy im. Ossolińskich w dn. 17 czerwca 1977 przyjęły „Ogólne założenia programowe i organizacyjne Narodowego Zasobu Bibliotecznego”, w których stwierdzono, że biblioteki te „posiadające najcenniejsze zbiory piśmiennictwa narodowego, w trosce o ich należyte przechowywanie oraz optymalne ich udostępnianie omówiły sprawy zacieśnienia wzajemnej współpracy. Jednocześnie w toku tych rozmów postanowiły wystąpić z inicjatywą ukształtowania zespołu bibliotek dysponujących podstawowym Narodowym Zasobem Bibliotecznym. Suma zbiorów tych bibliotek może zbliżyć się do względnie kompletnego zbioru dokumentów utrwalających dorobek piśmiennictwa narodowego”.

W istocie jednak przyczyny pojawienia się tej inicjatywy związane były z tzw. programem SINTO (Systemem Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej), z powodu którego opracowywano projekt „Planu specjalizacji zbiorów materiałów biblioteczných w centralnych bibliotekach naukowych”. Narodowy Zasób Biblioteczny miał więc ułatwić funkcjonowanie systemu informacji naukowej. W jakiejś mierze jednak propozycja powstania Narodowego Zasobu Bibliotecznego wynikała także z doświadczeń historycznych, w wyniku których Polska ciągle traciła swoje zbiory.

Definiując Narodowy Zasób Biblioteczny stwierdzano, że „stanowi podstawowy zbiór dokumentów wytworzonych przez Polaków lub Polski dotyczących, które są źródłami informacji o: dorobku umysłowym Polaków, dziejach politycznych narodu, dziejach kultury narodowej i wszystkich dziedzin jej twórczości, dziejach kształtowania się świadomości narodowej, dziejach wkładu Polaków w cywilizację światową”.

Celem utworzenia NZB było „stworzenie optymalnych warunków dla gromadzenia oraz zachowania kompletu publikowanych i rękopiśmiennych dokumentów powstałych w Polsce w ciągu całych dziejów, a także powstałych poza Polską, ale z nią związanych; prowadzenie kompleksowej dokumentacji tych zbiorów, usprawnienie i rozszerzenie ich udostępniania”. NZB obejmował

dokumenty powstałe lub opublikowane w Polsce, polonika zagraniczne oraz dokumentację o polonikach znajdujących się w zbiorach obcych. Włączone były także „inne dokumenty, znajdujące się w zbiorach polskich, które mają szczególną wartość kulturalną i historyczną”. Ze względu na rodzaj dokumentów do NZB zaliczano: rękopisy i druki, ikonografię, kartografię, muzykalia, dokumenty dźwiękowe, dokumenty wtórne (mikroreprodukcje), dokumenty pochodne (katalogi, kartoteki).

NZB miało być tworzone przez różne biblioteki na zasadzie porozumienia i gotowości do prowadzenia prac dodatkowych, których celem było m.in. uczestniczenie w tworzeniu centralnych katalogów. W pierwszym etapie zaliczono do NZB ponad 80 bibliotek: szkół wyższych, PAN, centralnych, towarzystw naukowych, muzeów i archiwów, a także biblioteki publiczne i kościelne. Wszystkie formy organizacyjne NZB miał określić statut lub regulamin.

W powoływaniu NZB wydaje się jednak najważniejsze stworzenie spisu prac, jakie w ramach NZB należy prowadzić. Poza wykonywanymi już przez Bibliotekę Narodową, proponowano następujące prace: nad centralną ewidencją zbiorów rękopiśmiennych, nad centralnym katalogiem starych druków, nad mikrofilmowaniem najcenniejszych zasobów bibliotek polskich, nad centralnym katalogiem zbiorów kartograficznych oraz nad bibliografią poloników zagranicznych. Niektóre z tych prac przynajmniej w części udało się wykonać, zapominając często, że były one wykonywane w ramach NZB, ponieważ pracowano nad nimi przez wiele lat. Centralne mikrofilmowanie rękopisów, pochodzących z NZB było jednym z najistotniejszych przedsięwzięć Biblioteki Narodowej. Ważne były także planowane prace wydawnicze, wśród których pojawiła się m.in. seria «Informator o zbiorach poloników w bibliotekach NZB». W ramach tej serii ukazał się «Informator o zbiorach poloników w ZNiO» pod red. J. Albina; «Katalog czasopism polonijnych w zbiorach ZNiO, opracowany w 1998 przez E. Jagielską, czy Katalog starych druków Biblioteki ZNiO: polonika wieku XVII». T. 1-9 w opracowaniu B. Górskiej i W. Tyszkowskiego.

Uregulowania prawne dla Narodowego Zasobu Bibliotecznego pojawiły się dopiero w ustawie o bibliotekach z 27 czerwca 1997 r. i wtedy wystąpiły komplikacje. Zapisano tam bowiem, że: „Zbiory bibliotek mające wyjątkową wartość i znaczenie dla dziedzictwa narodowego stanowią, w całości lub w części, narodowy zasób biblioteczny, podlegający szczególnej ochronie”. W porównaniu więc

z dokumentami z lat siedemdziesiątych XX w., zamiast definicji NZB, pojawił się nieprecyzyjny zapis, który skomplikowało jeszcze bardziej rozporządzenie ministra kultury i sztuki z 24 listopada 1998 r. W rozporządzeniu minister podawał wykaz 55 bibliotek, „których zbiory w całości lub w części tworzą narodowy zasób biblioteczny”, ale nie rozróżniał, które w całości, a które w części stanowić będą zasób. Stwierdzał dalej, iż organizacja zasobu zapewnia w szczególności: „optymalne warunki gromadzenia oraz zachowania podstawowego zbioru publikowanych i rękopiśmiennych dokumentów bibliotecznych wytworzonych przez Polaków lub dotyczących Polski, przechowywanych w bibliotekach polskich, oraz dokumentacji o polonikach przechowywanych w bibliotekach zagranicznych; prowadzenie pełnej dokumentacji zasobu; prowadzenie i upowszechnianie systemu informacji o zbiorach zasobu; szczególną ochronę i konserwację materiałów bibliotecznych wchodzących w skład zasobu”. Nie precyzował jednak, jak te „optymalne warunki” zapewnić bez dodatkowych środków finansowych.

Minister powoływał także Radę do spraw Narodowego Zasobu Biblioteczny i określił jej zadania, do których należało głównie opiniowanie wniosków organizatorów bibliotek o włączenie ich zbiorów do zasobu, opiniowanie systemu informacji o zasobie oraz opracowywanie i przyjmowanie planów pracy dotyczących zasobu. Nieprecyzyjność zapisów została odnotowana podczas kontroli, jaką przeprowadzono z inicjatywy Najwyższej Izby Kontroli od sierpnia do grudnia 2000 r. i której celem było sprawdzenie *Stanu zabezpieczenia i warunków przechowywania narodowego zasobu bibliotecznego*. Kontrolą objęto Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz 29 spośród 55 bibliotek.

Kontrolerzy NIK-u stwierdzili, iż „Narodowy Zasób Biblioteczny nie został w praktyce utworzony i nie funkcjonuje jako konkretny zbiór materiałów bibliotecznych mających wyjątkową wartość i znaczenie dla dziedzictwa narodowego i podlegających – zgodnie z wolą ustawodawcy – szczególnej ochronie. Podstawową przyczyną niewprowadzenia w życie idei narodowego zasobu bibliotecznego były niejasne i nieprecyzyjne przepisy dotyczące zasobu”.

Oczywiście, w żadnych dokumentach nigdy nie twierdzono – jak chcieli tego kontrolerzy NIK-u, że NZB zostanie „utworzony”, czyli że pewne rodzaje zbiorów zostaną wydzielone w poszczególnych bibliotekach, ponieważ od początku funkcjonował on jako porozumienie bibliotek w prowadzeniu pewnego rodzaju prac dokumentacyj-

nych i konserwatorskich nad polonikami. Natomiast niewątpliwie ustalenia kontroli zwróciły uwagę na brak odpowiednich zabezpieczeń w przechowywaniu i udostępnianiu zbiorów cennych, brak odpowiednich środków na realizację planów związanych z konserwacją cennych zbiorów lub ich mikrofilmowaniem. Wnioski kontrolerów NIK-u wskazywały na konieczność nowelizacji ustawy w odniesieniu do Narodowego Zasobu Bibliotecznego i stwierdzały, że regulacje prawne powinny: wskazywać cel utworzenia narodowego zasobu bibliotecznego, precyzyjnie określać definicję zasobu, jego zakres i sposób organizacji oraz źródła finansowania zadań związanych z jego utworzeniem, przypisywać określonym podmiotom zadania w zakresie organizowania zasobu oraz koordynowania i nadzorowania prac a także wyposażać te podmioty w uprawnienia stosowne do ich zadań, określać szczególne zasady zabezpieczenia i kontroli zbiorów należących do zasobu.

Rada do spraw Narodowego Zasobu Bibliotecznego, która została powołana w 1999 r., na wielu swoich spotkaniach od 2001 r. zajmowała się wynikami tej kontroli oraz przygotowaniem nowelizacji ustawy o bibliotekach w odniesieniu do Narodowego Zasobu Bibliotecznego. W listopadzie 2001 r. przygotowała memoriał pt. *Narodowy Zasób Biblioteczny. Podstawowe zadania i problemy*, skierowany do ministra kultury i dziedzictwa narodowego. W memoriale tym zwracano uwagę na to, że zasadniczy trzon NZB powinny stanowić wszystkie egzemplarze archiwalne i zbiory historyczne trzech bibliotek: Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej i Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Zbiory innych bibliotek powinny być wybierane według kryteriów, ustalonych przez ministra kultury i w wyniku procedury aplikacji, na wniosek dyrektorów lub organizatorów bibliotek, zaliczane do narodowego zasobu bibliotecznego.

Zaproponowano także zmianę zapisu w ustawie o bibliotekach w art. 6, ujmując to w następujący sposób:

„1. Zbiory bibliotek mające wyjątkową wartość lub znaczenie dla dziedzictwa narodowego stanowią narodowy zasób biblioteczny.

2. Narodowy zasób biblioteczny obejmuje w szczególności:

1) zabytki piśmiennictwa polskiego i obcego przedstawiające trwałe wartości dla historii, nauki, kultury i cywilizacji oraz sztuki,

2) kolekcje historyczne w całości lub w określonych fragmentach,

3) polską produkcję wydawniczą podlegającą obowiązkowi wieczystego archiwizowania.

3. Narodowy zasób biblioteczny podlega szczególnej ochronie.

4. Minister właściwy do spraw kultury i dziedzictwa narodowego w porozumieniu z właściwymi ministrami ustali w drodze rozporządzenia kryteria i tryb kwalifikowania zbiorów do narodowego zasobu bibliotecznego, organizację, zasady i zakres jego szczególnej ochrony oraz wykaz bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny”.

Niestety, do dzisiaj – mimo starań Rady ds. NZB – regulacje prawne w tej dziedzinie pozostają bez zmian. Wszystko to, co dokonano się w bibliotekach w sprawie ochrony zbiorów zawdzięczamy – jeśli chodzi o fundusze – głównie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej i jej programowi CERBER. To dzięki niemu wiele bibliotek zbudowało nowe bezpieczne magazyny, nowe ich zabezpieczenia i nowe systemy regałów. Dzisiaj biblioteki przechowujące dziedzictwo narodowe wyglądają inaczej niż kilka lat temu. Nowe lub wyremontowane gmachy bibliotek przyciągają czytelników, ale jeszcze wiele pozostaje do zrobienia.

W wielu bibliotekach zapomniano niemal o kartkowych katalogach. Elektroniczne sposoby opracowania zbiorów weszły do codziennej praktyki. W większości wypadków zawdzięczamy to Fundacji Mellona, dzięki której mogliśmy sfinansować program VTLS, stworzyć konsorcjum bibliotek i wspólnie pracować nad stworzeniem centralnego, elektronicznego katalogu NUKAT, nad którym prace koordynowała Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego. Mimo tak wielu przedsięwzięć, jakich dokonano w bibliotekach w ostatnich latach, nadal wydaje się aktualne pytanie: jak chcemy zorganizować i chronić dziedzictwo narodowe, które przechowujemy w bibliotekach? Czy do ochrony tego dziedzictwa i informacji o nim potrzebna jest idea Narodowego Zasobu Bibliotecznego, czy też jesteśmy w stanie stworzyć inny, tym razem skuteczny system? Marnym efektem naszych wysiłków i prac byłby tylko martwy zapis o NZB w ustawie o bibliotekach.

Programy europejskie dotyczące ochrony i konserwacji narodowego dziedzictwa kulturowego we współczesnej Europie

Problematyka kulturalna zajmuje w procesie integracji europejskiej coraz donioślejsze miejsce. Kultura bowiem stanowi uzasadnienie istnienia odrębności wspólnoty narodowej. Coraz częściej zadawane są pytania o tożsamość europejską przeciwstawianą tożsamości narodowej, czego szczególnym przykładem była niedawna debata nad konstytucją Unii Europejskiej. W pierwszych dwóch dziesięcioleciach istnienia Wspólnoty Europejskiej jej współtwórcy odwoływali się do solidarności społecznej i ekonomicznej tworzącej podstawy pokojowego, równomiernego rozwoju poszczególnych państw, odbudowujących się po zniszczeniach II wojny światowej. Dopiero w latach siedemdziesiątych XX w. pojawiły się refleksje nad rolą kultury w rozwiązywaniu problemów społecznych i ekonomicznych. Przykładem nowego myślenia o kulturze, jako istotnego czynnika integracji europejskiej, była ogłoszona w 1973 r. tzw. Deklaracja Kopenhaska pod tytułem „Deklaracja Tożsamości Europejskiej” (Declaration on European Identity), w której po raz pierwszy określono tzw. wartości europejskie: demokracja przedstawicielska, ochrona praw człowieka, rządy prawa, a których materialnym wyrazem jest dorobek naukowy, cywilizacyjny i kulturalny poszczególnych krajów europejskich. W 1974 r., w wyniku debaty nad tezami Deklaracji Kopenhaskiej, Parlament Europejski ogłosił rezolucję „Ochrona dóbr kultury europejskiej” odnoszącą się głównie do dziedzictwa architektonicznego, która wyrażała aspiracje budowania wspólnej, europejskiej polityki kulturalnej. Powołana w 1979 r. pierwsza, parlamentarna Komisja ds. kultury przy Parlamencie Europejskim umocniła rolę kultury w debatach nad kształtem europejskiej wspólnoty. Jednakże przełomowa dla tworzenia wspólnotowej polityki kulturalnej była dopiero „Uroczysta Deklaracja w sprawie

Unii Europejskiej” ogłoszona 19 czerwca 1983 r. w Stuttgarcie, w której wyrażono wolę wzmacniania poczucia wspólnoty europejskiej poprzez europejskie symbole (m.in. flaga i hymn UE) i odwołanie się do wspólnego europejskiego dziedzictwa. W tym samym roku, po raz pierwszy wydzielono odrębny budżet na inicjatywy kulturalne, takie jak „Europejskie Miasta Kultury”. Chociaż budowanie poczucia wspólnoty europejskiej rozpoczęto od określenia wspólnych, na ogół niekwestionowanych wartości, takich jak demokracja, prawa człowieka, państwo prawa, kluczem jednak do zrozumienia tożsamości europejskiej była koncepcja europejskiego dziedzictwa, tj. dorobku wspólnego wszystkim Europejczykom, z którym wszyscy lub co najmniej większość mogliby się identyfikować. Działania na rzecz ochrony i popularyzacji tak rozumianego dziedzictwa rozpoczęto w sposób symboliczny: ze środków wspólnotowych sfinansowano restaurację Partenonu i Akropolu w Grecji oraz jednego z najstarszych uniwersytetów w Coimbrze w Portugalii.

Pojęcie europejskiego dziedzictwa kulturowego wprowadzone do języka polityki Wspólnoty Europejskiej oznaczało nie tylko powstałe w przeszłości dzieła o znaczeniu ponadlokalnym, świadczące o przenikaniu się idei, języków, wyznań, grup etnicznych na obszarze Europy, ale także międzynarodową współpracę instytucji i osób wokół ochrony tych dzieł i ich popularyzacji. Używane w dokumentach UE pojęcie tzw. wartości dodanej oznaczało konieczność określenia wymiaru europejskiego celów projektów finansowanych ze środków Unii Europejskiej. W swoich działaniach na rzecz kultury UE podkreślała znaczenie trzech obszarów współpracy: dziedzictwo, dialog, wielokulturowość. Ochrona dziedzictwa i popularyzacja jego treści jest jednym z elementów dialogu społeczności o różnorodnych korzeniach kulturowych. Struktura programów unijnych zmusza do dialogu, skłania do poszukiwań wymiaru europejskiego także w działaniach lokalnych.

Taka koncepcja europejskiego dziedzictwa kulturalnego zyskała w artykule 128 Traktatu z Maastricht (1993 r.) odrębny zapis wyrażony w sposób następujący:

„Artykuł 128

1. Wspólnota przyczynia się do rozkwitu kultur Państw Członkowskich w poszanowaniu ich różnorodności narodowej i regionalnej, równocześnie podkreślając znaczenie wspólnego dziedzictwa kulturowego.

2. *Działanie Wspólnoty zmierza do zachęcenia do współpracy między Państwami Członkowskimi oraz, jeśli to niezbędne, do wspierania i uzupełniania ich działań w następujących dziedzinach:*

– *pogłębiania wiedzy oraz upowszechniania kultury i historii narodów europejskich;*

– *zachowania i ochrony dziedzictwa kulturowego o znaczeniu europejskim;*

– *niehandlowej wymiany kulturalnej;*

– *twórczości artystycznej i literackiej włącznie z sektorem audiowizualnym.*

3. *Wspólnota i Państwa Członkowskie sprzyjają współpracy z państwami trzecimi oraz z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi w dziedzinie kultury, zwłaszcza z Radą Europy.*

4. *Wspólnota uwzględnia aspekty kulturalne w swoim działaniu na podstawie innych postanowień niniejszego Traktatu.*

5. *Aby przyczynić się do osiągnięcia celów określonych w niniejszym artykule, Rada przyjmuje:*

– *środki zachęcające, z wyłączeniem jakiejkolwiek harmonizacji przepisów ustawowych i wykonawczych Państw Członkowskich, stanowiąc zgodnie z procedurą określoną w Artykule 189b i po konsultacji z Komitetem Regionów. Rada stanowi jednomyślnie w toku całej procedury określonej w artykule 189b”.*

W kolejnych aktualizacjach Traktatu o Unii Europejskiej podpisanych w Amsterdamie (1997 r.) i w Nicei (2001 r.) treść tego artykułu została utrzymana (zmieniono tylko kolejny numer artykułu – ze 128 na 151). Wyróżnione fragmenty Traktatu odnoszą się bezpośrednio do omawianej problematyki.

Znaczenie ochrony i popularyzacji dziedzictwa znalazło wyraz w późniejszych dokumentach unijnych. Po ogłoszeniu w 2001 r. przez UNESCO *Powszechnej deklaracji o różnorodności kulturalnej* podobny w treści dokument opracowała Komisja Europejska w 2003 r. pt. *Międzynarodowe instrumenty różnorodności kulturalnej* (Towards an International Instrument on Cultural Diversity). Najbardziej znamienym dokumentem ukazującym w pełni obecność kultury w polityce Unii Europejskiej była Rezolucja Rady UE z 21 stycznia 2002 r. o *roli kultury w rozwoju Unii Europej-*

skiej (Council Resolution on the role of culture in the development of the European Union) zachęcająca państwa członkowskie do wypełnienia treścią postanowień artykułu 128 Traktatu z Maastricht. W Rezolucji potwierdzona jest zasada subsydiarności, stosowana od lat osiemdziesiątych XX w. w europejskich inicjatywach w dziedzinie kultury. Zasada ta oznacza, że na poziomie UE powinny być podejmowane i wspierane finansowo tylko te działania, które zapewniają większą skuteczność i efektywność w wymiarze europejskim niż w przypadku, gdyby pozostały w wyłącznej kompetencji państw członkowskich. Wspólnota europejska jedynie wspiera i uzupełnia działania podejmowane w poszczególnych krajach. W dokumentach UE ochrona i upowszechnianie różnorodnego dziedzictwa kulturowego stanowi ważny czynnik integracji europejskiej i polityki UE w dziedzinie kultury. Wyraźnie jednak określa się subsydiarny zakres odpowiedzialności UE i podstawową rolę państw członkowskich w zaspokajaniu potrzeb kulturalnych obywateli oraz w zakresie ochrony własnego dziedzictwa kulturowego. Należy przypomnieć, że w nie zaakceptowanym dotąd przez większość Europejczyków Traktacie Konstytucyjnym kultura została zaliczona do działań wspierających, koordynujących i uzupełniających, a pojęcie europejskiej polityki kulturalnej przestało być używane, bowiem uznano, że wszelkie kompetencje dotyczące kultury pozostają w gestii państw narodowych.

W uzgadnianych obecnie programach UE na lata 2007-2013 wartości i treści europejskiego kanonu kultury pozostają fundamentem budowy wielokulturowego, europejskiego społeczeństwa obywatelskiego. Nowym elementem jest uznanie kultury za ważną część koncepcji społeczeństwa opartego na wiedzy i wprowadzenie pojęcia europejskiego obszaru kulturowego (analogicznie do europejskiego obszaru naukowego), powiązanego sieciami współpracujących ze sobą instytucji kulturalnych i obywateli, który ma zapewnić kulturze bardziej efektywną infrastrukturę.

Pomimo uznania znaczenia dziedzictwa kulturowego, w procesie integracji wspólnoty europejskiej nie znajdziemy wyodrębnionego jednego programu, w ramach którego byłyby finansowane działania państw członkowskich w zakresie ochrony i konserwacji zasobów bibliotek, muzeów i archiwów na wzór wspólnej polityki rolnej UE. Programy UE w dziedzinie kultury wspierają przede wszystkim takie obszary współpracy jak: wymiana informacji, inicjowa-

nie wspólnych przedsięwzięć kulturalnych, szkolenia, opracowanie raportów monitorujących stan kultury w państwach członkowskich, badania naukowe nad nowymi technologiami konserwatorskimi, działania na rzecz stosowania trwałego papieru we współcześnie wytwarzanych dokumentach archiwalnych i w publikacjach oraz zagadnienia trwałości dokumentów wytworzonych na nośnikach elektronicznych, które zajmują ostatnio wysoką pozycję w dokumentach UE wyrażających troskę o zachowanie europejskiego dziedzictwa.

Unia Europejska wspiera przedsięwzięcia z dziedziny kultury w ramach dwóch rodzajów instrumentów finansowania: programów wspólnotowych oraz funduszy strukturalnych.

Programy wspólnotowe są powoływane w wyniku decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady UE. Zarządzane są bezpośrednio przez odpowiednie dla tematyki Dyrekcje Generalne Komisji Europejskiej. W większości przypadków wnioski są rozpatrywane przez niezależnych ekspertów i zatwierdzane centralnie przez Komisję Europejską. Programy wspólnotowe nie dofinansowują na ogół zakupów inwestycyjnych, lecz wspierają takie działania jak imprezy, warsztaty, wymiana pracowników nauki i kultury, a przede wszystkim wspólne przedsięwzięcia naukowe i kulturalne kilku krajów, w wyniku których generowana jest wartość dodana umacniająca europejskie wartości.

Wśród programów wspólnotowych podstawowym narzędziem polityki kulturalnej UE jest Program Ramowy „Kultura 2000”. Poprzedziła go tzw. pierwsza generacja programów ustanowionych przez Komisję Europejską w latach 1993-1999 w oparciu o artykuł 128 Traktatu z Maastricht. Do najważniejszych z nich należały programy: „Kaleidoscope” (1996-1999) obejmujący wszystkie dziedziny twórczości artystycznej; „Ariane” (1997-1999) promujący rozwój czytelnictwa, edytorstwa, a także wspierający tłumaczenia literatury pięknej na języki europejskie oraz „Raphael” (1997-1999) uzupełniający działania państw członkowskich w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturowego o europejskim znaczeniu. Cele programu „Raphael” obejmowały takie zagadnienia jak:

- opracowanie stanu zachowania najcenniejszych przykładów europejskiego dziedzictwa,
- zwiększenie dostępu do dziedzictwa kulturalnego Europy,
- wspieranie prac konserwatorskich i badań w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturowego.

- badanie specyfiki kultury europejskiej, z poszanowaniem jej różnorodności kulturowej,
- tworzenie sieci partnerskich instytucji kultury.

W programie „Raphael” zrealizowano 360 projektów, w których uczestniczyło ponad 1500 instytucji, w tym także biblioteki i archiwa.

Należy przypomnieć, że w tych pierwszych programach dedykowanych kulturze brały udział także polskie instytucje. W latach dziewięćdziesiątych XX w. ze środków unijnych odrestaurowano m.in. część zamku w Malborku, amfiteatr w Łazienkach, Mauzoleum Piastów Śląskich we Wrocławiu, ołtarze barokowe w kościele oo. Franciszkanów w Kalwarii Pałacowskiej, a także klasztor Karmelitów Bosych w Przemyślu.

„Kultura 2000” jest kontynuacją programów tzw. pierwszej generacji z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku na lata 2000-2006 i obejmuje wszystkie rodzaje działalności w dziedzinie kultury i sztuki: muzykę, sektor książki, czytelnictwo, tłumaczenia literatury, itp. Jego celem jest budowanie wspólnej przestrzeni kulturalnej dla Europejczyków poprzez ochronę i popularyzację europejskiego dziedzictwa kulturowego. Projekty zatwierdzane w tym programie muszą być innowacyjne, a w wyniku podejmowanych działań powinna powstać tzw. europejska wartość dodana. Cele, metodologia i sam charakter przedsięwziętych działań są uwarunkowane obowiązkiem zaangażowania partnerów zagranicznych. Łączny budżet programu w latach 2000-2006 wyniósł 237,5 mln euro. Wkład własny aplikującej instytucji wynosić powinien ok. 50% budżetu projektu jednorocznego (jednorazowego) oraz 40% budżetu projektu wieloletniego.

Tematyka ochrony dziedzictwa piśmienniczego nie ma w programie „Kultura 2000” pierwszeństwa, choć istnieją przykłady ciekawego powiązania ochrony dziedzictwa z promocją kultury danego regionu. Zwrócono jednak uwagę na pogarszający się stan zachowania dokumentów fotograficznych i audiowizualnych w dwóch projektach: SEPIA i TAPE poświęconych problematyce konserwatorskiej.

„TAPE: Training for Audiovisual Preservation in Europe” (2004-2006). Finansowany z funduszy programu „Kultura 2000” projekt zwraca uwagę na dramatycznie pogarszający się stan zachowania dokumentów audiowizualnych zapisanych na taśmach magnetofo-

nowych. Obejmuje badania, wymianę informacji, publikacje i warsztaty. Projekt zwraca uwagę na fakt, iż szybko postępujące i nieodwracalne zniszczenia nośników zapisu dźwięku i obrazu stanowią większe zagrożenie niż efekty starzenia się piśmienniczych zabytków wytworzonych na papierze i pergaminie (<http://www.tape-online.net>).

„SEPIA: Safeguarding European Photographic Images for Access” (2000-2003). Realizowany w ramach „Kultura 2000” przez European Commission on Preservation and Access projekt udokumentował zagadnienia związane z konserwacją i ochroną starych fotografii poprzez przenoszenie ich na nośniki cyfrowe, właściwe przechowywanie i opracowanie (<http://www.know.nl/ecpa/sepia/>).

Dobrym przykładem włączenia problematyki konserwatorskiej do ciągu zdarzeń popularyzujących kulturę regionu jest projekt „Bibliotheca Sonans”. Wrocławscy kameraliści włączyli do programu popularyzacji dawnej muzyki z regionu Śląska ochronę, konserwację i dygitalizację rękopisów oraz starych druków muzycznych i nowszych partytur muzycznych zgromadzonych w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego. Działania konserwatorskie nie są celem projektu, ale istotnym warunkiem jego realizacji.

Innym projektem realizowanym w ramach programu „Kultura 2000”, który zawiera elementy ochrony zbiorów, jest *Emigracja z Europy do Ameryki. Opowieści emigrantów w listach* (Leaving Europe for America. Early Emigrant Letters stories). Dokumenty dotyczące emigracji zarobkowej Europejczyków zostały opracowane, zdigitalizowane i udostępnione w postaci elektronicznej na stronie internetowej oraz wystawach tematycznych.

Na uwagę zasługuje wyodrębniona część programu „Kultura 2000” pt. *Działania mające na celu ochronę i upamiętnienie miejsc i archiwów związanych z deportacjami*. W ramach tej akcji Fundacja Ośrodek Karta realizuje międzynarodowy projekt *Ocaleni z Mauthausen* obejmujący nagranie i opracowanie relacji byłych więźniów obozu koncentracyjnego oraz towarzyszących im materiałów i dokumentów.

Przykłady te ukazują, że zagadnienia ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych i archiwalnych mogą znaleźć się także w programach, których środki nie są bezpośrednio przeznaczone na realizację tych celów.

Kontynuacją programu „Kultura 2000” w latach 2007-2013 będzie „Kultura 2007”. Jego nadrzędnym celem jest wzmocnienie współpracy pomiędzy twórcami i instytucjami kultury poprzez takie działania jak, wspieranie ponadnarodowego obiegu dzieł sztuki, wyrobów artystycznych i kulturalnych oraz działania poszerzające dialog pomiędzy kulturami. Projekty obejmujące ochronę i konserwację dziedzictwa kulturowego finansowane z programu „Kultura 2007” będą musiały odnosić się do wymienionych wyżej strategicznych celów tego programu, dlatego warto zrozumieć istotę założeń ustanawiających program „Kultura 2007”.

Licznieszczą grupę projektów związanych z ochroną i konserwacją zbiorów stanowią projekty badawcze realizowane w ramach piątego i obecnie szóstego Programu Ramowego w Dziedzinie Badań i Rozwoju Techniki. Program „Raphael” i nadanie sprawom trwałości dziedzictwa kulturowego i naukowego wysokiej rangi w polityce europejskiej przyczyniły się do wzrostu zainteresowania środowisk naukowych problematyką związaną z ochroną i konserwacją zabytków. Po 2000 r. sfinansowano wiele projektów z tego zakresu ze środków UE przeznaczonych na badania naukowe, a zasada uczestnictwa w badaniach operatorów z kilku krajów reprezentujących różne instytucje, przyczyniła się do nawiązania trwałej współpracy ośrodków naukowych z instytucjami przechowującymi zbiory: bibliotekami, archiwami i muzeami. Postęp technologiczny daje nadzieję na znalezienie nowych metod i narzędzi służących przedłużeniu trwałości nośników, na których zapisano dorobek intelektualny wielu pokoleń, tańszych, o masowej wydajności, bezpiecznych dla dokumentu. Do ciekawych przykładów poszukiwań innowacyjnych rozwiązań w dziedzinie ochrony i konserwacji zbiorów zaliczyć trzeba następujące projekty badawcze.

MIP: Metals in Paper – Thematic network (2003-2005) – obejmujące badania wpływu metali na trwałość papieru (<http://www.miponline.org/>).

InkCor: Stabilisation of Iron Gall Ink Containing Papers (2002-2005). Projekt obejmuje badania najskuteczniejszych metod konserwacji dokumentów zniszczonych poprzez wżery atramentowe. Rezultaty badawcze tego projektu miały wpływ na opracowanie procesów masowego odkwaszania w Zentrum für Bucherhaltung w Niemczech (<http://www.ifosrvr.nuk.uni-lj.si/jana/Inkcorlika.html>).

IDAP: Improved Damage Assessment of Parchment (2002-2005). W projekcie zastosowano nowoczesne metody fizyczne i chemiczne badania stanu zachowania dokumentów wytworzonych na pergaminie. Dotychczas praktykowane metody oglądowej oceny stanu zachowania tych zbiorów okazały się złudne. Po przebadaniu w Narodowym Archiwum w Sztokholmie 20 000 dokumentów pergaminowych, których stan zachowania uważany był dotąd za dobry okazało się, że część z nich miała wiele uszkodzeń (www.idap-parchment.dk).

PAPER TREAT: Evaluation of mass deacidification processes (2005-2008). Podstawowym celem tego projektu jest ocena metod masowego odkwaszania i wpływ nowych technologii konserwatorskich na stan zachowania zabytkowych obiektów. Jednym z wyników badań tego programu jest stwierdzenie, że odkwaszanie przedłużyć może istnienie dokumentów nawet o 300%, a koszty tego procesu, choć bardzo wysokie i tak są niższe od procesu mikrofilmowania i dygitalizacji. Polską instytucją naukową uczestniczącą w projekcie jest Wydział Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego. (<http://www.infosrvr.nuk.uni-lj.si/jana/papertreat/>)

Papyrus: Chemiluminescence – a Novel Tool in Paper Conservation Studies (2001-2004). Projekt obejmuje metody spektroskopowe badania indywidualnych właściwości papieru, z użyciem programów komputerowych wspomagających badanie zniszczeń. (<http://www.science4heritage.org/papyrus/>).

SurVenir: Near Infrared Tool for Collecting Surveying (2005-2008) jest kontynuacją projektu Papyrus. Jednym z wyników tego projektu będzie zbudowanie prototypu urządzenia do badania stanu zachowania zbiorów na masową skalę, z możliwością szybkiego określenia chemicznych właściwości danego papieru (<http://www.science4heritage.org/survenir/>).

PrestSpace: An Integrated Solution for Audiovisual Preservation and Access (2004-2007). Projekt badawczy obejmujący zagadnienia zwiększenia efektywności stosowania metod konserwacji dokumentów audiowizualnych realizujący cele podobne do projektu TAPE (<http://www.prestospace.org/>).

Innym rodzajem pomocy finansowej EU wobec swoich członków są tzw. europejskie fundusze strukturalne, a dla kultury potencjalnie najkorzystniejszym z nich jest Fundusz Rozwoju Regional-

nego. W przypadku tego strumienia finansowania władze (centralne i regionalne) danego państwa decydują o tym, co znajdzie się w programach rozwoju danego kraju lub regionu, ile środków finansowych będzie przeznaczonych na kulturę, a ile na inne dziedziny (ochrona środowiska, infrastruktura komunikacyjna, nowe technologie, itp.). Wnioski są rozpatrywane w urzędach danego państwa. Zagadnienia ochrony i konserwacji zbiorów mogą w zasadzie być finansowane ze środków strukturalnych. W praktyce w projektach finansowanych ze środków strukturalnych UE „Dziedzictwo” oznacza najczęściej restaurację i/lub rewitalizację zabytkowych budynków, rzadziej obejmuje prace konserwatorskie i zadania związane z ochroną dziedzictwa ruchomego: bibliotecznego, archiwalnego i muzealnego. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż w ramach programów strukturalnych można uzyskać duże środki inwestycyjne.

Fundusze strukturalne, z których Polska korzysta od 1 maja 2004 r. stanowią ponad 40% budżetu Unii Europejskiej. Traktowane są jak inwestycje mające wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy regionów, wzmacnianie ich konkurencyjności oraz podnoszenie jakości życia mieszkańców. Ich celem jest niwelowanie różnic w poziomie życia gospodarczego i społecznego oraz wzrost poziomu spójności wszystkich obszarów Unii. Realizacja tych celów stanowi jeden z ważniejszych czynników sprzyjających integracji europejskiej. Cele wydają się odległe od zagadnień ochrony i konserwacji dziedzictwa kulturowego. W praktyce jednak szereg projektów finansowanych w Polsce z funduszy strukturalnych w latach 2004-2006 w oparciu o dwa programy operacyjne „Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego” (ZPORR) oraz „Sektorowy Program Operacyjny Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich” umożliwiły realizację projektów w sferze kultury. W tym ostatnim programie jeden ze strumieni finansowania obejmował tematykę „Odnowa wsi oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego” (Działanie 2.3, zob. <http://www.minrol.gov.pl>).

W przypadku ZPORR wykorzystanie środków strukturalnych w kulturze uzależnione jest od władz samorządowych, do których należy wybór projektów, a także od aktywności i umiejętności przedstawicieli instytucji kultury. Wg danych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, do połowy maja 2006 r. w ramach ZPORR realizowano w województwach 217 projektów z zakresu

kultury o łącznej wartości ponad 312 mln euro (ok. 1,283 mld zł). Większość projektów (81) dotyczyła tematu „Rozwój turystyki i kultury”. (63%) z nich przeznaczono na ochronę i zachowanie dziedzictwa kulturowego, nieco mniej (32%) na rozwój infrastruktury kultury (zob. raport MKiDN pt.: *Realizacja projektów z zakresu kultury w ramach ZPORR w latach 2004-2006 – dotychczasowe doświadczenia* <http://www.kultura.gov.pl>).

Przedsięwzięcia finansowane z unijnych środków strukturalnych to w 75% projekty dotyczące rewitalizacji i modernizacji zabytkowych budynków (np.: Zamek Książ w Wałbrzychu, Teatr Wielki w Poznaniu, Pałac pod Blachą w Warszawie). Pozostałe dotyczą budowy nowej lub rozbudowy infrastruktury kulturalnej, np.: rozbudowa i modernizacja Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie, Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu, Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, utworzenie Centrum Badawczo-Edukacyjnego Konserwacji Zabytków dla Opolszczyzny w Nysie. W większości wymienionych przypadków polepszenie stanu zachowania zbiorów i lepsze warunki ich udostępniania (preservation and access) stanowiły istotne argumenty, które zjednały przychyłność samorządów.

W latach 2007-2013 perspektywy finansowania projektów z dziedziny ochrony i konserwacji zapowiadają się obiecująco. Zrezygnowano z obowizującego w latach 2004-2006 Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego. Podstawą rozdziału środków będzie Narodowa Strategia Spójności 2007-2013, która zakłada realizację zadań poprzez 16 Regionalnych Programów Operacyjnych (RPO) zarządzanych przez samorządy województw dysponujących budżetem ok. 16 mld euro (zob. <http://www.fundusze-strukturalne.gov.pl/>) oraz w ramach tzw. programów sektorowych. RPO obejmą zagadnienia m.in. ochrony obiektów zabytkowych, rozwój infrastruktury kultury i społeczeństwa informacyjnego. Potrzeba wykorzystania potencjału kultury i dziedzictwa kulturowego o znaczeniu światowym i europejskim, dla zwiększenia atrakcyjności Polski, znalazła wyraz w utworzeniu odrębnego sektorowego programu operacyjnego, finansowanego ze środków strukturalnych „Infrastruktura i środowisko”. W tym ponadregionalnym programie zadania z zakresu kultury będą wspierane w ramach Priorytetu XII „Kultura i dziedzictwo kulturowe” i obejmą takie zagadnienia jak:

- ochrona i zachowanie zabytków o znaczeniu ponadregionalnym,

- ochrona i zachowanie ruchomych obiektów dziedzictwa kulturowego,
- rozwój cyfrowych zasobów bibliotecznych i archiwalnych oraz zasobów wirtualnych muzeów,
- rozwój oraz poprawa infrastruktury kultury.

Budżet priorytetu „Kultura i dziedzictwo kulturowe” wyniesie 411,8 mln euro, w tym 350 mln ze środków UE, a jego dysponentem będzie minister kultury i dziedzictwa narodowego.

Na konferencji prasowej 10 października 2006 r. minister Kazimierz Michał Ujazdowski stwierdził: *Doświadczenia pierwszego okresu członkostwa Polski w Unii Europejskiej pokazały jak istotne dla rozwoju polskiej kultury są środki dostępne w ramach funduszy strukturalnych. Stworzenie jak najlepszych możliwości pozyskania tych pieniędzy oraz działanie na rzecz ich efektywnego wykorzystania to jeden z najważniejszych celów przyświecających mi jako ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego.*

Podkreślił też, że właśnie na wniosek Polski Komisja Europejska rozszerzyła możliwości finansowania kultury ze środków funduszy strukturalnych UE (<http://www.mkidn.gov.pl>).

Ostatnim omawianym, europejskim źródłem finansowania kultury jest tzw. Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) oraz Norweski Mechanizm Finansowy.

W wyniku podpisanych w 2003 r. umów Polska otrzyma w latach 2004-2009 ponad 533 mln euro przekazanych przez Norwegię, Islandię i Lichtenstein. Na ochronę kulturowego dziedzictwa europejskiego przeznaczono w tych programach ok. 13% funduszy, tj. 70 mln euro. Wśród pierwszych projektów, które uzyskały pozytywne decyzje państw darczyńców znalazły się m.in. tematy:

- ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego
- konserwacja i dygitalizacja zbiorów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Sukcesy polskich instytucji kultury, które pozyskały środki na ochronę zbiorów i działalność konserwatorską nie byłyby możliwe bez wzrostu świadomości znaczenia dziedzictwa kulturowego. Wzrost świadomości zagrożeń stanu zachowania dokumentów bibliotecznych i archiwalnych zaowocował w 1994 r. utworzeniem stowarzyszenia ECPA – European Commission on Preservation and Ac-

cess, z siedzibą w Holandii, którego działalność jest w dużej części finansowana ze środków unijnych. Organizacja ta ma duże osiągnięcia w dziedzinie popularyzacji problematyki konserwatorskiej, a szczególnie technologii masowego odkwaszania w bibliotekach i archiwach oraz stosowania przez wydawców papieru trwałego – tzw. bezkwasowego. Obecnie głównym obszarem zainteresowań ECPA jest problematyka trwałości dokumentów wytworzonych na nośnikach elektronicznych. ECPA popularyzuje problematykę ochrony dziedzictwa kulturowego na stronie internetowej (www.knaw.nl/ecpa/), zawierającej źródła informacji na temat ochrony dokumentów w europejskich bibliotekach i archiwach, problematykę dotyczącą wpływu atramentów na degradację papieru, materiały z konferencji poświęconych problematyce konserwatorskiej, a przede wszystkim serwis GRIP (*Gateway for Restoration and Information on Preservation*) będący bazą danych zawierającą różnorodne informacje bibliograficzne, źródłowe i faktograficzne dotyczące ochrony dziedzictwa piśmienniczego, z linkami do innych stron poświęconych tej problematyce, do projektów, organizacji i grup dyskusyjnych.

W podsumowaniu pragnę zwrócić uwagę na kilka tendencji, które charakteryzują podejście do problematyki ochrony i konserwacji zbiorów od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w świetle współpracy europejskiej:

- dominuje nowe, kompleksowe podejście do ochrony zbiorów według zasady przede wszystkim nie szkodzić;
- zintensyfikowano badania naukowe, dzięki którym pojawiają się nowe technologie, przede wszystkim te o masowej wydajności (masowe odkwaszanie, większa precyzja w diagnozowaniu zniszczeń);
- w badaniach i podejmowanych inicjatywach wiele miejsca zajmuje troska o przedłużenie zachowania w dobrym stanie dokumentów wytworzonych na innych nośnikach lub innymi technologiami niż druk (materiały audiowizualne, fotograficzne);
- począwszy od końca lat dziewięćdziesiątych XX w. problematykę ochrony i konserwacji zbiorów zdominowały zagadnienia trwałości dokumentów na nośnikach elektronicznych;
- częścią strategii ochrony zbiorów jest tworzenie kopii mikrofilmowych i elektronicznych;
- ochrona i konserwacja są nierozłączne we wszelkich programach i strategiach rozwoju instytucji kultury;

- charakterystyczne jest nowe spojrzenie na budownictwo biblioteczne z punktu widzenia warunków przechowywania zbiorów;
- szczególnego znaczenia nabiera problem wyboru (specyfikacji) najważniejszych, unikatowych zasobów, które byłyby otoczone szczególną opieką konserwatorską.

Ochrona i konserwacja zbiorów jest obowiązkiem każdego z państw członkowskich Unii Europejskiej, a programy unijne mają charakter wspierający, wzmacniający współpracę i wymianę informacji, jak też intensyfikację badań naukowych. Zwrócenie uwagi przez UE na problematykę dziedzictwa przyczyniło się do tworzenia w wielu krajach narodowych programów oraz strategii ochrony i konserwacji dziedzictwa kulturowego, a także do zwiększenia funduszy na realizację praktycznych przedsięwzięć.

Projekt „Europejskiej Biblioteki Cyfrowej” zainicjowany w 2005 r., oraz inne projekty dygitalizacji pozornie wydają się konkurować w staraniach o fundusze z problematyką dotyczącą ochrony dokumentów na tradycyjnych nośnikach. Okazuje się jednak, że projekty dygitalizacji z większą intensywnością zwracają uwagę na tradycyjne problemy konserwatorskie i przyczyniają się do lepszego rozpoznania potrzeb.

Ochrona narodowego dziedzictwa piśmienniczego w realiach polskich bibliotek

Idea zachowania narodowego dziedzictwa piśmienniczego dla przyszłych pokoleń jest wpisana w działania polskich bibliotek od czasów Oświecenia. Przyświecała braciom Załuskim przy tworzeniu biblioteki, która w 1773 r. stała się jedną z pierwszych bibliotek narodowych Europy. Po utracie niepodległości przez Polskę i wywozie tego księgozbioru do Rosji, była motorem działania wielu świątłych Polaków, którzy w warunkach zaborów, a także poza ich granicami starali się gromadzić polskie piśmiennictwo, aby uchronić je przed zapomnieniem czy zniszczeniem. To w imię tej idei Karol Estreicher opracował pomnikową edycję Bibliografii Polskiej. To dzięki niej, w okresie międzywojennym wybitni polscy bibliotekarze doprowadzili do rewindykacji utraconych księgozbiorów i restytucji Biblioteki Narodowej. W myśl tej idei ich następcy z narażeniem życia bronili polskich książek w okresie okupacji, a po zakończeniu wojny, mimo olbrzymich strat podjęli na nowo trud odbudowania polskich bibliotek. Do kolejnej materializacji tej idei doszło w 1977 r. Biblioteki Jagiellońska i Narodowa opracowały wówczas i przedstawiły oryginalną, bo wyrosłą na gruncie szczególnych doświadczeń naszego kraju, koncepcję narodowego zasobu bibliotecznego¹. Zakładała ona prowadzenie określonej polityki ochrony dziedzictwa narodowego, czyli:

1. gromadzenie wszystkich rękopiśmiennych oraz publikowanych dokumentów powstałych w Polsce w ciągu dziejów, a także wytworzonych za granicą, jeśli treściowo bądź formalnie Polski dotyczą,

2. zapewnienie zbiorom właściwych warunków przechowywania oraz zapobieganie różnorodnym szkodom zbiorów,

¹ L. Marszałek: *Narodowy Zasób Biblioteczny*. Przegl. Bibliot. 1978 nr 4, s. 423-431.

3. likwidacja szkód, które już powstały w zbiorach, poprzez zabiegi restauratorskie i konserwatorskie poprawiające kondycję zniszczonych obiektów,

4. kopiowanie treści zbiorów na inne nośniki w celu ochrony oryginałów,

5. prowadzenie i przechowywanie kompleksowej dokumentacji zasobów,

6. udzielanie wyczerpującej informacji na ich tematu,

7. planowanie ww. działań według przyjętych priorytetów.

Tak rozumiana polityka ochrony narodowego dziedzictwa piśmienniczego miała być realizowana zarówno przez władze państwowe, jak i przez wszystkie instytucje odpowiedzialne za przechowywanie zbiorów.

Lęk przed utratą zbiorów doprowadził do pojawienia się podobnej koncepcji ochrony światowego dziedzictwa intelektualnego na początku dziewięćdziesiątych lat XX w. Wtedy bowiem zdano sobie sprawę, że wizja utraty znacznej części zbiorów zgromadzonych w bibliotekach i archiwach, z powodu gwałtownie postępującej biodegradacji kwaśnego papieru, jest bardziej realna niż kiedykolwiek, a organizacje takie jak UNESCO czy IFLA podjęły szereg inicjatyw uświadamiających te zagrożenia i zmierzających do ich zminimalizowania. Zaliczyć do nich można m.in. spotkanie intelektualistów amerykańskich i europejskich w Bellagio w 1993 r., zorganizowane pod hasłem „Ratując dziedzictwo intelektualne”, czy inaugurację w tym samym roku programu „Pamięć Świata”, który powstał w celu ochrony zbiorów stanowiących pomniki kultury światowej. Natomiast w 1994 r. powołano European Commission on Preservation and Access (ECPA) do ratowania europejskiego dziedzictwa intelektualnego. Był to także początek wykorzystania nowych technologii do ochrony zbiorów: masowego odkwaszania dla ratowania oryginałów i techniki cyfrowej, kopiowania, co dawało nadzieję na uratowanie setek tysięcy cennych zbiorów z XIX i XX w.

W Polsce lata dziewięćdziesiąte XX w. też były przełomowe dla działań związanych z ochroną zbiorów bibliotecznych i archiwalnych. Nastąpiła ich intensyfikacja, a w efekcie wzrost świadomości o istniejących zagrożeniach dla zbiorów i sposobach im zapobiegania. Ponieważ w naszym kraju brak jest instytucji, która inspirowałaby, planowała oraz koordynowała działania na rzecz ochrony zbiorów, środowisko archiwistów, bibliotekarzy i konserwatorów, takie

działania po prostu podejmowało. Zacieśniła się współpraca między instytucjami zajmującymi się ochroną zbiorów, m.in. za sprawą wspólnej likwidacji skutków powodzi w 1997 r. Wiele opisanych niżej akcji, czy przedsięwzięć przygotowano i realizowano wspólnie. Platformą wymiany doświadczeń stały się różnego typu spotkania: konferencje, sympozja, seminaria, narady, warsztaty, których łącznie zorganizowano 38, z czego 5 międzynarodowych.

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku powstały też istotne dla organizacji ochrony zbiorów w Polsce **przepisy prawne**, nakładające na biblioteki określone obowiązki. W ustawie o bibliotekach z 27 czerwca 1997 r., w art. 4.1 ochronę materiałów bibliotecznych zaliczono po raz pierwszy do podstawowych zadań bibliotek, natomiast w art. 6 zapisano, że: *Zbiory bibliotek mające wyjątkową wartość i znaczenie dla dziedzictwa narodowego stanowią w całości lub części narodowy zasób biblioteczny oraz Narodowy zasób biblioteczny podlega szczególnej ochronie.*

I choć to zapisy natury ogólnej, dla naszych rozważań istotne jest, że podniosły do rangi kategorii prawnej o pierwszorzędnym znaczeniu pojęcie Narodowego Zasobu Bibliotecznego (NZB). Próba ich doprecyzowania (niestety nieudaną) było rozporządzenie ministra kultury i sztuki z 24 listopada 1998 r., w *sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny, określenia organizacji tego zasobu oraz zasad i zakresu jego szczególnej ochrony*. Zawarte w nim przepisy nie precyzują bowiem, które z bibliotek w całości, a które w części i ewentualnie, w jakiej części, tworzą zasób narodowy, podobnie jak nie precyzują, kto i w jaki sposób mógłby takich ustaleń dokonać. Ustanawiają Radę do spraw Narodowego Zasobu Bibliotecznego, ale ograniczają jej rolę do opiniowania podejmowanych przez biblioteki działań i sporządzania planów pracy dotyczących zasobu. Pomijają milczeniem kwestię finansowania działań wynikających z rozporządzenia, które wymagają przecież poważnych nakładów. Poza tym w wykazie 55 bibliotek tworzących narodowy zasób biblioteczny są istotne luki: nie uwzględniono bibliotek kościelnych różnych wyznań, bibliotek instytucji pozarządowych oraz bibliotek prywatnych. W ten sposób, poza „szczególną ochroną” pozostawiono znaczący obszar narodowego dziedzictwa piśmienniczego².

² B. Bienkowska: *Ochrona dziedzictwa narodowego w bibliotekach – potrzeby i możliwości*. W: *Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2001 s. 5-14.

W krajach rozwiniętych świadomość zagrożeń i stale rosnących potrzeb jeśli chodzi o ochronę zbiorów jest o wiele bardziej powszechna niż u nas. Lepsza jest także w tych krajach organizacja prowadzonych prac. Steruje nimi na ogół instytucja centralna, taka jak National Preservation Office (Narodowe Biuro Ochrony) w Anglii, czy Preservation Directorate (Dyrekcja Ochrony) w USA. To ona planuje i koordynuje działania na rzecz ochrony zbiorów w skali kraju, inspirowanie opracowanie aktów normatywnych i zarządzeń regulujących tę działalność oraz nadzoruje prowadzone prace. W tych warunkach o wiele łatwiej jest kształtować narodową politykę ochrony zbiorów.

W Polsce normą jest decentralizacja i rozproszenie wysiłków bibliotek, które co najwyżej mogą (jeśli potrafią przekonać do tego decydentów) prowadzić własną politykę ochrony zbiorów. To samo odnosi się do narodowego zasobu bibliotecznego – indywidualne podejście do tego projektu zarówno w sferze interpretacji, koncepcji jak i ponoszonych nakładów, to nasz standard. Oczywiście są instytucje państwowe odpowiedzialne za ten obszar działań, ale najczęściej zajmują się aspektami legislacyjnymi, informacyjnymi czy szkoleniowymi, a nie całością zagadnienia. Wiodącym organem w wymienionych obszarach jest Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To ono opracowało wspomniane akty legislacyjne. Ale mimo iż w strukturze tej instytucji znajdują się Departament Dziedzictwa Narodowego i Departament do spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego Za Granicą Ministerstwo nie koordynuje działań na rzecz ochrony NZB, ani nie nadzoruje prac w tym zakresie prowadzonych przez poszczególne biblioteki. Co więcej, wśród licznych zadań Departamentu Dziedzictwa Narodowego żadne nie dotyczy NZB. Toteż trudno wymienić działania tego Departamentu związane z realizacją czy rozwijaniem koncepcji tego zasobu, choć nazwa Departamentu wydaje się na to wskazywać. Inaczej jest w Departamencie do spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego Za Granicą. Prace badawcze dotyczące strat bibliotek polskich w czasie II wojny światowej, opieka nad polskimi księgozbiorami przechowywanymi za granicą, czy rozpoczęte ostatnio prace nad rejestracją ich zasobów, to tylko niektóre przykłady podejmowanych tam działań wpisujących się w realizację idei nzb.

Również Biuro Spraw Obronnych MKiDN zajmuje się często problematyką ochrony zbiorów, zwłaszcza w aspekcie ich bez-

pieczeństwa na wypadek konfliktu zbrojnego, czy innych, szczególnych zagrożeń. W ramach działań edukacyjnych organizuje liczne szkolenia. M.in. w 2001 r. przeprowadziło cykl szkoleń dla dyrektorów bibliotek tworzących nzb, zakończony opublikowaniem jedynej na naszym rynku wydawniczym pozycji na ten temat³. Program szkoleń zawierał wszystkie zagadnienia związane z kompleksową ochroną zbiorów, w tym także zjawisko przestępczości przeciwko dobrom kultury, omawiał przeciwdziałanie mu oraz zasady współpracy z organami ścigania w naszych warunkach i w skali międzynarodowej. Rok później, w marcu 2002 r. Biuro Spraw Obronnych przy współudziale Służby Ochrony Zabytków, Polskich Komitetów Narodowych ICOMOS i ICOM, Stowarzyszeń: Bibliotekarzy Polskich, Archiwistów Polskich i Konserwatorów Zabytków doprowadziło do przeniesienia na grunt polski Programu „Błękitna Tarcza”, który organizuje pomoc i doradztwo w dziedzinie ochrony dóbr kultury na wypadek katastrof i konfliktu zbrojnego. Było też organizatorem wielu konferencji (także międzynarodowych) poświęconych bezpieczeństwu dóbr kultury i wydawcą publikacji na ten temat⁴.

Rada ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego, powołana przez ministra kultury i sztuki 6.04.1999 r. na pierwszą, czteroletnią kadencję podejmowała różne działania, ale nie może się pochwalić większymi osiągnięciami. W latach 1999-2003 odbyła 16 posiedzeń (8 wspólnie z Krajową Radą Biblioteczną, a 3 poszerzone o dyrektorów bibliotek włączonych do nzb). Skupiła się przede wszystkim na kwestiach formalnych (m.in. na ustaleniu definicji nzb, czy wypracowaniu propozycji zmian w ustawie o bibliotekach, w części dotyczącej nzb). Zbierała też informacje o warunkach przechowywania zbiorów, stanie ich opracowania i organizacji ochrony w bibliotekach, których zbiory zostały włączone do nzb⁵. Niestety, złożone propozycje nowelizacji aktów prawnych nie zostały wdrożone, a w 2003 r. Rada zakończyła swoją działalność, bo nie powołano nowego jej składu na następną kadencję.

³ *Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego. Materiały i dokumenty ze szkolenia dyrektorów bibliotek, których zbiory w całości lub w części tworzą NZB*. Kraków, kwiecień 2001. Warszawa Wydaw. SBP, 2001 s. 168, nlb. 4.

⁴ M.in.: *Bezpieczeństwo dóbr kultury. Nowe idee i technologie. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej w dniach 15-17 października 2001 r. w Warszawie i Radziejowicach*. Warszawa, Biuro Spraw Obronnych Ministerstwa Kultury, 2001, s. 144.

⁵ J. Pasztaleniec-Jarzyńska: *Sprawozdanie z działalności Rady ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego w latach 1999-2003* (maszyn. powiel.) Warszawa 2003, s. nlb. 6.

Z działań podjętych przez inne agendy rządowe i instytucje państwowe warto przypomnieć:

- o inicjatywie Najwyższej Izby Kontroli, która w II półroczu 2000 r. przeprowadziła kontrolę stanu zabezpieczenia i warunków przechowywania nzb w 29 bibliotekach tworzących ten zasób. W jej wyniku powstał w czerwcu 2001 r. dokument opracowany przez Departament Edukacji, Nauki i Kultury NIK pt.: *Informacja o wynikach kontroli stanu zabezpieczenia i warunkach przechowywania narodowego zasobu bibliotecznego*, stanowiący jedyną ocenę realizacji nzb w warunkach polskich bibliotek opracowaną przez organ państwowy⁶;
- o inicjatywie Komitetu Badań Naukowych i Ministerstwa Informatyzacji, które opracowały i wdrożyły w grudniu 2002 r., projekt pod nazwą „Polska Biblioteka Internetowa” (PBI). Zakłada on dygitalizację wszystkich rodzajów polskiego piśmiennictwa po to, aby je uczynić powszechnie dostępnymi, zwłaszcza dla osób z miejscowości oddalonych od ośrodków akademickich i kulturalnych (<http://www.pbi.edu.pl/index>). Jednakże PBI realizowana przez urzędników, w oderwaniu od zasobów bibliecznych i doświadczeń bibliotek, jest tworem obarczonym licznymi błędami. Dziś dalszy los tego projektu budzi poważne obawy – po likwidacji KBN znalazł się bowiem w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji;
- o serwisie „Dziedzictwo Narodowe” w portalu NASK „Polska.pl” (<http://www.polska.pl>). Znajdziemy w nim interesujące realizacje: „Skarby Archiwów Polskich” oraz „Skarby Literatury Polskiej”. Pierwsza prezentuje najcenniejsze polskie dokumenty z różnych epok zaopatrzone w naukowy komentarz, opis i literaturę przedmiotu, w drugiej znajdziemy wybór polskich dzieł literackich, prezentowanych w projekcie „Wirtualna Biblioteka Literatury Polskiej” (<http://cogito.univ.gda.pl/biblioteka/>). Obie realizacje mogą stanowić wzór do naśladowania – operują jasnymi, jednoznacznymi kryteriami doboru materiałów oraz udzielają wyczerpującej informacji o nich. Ponadto ochronę zbiorów łączą z promowaniem ich na świecie i zapewnieniem powszechnego dostępu.

⁶ L.Biliński: *Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego w ocenie Najwyższej Izby Kontroli*. W: *Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2001 s. 93-98.

Inicjatywy bibliotek i środowiska bibliotekarskiego wpisując się w ochronę narodowego dziedzictwa piśmienniczego pojawiały się zanim jeszcze uchwalono wspomniane przepisy prawne, co dowodzi autentycznej troski o powierzone nam dokumenty.

- Jednym ze starszych przykładów, stanowiącym jednocześnie świadectwo kreatywnego wykorzystania nowych technologii, jest realizowany w Bibliotece Narodowej, od lat sześćdziesiątych XX w., **projekt scalania na mikrofilmach rozproszonych czasopism polskich**. Ten oryginalny program, łącząc ochronę zbiorów z ich uzupełnianiem, pozwolił Bibliotece Narodowej na zgromadzenie kompletnych zasobów najważniejszych polskich czasopism. Dziś zbiór ten liczy ok. 3500 tytułów. W 1996 r. została nawiązana współpraca BN z European Register of Microform Masters (EROMM). Od tej chwili zbiory mikrofilmowe Biblioteki Narodowej funkcjonują w obiegu międzynarodowym⁷.

Lata dziewięćdziesiąte przyniosły kolejne, interesujące inicjatywy i rozwiązania organizacyjne:

- W 1990 r., w BN powstała **Pracownia Dokumentacji Księgozbiorów Historycznych**, która prowadzi prace związane z badaniami i rejestracją polskich księgozbiorów historycznych, powstałych i/ lub istniejących na ziemiach polskich (w jej zmieniających się granicach), bądź tworzonych poza granicami kraju do 1950 r. Rejestruje także dane o polskich księgozbiorach historycznych w bibliotekach zagranicznych. Jednym z jej pierwszych i ważnych przedsięwzięć było sporządzenie z autopsji, dokumentacji katalogowej księgozbioru Stanisława Augusta, znajdującego się w Bibliotece Narodowej w Kijowie⁸.
- W 1992 r., z inicjatywy ówczesnego wicedyrektora Biblioteki Narodowej, dr Andrzeja Kłossowskiego, autora licznych prac o księgozbiorach polskich na obczyźnie, utworzony został **Dział Ochrony i Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych BN** z odpowiednim zapleczem laboratoryjnym. Znaleźli w nim zatrudnienie

⁷ T. Szczęsna: *Program mikrofilmowania czasopism i innych dokumentów z bibliotek polskich realizowany w Bibliotece Narodowej*. W: Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji. IV Forum SBP 98. Warszawa: Wydaw. SBP, 1998, s. 79-86.

⁸ H. Laskarzewska: *Pracownia Dokumentacji Księgozbiorów Historycznych*. W: EBIB Elektroniczny Biul. Inf. Bibliotekarzy [Dok. Elektroniczny]. 2002 (39) listopad. Tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/2002/39/pdkh.php>

nych w naszych bibliotekach i archiwach, sporządzony według kryteriów UNESCO. W akcji wzięło udział 16 bibliotek i 6 archiwów. Prace nad zgłoszonymi propozycjami, prowadzone w 1997 r. przez PKN, zaowocowały wyborem 25 najcenniejszych obiektów lub zespołów, z których ostatecznie cztery: dzieła Mikołaja Kopernika, Fryderyka Chopina, archiwum Getta zw. Archiwum Ringelbluma oraz zapis 21 Postulatów Solidarności w Gdańsku – zostały wpisane na Światową Listę Dziedzictwa Kulturalnego w 1999 i 2003 r. Zgodnie z założeniami programu w czerwcu 2002 r. dokonano dygitalizacji wszystkich 25 obiektów oraz zespołów dokumentów i wydano dwupłytowy CD-ROM pt.: *Pamięć świata – pamięć Polski*. Na jednej z płyt zaprezentowano trzy pierwsze dzieła wpisane na listę światową, na drugiej zaś znalazły się pozostałe 22 obiekty zakwalifikowane przez Polski Komitet Narodowy na naszą listę krajową.

- **Powódź**, która w lipcu 1997 r. dotknęła kilkaset bibliotek i archiwów Polski południowo-zachodniej stała się dla wielu z nas sprawdzianem operatywności i przyspieszonym kursem pogłębienia wiedzy z zakresu ratowania zbiorów w warunkach ekstremalnych. Akcja niesienia pomocy objęła całe środowisko. Mimo braku odpowiedniego przygotowania i sprzętu zdołaliśmy uratować najcenniejsze zbiory i przywrócić do bezpiecznego użytkowania 16 570 wol.¹⁵ Ponadto opracowane zostały *Uwagi i wnioski wynikające z katastrofy powodziowej w 1997 r.*¹⁶ oraz zalecenia i procedury przydatne w akcjach ratunkowych, w tym *Instrukcja postępowania ze zbiorami bibliotecznymi przed i po katastrofie*¹⁷. Doświadczenia wyniesione z powodzi w sposób spektakularny uświadomiły pracownikom archiwów i bibliotek, ale także władzom i tym, którzy organizowali pomoc, że inwestowanie w sprawną i fachową ochronę zbiorów oraz urządzenia ułatwiającej akcję ratunkową jest konieczne. Dokonała się integracja grup zawodowych odpowiedzialnych za ochronę zbiorów.

¹⁵ E. Stachowska-Musiak: *Biblioteki polskie w czasie powodzi*. Przegl. Bibliot. 1998, nr 1, s. 53-62

¹⁶ J. Wołosz: *Uwagi i wnioski wynikające z katastrofy powodziowej w 1997 r.* W: W obliczu katastrofy. Warszawa: BN, 1999. s.132-139. „Notes Konserwatorski” nr 2.

¹⁷ S. Błaszczyk: *Instrukcja postępowania ze zbiorami bibliotecznymi przed i po katastrofie na podstawie doświadczeń bibliotek*. W: Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych. IV Forum SBP 98. Warszawa: Wydaw. SBP, 1998, s. 114-127.

- W 1998 r. z inicjatywy bibliotek akademickich, które dostrzegły szansę wykorzystania narzędzi informatycznych do współpracy przy budowaniu centralnej informacji o zbiorach, zapoczątkowano **prace projektowe nad koncepcją centralnego katalogu zbiorów**. Dotacja z fundacji A. W. Mellona przyznana w 1998 r. na utworzenie katalogu, wsparta w 2001 r. funduszem przyznanym przez Komitet Badań Naukowych pozwoliła na rozpoczęcie realizacji projektu w 2001 r. Zadanie to powierzono zespołowi Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych BUW. W styczniu 2002 r. zespół ten przekształcił się w Centrum Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego (NUKAT). W lipcu uruchomiono pełne współkatalogowanie, a w październiku 2002 r. nastąpiło oficjalne otwarcie NUKAT w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Dziś przy tworzeniu tego katalogu uczestniczy ok. 1000 bibliotekarzy z 61 bibliotek naukowych i akademickich, a baza liczy 737 402 rekordów bibliograficznych¹⁸ (<http://193.0.118.55/>).
- Biblioteki naukowe zainicjowały także **wykorzystanie technologii cyfrowych do kopiowania zbiorów**. Pierwsze z nich zaczęły digitalizację wybranych obiektów zlecając to specjalistycznym firmom (jak np. Biblioteka Jagiellońska). W 1999 r. WBP – Książnica Kopernikańska w Toruniu i Biblioteka Główna AGH w Krakowie, a w 2001 r. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie zorganizowały własne pracownie i same rozpoczęły dygitalizację na nowo zakupionych skanerach. W 2001 r. powstała Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, której celem jest zaprezentowanie najstarszych zabytków piśmiennictwa polskiego, dokumentów regionalnych i materiałów dydaktycznych ze zbiorów wielkopolskich bibliotek (<http://www.wbc.poznan.pl/dlibra>). Dziś jest najlepiej rozwijającą się biblioteką cyfrową w Polsce, liczy ponad 22 000 zdigitalizowanych jednostek¹⁸, z doświadczeń poznańskich i oprogramowania Dlibra korzysta coraz więcej bibliotek. W 2001 r. został także wdrożony także pierwszy, tematyczny projekt o zasięgu ogólnokrajowym: w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego powstała „Wirtualna Biblioteka Literatury Polskiej” (<http://monika.univ.gda.pl/-literat/books>). Zrealizowano ją w ramach projektu UNESCO Virtual Library of Classic Texts of World Li-

¹⁸ W obu przypadkach stan na 10.10.2006 r.

terature („Biblioteka Wirtualna Klasycznych Tekstów Literatury Świata.) Natomiast w 2003 r. wystartowała „Cyfrowa Kolekcja Czasopism Polskich” (<http://buw.uw.edu.pl/zasoby/ckcp>), realizowana przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie na bazie scalonych i zmikrofilmowanych przez Bibliotekę Narodową czasopism polskich. Celem projektu jest zapewnienie powszechnego dostępu do czołowych tytułów polskich czasopism, dzięki przeniesieniu ich na nośniki cyfrowe i umieszczeniu w Internecie. Biorąc pod uwagę zły stan zachowania oryginałów i duży stopień rozproszenia tytułów czasopism w zbiorach polskich bibliotek takie rozwiązanie należy uznać za optymalne. Kolekcja liczy 13 tytułów i 125 roczników. Najnowsza realizacja to Cyfrowa Biblioteka Narodowa POLONA, której inauguracja odbyła się 10.10.2006 r. na stronie internetowej BN, a która wykorzystuje także oprogramowanie Dlibra. (<http://www.polona.pl/dlibra>)

- Od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. ukazywały się różnego typu publikacje dotyczące ochrony zbiorów. Na szczególną uwagę zasługuje dzieło prof. B. Zyski pt.: *Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem*. T. 1-4, które ukazało się w latach 1991-1998 i jest najlepszym kompendium z zakresu ochrony zbiorów, jakie ukazało się w Polsce. Wysoki poziom prezentuje też, wprowadzona w 1998 r. przez BN na rynek wydawniczy, nowa seria popularnonaukowa „Notes Konserwatorski”¹⁹. Celem tej inicjatywy było utworzenie wspólnego forum bibliotekarzy i konserwatorów, na którym byłyby omawiane problemy nurtujące oba środowiska. Do chwili obecnej ukazało się 9 zeszytów „Notesu”. Szybko zyskały sobie uznanie wśród odbiorców. Różnorodność tematyczna, opisy realizacji konserwatorskich obok teoretycznych rozważań, wyniki prac badawczych, opisy stosowanych procedur, technologii oraz specjalistycznych urządzeń, recenzje, sprawozdania z konferencji i wyjazdów zagranicznych – wszystko to sprawia, że każdy zainteresowany tematyką ochrony zbiorów i jej rozwojem w Polsce, znajdzie w tym wydawnictwie coś dla siebie. Ponadto w minionym piętnastolecu systematycznie ukazywały się materiały z licznie organizowanych konferencji, semi-

¹⁹ E. Stachowska-Musiał: *Pierwszy tom „Notesu Konserwatorskiego”*: Ratowanie i ochrona zbiorów. Biul. Inf. Biblioteki Narodowej. 1998, nr 3 s. 48-51.

nariów, czy warsztatów. Publikacje tego typu najczęściej drukowało Wydawnictwo SBP²⁰.

- Wreszcie należy podkreślić, że w omawianym okresie organizacje zawodowe, takie jak **Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, czy Polskie Towarzystwo Bibliologiczne** aktywnie włączały się w działania na rzecz ochrony zbiorów. Służyły temu wspomniane publikacje i różnorodne spotkania propagujące te tematykę. Jeśli chodzi o SBP do najważniejszych zaliczyć należy zorganizowaną w 1998 r. konferencję „Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych”, która towarzyszyła obradom IV Forum SBP. Jej uczestnicy wypracowali i przyjęli „Program ochrony, konserwacji i restauracji zbiorów bibliotecznych” oraz „Apel o trwałą papier na polskim rynku wydawniczym”²¹. Konferencja nt. dygitalizacji zbiorów bibliotecznych towarzyszyła też ostatniemu Zjazdowi Krajowemu SBP w 2005 r. Dzisiejsze spotkanie i wybór tematu to także inicjatywa naszej organizacji. W jej strukturach, przy ZG SBP działa Komisja Ochrony i Konserwacji Zbiorów. Od 1997 r. wyraźnie ożywiła swoją działalność – oprócz udziału we wspomnianych badaniach ankietowych, uczestniczyła w organizowaniu pomocy dla bibliotek dotkniętych powodzią, była też współorganizatorem wielu konferencji i porad, a jej członkowie zajmowali się popularyzacją zagadnień związanych z ochroną zbiorów na łamach czasopism bibliotekarskich: „Przeglądu Bibliotecznego”, „Bibliotekarza” i „Poradnika Bibliotekarza”. Natomiast Polskie Towarzystwo Bibliologiczne inspirowało podejmowanie badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi, organizowało też konferencje poświęcone tej tematyce i występowało w obronie likwidowanych bibliotek²².

²⁰ *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji, Warszawa 15-17.10 1998 r.* Warszawa: Wydaw. SBP, 1998. (Nauka – Dydaktyka – Praktyka 32); *Działania profilaktyczne w bibliotece. Wskazówki metodyczne.* Warszawa: Wydaw. SBP, 1998. (Propozycje i Materiały 21); *Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego. Materiały i dokumenty ze szkolenia dyrektorów bibliotek, których zbiory w całości lub w części tworzą NZB.* Kraków, kwiecień 2001. Warszawa: Wydaw. SBP, 2001; *Aktualne tendencje ochrony zbiorów bibliotecznych i archiwalnych.* Warszawa, 13-14.06 2002. Warszawa: Wydaw. SBP, 2002. (Propozycje i Materiały 53); *Digitalizacja zbiorów bibliotecznych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji...* Warszawa 3-4 czerwca 2005 r. Warszawa: Wydaw. SBP, 2006. (Propozycje i Materiały 65).

²¹ *Dokumenty.* W: *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych. IV Forum SBP 98* Warszawa: Wydaw. SBP, 1998, s.185-188.

²² *Stanowisko Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego i Polskiego Towarzystwa Czytelniczego wobec trybu likwidacji bibliotek oraz losów ich zbiorów.* *Przegl. Bibliot.*1993, nr 3/4 s.269-271.

Mimo tylu interesujących inicjatyw, które rodziły się i były realizowane w wiodących bibliotekach kraju, codzienna praktyka pozostawiała wiele do życzenia. **Realizacja szczególnej ochrony nzb w bibliotekach**, które go tworzą miała charakter bardziej doraźny i wybiórczy niż systematyczny i kompleksowy. Nikt zresztą (poza władzami niektórych bibliotek) nie wymagał, żeby było inaczej. Obowiązujące przepisy nie precyzują zakresu obowiązków, ani sposobów ich wypełniania, można było zatem interpretować je na miarę własnych możliwości merytorycznych i finansowych. Świadczą o tym wspomniane badania ankietowe (z 2000 i 2003 r.), na które odpowiedziało 50 bibliotek oraz przeprowadzona w 2000 r. kontrola NIK-u, która objęła 29 bibliotek. Tylko w oparciu o te dokumenty można próbować odpowiedzieć na pytanie czy i w jaki sposób 55 bibliotek wywiązuje się z nałożonego na nie obowiązku zapewnienia szczególnej ochrony zbiorom tworzącym nzb. Rozpatrzmy je w następujących blokach tematycznych.

Gmach biblioteki, jego struktura oraz materiały, z których został wykonany tworzą **warunki lokalowe**, a te mają zasadniczy wpływ na warunki przechowywania zbiorów. Istotne też jest czy budynek był projektowany z przeznaczeniem na bibliotekę i czy posiada nowoczesne instalacje: klimatyczno-wentylacyjną, wodno-kanalizacyjną, przeciwpożarową i antywłamaniową. Z pierwszej ankiety wynika, że 34 budynki bibliotek wchodzących w skład NZB zostały wzniesione z przeznaczeniem na bibliotekę, z czego 5 (15%) zbudowano w latach 1990-2000. W tym czasie dokonano też adaptacji 5 budynków. W 2006 r. sytuacja poprawiła się – nowych budynków jest obecnie 8, a 5 kolejnych bibliotek ma już zatwierdzone projekty nowych budynków i niebawem zaczną je realizować. Udało się też w 5 przypadkach dokonać rozbudowy istniejących gmachów. Mamy zatem do czynienia z rozwojem budownictwa bibliotecznego i stopniową poprawą warunków lokalowych bibliotek. Wiedza o tym jakie parametry powinien spełniać budynek biblioteczny jest też coraz bardziej powszechna, bo praktyką stała się wymiana doświadczeń między bibliotekarzami, którzy zakończyli już budowę biblioteki i tymi, którzy dopiero podejmują takie wyzwanie.

Warunki przechowywania zbiorów pozostawiają jednak wiele do życzenia. Kontrola NIK-u stwierdziła wahania temperatury i wilgotności powietrza w większości sprawdzanych magazynów bibliotecznych. Tylko niektóre z nich są klimatyzowane. Nadal zda-

rza się, że magazyny znajdują się w piwnicach, a zbiory sytuowane w pobliżu instalacji wodnych czy ciepłowniczych. Stwierdzono też nieprawidłowości w istniejących systemach przeciwpożarowych, czy wodno-kanalizacyjnych – uchybienia w zakresie ochrony przeciwpożarowej wystąpiły np. w 15 bibliotekach. Do rzadkości należy systematyczne odkurzanie zbiorów, podobnie jak ich przeglądy. W większości bibliotek tylko okazjonalnie stosuje się opakowania ochronne, a jeszcze rzadziej wymienia stare i zakwaszone opakowania na nowe. Tylko kilka bibliotek dba o to, żeby opakowania ochronne były wykonane z dobrych, bezkwasowych materiałów.

Ochrona przed kradzieżą i katastrofami jest również niewystarczająca. W wyniku kontroli stwierdzono, że w większości objętych nią bibliotek wystąpiły zaniedbania na tym odcinku. Na 29 sprawdzanych bibliotek w 22 zainstalowano wprawdzie elektroniczne systemy antywłamaniowe (w pełnym lub ograniczonym zakresie), ale w 15 z nich stwierdzono nieprawidłowości w instalacji lub funkcjonowaniu tych systemów. Aż 11 bibliotek nie miało przepisów wewnętrznych regulujących zasady udostępniania zbiorów specjalnych. Spektakularne kradzieże, które zdarzyły się w bibliotekach Krakowa i Warszawy pod koniec ubiegłego wieku, wynikały zapewne z takich zaniedbań. Jeszcze gorzej wygląda ochrona przed różnego rodzaju katastrofami. Powódź z 1997 r. dowiodła, że biblioteki nie są do takich zdarzeń dostatecznie przygotowane. Podczas porad organizowanych bezpośrednio po zakończeniu akcji ratowania zbiorów dyrektorzy dotkniętych powodzią bibliotek przyznawali się do bezradności wobec żywiołu i braku wiedzy umożliwiającej prawidłowe pokierowanie akcją. Dlatego z inicjatywy Komisji Ochrony i Konserwacji Zbiorów SBP i została przetłumaczona i zaadaptowana do polskich warunków *Instrukcja na wypadek katastrofy*, ale ponieważ nie ma obowiązku jej stosowania, większość bibliotek po prostu z niej nie korzysta.

Biblioteki tworzące nzb mają bardzo ograniczone **możliwości ratowania zbiorów zniszczonych**. Na 50 bibliotek 30 posiada wprawdzie pracownie introligatorskie, ale tylko w 16 bibliotekach są pracownie konserwatorskie (na 20 istniejących w kraju). Pracuje w nich ok.200 osób. To zdecydowanie za mało, żeby można było liczyć na istotny postęp w ratowaniu zniszczonych obiektów. Ich proces biodegradacji pogłębia się, a ilość systematycznie rośnie. Warto sobie uświadomić, że w omawianych bibliotekach zniszczo-

ne zbiory liczyć trzeba w milionach woluminów. Mówi o tym dobitnie raport o stanie zachowania księgozbiorów powstałych po 1800 r.²³ stanowiący podsumowanie badań nad kwaśnym papierem, które zostały przeprowadzone w pięciu bibliotekach należących do NZB. Były to: BN, BJ, Książnica Pomorska, Biblioteka Śląska i Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Przebadano w nich metodą stanfordzką łącznie ok. 6 000 000 egz. Ustalono, że 31,3% zbiorów (tj. ok. 1 900 000 wol.) wymaga interwencji konserwatorskiej lub introligatorskiej, a 17,4% (1 050 000 wol.) druków kwalifikuje się do wyłączenia z udostępniania. Badania wykazały też, że księgozbiory polskie są silnie zakwaszone. Tylko 10,1% badanych zbiorów miało pH 7,0 lub wyższe, pozostała część, a więc 5 400 000 wol. wymaga odkwaszenia. Aż 80% z tej liczby, czyli 4 300 000 wol., wykazuje pH poniżej 5,0. W 55 bibliotekach liczba woluminów czekających na ratunek jest oczywiście odpowiednio większa. W szczególności złym stanie zachowania są polskie czasopisma. Wielu z nich nie będziemy mogli już pomóc. Zwłaszcza, że urządzenia do masowego odkwaszania zbiorów są tylko w dwóch bibliotekach: Jagiellonce i Narodowej i to od niedawna. Na szczęście książki wydawane pod koniec XX w. i po 2000 r. są już na trwałym papierze nie powinny w przyszłości stwarzać takiego problemu.

W tej sytuacji **kopiowanie zbiorów** staje się bardziej dostępną, a tym samym bardziej efektywną **metodą ich ratowania**. Zwłaszcza, że jeśli chodzi o możliwości, to sytuacja jest zdecydowanie lepsza. Wszystkie pracownie reprograficzne w kraju (a jest ich 22) znajdują się w bibliotekach tworzących NZB. Ankieta przeprowadzona w 2003 r., a dotycząca dygitalizacji zbiorów ujawniła ponadto, że wśród 55 bibliotek tworzących NZB 25 dygitalizuje swoje zbiory w mniejszym lub większym stopniu, a 9 ma własne pracownie (tzn. posiada profesjonalny sprzęt do skanowania zbiorów). Są to: Biblioteka Kórnicka PAN, Biblioteka Śląska, biblioteki publiczne: WBP Kielcach, WBP – Książnica Kopernikańska w Toruniu, WiMBP w Łodzi oraz biblioteki uniwersyteckie w Krakowie (BJ), Poznaniu (BUAM), we Wrocławiu (BUWr) i w Warszawie (BUW). Trzy miesiące potem liczba ta wzrosła do 10 – 23.02 2004 r. otworzyła swoją pracownię Biblioteka Narodowa. To znaczny postęp w stosunku do ustaleń pokontrolnych NIK-u, która w 2000 r. odnotowała istnienie

²³ W. Sobucki: *Stan zachowania księgozbiorów powstałych po 1800 r.* W: Stan zachowania polskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych z XIX i XX wieku. Warszawa: BN, 2006 s.7-22.

tylko 4 pracowni dygitalizacyjnych. Na tej podstawie można prognozować dalszy, szybki rozwój tego kierunku ochrony zbiorów.

Dokumentacja narodowego zasobu bibliotecznego nie była kompletna. Kontrola NIK-u stwierdziła liczne zaniedbania, jeśli chodzi o prowadzenie inwentarzy zbiorów, szczególnie zbiorów specjalnych. Dziś, sadząc po pracach, które w związku z tym były prowadzone w bibliotekach, można mieć nadzieję, że zaległości zostały usunięte. Natomiast katalogi zbiorów są prowadzone na bieżąco, dostępne w Internecie, w wielu przypadkach uzupełniane specjalistycznymi kartotekami. NUKAT szybko się rozwija, informuje także o lokalizacji poszczególnych egzemplarzy. Człony bibliografii narodowej też ukazują się systematycznie, więc na tym odcinku sytuacja nie budzi zastrzeżeń.

Z ankiety przeprowadzonej w 2000 r. wynika, że **liczba osób zajmujących się ochroną zbiorów** w interesujących nas bibliotekach jest absolutnie za mała w stosunku do potrzeb. Jeszcze gorzej rzecz się ma, jeśli chodzi o działania profilaktyczne. Na pytanie „Czy biblioteka zatrudnia osobę sprawującą nadzór nad czystością i warunkami klimatycznymi przechowywania zbiorów?” uzyskano tylko 12 twierdzących odpowiedzi na 50 wypełnionych ankiet. A więc mimo że działania profilaktyczne są najtańsze i możliwe do realizacji w każdej bibliotece, w 38 bibliotekach tworzących NZB, po prostu się ich nie prowadzi.

Uwarunkowania finansowe i prawne nzb wywołały w raporcie NIK-u szereg uwag krytycznych. Za niewłaściwe rozwiązanie uznano brak zapewnienia ze strony organizatorów bibliotek środków finansowych na ochronę i zabezpieczenie najcenniejszych zbiorów włączonych do nzb. Krytycznie też oceniono nieprecyzyjność zapisów w cytowanych wcześniej aktach prawnych, a zwłaszcza definicji NZB, pojęcia szczególnej ochrony zasobu, statusu Rady ds. NZB (brak uprawnień wobec bibliotek i ich organizatorów, także źródeł i trybu finansowania działalności Rady). W konkluzji NIK stwierdza, że idea NZB nie została praktycznie wprowadzona w życie. Świadczą o tym m.in. trudności bibliotek z określeniem, jaka część ich zbiorów kwalifikuje się do zasobu, ujawnione w ankiecie z 2000 r. Na tak sformułowane pytanie 3 biblioteki w ogóle nie udzieliły odpowiedzi, 47 natomiast zrobiło to według siebie tylko znanych kryteriów, co dało duży i niezbyt uzasadniony rozrzut odpowiedzi od 30 do 100%. W 100% zgłosiły swoje zbiory 3 biblioteki: Biblioteka Muzeum – Zamku w Łańcucie, Biblioteka Zakładu Narodowego

im. Ossolińskich we Wrocławiu i Dział Rękopisów, Starych Druków i Kartografii Muzeum Narodowego w Krakowie. W 80% wytypowała swoje zbiory Biblioteka Kórnicka PAN, w 79% BJ, w 50-60% większość bibliotek uniwersyteckich i centralnych, natomiast BN określiła ten zasób tylko na 35%. Uzyskane w ten sposób wyniki można uznać wyłącznie za szacunkowe, więc nie- dające rzetelnej podstawy do dalszych wyliczeń.

Podsumowanie

Odpowiedź na pytanie jak wypełniają swój obowiązek zapewnienia zbiorom szczególnej ochrony biblioteki tworzące NZB brzmi – nie najlepiej. Z drugiej strony jednak ilość i różnorodność inicjatyw środowiska bibliotekarskiego wpisujących się w działania na rzecz ochrony tego zasobu jest znacząca. Świadczy, że dostrzegamy wagę problemu mimo braku inspiracji czy wymagań ze strony organizatorów bibliotek i mimo braku wystarczających funduszy. Jesteśmy w swych działaniach dość odosobnieni i nie zawsze znajdujemy zrozumienie u dyrektorów bibliotek. Nie można jednak ustawać w wysiłkach, bo wiele jest jeszcze do zrobienia. Z dotychczasowych rozważań wynika bowiem, że:

- polskie biblioteki nie dopracowały się kompleksowego programu ochrony narodowego dziedzictwa piśmienniczego, mimo że koncepcja NZB powstała już w latach siedemdziesiątych XX w.,
- obowiązujące obecnie uregulowania prawne są nieprecyzyjne i niespójne, co znacznie ogranicza ich skuteczność i przestrzeganie w praktyce,
- różnego rodzaju inicjatywy, wpisujące się w ochronę narodowego dziedzictwa piśmienniczego, podejmowane przez bibliotekarzy i konserwatorów skupionych w największych bibliotekach kraju, mogą być powodem do dumy, ale nadal zbyt wolno przekładają się na codzienną praktykę,
- strona wykonawcza i brak zagwarantowanych źródeł finansowania są najsłabszymi punktami ochrony narodowego dziedzictwa piśmienniczego.

W tej sytuacji należy – wykorzystując doświadczenie przy wdrożeniu programu „Kwaśny papier” – opracować „Program Ochrony Narodowego Dziedzictwa Piśmienniczego” i doprowadzić do zatwierdzenia go jako program rządowy.

Proponowane kierunki zmian w przepisach regulujących wywóz i przywóz zabytków

Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wprowadziła wiele nowych rozwiązań z zakresu ochrony i opieki nad zabytkami, ale nie wprowadziła przełomowych rozwiązań w zakresie zasad wywozu zabytków za granicę na stałe. Wprawdzie zmieniła generalną zasadę – wywóz dóbr kultury jest zakazany, na wywóz zabytków jest dozwolony pod warunkiem, że nie spowoduje uszczerbku dla dziedzictwa kulturowego. Z punktu widzenia dowodowego sytuacja zmieniła się zatem radykalnie. W obecnej chwili, organ wydający pozwolenie na wywóz zabytków za granicę na stałe, w przypadku podjęcia decyzji odmownej musi ją bardzo dobrze uzasadnić. Z uzasadnienia jednoznacznie powinno wynikać na czym polega uszczerbek dla dziedzictwa kulturowego. Każda decyzja może być zaskarżona do Sądu Administracyjnego przez osobę niezadowoloną z decyzji ministra.

Niedostatki ustawy pojawiły się wyraźnie po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Okazało się, że przewóz zabytków tranzytem przez Polskę (w obrębie Unii Europejskiej) jest niemożliwy bez uzyskania zaświadczenia wydawanego przez wojewódzkich konserwatorów zabytków. Na jeszcze inne niedogodności prawa wskazywali funkcjonariusze Służby Celnej i Straży Granicznej. Wszystko to spowodowało podjęcie decyzji o rozpoczęciu prac nad zmianami istniejących przepisów.

Przyjęto następujące założenia ogólne zmian:

- a) rozwiązanie problemu luk w ustawie dotyczących czasowego przywozu zabytków do Polski i przewożenia zabytków w transzycie (postulaty zgłaszane przez Służbę Celną i Straż Graniczną);
- b) liberalizacja przepisów dotyczących wywozu zabytków za granicę na stałe, poprzez wprowadzenie progów kwotowo-wiekowych;

c) uproszczenie wywozu poprzez zniesienie obowiązkowego dokumentowania wywożonych przedmiotów – zniesienie konieczności uzyskiwania zaświadczeń w odniesieniu do przedmiotów niepełniających kryterium kwotowo-wiekowego;

d) stworzenie nowych narzędzi nadzorczo-kontrolnych dostępnych dla ministra kultury i dziedzictwa narodowego, Policji, Straży Granicznej i Służby Celnej (centralna ewidencja wydanych pozwoleń na wywóz zabytków);

e) zwiększenie odpowiedzialności podmiotów obrotu działających na rynku sztuki, z uwagi na fakt, iż wystawione przez nich rachunki i wyceny mogą stanowić podstawę do zatrzymania bądź wypuszczenia zabytku poza granicę – wprowadzenie obowiązku uzyskania koncesji na działalność antykwaryczną.

Wstępne propozycje zmian

Rozwiązanie problemu luk w ustawie dotyczących czasowego przywozu zabytków do Polski i przewożenia zabytków w tranzycie.

- Wyraźne wskazanie w przepisach, że ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nie dotyczy zabytków przywiezionych z zagranicy, jeśli ich przywóz został udokumentowany w sposób nie budzący wątpliwości.
- Wskazanie możliwych form udokumentowania przywozu zabytku (np. dowód zakupu, umowa na konserwację zabytków, poświadczenie wydane przez polskiego konsula, umowa komisju z polskim antykwariatem, dokumenty odpraw celnych – w przypadku przywozu zabytków z państw nie będących członkami Unii Europejskiej).
- Wprowadzenie możliwości potwierdzenia wwozu zabytku na wybranych przejściach granicznych (międzynarodowe porty lotnicze i morskie).

Liberalizacja przepisów dotyczących wywozu zabytków za granicę na stałe, poprzez wprowadzenie progów kwotowo-wiekowych.

Proponuje się wprowadzenie progów wiekowo-kwotowych, powyżej których konieczne byłoby uzyskanie pozwolenia na wywóz zabytku za granicę. Zgodnie ze wstępnymi ustaleniami pozwolenia na wywóz wymagałyby między innymi:

- oryginalne dzieła grafiki (odbitek i negatywów) oraz oryginalne plakaty, które mają więcej niż 50 lat i ich wartość jest wyższa niż 4000 euro;
- inkunabuły i manuskrypty oraz mapy rękopiśmienne i autografy muzyczne, liczące więcej niż 50 lat;
- mapy i nuty drukowane, które mają więcej niż 150 lat;
- książki drukowane, które mają więcej niż 100 lat i ich wartość jest wyższa niż 1500 euro.

Łącznie przepisy zawierałyby 14-15 kategorii obiektów (podobnie jak w rozporządzeniach unijnych). Zaproponowane progi kwotowo-wiekowe są zdecydowanie niższe niż te, jakie przewiduje rozporządzenie unijne. Dla przykładu: dzieła malarskie – próg unijny 150 000 euro, proponowany w Polsce – 10 000 euro, grafiki – próg unijny 15 000 euro, proponowany w Polsce – 1500 euro.

Bez względu na wiek i wartość, pozwolenia na wywóz wymagałyby zabytki wpisane do:

- rejestru zabytków,
- inwentarzy muzeów,
- inwentarzy bibliotecznych,
- inwentarzy archiwalnych.

Uproszczenie wywozu poprzez zniesienie obowiązkowego dokumentowania wywożonych przedmiotów – zniesienie konieczności uzyskiwania zaświadczeń w odniesieniu do przedmiotów nie spełniających kryterium kwotowo-wiekowego.

W przypadku wywozu zabytków znajdujących się poniżej wskazanych w progów kwotowo-wiekowych, o ile nie byłyby one wpisane do któregoś z wymienionych w punkcie poprzednim rejestrów i inwentarzy, nie byłyby wymagane jakiegokolwiek dokumenty.

Funkcjonariusze Służby Celnej lub Straży Granicznej dokonywałyby oceny, czy zabytek spełnia kryteria umożliwiające jego swobodny wywóz czy nie.

Zdaniem przedstawicieli Departamentu Kontroli Celnej Ministerstwa Finansów możliwe jest wprowadzenie takiej zasady pod warunkiem:

- wprowadzenia możliwości czasowego zajęcia przedmiotu do wyjaśnienia, bez odszkodowania;
- wprowadzenia systemu szkoleń przygotowujących funkcjonariuszy do takich działań,

– wprowadzenia możliwości uzyskiwania bezpłatnych opinii na temat wywożonych przedmiotów zabytkowych od organów państwa (wojewódzki konserwator zabytków), czy wyspecjalizowanych instytucji (muzea).

Osoba, u której zatrzymano w czasie kontroli zabytek, mogłaby udokumentować legalność jego wywozu między innymi poprzez przedstawienie dowodu jego zakupu czy wyceny dokonanej u konsesjonowanych podmiotów gospodarczych.

Po zrealizowaniu tego punktu z ustawy zniknęłaby konieczność wydawania *zaświadczeń*.

Stworzenie nowych narzędzi nadzorczo-kontrolnych dostępnych dla ministra kultury i dziedzictwa narodowego, Policji, Straży Granicznej i Służby Celnej (centralna ewidencja wydanych pozwoleń na wywóz zabytków).

Celem lepszej kontroli wydawanych pozwoleń na wywóz zabytków (wszystkich rodzajów), wzorem krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, proponuje się utworzyć centralną ewidencję pozwoleń na wywóz zabytków za granicę.

Jej podstawą byłaby internetowa baza danych. Dzięki temu z dowolnego miejsca, w którym jest dostęp do Internetu, upoważnione podmioty można by sprawdzać i kontrolować poprawność wykonywania procedur przez instytucje upoważnione do wydawania poszczególnych rodzajów pozwoleń. Takie rozwiązanie zapewniłoby centralną kontrolę nad pozwoleńiami na czasowy wywóz zabytku za granicę, sprawdzanie czy dany zabytek jest legalnie wywożony (dostęp do bazy dla funkcjonariuszy Służby Celnej i Straży Granicznej).

Inne zmiany w przepisach – wprowadzenie możliwości przekazywania zatrzymanych na granicy zabytków, po orzeczeniu ich przypadku na rzecz Skarbu Państwa do muzeów państwowych i samorządowych (obecnie tylko można przekazać je do muzeów państwowych),

Podsumowanie

Przedstawione propozycje zmian w przepisach tworzą zupełnie odmienny od dotychczasowych rozwiązań system obrotu zabytkami za granicę. Następuje w nich odejście od konieczności udokumentowania w formie zaświadczenia, że dany przedmiot nie podlega zakazowi wywozu (choć ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami odeszła od generalnego pojęcia zakazu wywozu). Zapoznając się z rozwiązaniami, jakie w tym zakresie przyjęto we Francji, Włoszech, Czechach, Holandii, nigdzie nie spotkaliśmy się z wymogiem przedstawienia dokumentów typu zaświadczenie. Dokonywanie ocen, czy dany zabytek wymaga pozwolenia czy nie, pozostawiono w rękach Służb Celnych i Straży Granicznej. Przedstawianie tym służbom rachunków lub wycen wydawanych przez antykwariuszy nie będzie obligatoryjne. Takie rachunki lub wyceny będą mogły natomiast stanowić dowód w sprawach budzących wątpliwości. W razie nieprzedstawienia przez wywoźącego zabytek takiego dowodu, przedmiot będzie można zatrzymać do czasu ustalenia jego wieku i wartości.

Proponowane progi kwotowo-wiekowe wydają się gwarantować, że najcenniejsze dla kultury narodowej zabytki będą rzeczywiście podlegały procedurze uzyskania pozwolenia na wywóz zabytku za granicę na stałe. Bardzo ważnym narzędziem w proponowanym systemie jest możliwość wpisywania z urzędu do rejestru zabytków przedmiotów mających status zabytków ruchomych a stanowiących prywatną własność. Dzięki temu rozwiązaniu wpisane tam przedmioty chronione są przed niekontrolowanym wywozem bez względu na ich wiek i wartość. Ostateczny kształt przepisów zostanie nadany w toku uzgodnień międzyresortowych i w czasie prac w sejmie. Po zakończeniu prac legislacyjnych poznamy ostatecznie kształt zmienionych przepisów.

Wymagania dotyczące warunków przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych

Norma Międzynarodowa ISO 11799

Polski Komitet Normalizacyjny jest państwową jednostką organizacyjną, prowadzącą działalność normalizacyjną na szczeblu krajowym. Utworzony został w 1924 r. a pierwszą Polską Normę wydano rok później. PKN jest organem kolegialnym, w skład którego wchodzi przedstawiciele organów państwowych, organizacji gospodarczych, technicznych i społecznych.

Jako krajowa jednostka normalizacyjna upoważniona na mocy ustawy do reprezentowania interesów Polski w dziedzinie normalizacji na arenie międzynarodowej, PKN prowadzi intensywną współpracę z organizacjami normalizacyjnymi szczebla międzynarodowego i europejskiego, a także z krajowymi jednostkami normalizacyjnymi innych państw. Współpraca ta odbywa się przede wszystkim w:

- **ISO**, Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej: www.iso.org
- **IEC**, Międzynarodowej Komisji Elektrotechnicznej: www.iec.ch
- **CEN**, Europejskim Komitecie Normalizacyjnym (w tym ECISS – Europejski Komitet ds. Normalizacji Żelaza i Stali): www.cenorm.be
- **CENELEC**, Europejskim Komitecie Normalizacyjnym Elektrotechniki: www.cenelec.org
- **ETSI**, Europejskim Instytucie Norm Telekomunikacyjnych: www.etsi.org

W ostatnich latach współpraca Polskiego Komitetu Normalizacyjnego z organizacjami normalizacyjnymi szczebla międzynarodowego wydatnie wzrosła i wyraża się znaczącym udziałem w pracach technicznych zespołów roboczych tych organizacji. Pod tym

względem PKN ustępuje jedynie organizacjom z krajów najbardziej rozwiniętych.

Opracowywanie projektów polskich norm aktualnie przygotowują Komitety Techniczne powołane w miejsce wcześniej pełniących te funkcje Normalizacyjnych Komisji Problemowych.

Norma, zawierająca **wymagania dotyczące warunków przechowywania zbiorów archiwalnych i bibliotecznych** została opracowana przez Komitet Techniczny nr 242 ds. Informacji i Dokumentacji i zatwierdzona przez prezesa PKN dnia 29 maja 2006 r.

Jest ona tłumaczeniem angielskiej wersji Normy Międzynarodowej ISO 11799 z 2003 r. W normie określono cechy charakterystyczne magazynów ogólnego przeznaczenia, użytkowanych do długoterminowego przechowywania zbiorów.

Zakres normy może sprawiać wrażenie dosyć wąskiego obszaru, w którym nie uwzględniono specyficznych wymagań dla długoterminowego przechowywania dokumentów innych niż papierowe lub jedynie częściowo papierowe, tj. pergaminu, welinu, dokumentów fotograficznych i dokumentów czytelnych maszynowo. Poszerzono go jednak, odwołując się do wcześniej wydanych norm z zakresu przechowywania i ochrony papieru, fotografii, taśm filmowych, poliestrowych, magnetycznych i dysków optycznych takich jak: ISO 9706, 12606, 18902, 18911, 18918, 18920, 19923, 19925.

W normie wprowadzono wyraźne zastrzeżenie, że nie dotyczy ona procedur związanych z zarządzaniem magazynami i przechowywaniem materiałów archiwalnych i bibliotecznych.

Podkreślenia wymaga fakt, iż z zasady Norma Międzynarodowa unika określania szczegółów a jedynie formułuje zalecenia, które mogłyby być uzupełnieniem zasad i przepisów krajowych i lokalnych. W wielu dziedzinach, krajowe i lokalne przepisy budowlane dotyczą takich szczegółowych spraw, jak konstrukcja, zasady bezpieczeństwa i ochrona budynków publicznych oraz budynków, w których przechowywane są cenne obiekty (zabezpieczenia przeciwpożarowe, wyjścia awaryjne, zabezpieczenia przed trzęsieniami ziemi, kradzieżami, włamaniami, atakami terrorystycznymi itp.). Przepisy te mogą też odnosić się do instalacji oraz wyposażenia specjalistycznego. Dlatego też liczby i wielkości podane w normie mają charakter ogólnych wskazówek i ogólnych zasad, które zaleca się uwzględnić przy konstruowaniu nowych budynków przeznaczonych

do przechowywania archiwalnego oraz przy adaptacji starych budynków o pierwotnie innym przeznaczeniu i renowacji już użytkowanych.

Norma uwzględnia również odstępstwa od warunków idealnych wynikające z konieczności bieżącego udostępniania zbiorów. Biorąc pod uwagę wszystkie zalecenia i uwagi przedstawione w początkowych rozdziałach tego dokumentu a mianowicie: przedmowie, wprowadzeniu, zakresie normy i powołaniach normatywnych, o których pokrótce wspomniałam powyżej – śmiało można stwierdzić, że dla środowiska bibliotekarzy i archiwistów, zajmujących się gromadzeniem, przechowywaniem i udostępnianiem zbiorów dokument ten wyznacza bardzo istotne wymagania dotyczące długoterminowego przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych.

Kolejne rozdziały polskiej normy ISO 11799 poświęcono szczególnie zagadnieniom: **lokalizacji i konstrukcji budynku, instalacjom i wyposażeniu, użytkowaniu, planowi antykrzyzowemu oraz wystawom.**

Część poświęconą lokalizacji budynku sformułowano koncentrując się przede wszystkim na zastrzeżeniach dotyczących terenu, na którym nie powinny być sytuowane magazyny archiwalne i biblioteczne.

Natomiast wymagania stawiane konstrukcji budynku są zaleceniami, wpływającymi na:

- samowystarczalność i bezpieczeństwo budynku przed kradzieżą, włamaniem, wandalizmem, atakami terrorystycznymi i podpaleniami (wydzielenie i zabezpieczenie części magazynowych, właściwa konstrukcja wyjść awaryjnych, brak okien itp.);
- warunki klimatyczne wewnątrz budynku (zastosowanie materiałów i technologii, które pozwolą uniezależnić budynek od systemów mechanicznych);
- strukturę wewnętrzną (wprowadzenie właściwych materiałów wykończeniowych oraz podziału wewnętrznych przestrzeni magazynowych umożliwia łatwe regulowanie warunków klimatycznych, czy gaszenie pożaru);
- obciążenia (przy konstruowaniu stropów konieczne jest przewidywanie docelowych obciążeń powierzchni magazynowych, które pozwoli obliczyć wymagania dotyczące obciążeń).

Dla prawidłowego użytkowania magazynów przez bibliotekarzy i archiwistów duże znaczenie ma kolejny rozdział poświęcony **instalacjom i wyposażeniu magazynów**, poszerzony o wcześniej wydane normy ISO: 12606, 18911, 18918, 18920, 18923, 18925.

Omówiono w nim zalecenia dotyczące:

- lokalizacji,
- funkcjonowania oraz rodzajów instalacji elektrycznych, wodnych, gazowych,
- systemu sygnalizacji pożarowej,
- systemu gaszenia pożaru,
- sygnału alarmowego informującego o wtargnięciu intruza,
- oświetlenia,
- wentylacji i jakości powietrza,
- klimatu w pomieszczeniach,
- umeblowania i wyposażenia.

Z doświadczeń Biblioteki Narodowej w zakresie ochrony i konserwacji zbiorów wynika, że zalecenia zawarte w tym fragmencie normy powinny być permanentnie stosowane przez pracowników bibliotek i archiwów, jako mające największy i skuteczny wpływ na ochronę materiałów bibliotecznych i archiwalnych. Wymagania dotyczące **instalacji i wyposażenia** uzupełniają ponadto dwa ważne załączniki, zawierające szczegółowe informacje na temat zanieczyszczeń powietrza i rekomendowanych warunków klimatycznych.

Norma uświadamia nam jak duże znaczenie w przechowywaniu zbiorów ma jakość powietrza w magazynach. Powinno ono być

Dopuszczalne stężenia zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego

Rodzaj zanieczyszczeń	Maksymalne stężenia dopuszczalne	
	jednostka objętości $\times 10^9$	$\mu\text{g}/\text{m}^3$
Dwutlenek siarki (SO ₂)	5 do 10	–
Tlenki azotu (NO _x)	5 do 10	–
Ozon (O ₃)	5 do 10	–
Kwas octowy (CH ₃ COOH)	< 4	–
Formaldehyd (HCHO)	< 4	–
Cząsteczki kurzu włącznie ze sporami pleśni	–	50

wolne od zanieczyszczeń, gazów wykazujących charakterystyczne właściwości kwasowe, gazów utleniających i kurzu. W omawianej normie – zatwierdzonej w Polsce, w tym roku – zalecane jest regularne monitorowanie jakości powietrza wewnątrz magazynów. W tym miejscu chcę wspomnieć, że w Bibliotece Narodowej badania takie – z wyjątkiem określenia stężenia ozonu – przeprowadzane są od 16 lat, a ich wyniki publikowane są w „Notiesie Konserwatorskim”. Biblioteka Narodowa takie badania zleca wyspecjalizowanej placówce laboratoryjnej dwa razy w roku.

Drugi załącznik określa **rekomendowane warunki klimatyczne dla długotrwałego przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych**.

Dane przedstawione w tym załączniku zostały zebrane głównie z innych dokumentów normatywnych oraz załączonej bibliografii. Norma szczególnie mocno zaleca zapoznanie się z prezentowanymi publikacjami w celu uzyskania szczegółowych informacji na temat różnych warunków przechowywania, specyfiki materiałów oraz zakresu stosowania danych umieszczonych w tabeli. Aby załącznik ten był bardziej użyteczny, umieszczono w tabeli również dane dotyczące przechowywania materiałów nie objętych zakresem stosowania niniejszej Normy Międzynarodowej, a mianowicie dla dokumentów na podłożach papierowych, skórze, pergaminie, dla dysków gramofonowych i nośników magnetycznych nie ma Norm Międzynarodowych dotyczących przechowywania.

W załączniku przedstawiono wartości minimalne i maksymalne temperatury i wilgotności względnej powietrza oraz dopuszczalne wahania dzienne.

Ostatnie rozdziały normy są omówione dosyć ogólnie i często odsyłają do norm wcześniej powołanych. Zwłaszcza w rozdziale poświęconym użytkowaniu magazynów, w którym zawarto:

- postanowienia ogólne,
- sprzątanie i dezynfekcję,
- ochronę dokumentów,
- sposób ułożenia dokumentów.

Zalecenia dotyczące **planu antykryzysowego** w całości zawarto w załączniku. Lista zaleceń nie jest wyczerpująca, a w celu uzyskania dodatkowych informacji norma odsyła również do publikacji wymienionych w bibliografii.

Rodzaj materiałów	Temperatura °C			Wilgotność względna %		
	min.	maks.	Dopuszczalne wahania dzienne	min.	maks.	Dopuszczalne wahania dzienne
Papier, zabezpieczenie optymalne	2	18	± 1	30	45	± 3
Papier - obiekty często udostępniane, powierzchnie magazynowe, które są miejscem pracy personelu	14	18	± 1	35	50	± 3
Pergamin, skóra	2	18	± 1	50	60	± 3
Błony fotograficzne: czarno-białe srebrowo-żelatynowe na podłożu acetylocelulozy:						
ALBO		2	± 2	20	50	± 5
LUB		5	± 2	20	40	± 5
LUB		7	± 2	20	30	± 5
Filmy fotograficzne: czarno-białe srebrowo-żelatynowe lub żelatynowo barwnikowe na podłożu poliestrowym		21	± 2	20	50	± 5
Filmy fotograficzne: kolorowe (chromogeniczne) na podłożu acetylocelulozy:						
ALBO		-10	± 2	20	50	± 5
LUB		- 3	± 2	20	40	± 5
LUB		2	± 2	20	30	± 5

Natomiast, jeśli chodzi o przygotowanie na wypadek szczególnych zagrożeń zaleca się, aby w planach działań uwzględnione były następujące elementy:

- nawiązanie kontaktu z jednostką straży pożarnej tak, aby strażacy zrozumieli specyfikę archiwów i bibliotek i zagrożenie, jakie woda niesie dla ich kolekcji,
- plany lub szkice budynku,
- informacje na temat lokalizacji rzadkich i najważniejszych obiektów w kolekcji oraz gdzie znajduje się najwięcej takich obiektów,
- numery telefonów kontaktowych z lokalnego sztabu antykrzysowego,

Rodzaj materiałów	Temperatura			Wilgotność względna		
	°C			%		
	min.	maks.	Dopuszczalne wahania dzienne	min.	maks.	Dopuszczalne wahania dzienne
Płyty szklane: czarno-białe, srebrowo-żelatynowe		18	± 2	30	40	± 5
Odbitki fotograficzne na papierze: czarno-białe srebrowo-żelatynowe, diazo lub srebrowo barwnikowe		18	± 2	30	50	± 5
Odbitki fotograficzne na papierze: kolorowe (chromogeniczne)		2	± 2	30	40	± 5
Odbitki fotograficzne na papierze: wszystkie inne techniki		- 3	± 2	30	50	± 5
Mikrofilmy czarno-białe srebrowo-żelatynowe na podłożu acetylocelulozy:						
ALBO		2	± 2	20	50	± 5
LUB		5	± 2	20	40	± 5
LUB		7	± 2	20	30	± 5
Mikrofilmy czarno-białe srebrowo-żelatynowe we na podłożu poliestrowym lub srebrowe wywoływane termicznie na podłożu poliestrowym lub wesykularne na podłożu poliestrowym		21	± 2	20	50	± 5
Taśmy magnetyczne (data, audio, wideo) na bazie poliestru:						
ALBO	8	11	± 2	15	50	± 5
LUB	8	17	± 2	15	30	± 5
LUB	8	23	± 2	15	20	± 5
Inne nośniki magnetyczne	12	18	± 2	30	40	± 3
Dyski optyczne	-10	23	brak danych	20	50	± 10

- numery telefonów specjalistów konserwatorów pracujących w instytucji lub z nią współpracujących,
- numery telefonów osób wykwalifikowanych, mogących udzielić porady w dziedzinie ratowania uszkodzonych materiałów archiwalnych i bibliotecznych,

- nazwiska i numery telefonów członków personelu, z którymi można się skontaktować poza godzinami pracy.
- numery telefonów instytucji (np. sąsiadujących, czy obrony cywilnej), które mogą udzielić pomocy i przysłać dodatkowych pracowników do udziału w akcji ratowniczej,
- numery telefonów firm i instytucji, które mogą dostarczyć odpowiednie pojemniki do transportu i zamrażania uszkodzonych materiałów,
- numery telefonów firm i instytucji, które mogą udostępnić urządzenia chłodnicze,
- numery telefonów firm i instytucji, które mogą udostępnić osuszacze powietrza,
- numery telefonów firm dostarczających opakowania.

Ostatnim tematem poruszonym w normie są **wymagania dotyczące wystaw**. Zalecenia prezentowane w tym rozdziale przystają do poglądów wyrażanych przez część środowiska bibliotekarzy i chyba wszystkich konserwatorów. Norma formułuje bowiem wyraźne ostrzeżenie odnośnie faktu, że ekspozycja obiektów na wystawach naraża je na wysokie ryzyko. Dlatego też należy ograniczyć ich ekspozycję do minimum. Mocno podkreślono, że dokumenty biblioteczne i archiwalne absolutnie nie powinny być stałym elementem ekspozycji, a do tego celu norma zaleca wykonywanie replik.

Podsumowując, pragnę podkreślić pozytywne walory prezentowanej normy. Zawiera ona szereg ścisłych ustaleń, które znajdują potwierdzenie w badaniach – także naszych konserwatorów – a jej zalecenia o charakterze ogólnym umożliwiają wprowadzanie szczegółowych aktów normatywnych uwzględniających specyfikę krajową i lokalną.

Literatura

1. American Standard Test Method (ASTM) Designation E 84.
2. Hazel Anderson, John E. McIntyre: *Planning manual for disaster control in Scottish libraries and record offices*. Edinburgh: National Library of Scotland, 1985.
3. *An ounce of Prevention; a handbook on disaster contingency planning for archives, libraries and records centers*. Ed: John P. Barton, Johanna G. Wellheiser: Toronto: Toronto Area Archivist Group, 1995.
4. Sally Buchanan: *Disaster planning, preparedness and recovery for librarians and archivists: a RAMP study with guidelines*. Paris: UNESCO, 1988. s.vi, 187.

5. Paul Chardot: *Le Contrôle climatique dans les bibliothèques*. Paris: Direction du livre et de la lecture, 1989.
6. Lars D. Christoffersen, *Zephyr: Passive climate controlled repositories: Storage for museums, archive and library purposes*. Lund: Lund University, Department of Building Physics. 1996, s. 139.
7. La Conservation – *Principes et réalités*, Ouvrage collectif réalisé sous la direction de Jean-Paul Oddos, Paris: Editions du Cercle de la librairie, 1995. Collection Bibliothèques, s. 405.
8. Judith Fortson: *Disaster planning and recovery: how-to-do-it manual for librarians and archivists*. New York: Neal-Schuman, 1992. s. ix, 181.
9. IFLA Principles for the care and handling of library material compiled and edited by Edward P. Adcock with assistance of Marie-Therese Varlamoff and Virginie Kremp. IFLA PAC, 1998. (International Preservation Issues, 1), s. 72.
10. National Fire Protection Association (NFPA; Quincy, MA, USA) Standard 255: *Standard Method of Test of Surface Burning Characteristics of Building Materials*.
11. National Fire Protection Association (NFPA; Quincy, MA, USA) Standard 909: *Standard for the Protection of Cultural Resources (Libraries, Museums, Places of Worship and Historic Properties), 1997*.
12. Andrew G. Pickett, M. M. Lemcoe: *Preservation and storage of sound recordings: A study supported by a grant from Rockefeller Foundation*, Washington: DC Library of Congress, 1959, s. 74.
13. *Safeguarding the documentary heritage: a guide to standards, recommended practices and reference literature related to the preservation of documents of all kinds*. Ed: George Boston: Paris: UNESCO, 1998. Memory of the World Programme, CII-98/WS/4.
14. William K. Wilson: *Environmental guidelines for storage of paper records: technical report sponsored by the National Information Standards Organization (USA)*. Bethesda, Maryland: NISO Press, 1995. s. 21.

Tradycyjna konserwacja na tle masowych technologii ratowania zbiorów XIX-XX-wiecznych

Działania na rzecz ochrony zabytków i dóbr kultury w Polsce zapoczątkowane zostały w 1911 r. w Krakowie, kiedy to podczas I Zjazdu Miłośników Zabytków Ojczystych, na podstawie najnowszych koncepcji historii i teorii sztuki, określono pojęcie zabytku.

W latach 1918-1928 stosownie do decyzji rządu polskiego organizowany był terenowy aparat konserwatorski. Powołano Centralne Biuro Inwentaryzacji oraz pracownie konserwatorskie w najważniejszych, państwowych instytucjach kultury, między innymi w Warszawie, w Muzeum Narodowym i Muzeum Wojska Polskiego (prof. Bogdan Marconi i prof. Józef Grein) oraz w Bibliotece Narodowej, gdzie pierwszą pracownię konserwatorską zorganizował w 1929 r. prof. Bonawentura Lenart.

Przystąpiono wówczas do restauracji najważniejszych zabytków w Polsce (m. in. Wawelu) przy ogromnym zaangażowaniu profesorów uczelni artystycznych i wybitnych artystów. Jednak dopiero po 1945 r., wobec ogromu zniszczeń i strat jakie poniosła nasza kultura na skutek działań wojennych, podjęto decyzję o stworzeniu systemu kształcenia kadr konserwatorskich na wydziałach wyższych uczelni artystycznych: w 1947 r. w Krakowie, w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych i w Warszawie, w Akademii Sztuk Pięknych oraz w 1951 r. w Toruniu, na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Do ochrony ocalałych dóbr kultury narodowej powołane zostały także w 1951 r. Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków, w których wykonywane były prace restauratorskie, badawcze i dokumentacyjne przy różnego typu zabytkach.

Do dzisiejszego dnia nadal w tych trzech uczelniach kształceni są konserwatorzy wielu specjalności, zatrudniani po studiach

m.in. w muzeach, bibliotekach i archiwach. Polska szkoła konserwacji ma długoletnią tradycję i każda uczelnia wypracowała przez lata własny model nauczania. Wszystkich, czynnych zawodowo absolwentów studiów konserwatorskich, których prace stanowią dzieło naukowo-artystyczne chronione prawem autorskim, obowiązuje Kodeks Etyki Konserwatora-Restauratora Dzieł Sztuki, oficjalnie zatwierdzony przez Ogólnopolską Radę Konserwatorów Dzieł Sztuki ZPAP, w lipcu 2002 r. w Warszawie.

Podczas trwającej ponad pięć lat nauki studenci nabywają wiedzę dotyczącą zasad postępowania konserwatorskiego, które uwzględniają wszelkie uwarunkowania i indywidualne cechy zabytkowego obiektu, jego fizyczną i historyczną integralność oraz znaczenie naukowe, użytkowe i estetyczne. Zgodnie z tymi zasadami każda ingerencja konserwatorska musi być poprzedzona wnikliwą analizą zabytku, jego budowy i stanu zachowania oraz badaniami laboratoryjnymi. Indywidualnie dla każdego obiektu jest opracowywana dokumentacja opisowa i fotograficzna oraz program badań i zabiegów konserwatorskich. Często dopiero po przeanalizowaniu wyników badań dokładnie precyzowany jest zakres prac restauratorskich i dobór odpowiednich metod postępowania. Do podstawowych zasad profesjonalnej konserwacji należy stosowanie odwracalności zabiegów oraz materiałów naturalnego pochodzenia o najwyższej, sprawdzonej jakości. Wprowadzanie nowych środków, zwłaszcza syntetyków poprzedzane jest badaniami fizykochemicznymi, testami i praktycznymi próbami. Prace restauratorskie są czasochłonne, kosztowne, wymagają szerokiej wiedzy, odpowiednich predyspozycji i umiejętności. Towarzyszy im poczucie szczególnej odpowiedzialności i troski o dobro często bezcennych dzieł, stanowiących osiągnięcie umysłu i rąk człowieka, które mimo burzliwych dziejów dotrwały do naszych czasów w swej materialnej formie.

Właściwy rozwój tak złożonej dziedziny jak konserwacja dzieł sztuki i dóbr kultury możliwy jest dzięki ściślejszej współpracy wielu środowisk. Prowadzone w laboratoriach chemicznych, biologicznych i instytutach naukowych badania, oparte m.in. na analizowaniu testów starzeniowych mają na celu eliminowanie z praktyki konserwatorskiej materiałów i metod mających niekorzystny wpływ na zabytkową materię. Postęp wiedzy w tym zakresie prowadzi do rewidowania dotychczas stosowanych technologii i technik konser-

watorskich, programów nauczania, a także umożliwiała rozwiązywanie pojawiających się nowych problemów.

Ochrona zbiorów gromadzonych w bibliotekach i archiwach również ulegała w drugiej połowie XX w. wielu zmianom i ewolucji. Zadania realizowane obecnie przez służby konserwatorskie w tych instytucjach dotyczą trzech obszarów działalności. Są nimi:

- działania profilaktyczne, których celem jest maksymalne ograniczenie zagrożeń, przyczyniających się do przyspieszonej degradacji przechowywanych materiałów oraz nadzór nad warunkami przechowywania zbiorów,

- wykonywanie prac konserwatorsko-restauratorskich przy najcenniejszych, unikatowych i zabytkowych obiektach bibliotecznych, z zachowaniem zasad tradycyjnej konserwacji,

- konserwacja masowa, której celem jest ratowanie ogromnych ilości zbiorów XIX i XX-wiecznych, wyprodukowanych na nietrwałym tzw. kwaśnym papierze.

W ostatniej dekadzie XX w. działania na rzecz ochrony zbiorów bibliotecznych zdecydowanie zdominowała problematyka kwaśnego papieru. O zagrożeniach związanych z wytrzymałością i trwałością tanich papierów, produkowanych od połowy XIX w. sygnalizowali już w 1887 r. profesorowie Carskiego Uniwersytetu Warszawskiego – Karol Jurkiewicz i Aleksander Marian Weinberg. Także Bonawentura Lenart, prekursor polskiej szkoły konserwacji książki, apelował w 1936 r. na łamach „Przeglądu Bibliotecznego” o drukowanie „egzemplarza pomnikowego na potrzeby bibliotek naukowych, około 20% nakładu książki... na trwałym o pełnej mocy papierze”. W innej części artykułu pisał: „Wydawnictwa naszych czasów w przeważającej ilości drukowane są na papierze z lichszego surowca tj. z błonnika drzewnego... Papier ten wykazuje odporność tylko przez pewien niedługi okres czasu, lecz nie daje gwarancji trwałości. Stąd niepokój i obawa przed odpowiedzialnością bibliotekarzy, konserwatorów księżnic naukowych, świadomych tego groźnego stanu i zarazem niemożność przeciwdziałania zabiegami niewspółmiernie kosztownymi”.

Do końca XX w. sytuacja niewiele się zmieniła, natomiast skala degradacji ogromnych ilości zbiorów XIX-XX w. była tak duża, że zaczęto porównywać ją do katastrofy chemicznej. Konserwatorzy zatrudnieni w bibliotekach i archiwach byli bezradni wobec milionów egzemplarzy kruszących się, pożółkłych dokumentów,

gazet i książek, tym bardziej, że studia konserwatorskie przygotowywały kadry specjalistów do podejmowania prac przy jednostkowych, zabytkowych dziełach, a pracownie konserwatorskie wyposażane były w urządzenia i sprzęt służący wykonywaniu prac tradycyjnymi metodami.

W Bibliotece Narodowej, wiodącej placówce tego typu w Polsce, do niedawna opieka konserwatorska nad zbiorami nowszymi ograniczona była w zasadzie do działań profilaktycznych, a więc sprowadzała się do nadzorowania warunków klimatycznych w magazynach oraz sprawdzania czystości mikrobiologicznej zbiorów. Pełne zabiegi konserwatorskie przy poszczególnych obiektach wykonywane były na ogół wtedy, gdy przygotowywano je do eksponowania na wystawach organizowanych w Bibliotece Narodowej lub gdy pojawiała się konieczność wypożyczenia dokumentów poza bibliotekę. Podczas ingerencji konserwatorskiej przeprowadzanej w tradycyjny sposób wszystkie czynności przy poszczególnych kartach wykonywane są ręcznie i indywidualnie dostosowywane do charakteru dokumentu. Podstawowymi zabiegami, mającymi wpływ na zahamowanie procesu degradacji kruchego papieru, są kąpiele w odżelazionej, czystej wodzie i odkwaszenie. W funkcjonujących w polskich bibliotekach pracowniach konserwatorskich stosuje się najczęściej trzy metody odkwaszania: wodorotlenkiem wapnia $\text{Ca}(\text{OH})_2$ lub wodorowęglanem magnezu $\text{Mg}(\text{HCO}_3)_2$ w roztworze wodnym oraz wodorotlenkiem baru $\text{Ba}(\text{OH})_2$ w metanolu. Zabieg ten pozbawia papier kwaśnych substancji, podnosząc jego odczyn do wartości pH ok. 7 do 8,5 (w zależności od gatunku papieru), jednak go nie wzmacnia. Kolejnym więc niezbędnym działaniem jest wprowadzenie kleju w strukturę zdegradowanego papieru. Dawniej w praktyce konserwatorskiej stosowana była do tego celu żelatyna, obecnie kleje celulozowe. Dopiero po przeprowadzeniu czynności odkwaszających i wzmacniających, uzupełniane są ubytki papieru, a rozdarcia i pęknięcia podklejane bibułą japońską. Jeżeli obiekt jest bardzo zniszczony, delikatny i kruchy, stosuje się często jedno lub dwustronny dublaż na bibułę japońską. Do klejenia używane są wyłącznie kleje pochodzenia naturalnego, tzw. klajstry z krochmalu pszennego lub ryżowego zabezpieczone środkiem antyseptycznym. Dodatkowe trudności często sprawiają używane w XIX i XX w. różnego rodzaju atramenty (niebieskie, fioletowe), kolorowe tusze do pieczęci oraz ołówki kopiowe wrażliwe na działanie wody, które przy nieumiejęt-

nym postępowaniu mogą ulec zniszczeniu lub rozmyciu. Po konserwacji rozprostowane, wzmocnione i podklejone dokumenty umieszczane są w bezkwasowych kopertach i przechowywane w pozycji poziomej w regałach lub komodach z szufladami.

Każdego roku w Zakładzie Konserwacji poddawano renowacji tradycyjnymi metodami od kilkudziesięciu do kilkuset cennych druków ulotnych, afiszy i dokumentów historycznych, ale była to liczba znikoma w stosunku do potrzeb i oczekiwań opiekunów zbiorów nowszych. Priorytetowo traktowane były zawsze zbiory specjalne, stanowiące najcenniejszą część zasobów biblioteki. Pilnej ingerencji konserwatorskiej wymagają tysiące starych druków, rękopisów, grafik, wśród nich znajdują się także spuścizny wybitnych XIX i XX w. twórców.

Zmianę tej sytuacji przyniosły dopiero decyzje podejmowane po 1995 r., kiedy to z inicjatywy prof. dr Adama Manikowskiego, ówczesnego dyrektora Biblioteki Narodowej zostało powołane Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony Zasobów Archiwalnych i Bibliotecznych. Wystosowany przez Stowarzyszenie do Premiera RP memoriał *O potrzebie ratowania dziedzictwa kultury polskiej w zbiorach archiwalnych i bibliotecznych XIX-XX wieku*, w efekcie doprowadził do zatwierdzenia przez Radę Ministrów w dniu 17 listopada 1999 r., wieloletniego programu rządowego „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych” na lata 2000-2008. Zakładał on m.in. zakup sieci instalacji umożliwiających w skali masowej odkwaszanie i wzmacnianie archiwaliów i książek.

W Zakładzie Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych Biblioteki Narodowej w 2005 r. powstała Sekcja Masowego Odkwaszania, którą wyposażono w urządzenie C900 niemieckiej firmy Neschen. Wybór tej metody został poprzedzony badaniami laboratoryjnymi i konsultacjami z udziałem konserwatorów i bibliotekarzy.

Zasadniczym argumentem przemawiającym za zakupem technologii firmy Neschen był fakt, że proces odkwaszania w urządzeniu C900 oparty został na doświadczeniach tradycyjnej konserwacji. Polega on na kąpeli kart, umieszczonych na transporterze ze sztywnej siatki, w wodnym roztworze o temperaturze poniżej 17°C, zawierającym trzy składniki: odkwaszający, wzmacniający i utrwalający. Substancją odkwaszającą w roztworze jest wodorowęglan magnezu, wzmacniającą pochodną celulozy (metylodietylocelulo-

za), natomiast substancją utrwalającą, umożliwiającą bezpieczne odkwaszanie dokumentów z pieczęciami i zapiskami wrażliwymi na środowisko wodne jest preparat stosowany w przemyśle włókienniczym – Mesitol NBS i Rewin EL. Proces jednego cyklu odkwaszenia, a następnie wysuszenia kart ciepłym powietrzem o temperaturze 60°C trwa około 8 minut. Efekt przeprowadzonych zabiegów jest zadowalający, papier jest zdecydowanie mocniejszy, wartość pH wzrasta przeważnie z poziomu 4-5 do poziomu 8-9, sporadycznie obserwuje się niewielkie rozmycia wrażliwych zapisów. Robocza szerokość urządzenia wynosi 92 cm i w ciągu jednej godziny możliwe jest odkwaszenie około 300 kart formatu A4, pod warunkiem, że karty są stosunkowo mocne, bez nadmiernych zabrudzeń i uszkodzeń. Jednak kontakt z wodą i suszenie powietrzem powoduje, że karty po odkwaszeniu są odkształcone i lekko sfalowane. W Sekcji Masowego Odkwaszania dodatkowo wprowadzone zostało prasowanie wszystkich dokumentów w prasach dociskowych oraz zorganizowano stanowiska do ręcznego odkwaszania. Karty z uszkodzeniami mechanicznymi, zbrunatniałe, kruche, o bardzo zdegradowanej strukturze wewnętrznej papieru odkwaszane są ręcznie w kuwetach, w tym samym, schłodzonym roztworze roboczym i następnie suszone w temperaturze pokojowej. Obiekty te wymagają jednak dalszych zabiegów, mających na celu scalenie uszkodzonych i popękanych partii papieru. Do podklejania przedarcz zastosowano technikę umożliwiającą wykonanie reperacji na sucho, z użyciem produktów firmy Neschen: filmoplastu „P” i „R”. Filmoplast „R” używany jest także do laminacji (jedno lub dwustronnej) gazet i druków o wyjątkowo rozległych zniszczeniach i zdegradowanym podłożu. Kierowane do laminacji egzemplarze są uprzednio odkwaszane, a karty z dawnymi reperacjami, poklejone czy mocno zabrudzone, dodatkowo są kąpane w odżelazonej wodzie, w pracowniach Zakładu Konserwacji.

Technologia laminacji opracowana przez firmę Neschen została przebadana w Laboratorium Zakładu Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych BN. Uzyskała pozytywną opinię, jednak zabieg laminacji został uznany za częściowo nieodwracalny. Materiałem zastosowanym w tym procesie jest bibułka japońska o gramaturze 8,5g/m², składająca się z naturalnych włókien roślinnych nie zawierających ligniny. Bibułka powleczona jest jednostronnie klejem termozgrzewalnym, który jest kopolimerem estru kwasu akrylowego, zawie-

rającym węglan magnezowy i zasadowy węglan magnezowy. Bi-bułka z klejem ma pH 9,6 i po zgrzaniu jej z papierem w procesie laminacji (w temperaturze ok. 120°C), stanowi barierę zabezpieczającą zniszczony obiekt przed zewnętrznymi czynnikami. Papier po laminacji zachowuje elastyczność, tekst dobrą czytelność. Przeprowadzone próby zmikrofilmowania zalaminowanych obiektów i następnie wykonania odbitki ksero z mikrofilmu dały bardzo dobre rezultaty, czytelność druku w odbitce porównywalna była z oryginałem.

Efekty prac związanych z praktyczną realizacją WPR „Kwaśny papier” obecnie są już odczuwalne i oceniane przez bezpośrednich opiekunów zbiorów nowszych oraz konserwatorów. W 2005 r., od maja do końca grudnia, konserwacji poddano 161 486 jednostek o różnych formatach (172 148 kart w przeliczeniu na format A4). Wszystkie karty były wstępnie czyszczone i po odkwaszeniu prostowane w prasach dociskowych. Reperacje Filmoplastem „P” i „R” wykonano w 100 615 jednostkach (101 524 kart A4), natomiast laminacji poddano 66 czasopism i książek broszurowych lub pozbawionych opraw, o łącznej ilości kart 5112. W porównaniu z dotychczasowymi możliwościami, osiągnięte rezultaty pozwalają bardziej optymistycznie spojrzeć w przyszłość. Jednak sam zabieg odkwaszania okazał się nie wystarczający w stosunku do zbiorów o najbardziej zaawansowanej degradacji. Wypracowana przez zespół konserwatorów zatrudnionych w Sekcji Masowego Odkwaszania metoda postępowania, umożliwiła m. in. podjęcie prac przy ratowaniu bardzo zniszczonych i kruchych egzemplarzy czasopism szczególnie chronionych, druków z okresu I wojny światowej, afiszy teatralnych i dokumentów życia społecznego, które w pierwszej kolejności wymagały interwencji konserwatorskiej. Przeprowadzane zabiegi zostały bardzo dobrze ocenione pod względem ilościowym, jak i jakościowym przez kustoszy zbiorów nowszych. W następnych latach planuje się odkwaszać rocznie około 300 tys. kart w przeliczeniu na format A4.

Należy jednak pamiętać, że nie wszystkie materiały biblioteczne z XIX i XX w. mogą być poddawane konserwacji metodami masowymi. W Bibliotece Narodowej przyjęliśmy zasadę, że cime-lia, druki unikatowe, rękopiśmienne spuścizny wielkich twórców, traktowane jak najwyższej rangi dobra kultury narodowej, nadal będą konserwowane tradycyjnie, w ramach planowanych zadań

i możliwości Zakładu Konserwacji. Wymagają one większej uwagi, indywidualnego toku postępowania, często dodatkowych analiz i badań oraz rzetelnego udokumentowania przeprowadzonych zabiegów. W ostatnich latach wykonywane były m.in. prace konserwatorskie przy zbiorze autografów i rękopisów F. Chopina, K. Szymanowskiego, S. I Witkiewicza, St. Boya Żeleńskiego, S. Żeromskiego, bogatej spuściznie literackiej i artystycznej C. K. Norwida, a także przy wielu kolekcjach map, rysunków i grafik zachowanych na maszynowym kwaśnym papierze. Decyzje dotyczące wyboru metody – masowej czy tradycyjnej, zawsze powinny być poprzedzone konsultacjami z udziałem konserwatorów i bibliotekarzy.

Przedstawione w referacie zagadnienia stanowią niewielki wy-cinek problematyki, związanej z wdrażaniem do polskich bibliotek i archiwów nowoczesnych, masowych technologii. Wynikają one z praktycznych doświadczeń zespołu konserwatorów dzieł sztuki zatrudnionych w Bibliotece Narodowej, którzy wykorzystując swą wiedzę zawodową i umiejętności, aktywnie włączyli się w ratowanie zagrożonych samodestrukcją zasobów bibliotecznych.

W ostatnich latach w bibliotekach i archiwach dominuje także tendencja przenoszenia materiałów na elektroniczne formy cyfrowe, w celu szerszego dostępu do zbiorów. Na realizację programów dygitalizacji i masowego odkwaszania przeznaczane są ogromne środki finansowe. Nie powinniśmy jednak dopuścić, aby przedsię-wzięcia te wpłynęły na zubożenie funduszy, dotychczas przeznaczanych na tradycyjne prace konserwatorskie, a zwłaszcza na zapewnienie zbiorom właściwych warunków przechowywania.

Dalsze trwanie zbiorów ratowanych przy ogromnych nakładach pracy i środków finansowych, uzależnione jest od przestrzegania przez biblioteki zasad profilaktyki konserwatorskiej, która zawsze powinna stanowić priorytet w działaniach na rzecz ochrony dóbr kultury.

Literatura

1. J. Dąbrowski: *Historia papieru. Papier zasadowy*. W: *Kwaśny papier. Zagrożenia zbiorów bibliotecznych i archiwalnych*. Kraków: Biblioteka Jagiellońska, 2001, s. 47.
2. B. Drewniewska Idziak: *Historia ratowania zagrożonych zbiorów bibliotecznych w Polsce*. W: *O trwały papier! Warszawa: BN, 2001 s. 91-106. „Notes Konserwatorski” 5*

3. *Kodeks Etyki Konserwatora-Restauratora Dzieł Sztuki. Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki*. Wol. 13, nr 3-4 (50-51) 2002, s. 2-3.
4. B. Lenart: *O trwałe papier książkowy*. W: *W obliczu katastrofy*. Warszawa: BN, 1999, s. 126-131, „Notes Konserwatorski” 2.
5. T. Łojewski: *Masowe odkwaszanie druków metodą Neschena – doświadczenia krakowskie*. Memoriał, tamże s. 100-109.
6. *O potrzebie ratowania dziedzictwa kultury polskiej w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych XIX i XX wieku*. W: *O trwałe papier!* Warszawa: BN, 2001, s. 95-106.
7. B. Orłowska, J. Ważyńska: *Pierwsze doświadczenia zabezpieczania zbiorów XIX i XX-wiecznych w Bibliotece Narodowej metodą laminacji filmoplastem „R” firmy Neschen*, W: *SOS dla zbiorów*. Warszawa: BN, 2004, s. 301-304. „Notes Konserwatorski” 8.
8. W. Włodarczyk: *Historia Wydziału Konserwacji Akademii Sztuk Pięknych. Wydział Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Warszawie 1947-1997*. W: *Konserwacja XXI wieku*. Warszawa: BN, 2003, s. 194-197 „Notes Konserwatorski” 7.

Zapobieganie destrukcji zbiorów we współczesnej bibliotece

Wszystko, co jest w zbiorach bibliotecznych, ulega dziś zniszczeniu, ulegało zniszczeniu wczoraj, będzie ulegało zniszczeniu jutro, ale naszą powinnością jest, aby ten proces opóźnić!

Ochrona i zabezpieczenie zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem to szeroko opisany w literaturze fachowej zespół różnorodnych działań administracyjnych, personalnych, finansowych i technicznych.

Działania te zmierzać powinny do zapewnienia zbiorom bezpieczeństwa poprzez: kontrolę środowiska w jakim przechowywane są zbiory i reagowaniu na negatywne zmiany, likwidację przyczyn i usuwanie skutków zniszczeń fizykochemicznych, biologicznych oraz mechanicznych, ochrona przed zaginięciem lub kradzieżą, zabezpieczenie treści zbiorów poprzez przeniesienie ich na inne nośniki. Od strony prawnej zagadnienia te reguluje art. 4. 1.1. Ustawy o bibliotekach² mówiący, że do podstawowych zadań bibliotek należy m.in. ochrona materiałów bibliotecznych.

Na ogół postrzega się ochronę zbiorów w aspekcie dwóch rodzajów negatywnych oddziaływań, określanych trafnie przez J. Grycza³ mianem „wrogów”. Pierwszy – to czynniki wewnętrzne tkwiące w samej strukturze materiału. Jego fizyczna i chemiczna stabilność zależy od jakości i stopnia przetworzenia surowców użytych

¹ E.E. Williams: *Deterioration of Library Collections Today*. In: *Deterioration and Preservation of Library Materials*. Chicago 1970.

² Ustawa o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997 r. (Dz. U. Nr. 85, poz. 539 z dnia 28 lipca 1997 r.).

³ J. Grycz: *Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie*. Kraków 1945, s. 16.

w procesie produkcji, technicznego wykonania produktu końcowego oraz, co niebagatelne, jego wieku. Czynniki te wpływają w decydujący sposób na proces naturalnego starzenia, który dotyczy wszystkich substancji organicznych z jakich wykonane są tradycyjne materiały biblioteczne. Przez troskliwe obchodzenie się z obiektami i zapewnienie im właściwych warunków przechowywania proces ten można spowolnić, lecz zatrzymać go całkowicie nie sposób.

Drugim „wrogiem” są czynniki zewnętrzne występujące w trakcie magazynowania i udostępniania zbiorów. Są to: niewłaściwa wilgotność i temperatura, zbyt intensywne oświetlenie, zanieczyszczenie chemiczne i mechaniczne powietrza, niszczące działanie czynników biologicznych (pleśnie, owady, gryzonie), kontakt z niewłaściwym podłożem, świadome akty wandalizmu, czy zwykła niedbałość ze strony człowieka. Do tej grupy zaliczyć także można pożary i zalania. Również nowoczesne nośniki informacji mikrofilmowe, filmowe, audio-wideo czy różnorodne specyficzne formy cyfrowe, stwarzają właściwe tylko sobie problemy i wymagają odrębnego traktowania.

Wspomnieć tu należy o problemie zakwaszenia zbiorów, zwłaszcza części papierów wyprodukowanych po 1850 r. Stanowią one znaczny odsetek w zbiorach bibliotecznych i z czasem uleg mogą całkowitej degradacji, o ile nie zostanie wdrożona na szeroką skalę akcja masowego odkwaszania. Na poziomie pojedynczej biblioteki właściwa profilaktyka przechowywania zbiorów może przedłużyć ich żywotność.

Odpowiedzialność za właściwą ochronę zbiorów spoczywa w rękach personelu biblioteki na wszystkich szczeblach, od dyrektora w dół, w tym również osób odpowiedzialnych za stan techniczny wszystkich instalacji zewnętrznych i umiejscowionych wewnątrz budynku biblioteki. Pracownicy odpowiedzialni za ochronę zbiorów bibliotecznych powinni posiadać pewien zasób wiedzy naukowej i technicznej pozwalający na:

- identyfikację materiałów, z których zbudowane są zbiory,
- określenie wymagań, jakie winny być spełnione w trakcie długotrwałego ich przechowywania,
- rozpoznawanie potencjalnych czynników niszczących i zapobieganie ich powstawaniu.

Wiedzę tę powinni zdobywać na etapie edukacji akademickiej oraz w trakcie szkoleń poświęconych różnym aspektom ochrony powierzonych im zbiorów. Również doradztwo kompetentnych specjalistów z różnych dziedzin nauki (w tym konserwatorów) może być pomocne.

Program ochrony zbiorów⁴

Jednym z istotnych elementów właściwej polityki ochrony zbiorów jest opracowanie i realizowanie w każdej bibliotece programu ochrony zbiorów. Jego zakres powinien uwzględniać specyfikę biblioteki, uwarunkowania architektoniczne, techniczne, a zwłaszcza charakter zbiorów. Za opracowanie takiego programu winna odpowiadać wydzielona komórka lub wyznaczony zespół kompetentnych osób. Program powinien zawierać następujące zagadnienia:

- Zarządzanie zbiorami, czyli priorytety w zakresie ochrony, przechowywania, udostępniania, przemieszczania, eksponowania kopiowania oraz oznakowania zbiorów.
- Traktowanie zbiorów, czyli sposób przechowywania, renowacji i konserwacji zbiorów, a także kontroli i utrzymania właściwych warunków higienicznych, klimatycznych i biologicznych.
- Utrzymanie właściwego stanu technicznego budynku, wszelkich instalacji i urządzeń sprzętów bibliotecznych.
- Zabezpieczenie zbiorów przed kradzieżą (systematycznie umieszczane wewnątrz książek paski magnetyczne, bramki kontrolne).
- Instrukcja postępowania na wypadek katastrof.

Do realizacji programu ochrony zbiorów konieczna jest całościowa wiedza o aktualnie panujących warunkach, stanie zachowania zbiorów i możliwościach podjęcia ew. środków zaradczych. W tym celu należy przeprowadzać okresowe kontrole, najlepiej w oparciu o uprzednio opracowany formularz pytań dotyczących tej problematyki. Kontrola taka przeprowadzona została w BUW w 2004 r., a obecnie prowadzona jest sukcesywnie w bibliotekach wydziałowych UW.

⁴ E. Stachowska-Musiał: *Organizacja działań profilaktycznych w bibliotece*. W: *Działania profilaktyczne w bibliotece: wskazówki metodyczne*. Warszawa: Wydaw. SBP, 1998. Propozycje i Materiały 21.

Budynek

W bogatej literaturze dotyczącej ochrony zbiorów bibliotecznych zwraca się szczególną uwagę na budynek biblioteki, gdyż ma on podstawowe znaczenie dla zabezpieczenia zgromadzonych w nim zbiorów.

Budynek powinien być zlokalizowany na terenie: stabilnym geologicznie i tektonicznie (np. niezagrażonym uszkodzonymi górnictwami), niegrożącym obsunięciami gruntu (czyli nie na zboczach gór, pagórków lub u ich podnóża), suchym, na którym nie występuje utrudniony odpływ wód zalewowych, opadowych, gruntowych oraz zaskórnych. Powinien być położony powyżej poziomu pobliskich rzek lub innych zbiorników wodnych, z dala od dużych obiektów przemysłowych, instalacji energetycznych oraz urządzeń emitujących szkodliwe substancje chemiczne lub, których awaria grozi wybuchem. Przy lokalizacji nowego budynku należy zwrócić uwagę, aby w pobliżu nie przebiegały główne trasy komunikacyjne i korytarze przelotu samolotów. Budynek powinien być również oddalony od obiektów o znaczeniu strategicznym, narażonych na bezpośredni atak oraz akty terroru lub wandalizmu. Poza tym powinien posiadać dogodną drogę dojazdu dla pojazdów służb porządkowych i ratowniczych

Zgodnie z Ustawą o ochronie przeciwpożarowej⁵ konieczne jest wyposażenie budynków/pomieszczeń w instalacje i systemy sygnalizujące różnorodne zagrożenia:

- system sygnalizacji przeciwpożarowej,
- czujki wykrywające obecności dymu,
- sygnalizatory obecności wody zwłaszcza w pomieszczeniach piwnicznych, przez które przebiegają instalacje wodne,
- elektroniczny system antywłamaniowy, a także:
- monitoring TV wybranych pomieszczeń i otoczenia budynku,
- pompy wodne,
- drożne studzienki odpływowe w pomieszczeniach piwnicznych.

Ponadto wskazany jest całodobowy nadzór nad budynkiem biblioteki i jej bezpośrednim otoczeniem, sprawowany przez etatowych pracowników ochrony lub profesjonalne firmy ochrony osób i mienia.

⁵ Ustawa o ochronie przeciwpożarowej z dn. 24 sierpnia 1991 r. (Dz. U. Nr 81 poz 351).

Profilaktyka

Należy stale zwracać uwagę na stan techniczny pomieszczeń magazynowych i ich wyposażenia. Szczególnej kontroli powinny podlegać instalacje: wodna, grzewcza, elektryczna i kanalizacyjna, jak też stan innych urządzeń technicznych, eksploatowanych w bibliotece oraz jej wyposażenie. Wszelkie usterki należy bezzwłocznie eliminować.

I tak, w przypadku stwierdzenia zawilgocenia i ewentualnego zagrzybienia pomieszczeń magazynowych, książki w nich przechowywane należy usunąć i przeprowadzić badania mikrobiologiczne księgozbioru oraz zagrożonych pomieszczeń. Jeżeli wyniki badań mikrobiologicznych księgozbioru wykażą obecność celulolitycznych grzybów pleśniowych konieczna jest niezwłoczna ich fumigacja w komorze próżniowej gazem „Rotanoks”⁶.

Dezynfekcji prewencyjnej należy poddawać wszelkie zbiory pochodzące z tzw. drugiej ręki, czyli takie, które nie są przekazywane wprost od wydawcy.

Jeżeli na ścianach magazynu pojawią się wykwity pleśniowe, po osuszeniu i oczyszczeniu należy zastosować do dezynfekcji preparat grzybobójczy, bezpośrednio lub jako dodatek do nowego tynku lub farby.

W przypadku, gdy magazyn posiada znaczną kubaturę, a infekcja pleśniowa pomieszczenia ma charakter lokalny, książki można przemieścić do części niezagrożonej pod warunkiem ich zabezpieczenia, np. przez osłonięcie folią.

Materiały biblioteczne czyste mikrobiologicznie oraz te, które poddano dezynfekcji należy umieścić w pomieszczeniach magazynowych, zapewniających właściwe warunki klimatyczne.

Magazyny

Pomieszczenia magazynowe nie powinny być lokalizowane w piwnicach oraz na poddaszach o ile pozbawione są one właściwej izolacji, studzienek odpływowych (przypadku piwnic), szczelnych okien i odpowiednio izolowanego zadaszania. Pomieszczenia magazyno-

⁶ Dezynfekcja p-chloro-m-krezolem jest dopuszczalna w przypadku zainfekowania drobnoustrojami obiektów z pergaminu. Powinna być wykonywana wyłącznie w pracowni konserwacji, pod nadzorem konserwatora, gdyż ważne jest stężenie środka w roztworze alkoholowym, długość procesu oraz długość czasu karencji obiektu po zabiegu. PCMC (tzw. Rashid) jest środkiem silnie toksycznym dla ludzi.

we powinny posiadać ognioodporne drzwi oraz szczelnie zamykane, zabezpieczone przed włamaniem okna – zwłaszcza na niższych kondygnacjach (parter, I piętro). Wstęp do pomieszczeń magazynowych mogą mieć jedynie osoby uprawnione. Każdy magazyn należy codziennie kontrolować.

W pomieszczeniach magazynowych nie powinny być zlokalizowane stanowiska stałej pracy magazynierów oraz sprzęty i urządzenia, które nie są związane bezpośrednio z przechowywaniem zbiorów, a mogą stanowić zagrożenie i utrudniać dostęp.

W nowo projektowanych lub remontowanych magazynach nie należy rozmieszczać instalacji wodno-kanalizacyjnych lub gazowych. Instalacja grzewcza powinna być wyposażona w zawory regulacyjne, najlepiej termostacyjne.

Podłogi w pomieszczeniach magazynowych powinny mieć powierzchnię gładką, równą, łatwą do utrzymania w czystości. Nie powinny być pokrywane materiałami porowatymi lub wykładzinami trudnymi do odkurzania, kumulującymi pyły i brud. Niewskazane są podłogi drewniane, gdyż absorbują brud.

Tynki na ścianach i sufitach powinny mieć fakturę gładką i niepyłącą.

W trakcie prac remontowych w pomieszczeniach magazynowych nie należy stosować farb i lakierów zawierających formaldehyd, ksylen, toluen. Substancje te emitują toksyczne opary szkodliwe dla zbiorów i pracowników

Powietrze i klimat

Instalowane w bibliotece urządzenia wentylacyjne lub klimatyzacyjne powinny posiadać filtry o wydajności 95%, wychwytyjące pyły o średnicy $2\mu\text{m}$.

Biorąc pod uwagę, że zainstalowanie kompleksowego systemu klimatyzacyjnego jest kosztowne, a w niektórych przypadkach niemożliwe (np., gdy biblioteka zlokalizowana jest w budynku zabytkowym), można poprawić warunki klimatyczne mobilnymi osuszaczami i nawilżaczami o wydajności dostosowanej do kubatury magazynu.

Wskazane jest zbadanie stężeń substancji chemicznych i innych zanieczyszczeń powietrza. W przypadku stwierdzenia drastycznego przekroczenia norm stężeń pyłów i szkodliwych substancji chemicznych należy ograniczyć ich przenikanie do magazynów poprzez

uszczelnienie drzwi i okien lub wymiany na nowe – hermetyczne (Tab.1). Badania takie przeprowadza np. Sanepid.

Tabela 1

Normy stężeń szkodliwych substancji chemicznych i pyłów⁷

Nazwa	Symbol chem.	Stężenie
Dwutlenek azotu	NO ₂	5 mg/m ³
Dwutlenek siarki	SO ₂	1 mg/m ³
Ozon	O ₃	25 mg/m ³
Dwutlenek węgla	CO ₂	4,5 mg/m ³
Mikrocząsteczki i ciała lotne	-----	75 mg/m ³

Właściwe warunki klimatyczne są jednym z podstawowych czynników wpływających na stan zachowania zbiorów. Z uwagi na zróżnicowanie zbiorów bibliotecznych pod względem użytych materiałów należy mieć na uwadze różnorodne parametry klimatyczne, w jakich powinny być przechowywane.

Tabela 2

Wymagane warunki klimatyczne dla materiałów bibliotecznych sporządzonych na tradycyjnych materiałach

Nośnik	Temperatura (°C)		Wilgotność względna (RH)	
	poziom (°C)	wahania w 24 ciągu godz. (°C)	poziom %	wahania w 24 ciągu godz. (%)
Papier, tektura, drewno	18	± 2	45 – 55	± 5
Pergamin, skóra	18	± 2	50 – 60	± 5

W celu systematycznej kontroli temperatury oraz wilgotności w pomieszczeniach magazynowych zalecane jest zainstalowanie elektronicznych termohigrometrów albo termohigrografów. Nawet najtańsze mierniki temperatury i wilgotności względnej powietrza

⁷ *Safeguarding our documentary heritage*. UNESCO. Memory of the World, IFLA PAC, 2000 oraz *Ochrona i przechowywanie zbiorów – Zalecenia IFLA w kwestii opieki i obchodzenia się z materiałami bibliotecznymi*. Wrocław: Biblioteka Uniwersytecka, 1999.

są przydatne, gdyż pokazują, czy warunki są stabilne, czy też ulegają niekorzystnym wahaniom. Systemy nadzoru parametrów klimatu mogą istnieć osobno dla każdego z pomieszczeń magazynowych lub w systemie koncentratora, tzn. informacje o temperaturze i wilgotności są zbierane z kilkunastu czujników nadzoru klimatu, następnie odczytywane i opracowywane w komputerze (urządzenia tego typu – oprócz zagranicznych firm – produkuje polska firma LABEL z Warszawy, nagrodzona za swe wyroby na III Targach Konserwatorskich w Krakowie w 2000 r.)

Warunki klimatyczne w magazynach powinny być kontrolowane i rejestrowane poprzez systematyczne (raz dziennie) spisywanie danych z czytników termohigrometrów elektronicznych, a okresowe wykresy z termohigrografów należy przechowywać. Na podstawie zgromadzonych danych dotyczących klimatu należy sporządzać roczne zestawienia warunków panujących w poszczególnych pomieszczeniach i w oparciu o nie regulować działanie systemu grzewczego, wentylacyjnego, klimatyzacyjnego, czy podejmować decyzje dotyczące zakupu sprzętu klimatyzacyjnego.

Regulowanie warunków klimatycznych w pomieszczeniach magazynowych dopuszczalne jest poprzez ich wietrzenie. W przypadku konieczności wietrzenia należy mieć na uwadze poziom temperatury i wilgotności względnej w pomieszczeniach magazynowych oraz poziom tych parametrów na zewnątrz budynku. Warunki klimatyczne na zewnątrz budynku nie powinny odbiegać od przyjętych norm dotyczących przechowywania materiałów bibliotecznych. Powinny być zawsze lepsze od panujących w magazynie. W trakcie wietrzenia należy uwzględnić stężenie zanieczyszczeń fizycznych i chemicznych, tj. pyły i gazy spalinowe zwłaszcza w okresie szczególnego nasilenia ruchu drogowego, prac remontowo-budowlanych w bibliotece i jej bezpośrednim sąsiedztwie.

Światło

Jest jednym z czynników powodujących niszczenie panieru.

- Sztuczne o podwyższonej emisji promieniowania podczerwonego (IR) może powodować niszczące dla materiałów archiwalnych i bibliotecznych zmiany przez podwyższenie temperatury.
- Dzielne, zawierające najwięcej promieniowania podczerwonego (UV), nasila proces rozpadu materiałów organicznych powodując ich utlenianie. Jest to zjawisko nieodwracalne, a negatywne

skutki jego działania kumulują się i postępują pomimo odcięcia od dostępu do obiektu.

- Promieniowanie UV, podobnie jak sztuczne źródła światła, powoduje wzrost temperatury.

Materiały biblioteczne wytworzone na podłożu papierowym nie powinny być narażone na oddziaływanie przekraczające 50 luksów natężenia sztucznego światła (w przypadku papierów o dobrych parametrach dopuszczalne jest do 200 luksów). Czas ekspozycji nie powinien przekraczać limitu 250 godzin w ciągu roku (12 500 lukso-godzin), natomiast, jeżeli oświetlenie jest silniejsze, np. 150 luksów, to czas ekspozycji wynoszący 250 godzin rocznie musi być rozłożony na trzy lata⁸. Zwłaszcza przy planowaniu terminarzy wystaw należy mieć to na uwadze. Do pomiaru natężenia i częstotliwości światła służy fotometr (luksometr).

W celu ograniczenia negatywnego oddziaływania światła na zbiory biblioteczne należy stosować do następujących zasad:

- Minimalizować natężenie światła w magazynach, czytelnich i salach ekspozycyjnych.
- Eliminować światło słoneczne poprzez stosowanie w pomieszczeniach magazynowych żaluzji, szyb lub folii chroniących przed promieniowaniem UV, w ostateczności zasłon lub całkowitą eliminację otworów okiennych.
- Wyłączać światło w magazynie, w którym nie są prowadzone żadne prace.

Od doboru właściwych źródeł światła sztucznego zależy bezpieczeństwo zbiorów.

- Lamy żarowe (żarówki) – mała trwałość, mała emisja promieniowania UV, emitują natomiast znaczne ilości ciepła (IR).
- Lamy halogenowe – dłuższa żywotność, ale większa emisja promieniowania UV.
- Świetłówki: ekonomiczne, dostępne o obniżonej emisji promieniowania UV, emitują niewielkie ilości ciepła.

Źródła światła w pomieszczeniach magazynowych i innych, w których eksponowane lub udostępniane są materiały biblioteczne powinny być osłonięte trwałymi oprawami. Zalecane jest, aby osłony posiadały filtry UV.

⁸ D. Rams, M. Woźniak: *Wpływ światła na zbiory biblioteczne*. W: *Zachowajmy przeszłość dla przyszłości*. Warszawa: BN, 2002 s. 125-136. „Notes Konserwatorski” 6.

Odrębnym problemem związanym z niszcącym wpływem światła na zbiory jest ich kopiowanie, a zwłaszcza bardzo popularne kserowanie. Należy ograniczyć do minimum kserowanie i skanowanie książek lub czasopism urządzeniami o wysokiej emisji promieniowania świetlnego. Z tego też względu wskazane jest wyposażenie pracowni reprograficznej w tzw. zimny skaner, przenoszący obraz dokumentu na nośnik cyfrowy z użyciem światła o niskiej częstotliwości i natężeniu. Przy fotokopiowaniu zbiorów niedopuszczalne jest stosowanie lamp błyskowych, można natomiast używać lamp halogenowych o zmniejszonej emisji promieniowania UV lub innego oświetlenia nie przekraczającego norm.

Ze względu na różny stopień wrażliwości na niszczące działanie światła zasób archiwalny podzielić można na następujące grupy o limitowanym czasie ekspozycji w skali jednego roku w luksogodzinach⁹.

Tabela 3

Poziomy wrażliwości na światło materiałów archiwalnych¹⁰
(TAE)¹¹

	Poziom wrażliwości	Rodzaj dokumentu	TAE
I	niewrażliwe	druki i rękopisy czarno-białe i kolorowe wykonane współcześnie na trwałym, bezkwasowym podłożu	600 000 luxh/rok
II	wrażliwe	druki i rękopisy czarno-białe i kolorowe wykonane na zakwaszonym papierze bez wyraźnych przejawów destrukcji	150 000 luxh/rok
III	bardzo wrażliwe	druki i rękopisy czarno-białe i kolorowe zwłaszcza wykonane na zakwaszonym papierze z wyraźnymi przejawami destrukcji, oraz wszelkie nośniki audiowizualne	84 000 luxh/rok
IV	o wysokiej wrażliwości	czarno-białe i kolorowe fotografie niezależnie od czasu i techniki wykonania	42 000 luxh/rok
V	skrajnie wrażliwe	druki kolorowe, rękopisy niezależnie od jakości papieru, akwarele, pastele i inne techniki nietrwale niezależnie od podłoża (papier, pergamin, skóra,)	12 500 luxh/rok

⁹ Tamże s. 128.

¹⁰ *Safeguarding our documentary heritage*, op. cit.

¹¹ TAE – Total Amount of Exposure – Limit (suma) poziomów naświetlania.

Higiena zbiorów

Pomieszczenia magazynowe oraz zbiory biblioteczne należy utrzymywać w czystości. Jest to jeden z podstawowych warunków właściwego przechowywania zbiorów. Całość zbiorów powinna być oczyszczana raz do roku. Kurz i pyły są siedliskiem i nośnikiem zarodników pleśniowych i larw owadów, absorbują wilgoć, mogą również powodować uszkodzenia mechaniczne audiowizualnych i cyfrowych materiałów bibliotecznych.

Sprzątanie pomieszczeń i wyposażenia można powierzyć służbom sprzątającym. Odkurzaniem poszczególnych książek zajmować się mogą bibliotekarze/magazynierzy lub inne, uprzednio przeszkolone osoby.

W pomieszczeniach magazynowych dopuszczalne jest sprzątanie na „mokro” podłóg, półek i innych powierzchni płaskich przy zastosowaniu jak najmniejszej ilości wody z dodatkiem środka dezynfekującego. Dezynfekant, który można rozpuścić w wodzie służy do wycierania półek regałów lekko wilgotną szmatką. Nie może on być używany bezpośrednio do czyszczenia książek. Do tego celu służyć mogą miękkie tkaniny, pędzle lub odkurzacz z odpowiednią końcówką ssącą i możliwością regulacji siły ssania. Do sprzątania należy używać odkurzaczy z filtrami HEPA lub filtrami wodnymi.

Należy bezwzględnie przestrzegać zasad higieny podczas prac wykonywanych w magazynach. Osoby sprzątające powinny być wyposażone w dobrej jakości odzież ochronną, rękawiczki chirurgiczne, nakrycia głowy, a w przypadku bardzo intensywnego zakurzenia maseczki przeciwpyłowe. W Bibliotece Uniwersyteckiej w Michigan realizuje się projekt czyszczenia zbiorów, który polega na przechodzeniu od jednej części kolekcji do innej na zasadzie rotacji. Do czyszczenia zbiorów w tej bibliotece zazwyczaj angażuje się od dwóch do sześciu dwuosobowych zespołów. Z dotychczasowych, kilkuletnich już doświadczeń wiadomo, iż dwuosobowy zespół jest w stanie w ciągu godziny oczyścić ok. 6,6 mb książek. Ze względu na wysiłek fizyczny związany ze zdejmowaniem jednostek z półek i układaniu ich tam z powrotem zakłada się, że zespoły pracują do czterech godzin dziennie. Po wyczyszczeniu z kurzu skórzane części opraw (w przypadku, gdy skóra jest przesuszona i brudna) należy natrzeć preparatem „Renoskór Professional” (lub analogicznym), miękką szmatką (tę część prac należy wykonywać tylko po wcześniejszym uzgodnieniu ich zakresu z pracownią konserwacji)¹².

¹² S. Zachary: *Managing a Stocks Cleaning Project*. Abbey Newsl., 1998, vol. 22, s. 39.

Odkurzanie książek jest również okazją do zabezpieczenia uszkodzonych opraw, np. odpadających grzbietów poprzez obwiązanie ich miękkimi bawełnianymi taśmami, opakowanie w bezkwasowy papier lub umieszczeniu w pudle.

W trakcie czyszczenia warto zwracać uwagę na wszelkie przejawy destrukcji (obecność mikroorganizmów, poważne zniszczenia mechaniczne, itp.). Takie jednostki po opakowaniu należy oznaczać w specjalny sposób (np. krzyżykiem namalowanym grubym, czerwonym flamastrem). W ten sposób wiadomo będzie, które jednostki w pierwszej kolejności powinny zostać poddane konserwacji.

Meble biblioteczne

Zalecane jest wyposażenie pomieszczeń magazynowych w meble magazynowe, odpowiednie dla danego rodzaju materiałów bibliotecznych. We współczesnych bibliotekach występuje zasadnicze zróżnicowanie na meble drewniane (na ogół starsze) i coraz powszechniejsze, metalowe.

- Regały i komody drewniane wymagają stałej konserwacji i utrzymania w czystości, co zmniejsza ryzyko pojawienia się owadów i pleśni. Elementy drewniane mebli magazynowych powinny być zaimpregnowane substancjami owado i grzybobójczymi oraz ognioodpornymi. W przypadku pożaru zachowują wówczas stabilność konstrukcyjną do momentu całkowitego spalenia, co umożliwia ewakuację.
- Regały skrzynkowe, przyściennie spotykane na ogół w czytelnich i dawnych gabinetach gdzie stanowią element historycznego wystroju – nie są zalecane, gdyż ograniczają cyrkulację powietrza. Natomiast drewniane wyposażenie magazynu ma korzystny wpływ na mikroklimat pomieszczenia, do pewnego stopnia wpływając na jego stabilizację, bowiem w naturalny sposób reaguje na wahania wilgotności.
- Regały metalowe; stacjonarne lub jezdne typu kompakt i komody nie są zalecane w pomieszczeniach bez klimatyzacji. Wynika to z możliwości skraplania się na ich powierzchni pary wodnej i wnikania wilgoci w książki oraz powstawania rdzy. Regały nowej generacji powlekane są tworzywami sztucznymi, ograniczającymi efekt „roszenia”. W trakcie pożaru metalowe półki szybko rozgrzewają się do temp 400-500°C i ulegają deformacji. Regały te pozwalają na zwiększenie powierzchni magazynowej. Wyma-

gają odpowiedniej nośności stropów, wypoziomowanych podłóg i stałej konserwacji mechanizmu jezdnego i napędowego. Przy zakupie tego typu regałów należy pamiętać, aby ich boczne ścianki posiadały konstrukcję ażurową, pozwalającą na swobodną cyrkulację powietrza.

- Regały, czy komody z szufladami, w których przechowywane są materiały fotograficzne, nośniki audio, magnetyczne i optyczne powinny być wykonane z aluminium anodowanego, stali nierdzewnej lub stali pokrytej lakierem piecowym. Niewskazane są meble drewniane lub zawierające drewniane elementy np. półki.

Pomiędzy regałami tradycyjnymi powinna być zachowana odpowiednia odległość zapewniająca właściwe warunki pracy, cyrkulację powietrza, ograniczenie przenikania wilgoci ze ścian, podłóg i stropów oraz ewentualną ewakuację. Odległości między regałami (również jezdnymi po ich rozsunięciu) powinny wynosić 70-80 cm.

– od sufitu 15 cm

– od podłogi 12 cm

– od ścian (szczególnie zewnętrznych) 5 cm

Regały z otwartymi półkami powinny być ustawione prostopadle do otworów okiennych.

Opakowania ochronne

Właściwe opakowania zewnętrzne materiałów bibliotecznych są skutecznym zabezpieczeniem przed uszkodzeniami mechanicznymi, mogącymi powstać w trakcie ich magazynowania, udostępniania, transportu. Powinny również ograniczać negatywny wpływ zmiennych warunków klimatycznych, działanie ognia, wody, zanieczyszczeń atmosferycznych, zatrzymywać kurz i pyły, chronić przed nadmiernym dostępem światła.

Należy używać obwolut, okładek, kopert, pudeł, teczek i innych form opakowań, wykonanych z właściwych materiałów (Tab. 4.):

- litej, szarej tektury o wysokiej zawartości celulozy (87%),
- papierów posiadających rezerwę alkaliczną, zgodnych z normami ISO 9706, ISO 11108,
- papierów i tektur nie zawierających ligniny lub siarki,
- innych materiałów posiadających jakość potwierdzoną atestami świadczącymi o ich nieszkodliwym wpływie na zbiory oraz opinią konserwatorską.

Zalecane opakowania materiałów bibliotecznych¹³

Lp.	Rodzaje materiałów bibliotecznych	Rodzaje opakowań
1.	Książki	papierowe obwoluty (nieklejone), pudła, futerały, teki
2.	Broszury i luźne materiały	papierowe obwoluty, wiązane okładki tekturowe, teczki
3.	Dokumenty kartograficzne, ikonograficzne i dokumentacja techniczna	papierowe przekładki, koperty, teki, futerały-tuby
4.	Jedno i wielopieczątne dokumenty pergaminowe z pieczęciami woskowymi i innymi	pudła z wycięciami na pieczęcie lub „półką”, na pieczęcie – „woreczki” z perforowanego niehigroskopijnego, papieru, pudełka tekturowe

Zalecane są opakowania składane, niewymagające przy montażu użycia środków klejących. W razie konieczności ich użycia, należy stosować naturalne, odwracalne kleje z dodatkiem chemicznych preparatów zapobiegających rozwojowi mikroorganizmów i owadów.

Tekturę bezkwasową, buforowaną można zakupić w wielu miejscach w Polsce, głównie jest ona sprowadzana z zagranicy. Odpowiednią, litą, sztywną, bezkwasową tekturę z atestem produkuje fabryka w Czechach (interesującą cenowo w stosunku do innych producentów), a sprowadza ją i wykonuje z niej wyroby (pudła, teki, fastykuły) firma cieszyńska BESKID PLUS.

Do łączenia pojedynczych kart lub reperacji nie wolno stosować taśm samoprzylepnych nie posiadających atestu konserwatorskiego, korodujących metalowych spinaczy i zszywek, ściągaczy gumowych i innych elementów mogących mieć niekorzystny wpływ na stan tych materiałów.

Elementy niebędące integralną częścią dokumentu takie jak: obwoluty, kartki, zakładki, metryczki, itp. wykonane z papieru o wysokiej kwasowości np. pakowego lub papieru mogącego w przypadku zawilgocenia powodować przebarwienie, należy usunąć i zastąpić je materiałami bezkwasowymi.

Pudła i teki nie mogą być przepelnione.

Przechowywanie zbiorów

Cały zasób biblioteczny powinien być oznakowany w sposób umożliwiający jego identyfikację oraz określający jego przynależność do danej biblioteki. Oznakowanie nie powinno ograniczać moż-

¹³ *Safeguarding our documentary heritage*, op. cit.

liwości odczytu właściwego tekstu. Do znakowania stosować należy stemple metalowe oraz szybko schnące trwałe i niezmywalne tusze koloru czarnego.

Książki należy ustawiać na półkach w pozycji pionowej, gdyż przechylone ulegają trwałej deformacji i zniszczeniu. Woluminy powinny być ustawione tak, aby manewrowanie nimi nie powodowało uszkodzenia grzbietów i okładek. Nie należy ustawiać ich w regałach na grzbietach lub na zewnętrznych pionowych krawędziach opraw.

Księgi znacznych rozmiarów oraz inne obiekty wielkoformatowe (*in folio*) np. teki, albumy, atlasy przechowywać należy w pozycji leżącej. Zaden z fragmentów księgi nie powinien wystawać poza płaszczyznę półki, zwłaszcza, gdy umieszczone są one w regałach kompaktowych.

Księgi oprawne w skórę bądź pergamin nie powinny dotykać bezpośrednio ksiąg oprawionych w papier. Kontakt papieru ze skórą powoduje jego zakwaszenie oraz przebarwienie. Najlepiej, jeżeli są chronione przez obwoluty lub umieszczone w pudłach z tektury bezkwasowej.

Księgi o uszkodzonej strukturze, zniszczonej oprawie czy w ogóle jej pozbawione należy umieścić w pudłach lub innych trwałych opakowaniach chroniących przed dalszym zniszczeniem. W zależności od mechanicznego stanu zachowania opraw skórzanych zwłaszcza zabytkowych oraz warunków klimatycznych panujących w magazynach wskazane jest okresowe ich nasączenie preparatami do renowacji skóry, zalecanymi przez konserwatorów.

Mapy, ryciny i afisy i plakaty umieszczać należy w szafach zaopatrzonych w płaskie szuflady. Dokumenty powinny być ułożone płasko w niewielkich partiach i przedzielone tekturowymi lub papierowymi, bezkwasowymi przekładkami, czy obwolutami. Ma to na celu ochronę obiektów przed zakurzeniem, ułatwia też ich wyjmowanie. Trzeba pamiętać, że nadmierna ilość tego rodzaju dokumentów w jednej szufladzie może być przyczyną ich zagniecenia lub rozdarcia przy otwieraniu i zamykaniu szuflady.

Wielkoformatowe obiekty jednoarkuszowe, np. kartograficzne, dokumentacja techniczna itp., których wielkość uniemożliwia ich przechowywanie w formie rozłożonej mogą być składane jedynie wzdłuż oryginalnych, pierwotnych zgięć. Wtórne zaginanie obiektów

tów jest niedopuszczalne ze względu na dodatkowe osłabianie struktury papieru.

Dokumenty pergaminowe powinny być przechowywane w pozycji leżącej.

Dopuszczalne jest umieszczanie kilku, odpowiednio opakowanych dokumentów pergaminowych w jednym pudle, w liczbie pozwalającej na swobodne manewrowanie nimi, niepowodujące ich uszkodzenia. Dokumenty pergaminowe i papierowe opatrzone pieczęciami woskowymi lub umieszczonymi w metalowych/drewnianych puszkach, należy przechowywać tak, aby elementy te nie dotykały bezpośrednio do pergaminu.

Jednoarkuszowe papierowe i pergaminowe materiały biblioteczne, którym wtórnie nadano formę złożoną, powinny być przechowywane w postaci rozprostowanej w celu uniknięcia konieczności każdorazowego ich rozkładania.

Kopiowanie zbiorów

Aby ograniczyć korzystanie z oryginałów cennych obiektów należy je poddać fotokopiuwaniu, mikrofilmowaniu, lub dygitalizacji i udostępniać uzyskane w ten sposób kopie. Pozwala to na bezpieczne przechowywanie oryginałów w pomieszczeniach magazynowych, bez narażenia na ewentualne zniszczenia, spowodowane podczas ich użytkowania w czytelnich. Przy udostępnianiu i ekspozowaniu materiałów bibliotecznych, o ile to możliwe, należy używać kopii, a nie oryginałów.

Warunki klimatyczne w pracowni reprograficznej i pomieszczeniu, w którym dokumenty archiwalne oczekują na kopiowanie na inny nośnik, powinny spełniać wszelkie wymogi właściwego ich przechowywania.

Przenoszenie obrazu każdego rodzaju dokumentu na inny nośnik ww. technikami wymaga stworzenia dokumentowi właściwych warunków, gwarantujących bezpieczeństwo pod względem mechanicznym i fizykochemicznym (patrz Światło). Należy stosować wsporniki lub inne rozwiązania techniczne zapobiegające powstawaniu uszkodzeń. Umożliwiają to np. stoły o zmiennej geometrii płaszczyzny.

Kserowanie jest jedną z najpowszechniej stosowanych metod reprodukcji książek i dokumentów luźnych, stosunkowo szybko i nie-

drogą. Jednakże może ona doprowadzić do różnego rodzaju zniszczeń struktury materiału.

Niewłaściwe obchodzenie się z obiektem, ciepło oraz promieniowanie wytwarzane przez urządzenia do wykonywania kserografii są główną przyczyną powstawania zniszczeń (zwłaszcza w przypadku kserokopiarek, które wymuszają otwieranie ksiąg do pozycji 180°).

W wypadku ciasno zszytych ksiąg zniszczeniu może ulec grzbiet oraz karty, gdyż często w celu uzyskania dokładniejszej kopii płyta dociskowa jest przyciskana z całej siły do płyty roboczej.

Stopień promieniowania UV wytwarzanego przez koparki waha się w zależności od rodzaju urządzenia. Promieniowanie jest szkodliwe dla struktury papieru. Dlatego nie należy wielokrotnie kopiować tej samej jednostki. Całkowicie niedopuszczalne jest kserowanie książek, których papier stał się kruchy na skutek silnego zakwaszenia. Dlatego decyzję o ewentualnym kserowaniu powinien podejmować kompetentny bibliotekarz, nie zaś sam czytelnik. Należy w takich przypadkach wykonać kopię w technice mniej inwazyjnej, czyli mikrofilmowej lub cyfrowej.

Przechowywanie dokumentów wtórnych

W bibliotece posiadającej zbiory mikrofilmowe należy opracować stałe procedury kontroli stanu zachowania taśmy mikrofilmowej i opakowań. Procedura powinna obejmować: kontrolę stanu technicznego mikrofilmów, co najmniej raz na 5 lat oraz bieżącą kontrolę stanu technicznego mikrofilmu użytkowego po każdorazowym użyciu, a także przy skontrum.

Kontrola stanu technicznego mikrofilmu powinna obejmować sprawdzenie:

- prawidłowości nawinięcia taśmy mikrofilmowej na szpulę lub rdzeń,
- trwałości miejsc sklejenia,
- stanu podłoża i warstwy światłoczułej z uwzględnieniem uszkodzeń mechanicznych,
- zmian chemicznych i uszkodzeń spowodowanych przez mikroorganizmy,
- występowania plam, zacieków, zabrudzenia i zakurzenia,
- negatywnych zmian spowodowanych niewłaściwymi warunkami wilgotnościowo-temperaturowymi (nawilżenie, przesuszenie).

Mikrofilmy użytkowe, silnie uszkodzone mechanicznie (rysy, pęknięcia, łuszczenie się emulsji), z uwagi na niemożność ich renowacji, należy zastąpić duplikatami. Mikrofilmy, na których stwierdzono uszkodzenia spowodowane przez pleśń należy wyłączyć ze zbioru i poddać wybrakowaniu.

Pojemniki na mikrofilmy powinny być wolne od czynników kwaśnych, utleniających i odtleniających. Powinny spełniać wymogi testu fotoaktywności (PAT) wyszczególnione przez normę ANSI IT9.2-1991. Kontrola opakowań mikrofilmów powinna polegać na ocenie stanu technicznego szpul i opakowań zewnętrznych. Należy zwrócić szczególną uwagę na odkształcenia i pęknięcia, a w przypadku szpul i puszek metalowych na ślady korozji. Skorodowane puszki i szpule należy bezzwłocznie wymienić. Zalecane są pudełka i szpule plastikowe.

Urządzenia do przeglądania i kopiowania mikrofilmów powinny być utrzymywane w dobrym stanie technicznym, który trzeba stale kontrolować. Szczególną uwagę należy zwracać na czystość elementów mechanicznych i optycznych tych urządzeń, ponieważ kurz i pyły powodują uszkodzenia i zabrudzenie błony mikrofilmowej. Użytkowników należy pouczać, jak korzystać z mikroform, aby nie dopuścić do ich uszkodzenia.

Materiały fotograficzne

1. Do zabezpieczania materiałów fotograficznych nigdy nie należy stosować opakowań z PCV (polichlorek winylu), ponieważ tworzywo to emituje chlor powodujący rozpad warstwy światłoczułej.

2. Zalecane jest układanie opakowanych fotografii w pozycji „na płasko” lub ustawianie ich pionowo w pudłach czy szufladach posiadających przegrody pozwalające na podzielenie zbioru na 20-30-egzemplarzowe partie.

3. Negatywy na płytach szklanych, powinny być opakowane w papierowe koszulki następnie w pudła podzielone na sektory mieszczące do pięciu negatywów w każdym sektorze i ustawione w pozycji pionowej.

4. Niezależnie od rozmiarów fotografii opakowania zewnętrzne powinny mieć ten sam format odpowiadający wielkości pudła lub szuflady.

5. Albumy fotograficzne należy przechowywać w pozycji leżącej, a poszczególne karty przekładać papierem bezkwasowym lub bibułą japońską tak, aby fotografie nie stykały się z sobą.

Nośniki audio: analogowe magnetyczne i optyczne¹⁴

Nośniki audio, magnetyczne i optyczne są niestabilne, podatne na uszkodzenia mechaniczne i podlegają stopniowej destrukcji od momentu ich wytworzenia.

Do długoterminowego przechowywania nadają się wśród nich:

- przy zapisie analogowym – taśma szpulowa,
- przy zapisie cyfrowym – dyski magnetoptyczne lub dyski CD-R o podwyższonej trwałości.

Taśm magnetycznych należy używać jak najrzadziej z uwagi na stopniowy rozpad tlenków metali, będących magnetycznym nośnikami zapisu informacji oraz ich zużycie mechaniczne.

Nie należy dotykać powierzchni taśmy oraz dyskietki palcami. Tłuszcz oraz inne składniki wydzielane przez ludzką skórę mają niszczący wpływ na nośnik magnetyczny i warstwę ochronną CD-R.

Taśmy i dyski powinny być przechowywane w szczelnych i trwałych opakowaniach chroniących przed kurzem i uszkodzeniami mechanicznymi. Kurz jest nośnikiem wilgoci, która osiadając na powierzchni taśmy przyspiesza hydrolizę tlenków magnetycznych, może również powodować uszkodzenie głowicy odtwarzającej lub czytnika laserowego. Należy usuwać (wycinać) uszkodzone fragmenty taśmy, a rozcięte lub zerwane fragmenty kleić odpowiednimi preparatami klejącymi. Taśmy należy okresowo przewijać w obie strony i zawsze powinny być przewinięte do końca. Taśma licząca ok. 20 lat wymaga szczególnej troski i fachowej opieki. Aby zapewnić zachowanie treści zapisu oraz dostępność informacji przechowywanej na taśmach audio, wideo i komputerowych, należy je okresowo (co 5 lat) przekopiowywać na wysokiej jakości taśmy poliestrowe, zgodnie z aktualnie obowiązującymi dla danego medium standardami.

Czyszczenie nośników magnetycznych i optycznych możliwe jest jedynie preparatami zalecanymi przez producentów danych materiałów oraz specjalistów.

Należy zwracać szczególną uwagę na czystość pomieszczeń magazynowych, w których przechowywane są nośniki audio.

¹⁴ H. Bansa: *The New Media: Means for better Preservation or Special Preservation Problems?* Restaurator 1992, vol. 12, nr. 4.

Taśmy, kasety powinny przechowywać się w pozycji pionowej, w opakowaniach z tworzyw sztucznych – oprócz tworzyw poliwinylowych, mogących wydzielać chlor – lub z tektury bezkwasowej, buforowanej. Nośniki optyczne CD i CD-R powinny być przechowywane w firmowych kasetach również w pozycji pionowej.

Meble magazynowe, w których przechowywane są nośniki informacji na magnetycznych nośnikach audio i wideo powinny być oddalone od źródeł ciepła, urządzeń emitujących fale elektromagnetyczne oraz nienarażone na bezpośrednie światło słoneczne.

Tabela 5

Wymagane warunki klimatyczne – nośniki audio, magnetyczne i optyczne¹⁵

Nośnik	Temperatura (°C)		Wilgotność względna(RH)	
	poziom(°C)	wahania w 24 godz. (°C)	poziom (%)	wahania w 24 godz. (%)
Cylindry	18	2	40	5
Płyty analogowe	18	2	40	5
Nośniki magnetyczne (audio, video)	5-10	± 2	30-40	5
CD i CD - R	18	2	40	5

Niniejsze opracowanie jest z konieczności syntetycznym zestawieniem podstawowych zaleceń dotyczących ochrony zbiorów. Każde może być rozwinięte w formie odrębnego tematu, gdyż literatura dostępna w języku polskim jest już bardzo bogata, że wspomnę publikacje prof. Bronisława Zyski¹⁶, Janisława Osiegińskiego¹⁷, czy liczne artykuły zawarte w „Notiesie Konserwatorskim” Biblioteki Narodowej, do których zainteresowanych słuchaczy odsyłam.

¹⁵ *Safeguarding our documentary heritage*, op. cit.

¹⁶ B. Zyska: *Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem*. T 1-4. Katowice 1991-1998.

¹⁷ J. Osiegiński: *Ochrona książki bibliotecznej*. Poznań 2003.

Zabezpieczanie zbiorów przed skażeniami mikrobiologicznymi

1. Działalność Laboratorium Mikrobiologicznego w Bibliotece Narodowej

Zadaniem profilaktyki mikrobiologicznej ochrony zbiorów jest zabezpieczanie ich przed rozwojem mikroorganizmów. Do najistotniejszych czynników wpływających na stabilizację mikroklimatu należy dbałość o podstawowe jego parametry w pomieszczeniach zbiorów bibliotecznych: utrzymywanie temperatury na poziomie 16-18°C i wilgotności względnej 40-50%.

W Bibliotece Narodowej temperatura i wilgotność powietrza kontrolowane są w sposób ciągły. Jeżeli stwierdza się niepokojące zmiany pracownicy techniczni podejmują odpowiednie działania. Co pół roku sporządzane są raporty dotyczące pracy urządzeń klimatyzacyjnych.

Kolejnym, bardzo ważnym elementem profilaktyki jest czystość pomieszczeń bibliotecznych. W zalegającym kurzu magazynowane są ogromne ilości zarodników, które w sprzyjających warunkach – przy wilgotności powyżej 50% – łatwo się rozwijają.

Regularnie prowadzone są badania czystości mikrobiologicznej powietrza w magazynach. Zgodnie z zarządzeniem dyrektora Biblioteki kontroluje się 6-8 magazynów rocznie. Kilkuletnia dokumentacja badań prowadzonych metodą sedymentacyjną umożliwia rejestrację i nadzór nad jakością powietrza w magazynach.

Ponadto, w celu przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się infekcji mikrobiologicznych wszystkie zbiory używane, pochodzące z darów, wymiany i zakupów są przed wniesieniem do magazynów poddawane dezynfekcji w komorze próżniowej. Nie podlegają temu rygowi jedynie obiekty nowe, pochodzące z drukarni.

W BN pracuje dwóch mikrobiologów, którzy wykonują badania przy zbiorach bibliotecznych. Celem tych prac jest dbałość o czystość mikrobiologiczną obiektów i magazynów. Obiekty z podejrzeniami skażeń mikrobiologicznych, wyselekcjonowane przez pracowników, trafiają do Laboratorium Biologiczno-Chemicznego. Pobierane są tam próby na dwa rodzaje podłoży: Sabouraud i Czapka Dox. Przy stwierdzeniu wzrostu mikroorganizmów na pobranych próbach, książki lub inne obiekty ze zbiorów poddawane są dezynfekcji w komorze próżniowej.

Obok działań profilaktycznych, które scharakteryzowano powyżej równie ważną rolę pełni dezynfekcja zbiorów. Występują bowiem skażenia mikrobiologiczne zbiorów i istotne jest, aby w przypadku ich zaistnienia (np. przy zalaniach lub długotrwałych zawilgoceniach) zostały szybko i skutecznie zlikwidowane.

Od lat prowadzone są na świecie badania dotyczące skutecznej i bezpiecznej dezynfekcji zbiorów. W różnych okresach wykorzystywano różne techniki i środki.

Środkami, którymi oddziaływano na mikroorganizmy występujące na książkach, zbiorach archiwalnych i innych dokumentach, były związki chemiczne w formie ciekłej, stałej i płynnej. Stopniowo jednak wiele z nich, pomimo dobrej skuteczności biobójczej, wycofano z powodu szkodliwego wpływu na zdrowie osób pracujących z dezynfekowanymi obiektami.

Pewne nadzieje wiązano też z zastosowaniem do tego celu metod radiacyjnych, np. z wykorzystaniem promieniowania gamma. Badania wykazały jednak, że powoduje ono degradację papieru i przyspiesza jego starzenie. Nie może być zatem polecane do dezynfekcji papieru.

Próżniowe systemy fumigacji uznawane są za najbardziej efektywne w likwidacji skażeń i zakażeń mikrobiologicznych, występujących w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych. Mianem fumiganta określamy związek chemiczny, który wykazuje działanie biobójcze. Jednym ze stosowanych fumigantów jest tlenek etylenu. Długotrwałe badania nad tlenkiem etylenu potwierdziły jego skuteczność jako dezynfekanta. Przez ostatnie dziesięciolecia gaz ten uzyskał szeroką akceptację środowisk bibliotecznych i archiwalnych. Używanie go uważane jest za korzystne ze względu na jego efektywność w zabijaniu grzybów pleśniowych, a także owadów. Nie wpływa on niszcząco na obiekty poddawane dezynfekcji, a ponadto mogą być one dezynfekowane w całości i w dużych ilościach.

Doniesień dotyczących długotrwałego wpływu tlenu etylenu na papier nie ma wiele. Badania takie prowadzili J.H.Hofenk de Graaff, W.G.Roelors (1994) testując wpływ tlenu etylenu i promieniowania gamma na 5 gatunków papieru, a także J. Hanus i inni (1997). Nie stwierdzili oni ujemnego wpływu tego gazu na papier. Niektóre dane świadczyły o nieznacznym, dodatnim wpływie tlenu etylenu na parametry starzeniowe papieru.

W Bibliotece Narodowej od 2000 r. działa komora dezynfekcyjna hiszpańskiej firmy SUPHATHEC. Stosuje się w niej Rotanoks, gaz, który jest mieszaniną dwutlenku węgla i tlenu etylenu w stosunku 9:1. Komora jest prostopadłościanem o wymiarach 0,7 x 0,7 x 2 m.

O wyborze tego urządzenia zdecydowały następujące czynniki:

- system dezynfekcyjny niszczący mikroorganizmy, bez ujemnego wpływu na zbiory,
- dezynfekcja odbywająca się bezpiecznie, zarówno dla pracowników, jak i użytkowników, niepozostawiająca tlenu etylenu w zbiorach,
- utylizacja tlenu etylenu po dezynfekcji.

Obecnie bardzo dużą wagę przykładą się do urządzeń, które gwarantują bezpieczeństwo ludziom i środowisku naturalnemu. W komorze dezynfekcyjnej BN obiekty po dezynfekcji poddawane są długotrwałemu przewietrzaniu. Poza tym system dezynfekcyjny wyposażony jest w urządzenie monitorujące stężenie tlenu etylenu w powietrzu, a po procesie dezynfekcji gaz zostaje skierowany do katalizacyjnego spalania, gdzie w obecności platyny powstaje dwutlenek węgla i para wodna, które uwalniane są do atmosfery. Cały system sterowany jest komputerowo.

W 1984 r. Amerykański Urząd do Spraw Bezpieczeństwa i Higieny Pracy ustanowił normę dla zawodowej ekspozycji na tlenek etylenu. Jest to najwyższe dopuszczalne stężenie, przy którym ośmiodziesiętny czas ekspozycji nie stwarza zagrożenia dla zdrowia. Wynosi ono 0,5 ppm. W Polsce jako najwyższe dopuszczalne stężenie przyjęto jako 1 mg/m^3 czyli 0,55 ppm.

Jednakże materiały ponownie mogą ulec zakażeniu grzybami pleśniowymi, jeżeli po wysuszeniu i dezynfekcji zostaną umieszczone w pomieszczeniach brudnych, wilgotnych i niewłaściwie wentylowanych (zwłaszcza, że zbiory po zabiegach dezynfekcyjnych nie są oczyszczane przez pracowników obsługujących system dezynfekcji).

W nagłych przypadkach zalań zbiorów archiwalnych lub bibliotecznych (z powodu klęski powodzi, uszkodzeń systemów kanalizacyjnych czy wadliwych konstrukcji budynków) ważne jest, aby obiekty zostały jak najszybciej zamrożone, w najniższych możliwych temperaturach, a następnie poddane liofilizacji.

W niskich temperaturach bowiem wszystkie procesy biologiczne zostają spowolnione lub nawet zahamowane. Zamrożenie książek zapobiega rozwojowi w nich mikroorganizmów. Zarodniki grzybów wprawdzie nie giną, ale nie znajdując warunków korzystnych dla siebie, po prostu nie rozwijają się.

Przeprowadzenie zamrożenia w możliwie najniższych temperaturach jest korzystne, ponieważ im niższa temperatura, tym zamrożenie przebiega szybciej. Pozwala to uniknąć powstawania dużych kryształków lodu, które mogłyby niszczyć zamrożony materiał. Minimalna temperatura zamrożenia nie powinna być wyższa niż -29°C .

Zamrożone zbiory można suszyć w różny sposób, ale najlepiej gdy istnieje możliwość przeprowadzenia procesu liofilizacji, czyli odwodnienia poprzez sublimację lodu. Proces ten zachodzi w małej próżni. Zamrażanie zbiorów, a następnie poddawanie ich procesowi liofilizacji jest procesem szeroko stosowanym w świecie. W Polsce zaczęto go stosować dopiero w 1997 r.

W Bibliotece Narodowej liofilizator produkcji wytwórni AMSC/Fin Aqua, reprezentowanej w Polsce przez firmę LAB-SOFT, działa od 1998 r. Jest to urządzenie o pojemności około 1m^3 , posiada dwa agregaty, z których każdy może pomieścić po 5 kg lodu. W liofilizatorze można uzyskać temperaturę -55°C .

Ważną sprawą jest także, by obiekty zanieczyszczone wodą powodziową i zabrudzone zostały przed zamrożeniem oplukane w czystej wodzie oraz, aby przed umieszczeniem w zamrażarce poszczególne obiekty odizolować od siebie, np. przez owinięcie w folię.

Proces liofilizacji nie jest procesem szybkim. Trwa kilka lub kilkanaście dni w zależności od stopnia zawilgocenia zbiorów, stanu wypełnienia komory itp. Trzeba przy tym zauważyć, że książki po liofilizacji nie wyglądają tak samo jak przed tym procesem.

Danych dotyczących zamrażania i suszenia sublimacyjnego nie ma w literaturze zbyt wiele. Sygnalizuje się jedynie nieco większe niż przy suszeniu tradycyjnym, kurczenie materiałów kolagenowych, głównie skóry. Notowano także rozkład niektórych klejów, przede wszystkim klejów skrobiowych i metylocelulozy.

Literatura

1. J. Hanus i in.: *Influence of ethylene oxide sterilization some properties of differen type of paper*. W: La conservation : une science en evolution. Bilan et Perspectives. Actes de Troisièmes Journées Internationales d'Etudes de L'ARSAG, Paris 23-25 Avril 1997.
2. J.H. Hofenk de Graaf, W.G.Th. Roelofs: *Investigation of the long-term effects of ethylene oxide and gamma rays on the aging paper*. W: Contributions of the Central Research Laboratory to the fields of conservation and restoration. Amsterdam: Central Research Laboratory for Objects of Art and Science, 1994, s. 53-64.
3. R Lewin: *Study estimates higher risk from ethylene oxide exposure*. Science 23.
4. Rada Europy: *Trzy zarządzenia. Prohibiting the placing on the market and use on plane protection products containing certain active substance – to cover ethylene oxide*. 79/117/EEC, nr L33/36 z 8.2. 1979, 86355/Eec, nr L 212/33 z 2.8.1986 I 89/365/EEC, nr LK 159/58 z 10.6.1989, The Official Journal of European Community.
5. D. Rams, D. Jarmańska: *Masowa konserwacja zbiorów bibliotecznych i jej przyszłość*. W: Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych., Warszawa: Wydaw. SBP, 1998. s. 39-45. IV Forum SBP'98.
6. D Rams, A. Tymińska: *Mikrobiologiczna ochrona zbiorów. Doświadczenia i ocena skuteczności dezynfekcji w Bibliotece Narodowej*. „Notes Konserwatorski” 9, s. 161-179. Warszawa: BN, 2005.
7. W. Sobucki i in.: *Suszenie zamoczonych książek metodą liofilizacji*. „Notes Konserwatorski” nr 4, Warszawa: BN, 2000, s. 115-125.
8. E. Stachowska-Musiał: *Polityka ochrony zbiorów bibliotecznych we współczesnym świecie*. W: Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych. Warszawa: Wydaw. SBP, 1998, s. 21-31. IV Forum SBP'98.
9. A. Tymińska: *Dezynfekcja zbiorów przy pomocy komory na tlenek etylenu w Bibliotece Narodowej w Warszawie*. W: Rozkład i korozja mikrobiologiczna materiałów technicznych. II Konferencja Naukowa. Łódź, 2001, s. 324-327.
10. M. Woźniak, W. Sobucki: *Ochrona zbiorów w Bibliotece Narodowej w Warszawie*. „Notes Konserwatorski” 1, Warszawa: BN, 1998. s. 75-83.
11. M. Woźniak, A. Tymińska: *Mikrobiologiczne aspekty konserwacji starych druków*. „Notes Konserwatorski” 8, Warszawa: BN, 2004, s. 147-163.

2. Wpływ odkwaszania obiektów papierowych w urządzeniu C900 firmy Neschen na ich podatność na infekcje wybranymi gatunkami grzybów pleśniowych

Sekcja Masowego Odkwaszania Biblioteki Narodowej w Warszawie realizuje program zabezpieczania i podnoszenia trwałości XIX i XX-wiecznych materiałów bibliotecznych na podłożu papierowym przy użyciu urządzenia C900 firmy Neschen. Podczas procesu masowego odkwaszania obiekty poddawane są w tym urządzeniu kilkuminutowej kąpieli w płynie odkwaszającym (czas zależy od ustawionej prędkości przesuwu taśmy).

Obecnie nie jest znany wpływ tego zabiegu na zmiany podatności odkwaszanego papieru na infekcje określonymi gatunkami grzybów. Jedyne dostępne wyniki badań opierają się na eksperymentach, w których próbki papieru poddawano samoistnemu zakażeniu aeroflorą w warunkach pokojowych. Badania te wykazały większą podatność badanych papierów (XIX i XX-wieczne papiery drukowe), jednak w dostępnych publikacjach zidentyfikowane organizmy definiowano jedynie jako grzyby, promieniowce albo bakterie. Takie podejście, istotne ze względu na odwzorowanie naturalnych warunków infekcji, jest jednak bardzo ogólne i daje raczej wąskie pole do badań porównawczych przy braku ujednoczenia czynnika infekującego (istnieje wysokie niebezpieczeństwo porównywania wzrostu całkowicie różnych gatunków organizmów).

2.1. Cel badań

Celem badań było stwierdzenie różnic w podatności na infekcje określonymi gatunkami grzybów pleśniowych pięciu różnych rodzajów XX-wiecznych papierów w układzie grzyb/papier przed i po zabiegu odkwaszania przy użyciu urządzenia C900.

2.2. Badane rodzaje papieru

Badaniu poddano próbki o wymiarach 15x15 mm wykonane z następujących papierów:

Seria A: papier kancelaryjny w kratkę wyprodukowany po 1990 r.

Seria B: papier drukowy używany we Lwowie w 1934 r.

Seria C: papier będący podłożem druku czasopisma „Carpenter & Builder” wydane w 1948 r.

Seria D: papier drukowy używany w Warszawie w 1928 r.

Seria E: współczesny (wyprodukowany w latach 2004-2005) papier do drukarek.

2.3. Badane gatunki grzybów

Do badań wykorzystano 5 gatunków grzybów należących do grupy ekologicznej, określanej zbiorczym mianem grzybów pleśniowych:

Gatunek 01: *Verticillium lamellicola* (Smith) Gams

Gatunek 02: *Botryotrichum piluliferum* Saccardo et Marchal

Gatunek 03: *Aspergillus ochraceus* Wilhelm

Gatunek 04: *Aspergillus awamorii* Nakazawa

Gatunek 05: *Trichoderma harzianum* Rifai

2.4. Przebieg eksperymentu

Papiery podzielono na dwie grupy: jedną poddano odkwaszaniu w urządzeniu C900 (seria oznaczona literą serii i literą „O”), drugą zachowano do wykonania próbek porównawczych (seria oznaczona literą serii i literą „S”). Próbki sterylizowano w autoklawie. Dla każdego układu grzyb/papier przewidywano 5 powtórzeń dla serii odkwaszanej i nie odkwaszanej oraz próbki kontrolne dla gatunków (nieinfekowane). Próbki infekowano metodą kontaktową, a następnie wykładano na szalki z pożywką Czapka-Doxa bez cukru. Szalki z zainfekowanymi próbkami inkubowano w temperaturze pokojowej i odczytano wyniki po 7 i 14 dniach.

2.5. Wyniki

Poniższa tabela zawiera zestawienie średnich wzrostów po 14 dniach dla siedmiu powtórzeń serii „S” (standard – próbki nie odkwaszane) i „O” (próbki odkwaszane) dla każdego z badanych układów grzyb/papier. Ze względu na brak infekcji próbek dane wyliczono z siedmiu, a nie jak planowano pierwotnie, z pięciu próbek dla układu grzyb/papier.

Tabela 1

Średni wzrost i zawartość murawki na próbkach po 14 dniach od infekowania (w-wzrost, z.m. – zawartość murawki)

gatunek	<i>Verticillium lamellicola</i>		<i>Botryotrichum piluliferum</i>		<i>Aspergillus ochraceus</i>		<i>Aspergillus awamorii</i>		<i>Trichoderma harzianum</i>	
	wzr.	z.m.	wzr.	z.m.	wzr.	z.m.	wzr.	z.m.	wzr.	z.m.
Seria AS	4	5	4	4	4	4,5	3,28	2,71	4	4
Seria AO	4	5	4	4	4	4,5	3,42	3	4	4,5
Seria BS	4	5	4	4	4	4	1	1	4	4
Seria BO	4	5	4	4	4	4	3,71	2,71	4	4,5
Seria CS	4	5	4	3	4	3	1	1	4	4
Seria CO	4	5	4	3	4	3	1,28	1,28	4	4
Seria DS	4	5	4	4	4	3	2	1	4	4
Seria DO	4	5	4	4	4	3	4	2	4	5
Seria ES	4	5	4	5	4	5	4	4,43	3,71	5
Seria EO	4	5	4	5	4	5	4	4,78	4	5

skala wzrostu:

- 4- wzrost widoczny na 75% do 100% próbki
- 3- wzrost widoczny na 50% do 75% próbki
- 2- wzrost widoczny na 25% do 50% próbki
- 1- wzrost widoczny na do 25% próbki
- 0- brak wzrostu

skala zawartości murawki (z.m.):

- 5- murawka bardzo gęsta
- 4- murawka gęsta
- 3- murawka rzadka
- 2- murawka bardzo rzadka
- 1- brak murawki mimo wzrostu, konidiofory nietworzące skupisk
- 0- tylko przy wzroście równym 0

Dla gatunków *Verticillium lamellicola*, *Botryotrichum piluliferum* i *Aspergillus ochraceus* po 14 dniach zarówno wzrost jak i zawartość murawki dla wszystkich zbadanych papierów była taka sama dla obydwu serii: odkwaszanej i nie odkwaszanej.

Dla wszystkich badanych papierów infekowanych gatunkiem *Aspergillus awamorii* zarówno wzrost, jak i zawartość murawki na papierach odkwaszanych były większe niż na nie poddanych odkwaszaniu oprócz serii E, gdzie w obu przypadkach wzrost osiągnął maksymalne wartości.

W przypadku próbek infekowanych gatunkiem *Trichoderma harzianum* dla serii E średni wzrost osiągnął minimalnie mniejszą wartość, w pozostałych przypadkach występowały wartości maksymalne dla obydwu serii. Zwartość murawki na papierach odkwaszanych była większa dla serii A, B i D, dla serii C i E osiągnęła te same średnie wartości

2.6. Wnioski

Dla trzech (*Verticillium lamellicola*, *Botryotrichum piluliferum*, *Aspergillus ochraceus*) spośród pięciu badanych gatunków grzybów proces odkwaszania w urządzeniu C900 nie ma żadnego wpływu na intensywność wzrostu. W dwóch przypadkach (*Aspergillus awamorii*, *Trichoderma harzianum*) dla określonych rodzajów papieru występują niewielkie różnice w górnych zakresach skali wzrostu lub zwartości murawki.

Odkwaszanie w urządzeniu C900 firmy Neshen nie wpływa w znaczący sposób na podatność XX-wiecznych papierów na infekcję wybranymi gatunkami grzybów pleśniowych. Na 25 przebadanych układów grzyb/papier jedynie w dwóch zaobserwowano różnice wzrostu przekraczające 10% porażonej powierzchni próbki (seria B: papier będący podłożem do druku we Lwowie w 1934 r. i seria D: papier drukowy używany w Warszawie w 1928 r. infekowane gatunkiem *Aspergillus awamorii*).

Literatura

- 1.H.K. Domsch., W. Gams., T-H. Anderson: *Compendium of Soil Fungi*. (B.m.) IHW-Verlag, 1993.
- 2.O. Fassatiowa: *Grzyby mikroskopowe*. Warszawa, 1983.
- 3.W. Gams: *Cephalosporium-artige Schimmelpilze (Hyphomycetes)*. Stuttgart, G. Fischer, 1971.
- 4.T. Kozielec: *Badanie wpływu odkwaszania XIX i XX wiecznych papierów drukowanych na ich podatność mikrobiologiczną*. W: SOS dla zbiorów. Warszawa: BN, 2004. s, 254-271. „Notes Konserwatorski” 8.
- 5.M. Piontek: *Grzyby pleśniowe – atlas*. Zielona Góra: Wydaw. Politechniki Zielonogórskiej, 1999.
- 6.B.K. Raper, C. Thom: *A Manual of the Penicillia*. Londyn, Bailliere, Tindall & Cox, 1949.
- 7.K. B Raper, D.I. Fennell: *The Genus Aspergillus*. Baltimore, The Williams & Wilkins Company, 1965.
- 8.B. F. Zerek: *Grzyby izolowane z obiektów zabytkowych o podłożu papierowym. Identyfikacja, wrażliwość na wybrane metody stosowane w konserwacji papieru, podatność wybranych rodzajów papieru na infekcje* (praca magisterska, 2004).

WPR „Kwaśny papier” – stan realizacji programu pod koniec 2006 roku

Wieloletni Program Rządowy „Kwaśny papier”

Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych” ustanowiony został przez Radę Ministrów w dniu 17 listopada 1999 r. na lata 2000-2008. WPR „Kwaśny papier” dotyczy zbiorów bibliotecznych i archiwalnych, powstałych w XIX i XX w. na najgorszych gatunkach papierów, popularnie nazywanych papierami kwaśnymi. Z założenia więc nie zajmuje się zbiorami zabytkowymi.

Ustanowienie programu poprzedzone było porozumieniem o sposobie jego finansowania, które zostało zawarte 19 czerwca 1999 r. przez ówczesnych ministrów: kultury i sztuki, edukacji narodowej, Gospodarki oraz Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych. W porozumieniu ustalono harmonogram realizacji WPR „Kwaśny papier” oraz określono zakres odpowiedzialności poszczególnych ministerstw za zapewnienie środków finansowych niezbędnych do jego realizacji.

Decyzją Rządu Resort Kultury i Sztuki ustanowiony został organem wiodącym w realizacji programu, Biblioteka Narodowa zaś powierzono obowiązki koordynatora programu.

Należy podkreślić eksperymentalny charakter programu, wynikający z faktu, iż w Polsce, w czasie jego przygotowywania dysponowano tylko ograniczoną wiedzą o sposobach konserwacji zagrożonych zasobów bibliotecznych i archiwalnych z XIX i XX w., zupełnie odmiennych od metod stosowanych w konserwacji zbiorów specjalnych i nazywanych – ze względu na wielkość zasobów – „konserwacją masową”. WPR „Kwaśny papier” przewidywał więc w pierwszej kolejności wszechstronne ich rozpoznanie oraz przeprowadzenie pod-

stawowych badań związanych z tą tematyką, a w zakresie procesu inwestycyjnego zakładał uruchomienie pierwszej instalacji do masowego odkwaszania zbiorów jako instalacji pilotażowej w Bibliotece Jagiellońskiej.

Najważniejsze tematy, którymi zajmujemy się aktualnie w ramach WPR „Kwaśny papier” i które warto przedstawić na dzisiejszej konferencji to:

- stan prac związanych z odkwaszaniem zagrożonych zasobów z XIX i XX w. w bibliotekach i archiwach,
- ukończenie programu badawczego, realizowanego w latach 2003-2006 jako projekt badawczy zamawiany Ministerstwa Nauki i Informatyzacji (dawniej KBN),
- przebieg prac nad aktualizacją WPR „Kwaśny papier”.

Odkwaszanie zagrożonych zasobów z XIX i XX w. w bibliotekach i archiwach

W ramach WPR „Kwaśny papier” zadania inwestycyjne dotyczące masowego odkwaszania realizowane są w dwu kierunkach: odkwaszanie arkuszy oraz odkwaszanie druków zwartych.

Do odkwaszania arkuszy kupujemy urządzenia o nazwie C 900 produkowane przez firmę Neschen (Niemcy), w których przeprowadza się zabieg tzw. metodą bückeberską. W urządzeniu tym, w ciągu godziny można odkwasić i poddać pewnemu wzmocnieniu około 300 arkuszy w formacie A-4.

Pierwsze urządzenie C900 zostało zakupione i uruchomione w 2003 r. w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, drugie pracuje od 2005 r. w Bibliotece Narodowej. Łącznie w obydwu, do końca września br., odkwaszono ponad 1 300 000 arkuszy (A-4).

Ponadto w archiwach państwowych identyczne urządzenie zostało w bieżącym roku uruchomione w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, a drugie będzie uruchomione w Milanówku, gdzie powstaje Centrum Konserwacji Archiwaliów jako pracownia Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów. Trwają także procedury zakupu dwu dalszych aparatów dla archiwów państwowych w Katowicach i Gdańsku.

Do odkwaszania druków zwartych w Polsce została wybrana technologia o nazwie Bookkeeper. Pierwsza instalacja o wydajno-

ści około 40 000 kg materiałów bibliotecznych w ciągu roku pracuje od grudnia 2005 r. w Bibliotece Jagiellońskiej, druga zaś, trochę większa, o wydajności 80 000 kg książek na rok będzie montowana w grudniu br. w Bibliotece Narodowej. Dostawcą instalacji jest amerykańska firma Preservation Technologies LP. W Krakowie, w instalacji Bookkeeper odkwaszono około 12 000 kg materiałów bibliotecznych (głównie książek).

Zakłada się, że do końca 2008 r. dokona się odkwaszenia około 200 000 kilogramów książek i około 3 000 000 arkuszy dokumentów w bibliotekach i co najmniej 4 000 000 arkuszy w archiwach.

Ukończenie programu badawczego, realizowanego w latach 2003-2006 jako projekt badawczy zamawiany Ministerstwa Nauki i Informatyzacji (dawniej KBN)

Projekt badawczy prowadzony był w trzech jednostkach:

– w Zakładzie Konserwacji Papieru i Skóry UMK w Toruniu gdzie realizowano trzy tematy badawcze z obszaru biologicznej ochrony zbiorów. Koordynatorem badań w Toruniu była prof. dr hab. Alicja Strzelczyk,

– w Instytucie Celulozowo-Papierniczym w Łodzi, gdzie realizowano zadania badawcze związane z tematyką trwałych papierów. Koordynatorem badań w Łodzi był dr Józef Dąbrowski,

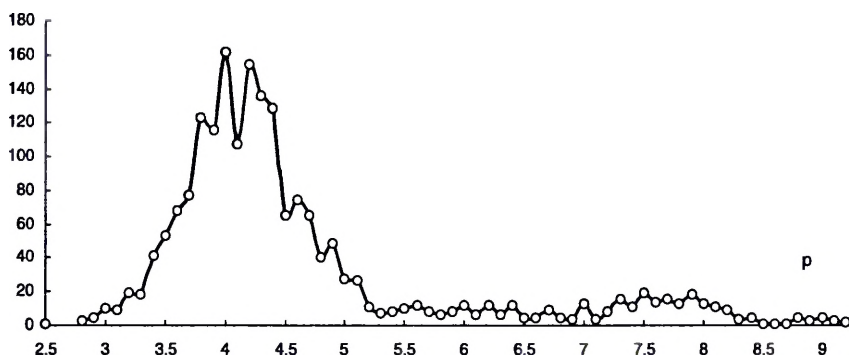
– w Bibliotece Narodowej gdzie realizowano tematy badawcze dotyczące stanu zachowania zbiorów w bibliotekach i w archiwach. Koordynatorem badań w Warszawie była dr Barbara Drewniewska-Idziak.

Najważniejszym badaniem zrealizowanym w BN była ocena stanu zachowania księgozbiorów powstałych po 1800 r. w polskich bibliotekach i archiwach, która przeprowadzona została statystyczną metodą stanfordzką. Badaniami objęte były księgozbiory w pięciu bibliotekach: w Bibliotece Narodowej, w Bibliotece Jagiellońskiej, w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, w Bibliotece Śląskiej w Katowicach i w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz w trzech archiwach: w Archiwum m. st. Warszawy, w AP Olsztyn i w AP Poznań.

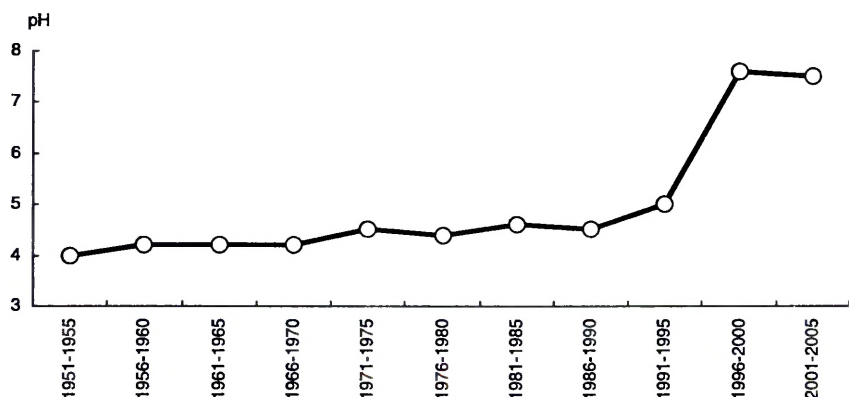
Wyniki badań są szeroko publikowane, przede wszystkim w „Notessie Konserwatorskiej”, dlatego tutaj przypominamy jedynie dwa najważniejsze wykresy dotyczące badań w bibliotekach, obrazujące stopień zakwaszenia księgozbiorów z XIX i XX w. oraz dokumentujące wpływanie do bibliotek książek na papierach niezakwaszonych (rys. 1 i 2).

Badania wykazały, że tylko około 10% zasobów polskich bibliotek z tego okresu wykazuje pH powyżej 7, a pozostałe 90% wymaga odkwaszenia. Natomiast nowe nabytki bibliotek w większości wykonane są już na papierach niezakwaszonych – trwałych i archiwalnych.

Liczba druków



Rys. 1. Zakwaszenie księgozbiorów w polskich bibliotekach

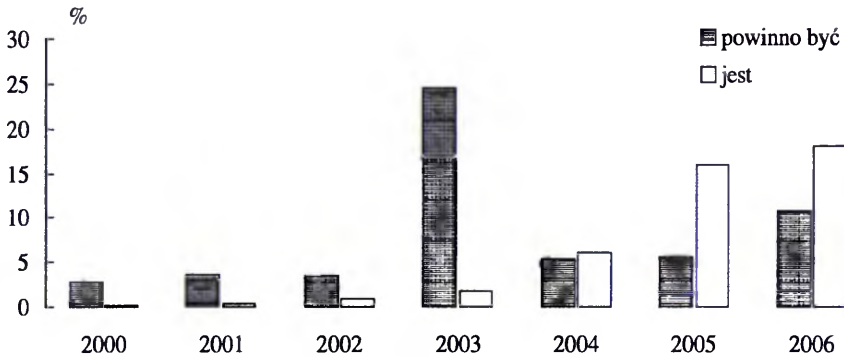


Rys. 2. Średnie pH książek w polskich bibliotekach w okresie 1951-2005

Aktualizacja Programu

Program „Kwaśny papier” wymagał aktualizacji od samego początku. Rozpoczęcie programu zbiegło się bowiem ze zmianami organizacyjnymi w organach administracji państwowej, w wyniku których zmieniona została jednostka nadrzędna dla jednego z głównych realizatorów programu, Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP). Początkowo znajdowała się ona w strukturze ówczesnego Ministerstwa Edukacji Narodowej, a potem Ministerstwa Kultury i Sztuki. Zmiana ta z oczywistych względów wymagała aktualizacji kosztorysu programu.

Jednakże najważniejszą przesłanką wymuszającą aktualizację programu, było jego niepełne i nierytmiczne finansowanie, co zilustrowano na poniższych wykresach, rys. 3-5.

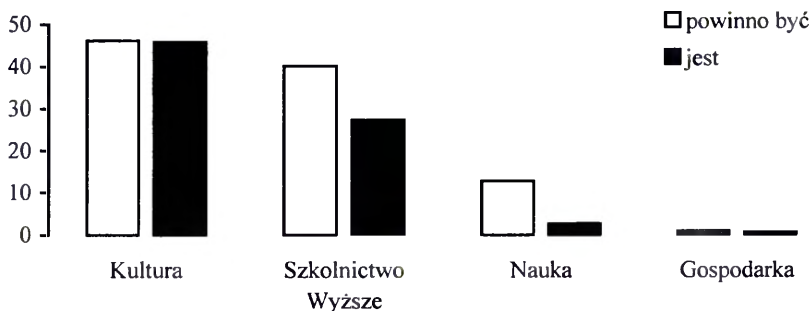


Rys 3. Stopień finansowania WPR „Kwaśny papier” w latach 2000-2006

Jak łatwo zauważyć, rozbieżności pomiędzy kwotami skierowanymi na program, a środkami zaplanowanymi w latach 2000-2006 były duże. Dotyczy to szczególnie 2003 r., w którym zaplanowany był zakup zasadniczych dla programu instalacji do odkwaszania książek dla Biblioteki Narodowej i dla Biblioteki Jagiellońskiej. Dopiero od 2004 r. program finansowany jest intensywniej, co umożliwiło pewne nadrobienie zaległości i dzięki temu możemy obecnie mówić o pewnych sukcesach programu.

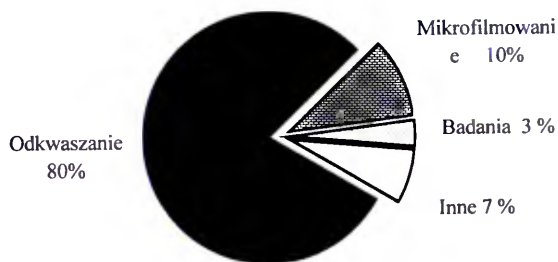
Biorąc pod uwagę cały omawiany okres, łącznie w latach 2000-2006 skierowano na realizację WPR „Kwaśny papier” około 80% sum zaplanowanych na ten cel.

Skala „dotrzymania słowa” w latach 2000-2006 przez resorty, które podpisały w 1999 r. porozumienie o sposobie finansowania programu jest przedstawiona na rys. 2. Resort Kultury i Sztuki wypełnił ją w 99%, Edukacji (później Szkolnictwa Wyższego) w 68%, KBN (później Nauki i Informatyzacji) w 21% i Gospodarki w 70%.



Rys. 4. Stopień finansowania WPR „Kwaśny papier” przez poszczególne resorty

Sposób wydatkowania środków w ramach programu przedstawiono na rys. 5.



Rys. 5. Wykorzystanie środków w ramach WPR „Kwaśny papier”

W latach 2000-2006 zdecydowana większość środków skierowanych na program została wykorzystana bezpośrednio na ochronę zbiorów: na odkwaszanie – 80% i na mikrofilmowanie – 10%, razem 90%. Jedynie 3% tych środków przeznaczono na badania, a dalsze 7% na wszystkie pozostałe zadania programu: koordyna-

cję, szkolenie, kształcenie, prace wdrożeniowe. W ramach tej grupy wydatków utworzono między innymi, na Wydziale Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Pracownię Badań nad Trwałością i Degradacją Papieru.

W grudniu ubiegłego roku minister kultury i dziedzictwa narodowego powołał zespół ekspercki, który pod kierunkiem obecnego zastępcy dyrektora BN ds. ochrony i udostępniania zbiorów, Ewy Potrzebnickiej, przygotował projekt aktualizacji programu na lata 2006-2008. W projekcie aktualizacji zajęto się przede wszystkim zapewnieniem finansowania procesu odkwaszania zbiorów w instalacjach, które w ramach WPR „Kwaśny papier” zostały zakupione. Zespół ekspercki uznał za konieczne kontynuowanie programu po roku 2008, wychodząc z założenia, że powinna być zapewniona eksploatacja instalacji odkwaszających, które w ramach obecnej edycji programu zostały zakupione.

Projekt aktualizacji WPR „Kwaśny papier” został skierowany na ręce ministra kultury i dziedzictwa narodowego w czerwcu br. i znajduje się aktualnie w fazie uzgodnień międzyresortowych.

Bieżące informacje o realizacji programu zamieszczane są w witrynie internetowej Biblioteki Narodowej: http://www.bn.org.pl/inne/WPR_3/kwasny.html a o zadaniach realizowanych w Krakowie pod adresem: <http://www.bj.uj.edu.pl/KP/index.html>

Ocena stopnia zakwaszenia zbiorów w bibliotekach polskich

Wprowadzenie

Stan zachowania obiektów na podłożu papierowym zgromadzonych w bibliotekach i archiwach zależy przede wszystkim od trwałości papieru, na którym je wykonano. Powszechnie wiadomo, że zmiany w technologii wytwarzania papieru dokonane w XIX w. (zastosowanie kwaśnych substancji do zaklejania i tzw. ścieru) spowodowały obniżenie jego jakości i trwałości. Papiery, które posłużyły do powstania większości druków, rękopisów i archiwaliów w ciągu 140 lat, licząc od 1850 r., określa się obecnie mianem „kwaśnych papierów”. Papiery te, zakwaszone od momentu ich powstania, są bardziej wrażliwe na wpływ czynników zewnętrznych niż papiery wcześniej wytwarzane. Środowisko, zwłaszcza w rejonach przemysłowych oraz w aglomeracjach miejskich, powoduje dalszy wzrost stopnia zakwaszenia. Wynika to ze zwiększonej ilości dwutlenku siarki i tlenków azotu w powietrzu, zarówno w magazynach, jak i w ich otoczeniu. Tlenki te łatwo przenikają do papieru i tam rozpuszczają się w wilgoci, zawsze w nim obecnej – tworząc kwasy. Kwaśne substancje wprowadzone do struktury papieru, zarówno na etapie jego produkcji, jak i poprzez oddziaływanie środowiska, powodują powolny rozpad jego podstawowego składnika – celulozy. Proces niszczenia papieru przebiega autokatalitycznie, to znaczy, że wraz z postępującym rozpadem cząsteczek powstaje coraz więcej kwasu. Kwasowa hydroliza prowadzi do skrócenia łańcuchów celulozy i wzrostu jej krystaliczności. Powoduje to spadek wytrzymałości mechanicznej papieru – zmniejszenie odporności na zerwanie (krótkie, słabe włókna) i wytrzymałości na zginanie (uszczywnienie struktury powoduje kruchość papieru). Kwasowa hy-

droliza odpowiedzialna jest w około 90% za szybkie pogarszanie się stanu papierów w książkach i archiwaliach.

W Polsce pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. badano wpływ środowiska na stan zachowania zbiorów przechowywanych w archiwach¹. Badania wykazały, że akta przechowywane w silnie uprzemysłowionych regionach Polski były bardziej zakwaszone niż akta z tego samego okresu, ale przechowywane w miejscach nie-przemysłowych (np. nad morzem).

W 2002 r. Holendrzy² wykonali badania na egzemplarzach książek tego samego wydania, ale przechowywanych w dwóch różnych miejscach: w Hadze (Holandia) oraz w Nowym Jorku (USA). Badania wykazały, że książki przechowywane w Nowym Jorku były bardziej zakwaszone niż w Hadze. Różnice wynikały z wyższych stężeń dwutlenku siarki i tlenków azotu w powietrzu nowojorskim w porównaniu z ich stężeniami w powietrzu w Hadze.

W Bibliotece Narodowej od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. prowadzi się badania stężenia zanieczyszczeń chemicznych w powietrzu atmosferycznym w magazynach bibliotecznych oraz na zewnątrz budynku. Bada się stężenia: dwutlenku siarki (SO₂), tlenków azotu (NO_x), formaldehydu (CH₂O) oraz pyłu³.

Na przedstawionych niżej wykresach zestawiono stężenia tych zanieczyszczeń wyrażone w (μg/m³), które zarejestrowano w latach 1992-2006 w magazynach ze zbiorami z XIX i XX w. oraz na zewnątrz budynku (tzw. tło).

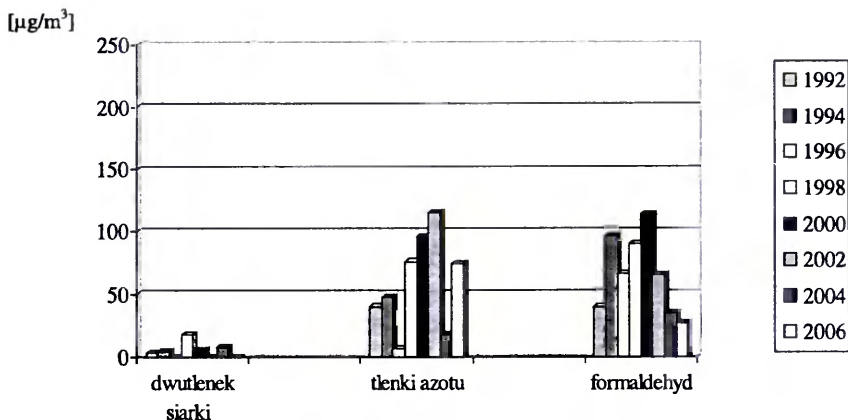
Podczas badań przeprowadzonych w dniu 6.07.2006 r. w magazynach BN, w których przechowywane są zbiory z XIX i XX w. – w większości wykonane na tzw. kwaśnym papierze, stwierdzono stężenie dwutlenku siarki na poziomie 6 μg/m³ (w tle – nie wykryto), natomiast stężenie dwutlenku azotu wynosiło 67 μg/m³ (na zewnątrz budynku – 74 μg/m³)⁴.

¹ M. Brzozowska-Jabłońska: *Skutki niszczącego działania czynników fizyko-chemicznych na przykładzie zbiorów archiwalnych i bibliotecznych*. Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, t. 24, seria B. Warszawa: 1969, s 115-118.

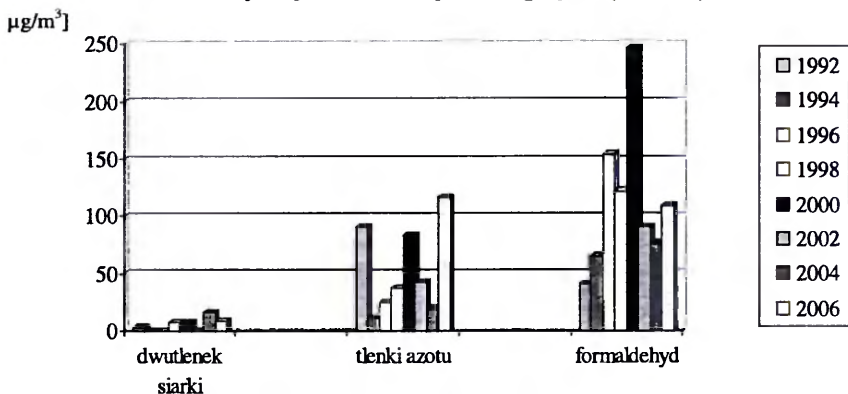
² J.Havermans, H. Porck: *Natural aging of papier characterization of differences between identical copies of books stored in the New York Public Library and the National Library of the Netherlands*. La Conservation ARSAG. Paris: 2002, s 173-179.

³ D. Rams: *Wpływ niektórych zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego na zbiory biblioteczne*, W: *Konserwacja XXI wieku*. Warszawa: BN, 2003, s. 173-179. „Notes Konserwatorski” 7.

⁴ Wyniki badań dotyczą piątego Oddziału Magazynów Bibliotecznych.



Wykres 1. Zawartość zanieczyszczeń chemicznych w powietrzu atmosferycznym na zewnątrz magazynu (tzw. tło)



Wykres 2. Zawartość zanieczyszczeń chemicznych w powietrzu atmosferycznym w magazynie

W latach 2001-2005 w ramach Wieloletniego Programu Rządowego „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych” wykonano badanie⁵, którego zasadniczym celem było porównanie stopnia zakwaszenia zasobów bibliotecznych w układzie geograficznym kraju. Zostało ono przeprowadzone w 17 miastach, badane książki pochodziły z 34 bibliotek, w tym 1 seminaryjnej i 1 znajdującej się w archiwum państwowym.

⁵ Zadanie A-1-2 projektu badawczego zamawianego Ministerstwa Nauki i Informatyzacji, nr PBZ-MN-002/H01/2002.

Badania wykonywano bezpośrednio w bibliotekach, bez konieczności transportowania książek do laboratorium. Uczestniczyli w nich pracownicy Biblioteki Narodowej oraz bibliotek, w których je wykonywano.

Do oceny stopnia zakwaszenia wybrano pomiar pH roztworu wodnego papieru nieniszczącą metodą kontaktową. Badaniom poddano druki z ustalonej listy 60 tytułów. Przy kompletowaniu listy kierowano się popularnością i poczytnością poszczególnych tytułów, co w założeniu miało umożliwić ich odszukanie w różnych bibliotekach w Polsce. Wybrano drugie wydania tytułów należących do kanonu polskiej literatury pięknej z XIX i XX w.⁶ Wszystkie druki objęte badaniem znajdują się w zbiorach Biblioteki Narodowej. Łącznie wykonano pomiary pH w 461 woluminach.



Rys.1. Miejscowości, w których wykonano badania

W kilku miastach Polski (między innymi w Olsztynie i Kaliszu) nie udało się zgromadzić minimalnej liczby druków, aby przeprowadzić badanie, (tzn. co najmniej 10 druków z listy 60 tytułów). W następnych miastach, aby uzyskać to minimum, trzeba było korzystać ze zbiorów kilku bibliotek.

⁶ Pełen wykaz druków objętych badaniem znajduje się w opracowaniu pod redakcją B. Drewniewskiej-Idziak: *Stan zachowania zbiorów bibliotecznych i archiwalnych z XIX i XX wieku*. Warszawa: BN, 2006 s.39- 41.

Wykaz bibliotek objętych badaniem

Lp.	Miasto	Biblioteki	Łączna liczba zbadanych druków ww. bibliotekach
1.	Białystok	Biblioteka Pedagogiczna CEN Biblioteka Uniwersytecka Książnica Podlaska	15
2.	Bydgoszcz	Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna	14
3.	Gdańsk	Biblioteka Gdańska PAN	18
4.	Katowice	Biblioteka Polonistyczna Uniw. Śląskiego Biblioteka Śląska Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego	27
5.	Kielce	Biblioteka Główna Akademii Świętokrzyskiej Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka Wojewódzka Biblioteka Publiczna	21
6.	Kórnik	Biblioteka Kórnicka PAN	18
7.	Kraków	Biblioteka Jagiellońska Biblioteka Czartoryskich	44
8.	Lublin	Biblioteka KUL Wojewódzka Biblioteka Publiczna	33
9.	Łódź	Biblioteka Uniwersytecka Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna	36
10.	Płock	Biblioteka im. Zielińskich TNP	14
11.	Poznań	Biblioteka PTPN Biblioteka Raczyńskich	16
12.	Przemyśl	Biblioteka Archiwum Państwowego Biblioteka Naukowa TPN Biblioteka Wyż. Seminarium Duchownego Przemyska Biblioteka Publiczna	11
13.	Szczecin	Książnica Pomorska	19
14.	Toruń	Biblioteka Główna UMK	31
15.	Warszawa	Biblioteka Narodowa Biblioteka Uniwersytecka	60 25
16.	Wrocław	Biblioteka Zakł. Nar. im. Ossolińskich	42
17.	Zielona Góra	Biblioteka Nauk Humanistycznych UZ Biblioteka Publiczna w Świebodzinie Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna	17

Tabela 2

**Wykaz tytułów z listy 60 druków najczęściej
występujących w badaniach**

Autor	Tytuł	Rok wydania	Ilość miast posiadających badany druk
Czesław Miłosz	Dolina Issy	1981	16
Tadeusz Konwicki	Mała Apokalipsa	1988	16
Jarosław Iwaszkiewicz	Sława i chwała	1963	15
Roman Bratny	Kolumbowie rocznik 20	1957	14
Józef Ignacy Kraszewski	Stara baśń	1879	14

Tabela 3

Miasta, w których zbadano największą liczbę tytułów z listy 60 druków

Miasto	Liczba zbadanych druków
Warszawa	60
Kraków	44
Wrocław	42
Łódź	36
Lublin	33

Pomiary pH w bibliotekach

Przygotowywaniem druków z listy (często pochodzących z kilku bibliotek w danym mieście) oraz organizowaniem stanowiska do badań zajmowali się pracownicy biblioteki, w której odbywały się badania.

Pomiary wartości pH wyciągu wodnego papieru⁷ wykonano metodą nieniszczącą, zgodnie z PN-81P-50149 (Tappi-1987 T 529

⁷ Zwykło się mówić o „odczyne papieru”, czy nawet o „pH papieru”. Te określenia są skrótami myślowymi, bowiem wartość pH określa stężenie jonów wodorowych w roztworze $[H_3O^+]$, przy czym pH = 7 świadczy o odczynie obojętnym, wartości niższe wskazują środowisko kwaśne, a wyższe zasadowe. Zatem, mówiąc o „odczyne papieru” czy „pH papieru”, mamy na myśli **pH wyciągu wodnego papieru** otrzymanego zgodnie z wymogami norm. Badając pH mierzymy aktywność jonów wodorowych roztworu w równowadze chemicznej z badanym papierem, a nie samego papieru.

om-88), przy użyciu płaskodennej elektrody InLab 426 oraz pH-metru firmy Mettler Toledo typ 220 z automatycznym ustaleniem końca pomiaru. Elektrode kalibrowano przy użyciu wzorców pH 4,01 i 7,00. Do wszystkich badań używano wody odjonizowanej o elektrycznym przewodnictwie właściwym poniżej 0,1 mS/m, która była przygotowana w Laboratorium Chemiczno-Mikrobiologicznym ZKZB BN.

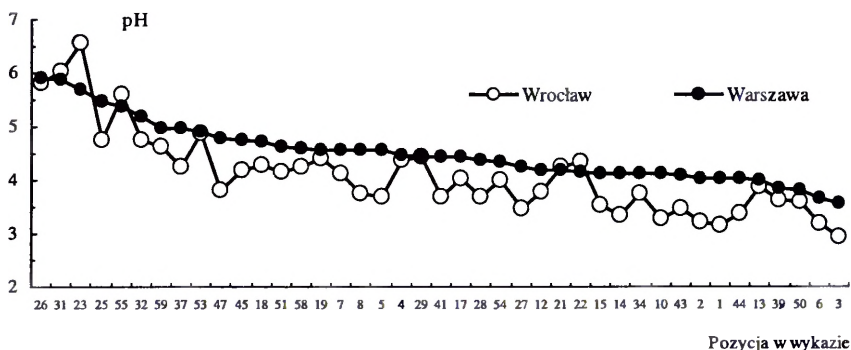
Pomiary wykonywano pośrodku górnego marginesu karty z numerami stron 11 i 101 lub 11 i 51.

Informacje o przebiegu badań obejmujących wykaz badanych druków i bibliotek, z których one pochodziły, nazwiska wykonawców i daty przeprowadzenia pomiarów oraz wyniki zamieszczono w publikacji wydanej przez BN⁸.

Wyniki badań

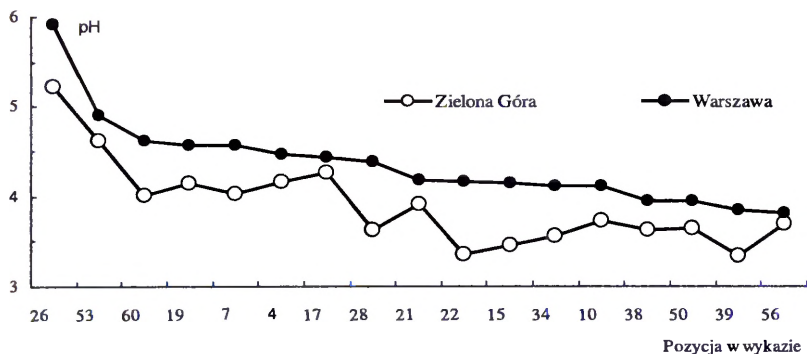
Przyjęto, że wyniki pomiarów pH wyciągu wodnego druków znajdujących się w magazynach Biblioteki Narodowej będą stanowiły punkt odniesienia dla wyników otrzymanych w innych bibliotekach. Przedstawiono je w postaci wykresów i dla lepszej czytelności uporządkowano według zmniejszających się uzyskanych wartości (dlatego wykres ma postać jednostajnie opadającej linii).

Porównanie wyników pomiarów uzyskanych w danym mieście z wynikami w Bibliotece Narodowej obrazuje kilka wykresów.

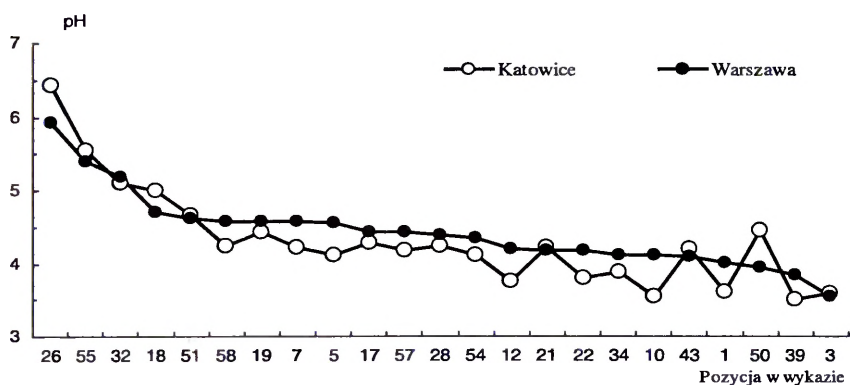


Wykres 3. Porównanie zmierzonych wartości pH w Krakowie i w Warszawie

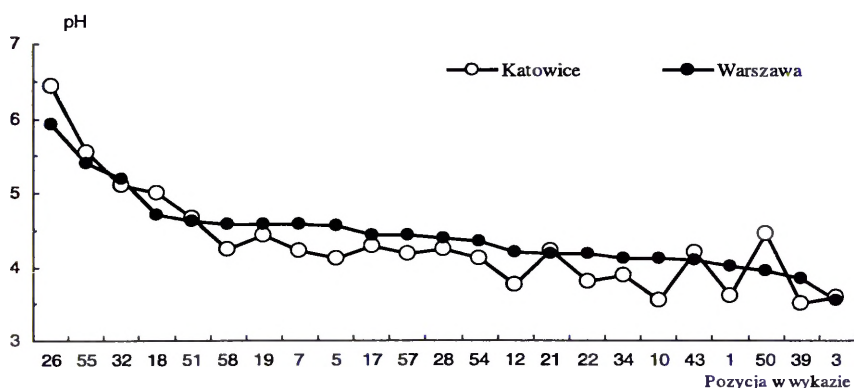
⁸ Praca zbior. pod red. B. Drewniewskiej-Idziak, op. cit.



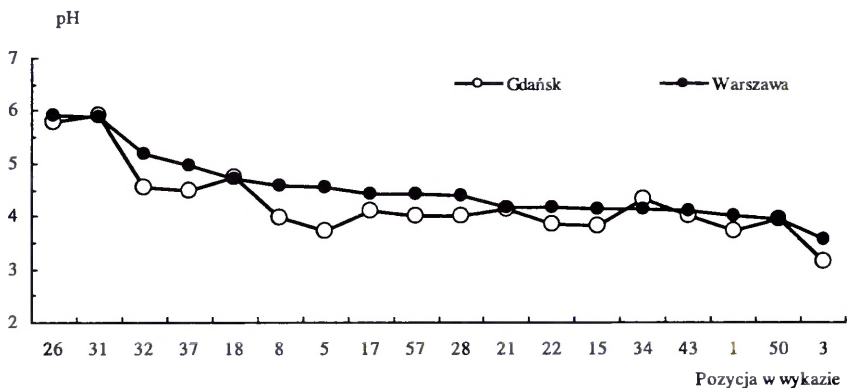
Wykres 4. Porównanie zmierzonych wartości pH we Wrocławiu i w Warszawie



Wykres 5. Porównanie zmierzonych wartości pH w Zielonej Górze i w Warszawie

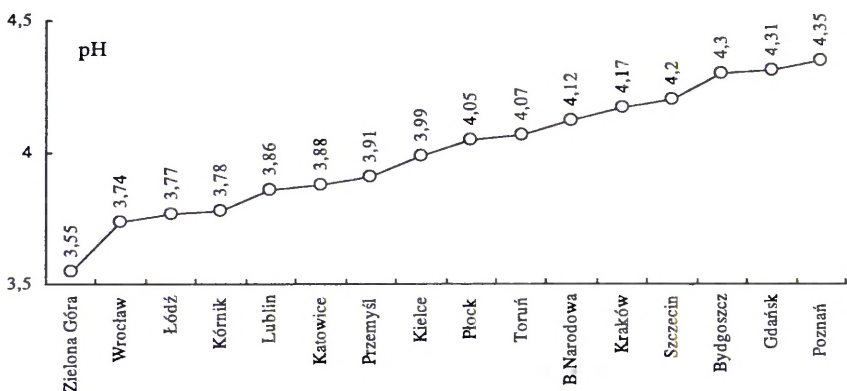


Wykres 6. Porównanie zmierzonych wartości pH w Katowicach i w Warszawie



Wykres 7. Porównanie zmierzonych wartości pH w Gdańsku i w Warszawie

Z analizy zamieszczonych wykresów wynika, że średnie pH wyciągu wodnego tych samych druków we Wrocławiu, Krakowie i w Zielonej Górze jest o ponad 0,40 jednostki niższe niż w BN. Natomiast porównując wyniki badań z Katowic i Gdańska nie stwierdzono większych różnic w poziomie zakwaszenia druków znajdujących się w bibliotekach śląskich i w aglomeracji nadmorskiej. Na wykresie przedstawionym niżej zestawiono wartości pH uzyskane przy pomiarach tego samego tytułu występującego w różnych miejscowościach. Druk ten występował we wszystkich (poza Białymstokiem) miastach, w których odbywały się badania. Zmierzony pH wahało się od 3,55 w Zielonej Górze do 4,35 w Poznaniu (różnica 0,8 jednostki).



Wykres 8. Wyniki pomiarów pH wykonanych na druku *Dolina Issy* Czesława Miłosza z 1981 r. w 16 miastach

Podsumowanie

Wyniki pomiarów pH przeprowadzonych w 17 miastach na obszarze całej Polski (zbadano 468 tomów w 34 bibliotekach) dokumentują, obok raportów z innych badań, stan zachowania zasobów bibliotek w naszym kraju. Potwierdzają one powszechne zakwaszenie księgozbiorów z XIX i XX w. w polskich bibliotekach. Na podstawie tych badań stwierdza się, że średnie pH wyciągu wodnego papierów w badanych książkach wynosiło 4,65.

Najniższe wartości pH uzyskano w pomiarach przeprowadzonych w bibliotekach zlokalizowanych w miastach południowo-zachodniej Polski: w Zielonej Górze, Wrocławiu i w Krakowie.

Jak wynika z końcowego raportu Wieloletniego Programu Rządowego „Kwaśny papier” około 90% księgozbiorów zgromadzonych w bibliotekach (czyli ok. 48 000 000 jednostek) oraz cały zasób archiwaliów z XIX i XX wieku wymaga odkwaszania.

Wniosek

Kwaśne papiery należy poddać procesowi odkwaszania, który ma na celu nie tylko zubożenie obecnych w papierze kwasów, ale również wytworzenie odpowiedniej **rezerwy zasadowej**. Jest to depozyt alkaliczny w papierze, który wyraża się w [%] lub [mol/kg]. Uzyskana podczas odkwaszania rezerwa zasadowa w wysokości np. 1,0% CaCO_3 (co odpowiada 10,0 g CaCO_3 / kg papieru), umożliwia neutralizację 0,2 mola kwasu zawartego w 1 kg papieru.

Zgodnie z teorią Hansona, zakłada się, że zawartość co najmniej 2% węglanu wapnia w papierze lub równoważna ilość węglanów innych metali ziem alkalicznych – magnezu lub baru – zapewnia papierom trwałość przez 200-300 lat⁹, bowiem obecne w nich związki zasadowe będą neutralizowały kwasy mogące pojawić się w przyszłości.

⁹ W. Sobucki: *Kilka aktualnych uwag o odkwaszaniu papierów*. W: Chrońmy oryginały. „Notes Konserwatorski” nr 4, Warszawa: BN, 2000, s. 106-114.

Masowe odkwaszanie – doświadczenia Biblioteki Jagiellońskiej

Geneza

Masowe odkwaszanie zbiorów w Bibliotece Jagiellońskiej jest częścią przedsięwzięcia o zasięgu ogólnopolskim i wieloletniej perspektywie realizacji. Sformułowane pod koniec ubiegłego wieku postulaty dotyczące ratowania dziedzictwa kultury polskiej, zagrożonego kwasową hydrolizą celulozy, przybrały na początku XXI wieku realny kształt nowoczesnej hali technologicznej, dysponujemy w tym momencie dwiema metodami odkwaszania obiektów papierowych i mamy za sobą roczne doświadczenie w odkwaszaniu woluminów oprawnych i luźnych kart w instalacji Bo-okeeper III oraz trzyletnią pracę maszyny Neschen C900.

W zasadzie można mówić o dziesięciu latach pracy osób zaangażowanych w realizację tego przedsięwzięcia: w 1996 r. prof. Andrzej Barański z Wydziału Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, późniejszy Pełnomocnik Rektora UJ ds. Wieloletniego Programu Rządowego „Kwaśny Papier”, w rozmowie z ówczesnym dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej, prof. Krzysztofem Zamorskim, zainicjował ogólnopolską dyskusję o „potrzebie ratowania dziedzictwa kultury polskiej w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych XIX i XX w.”. Dwa lata później memoriał¹ złożony na ręce Premiera Rządu RP był wyrazem zdecydowanego stanowiska środowisk bibliotecznych, muzealnych i archiwalnych, które nie chciały bezczynnie czekać na ostateczną degradację papieru i zniszczenie po-

¹ Skróconą wersję tekstu memoriału znaleźć można w: Przegląd Rządowy nr 2 (104) 2000, s. 67-81.

wierzonych ich opiece materialnych śladów polskiego dziedzictwa kultury.

Uchwalony na lata 2000-2008 Wieloletni Program Rządowy „Kwaśny Papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych” stał się wkrótce narzędziem do sfinansowania instalacji i maszyn do odkwaszania zbiorów w Krakowie, Warszawie i innych ośrodkach w Polsce. Uruchomienie programu rządowego pozwoliło w kilku miejscach w Polsce na prowadzenie równoległych inwestycji, których celem było stworzenie sieci instalacji do masowego odkwaszania.

W tym referacie zajmiemy się jedynie prezentacją krakowskich doświadczeń i osiągnięć, po sześciu latach realizacji założeń rządowych na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Zaangażowanie Uniwersytetu Jagiellońskiego w WPR „Kwaśny Papier”

Charakter instytucji, tradycja prowadzenia prac innowacyjnych oraz w najszerszej perspektywie – misja uczelni wyższej – nadała realizacji WPR dwie charakterystyczne cechy: interdyscyplinarność prowadzonych prac i połączenie wymiaru praktycznego (ratowanie papierowego dziedzictwa kultury) z aspektem naukowo-badawczym (ratowanie skuteczne i świadome skutków). Wola współdziałania połączyła Bibliotekę Jagiellońską z Wydziałem Chemii UJ, a realizacji WPR „Kwaśny Papier” od początku towarzyszył udział zespołu chemików w polskich i europejskich projektach badawczych, które nadal stymulują dynamiczny rozwój nowej dyscypliny badawczej „Preservation Science”.

Ta dwutorowość działań pozwoliła na zrealizowanie w ciągu sześciu lat wielu ważnych przedsięwzięć – uruchomienie instalacji Bookkeeper III jest wśród nich najbardziej spektakularne, ale nie jedyne.

1. Ocena stanu kolekcji polskich włączona w program rządowy to współpraca w badaniach Biblioteki Narodowej, ale także przeprowadzenie własnych badań. Warto tu o nich wspomnieć, ponieważ z jednej strony wiążą się z udostępnieniem prostego narzędzia do badania kwasowości papieru, a z drugiej – dają bardzo prostą

metodologię oceny stanu zachowania zbiorów². Wypełniony wskaźnikiem alkacymetrycznym (czerwień chlorofenolowa) pHsak pozwala na sprawdzenie odczynu papieru w systemie kwasowy – bezkwasowy i może być stosowany np. w pracach przygotowawczych. O sukcesie pomysłu produkcji pisaka z wskaźnikiem chemicznym świadczy nie tylko liczba ponad 2000 sztuk rozprowadzonych wśród bibliotekarzy, archiwistów i bibliofilów (dobro rozdawane bezpłatnie rozchodzi się w każdej ilości...) – bardziej wymowny jest fakt, że odbiorcami były również znane w świecie konserwatorskim firmy Neschen oraz Zentrum für Bucherhaltung.

Ocena stanu księgozbioru przeprowadzona za pomocą pHsaka objęła księgozbiory: Biblioteki Jagiellońskiej, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, Książnicy Cieszyńskiej, bibliotek Akademii Górniczo-Hutniczej, Politechniki Krakowskiej, Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i Wydziału Chemii UJ. Łącznie sprawdzono kwasowość ponad 25 tys. tomów. Uzyskane wyniki prowadzą do wniosków zbieżnych z badaniami prowadzonymi przez Bibliotekę Narodową – blisko 100% zbiorów z lat 1850-1996 wymaga systematycznego zabezpieczenia na skalę masową. Ocena stanu zachowania papieru, a dokładniej zbadanie jego właściwości mechanicznych w kontekście przebiegu procesu masowego odkwaszania, pozwala oszacować, że 30% zbiorów kwalifikowanych do odkwaszenia nie nadaje się do odkwaszania masowego³. Papier tych zbiorów jest już zbyt zdegradowany – odkwaszenie nie może przywrócić mu dawnej kondycji, a zabiegi, którym byłby poddawany, narażałyby go na dalszą mechaniczną degradację. Wyniki badań, w które zaangażował się krakowski zespół chemików i bibliotekarzy, były na bieżąco publikowane, głównie w czasopiśmie zagranicznych⁴.

2. Budowa Pracowni do Badań nad Trwałością i Degradacją Papieru na Wydziale Chemii UJ – generalny remont przyziemnia w budynku Wydziału przy ulicy Ingardena oraz wyposażenie

² A. Barański (i in.): *Acidic books in libraries. How to count them?* W: Cultural Heritage Research: a Pan-European Challenge Cracow, 16-18.05.2002 – Conference Proceedings, ed. R. Kozłowski. Kraków: EC, 2003, s. 283-285.

³ W. Sobucki (i in.): *Zakwaszenie zbiorów w bibliotekach polskich*. W: Trwałe zbiory – źródłem historii. Warszawa: BN, 2005 s. 36-48. „Notes Konserwatorski” 9.

⁴ Lista około 50 prac na <http://www.chemia.uj.edu.pl/kp>, odnośnik – publikacje.

nie pomieszczeń przeznaczonych na Pracownię w ciągu 3 lat pozwoliło na stworzenie wysokiej klasy laboratorium, w którym prowadzone są badania naukowe o znaczeniu europejskim. Zarówno zespół chemików zajmujących się problematyką Preservation Science, jak i charakter prowadzonych przez nich prac badawczych daje gwarancję, że krakowska Klinika Papieru jest osadzona w środowisku prowadzącym także badania stosowane i będzie przestrzenią wdrażania najnowszych osiągnięć w dziedzinie ochrony zbiorów utrwalonych w XIX i XX wieku na papierze kwasowym.

Warto wymienić najważniejsze techniki badawcze i aparaty, które mają do swojej dyspozycji uniwersyteccy chemicy:

- do badań własności mechanicznych papieru – urządzenia pomiarowe oporu przedarcia, liczby podwójnych zgięć, siły zerwania przy zerowym wpięciu;
- przyspieszone starzenie próbek – komora klimatyczna, komora do starzenia światłem, zestaw do starzenia w zamkniętych pojemnikach;
- analiza postępów degradacji – spektroskopy FTIR, Raman i UV/VIS wyposażone w stosowne przystawki do badania ciał stałych, zestawy chromatografii żelowej do oznaczania rozkładów mas cząsteczkowych celulozy;
- badanie innych własności fizykochemicznych papieru – spektrometr XRF do nieniszczących analiz składu pierwiastkowego, urządzenia do pomiaru barwy, zawartości wilgoci, oznaczania rezerwy alkalicznej w odkwaszonych próbkach;
- chromatograf gazowy z detektorem masowym i termodesorberem do znaczeń gazowych produktów degradacji papieru oraz analiz składu atmosfery, w której przechowywane są księgozbiory.

3. Instalacja pilotażowa, którą uruchomiono w 2003 r., to niemiecka maszyna Neschen C900, odkwaszająca pojedyncze karty metodą Neschena (znaną wcześniej jako metoda Bückenburska). W roztworze wodnym znajduje się substancja alkaliczna, wodorowęglan magnezu $Mg(HCO_3)_2$, która odkwasza papier i buduje rezerwę alkaliczną oraz dodatki zaklejające papier i zapobiegające rozmywaniu się atramentów i tuszów. Odkwaszone karty (maksymalny format 80x120 cm) wymagają jeszcze prasowania, ponieważ zanurzony w wodzie papier faluje oraz zwiększa swoją obję-

tość. W maszynie Neschen C900 pracującej na Uniwersytecie Jagiellońskim odkwaszono do tej pory ponad 800 tys. kart.

4. W 2005 r. zrealizowano największą inwestycję krakowskiej części WPR „Kwaśny Papier” – budowę **Kliniki Papieru Biblioteki Jagiellońskiej**⁵. Obok głównego gmachu BJ powstał niewielki budynek zaprojektowany w 2004 r. dla posadowienia w nim instalacji masowego odkwaszania woluminów oprawnych i luźnych kart. Na tym etapie realizacji projektu nieznaną była jeszcze technologia odkwaszania, którą miał dopiero wyłonić przetarg. Funkcje i rozmiary pomieszczeń oraz wyposażenie budynku w urządzenia wentylacyjne pozwalały w perspektywie na zainstalowanie różnych zestawów aparatury – w grę wchodziły głównie metody amerykańskie, Wei T’o i Bookkeeper oraz hiszpańska (CSC/PAL).

Przetarg rozstrzygnięto w połowie 2005 r., a już w grudniu tego roku zmontowano 11 ton aparatury i rozpoczęto rozruch instalacji Bookkeeper III pozyskanej od firmy Preservation Technologies L.P. Zakup tej technologii dla Uniwersytetu Jagiellońskiego był faktem bezprecedensowym – Biblioteka Jagiellońska, będąc właścicielem zbiorów, jako pierwsza na świecie stała się jednocześnie właścicielem instalacji do masowego odkwaszania.

W metodzie Bookkeeper nośnikiem substancji alkalicznej – tlenku magnezu, MgO – jest perfluoroheptan, niepalny, bezwonny związek organiczny, bezpieczny dla klejów, atramentów, tuszów i materiałów opraw odkwaszanych obiektów. Fazy procesu odkwaszenia zbiorów obejmują: selekcję materiału (eliminowane są oryginały w zaawansowanej fazie degradacji, nie przechodzące testu dwukrotnego zgięcia rogu karty), zamocowanie oprawnych woluminów albo luźnych kart w specjalnych uchwytach lub koszach, umieszczenie ich w reaktorze, odkwaszanie, odprowadzenie roztworu i suszenie wstępne, przeniesienie odkwaszonych materiałów do suszarek i suszenie końcowe. W instalacji krakowskiej posiadamy dwa reaktory – pionowy do odkwaszania druków zwartych oraz poziomy do odkwaszania pojedynczych kart i dużych woluminów (oprawne tomy czasopism). W jednym cyklu w reaktorze pionowym odkwaszamy 12 lub 18 tomów. Instalacja pracuje w obiegu zamkniętym, perfluoroheptan jest

⁵ Więcej informacji o bieżącej działalności Kliniki Papieru oraz o samym problemie kwasowej degradacji celulozy znaleźć można na stronie Kliniki: <http://www.bj.uj.edu.pl/KP>.

odzyskiwany i zwracany do obiegu płynu odkwaszającego. Instalacja jest w pełni zautomatyzowana, wszystkie czynności poza samym umieszczaniem druków w zbiornikach są sterowane komputerowo. W Klinice Papieru znajduje się również stanowisko do ręcznego odkwaszania papieru przy użyciu pneumatycznego pistoletu do natryskiwania płynu Bookkeeper Hand Spray.

Dla zapewnienia właściwej kontroli jakości odkwaszania oraz obiegu obiektów pomiędzy magazynami Biblioteki a Kliniką Papieru wprowadzono komputerowy system rejestracji. Na tylnej stronie okładki nalepiany jest pasek z kodem paskowym, numerem oraz czytelnym oznaczeniem roku i zastosowanej metody odkwaszania. Posługując się numerem danego obiektu, możliwe jest sprawdzenie zapisów w bazie danych, informujących o samym tytule, jego kondycji fizycznej w momencie prowadzenia odkwaszania, wynikach kontroli jakości z wsadu, w którym odkwaszany był dany druk o zastosowanych parametrach procesowych, a także o tym, który z operatorów prowadził odkwaszanie. Kody paskowe na odkwaszanych obiektach ułatwiają sprawne przygotowywanie zwrotnych transportów książek do magazynów Biblioteki.

Uruchomienie instalacji zajęło kilka miesięcy. Przygotowanie Kliniki Papieru BJ do pracy obejmowało z jednej strony zatrudnienie kadry o odpowiednich kwalifikacjach, z drugiej – szkolenia wszystkich osób zaangażowanych w masowe odkwaszanie metodą Bookkeeper, z trzeciej – zapoznanie się z wszystkimi aspektami technicznego działania tej instalacji. Kształcenie kadr odbywało się w Stanach Zjednoczonych w głównej siedzibie firmy Preservation Technologies L.P. oraz w Krakowie i objęło pracowników Kliniki Papieru, a także konserwatorów i bibliotekarzy przygotowujących materiał do odkwaszania.

8 maja 2006 r., podczas obchodów święta Uniwersytetu Jagiellońskiego, rektor, prof. Karol Musioł, uroczystie otworzył Klinikę Papieru Biblioteki Jagiellońskiej jako pierwszy polski ośrodek zajmujący się masową konserwacją papieru w zakresie odkwaszania. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa „STOP papyrolizie!” poświęcona zagadnieniu destrukcji papieru wywołanej kwasową hydroлизą celulozy. Można ją było zwiedzać od 8 maja do 15 lipca w nowym gmachu Biblioteki Jagiellońskiej. Podczas Dni Otwartych Kliniki Papieru Biblioteki Jagiellońskiej i Święta Uniwersytetu Jagiellońskiego (12–13.05) wystawie towarzyszyły wykłady „Diagno-

styka i leczenie kwaśnego papieru”. Wydarzenie to znalazło odźwięk medialny i zainteresowało szersze, niż tylko specjaliści, kręgi społeczne. Kolejnym wydarzeniem o podobnym charakterze informacyjnym było zorganizowanie, kilka miesięcy później, stoiska Kliniki Papieru BJ i prezentacja wystawy „STOP papyrolizie!” na 10. Targach Książki w Krakowie⁶. Niemałe zainteresowanie jakim cieszyła się zarówno wystawa, jak i stoisko pozwala sądzić, że takie przedsięwzięcia są dobrym pomysłem na upowszechnianie wiedzy o problemie degradacji papieru spowodowanej kwasową hydrolizą celulozy⁷.

Po prawie roku pracy wiemy już, że obserwowane, jednostkowe przypadki uszkodzeń mechanicznych można praktycznie całkowicie wyeliminować poprzez uważną selekcję materiału do odkwaszania. W początkowym okresie pracy instalacji zdarzały się zmięcia kart, które wypadły z bloku książki podczas ruchu woluminu w reaktorze czy naderwania kart w bloku spowodowane daleko posuniętą degradacją papieru, który był kruchy i bardziej podatny na uszkodzenia. W jednym przypadku zaobserwowano uszkodzenie nie mechaniczne a chemiczne. Materiał okładki serii wydanej w Stanach Zjednoczonych w latach pięćdziesiątych XX w. po odkwaszeniu stał się lepki i wymagał oczyszczenia wodą z detergentem.

W Klinice Papieru pracuje sześć osób w wymiarze pełnego etatu – cztery osoby obsługi instalacji Bookkeeper, dwie przy aparacie Neschen C900. Przy dwuzmianowej pracy w pierwszym roku od uruchomienia instalacji Bookkeeper III osiągnięto zadowalającą wydajność mierzoną liczbą cykli odkwaszania, rozwiązując przy tym skutecznie problemy techniczne, towarzyszące uruchamianiu i wdrażaniu instalacji⁸. Są plany, aby utrzymać to zatrudnienie w następnych latach, także po zakończeniu WPR „Kwaśny Papier”.

⁶ W tegorocznej edycji targów udział wzięło 412 wystawców oraz ponad 300 gości specjalnych. Zorganizowano pół tysiąca spotkań, a liczba zwiedzających sięgnęła 23 tys.

⁷ We wrześniu wystawa była częścią Dni Nauki zorganizowanych przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

⁸ Dla instalacji Bookkeeper III jest to 5 cykli na 8 godzin pracy jednego reaktora, przykładowo we wrześniu 2006 r. przeprowadzono 190 cykli w reaktorze pionowym (3074 tomy), 171 cykli w reaktorze poziomym (13 folderów/50 kart, 400 wol. czasopism) i odkwaszono łącznie 1931 kg materiałów.

5. Projekty badawcze i współpraca międzynarodowa. Grupa badawcza z Wydziału Chemii UJ prowadzi badania wspierane finansowo z różnych źródeł – WPR „Kwaśny Papier” (program szkolenia młodej kadry naukowej), granty badawcze Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (wcześniej KBN), granty europejskie (w 6. i 7. Programie Ramowym, w programie COST a także w ramach European Chemistry Thematic Network). W kontekście prowadzonego nadzoru merytorycznego nad działaniem instalacji masowego odkwaszania w Klinice Papieru BJ szczególnie ważny jest udział w projekcie PaperTreat – Evaluation of Mass Conservation Processes⁹. Projekt ten służy ocenie wszystkich istniejących obecnie na rynku metod masowego odkwaszania druków z wykorzystaniem potencjału badawczego czołowych europejskich laboratoriów oraz przy współudziale wielu bibliotek narodowych i archiwów. Projekt realizowany będzie do 2008 r. Efektem końcowym grantu będzie nie tylko ocena dostępnych technik, lecz również propozycja optymalnej i zgodnej ze współczesnym stanem wiedzy metodologii badania efektów odkwaszania papieru oraz wyprodukowanie i udostępnienie środowisku serii papierów modelowych dla przyszłych badań porównawczych metod odkwaszania papieru.

Spojrzenie w przyszłość – następne 10 lat?

W perspektywie kolejnych lat z pewnością najważniejsze dla istnienia Kliniki Papieru przy Bibliotece Jagiellońskiej jest zapewnienie stabilnego finansowania jej działalności. Program rządowy w swoich ogólnych zapisach oraz planach dla poszczególnych lat zapewnia finansowanie działania instalacji do 2008 r. W chwili obecnej uzyskanie gwarancji dotacji na 2007 r. byłoby już sukcesem... Niepewność sytuacji każe myśleć o innych źródłach finansowania, na teraz i na przyszłość. Rozważane jest wystąpienie o środki unijne oraz rozpoczęcie działalności komercyjnej w zakresie, w jakim pozwala na to umowa z dostawcą technologii (istnieją pewne ograniczenia dotyczące pozyskiwania klientów zagranicznych) oraz

⁹ Więcej szczegółów znaleźć można na stronie internetowej projektu PaperTreat: <http://www.science4heritage.org/papertreat/>

z uwzględnieniem ewentualnych zaleceń Zespołu Ekspertckiego WPR „Kwaśny Papier”.

Po roku doświadczeń w eksploatacji instalacji Bookkeeper III znamy już jej mocne i słabe strony i zaczynamy myśleć o jej dalszym rozwoju. W szczególności warta rozważenia jest jej rozbudowa o drugi reaktor pionowy. Układy dostarczania i odzyskiwania płynu odkwaszającego oraz sterowania mogą obsłużyć kolejny reaktor, tak więc możliwe byłoby znaczne zwiększenie wydajności instalacji. I choć taka inwestycja oznacza wydatki (wracamy znowu do problemu finansowania), to optymizmem napawa fakt, że tylko 10 lat zajęło krakowskiemu środowisku stworzenie od podstaw nowoczesnej hali technologicznej i laboratorium światowej klasy. Zatem w słusznej sprawie ochrony naszego dziedzictwa kulturowego potrafimy działać i skutecznie i wydajnie.

Organizacja warsztatu i perspektywy odkwaszania arkuszowego w Bibliotece Narodowej

Sekcja Masowego Odkwaszania ZKZB BN powołana została na początku 2005 r. dzięki Wieloletniemu Programowi Rządowemu „Kwaśny Papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”, którego celem było m.in. wyposażenie bibliotek i archiwów w Polsce w urządzenia i instalacje zatrzymujące proces biodegradacji zbiorów powstałych na złej jakości papierach w XIX i XX w.

Zadanie nowo powstałej sekcji polega nie tylko na odkwaszaniu materiałów bibliotecznych, ale także, na wykonywaniu przy części z nich, prac konserwatorskich nowoczesnymi metodami.

1. Narzędzia pracy

W końcu 2004 r. zakupiono dla Biblioteki Narodowej w Warszawie urządzenie **C900** firmy Neschen wykorzystujące opatentowaną przez firmę, specjalną wodną mieszaninę trzech substancji: odkwaszającej, utrwalającej atramenty i wzmacniającej strukturę papieru. W urządzeniu tym możliwe jest odkwaszanie pojedynczych kart, tzn. nieoprawnych gazet, czasopism, ulotek, afiszów itd.

Wyposażenie pracowni podporządkowane zostało olbrzymiej ilości kart, które codziennie poddawane są procesowi odkwaszania. Po przejściu przez urządzenie C900 wszystkie karty wymagają prasowania. W tej chwili dysponujemy **4 prasami**: 2 małymi do formatu A4, 1 prasą dla formatu A2 oraz prasą wielkofatową (120

do suchych tektur. Tektury mokre są przesuszane kilkakrotnie w **dosuszarce** elektrycznej, która często pracuje cały dzień.

Nie wszystkie materiały kierowane do Sekcji nadają się do włożenia do maszyny. Te, na bardzo kruchym lub cienkim papierze odkwaszane są ręcznie, na specjalnie przygotowanych 4 stanowiskach. Po odkwaszeniu karty umieszcza się na **suszarce ramowej**.

Dla niektórych zakładów BN wykonuje się prace konserwatorskie **filmoplastem R**, za pomocą **kautera** i **laminatora**. Przy materiałach o szczególnym charakterze, np. egzemplarzach archiwalnych lub cimeliach, naprawy wykonywane są za pomocą tradycyjnych materiałów konserwatorskich tzn. bibuły japońskiej i kłajstru.

Obecnie w sekcji pracuje 5 konserwatorów papieru, 1 renowator-mechanik i 2 renowatorów.

2. Materiały biblioteczne poddawane odkwaszaniu

W marcu 2005 r. opracowano organizację procesu odkwaszania w BN, wytypowano zakłady, których zbiory powstały w ramach czasowych wytyczonych przez WPR „Kwaśny Papier”, tj. w latach 1850-1994. Były to: Oddział Magazynów Bibliotecznych (szczególnie zbiór czasopism), Zakład Dokumentów Życia Społecznego, Zakład Dokumentacji Księgoznawczej, Archiwum BN i Zakład Zbiorów Muzycznych. Rozpoczęcie odkwaszania zbiorów przyspieszyło wymianę opakowań ochronnych na bezkwasowe w ramach WPR „Kwaśny Papier”. Należy zauważyć, że do tej pory zbiory nowsze w niedużym stopniu były objęte opieką konserwatorską i skupiała się ona głównie na profilaktyce ich przechowywania.

Oszacowano, że w perspektywie odkwaszaniu powinno się poddać:

- z Oddziału Magazynów Bibliotecznych ok. 200-220 000 woluminów gazet i czasopism, co daje ok. 74-81 mln kart. W 2006 r. zdecydowano o kierowaniu do odkwaszania zbiorów konspiracyjnych i czasopism szczególnie chronionych,

- praktycznie cały zbiór Zakładu Dokumentów Życia Społecznego (ok. 800 tys. jednostek),

- z Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej m. in. 120 000 wycinków prasowych, dokumenty życia społecznego w ilości 104 000

jedn., część czasopism (obecnie 102 000 wol.) katalogi księgarskie liczące 60 000 jedn. oraz inne materiały nieoprawne,

– z Zakładu Zbiorów Muzycznych nuty popularne i miniaturowe oraz czasopisma muzyczne XIX-XX w., co stanowi prawdopodobnie połowę całego zbioru (całość to 121 449 jedn.),

– praktycznie całe Archiwum BN, tj. 100 mb, które mieści się w zakresie czasowym wytyczonym przez badania WPR „Kwaśny Papier”, Materiały kierowane do odkwaszania będą typowane przez opiekuna Archiwum.

3. Obieg materiałów bibliotecznych w Sekcji Masowego Odkwaszania

Materiały biblioteczne przyjmowane są do odkwaszania na podstawie protokółów zdawczo-odbiorczych, przygotowanych przez odpowiednie Zakłady BN. Mają one różną formę w zależności od charakteru przekazywanych zbiorów. Oprócz sygnatur, ilości egzemplarzy protokół powinien wykazywać też ilość kart i ich rozmiar.

Pierwszego przeglądu materiałów dokonuje osoba przyjmująca. Jeżeli konieczne jest oznaczenie ciągu dużej ilości kart, materiały kierowane są do znakowania, za pomocą specjalnego urządzenia. Jeśli istnieje możliwość odtworzenia prawidłowego układu kart bez nadawania dodatkowej numeracji obiekty kierowane są od razu do odkwaszania. Dokumenty życia społecznego czy muzykalia, szczególnie te w złym stanie zachowania, trafiają na stanowisko oczyszczania. Oprócz kurzu, usuwane są tam metalowe zszywacze oraz w miarę możliwości wcześniejsze niefachowe naprawy, podkładki zabezpieczające. Zakres czynności uzgadniany jest z opiekunami zbiorów. Prace przygotowujące prowadzone są w podstawowym zakresie. Jeśli obiekt nosi wiele śladów wcześniejszych reperacji, trudnych do usunięcia, nie podejmuje się dalszych prób. W czasie czyszczenia odbywa się również selekcja materiałów, które nie powinny być odkwaszane maszynowo. Oprócz złej kondycji papieru, jego kruchości, dużej ilości uszkodzeń mechanicznych lub bardzo niskiej gramatury (biułki, przebitki), wskazaniem do odkwaszania ręcznego jest również bardzo mały rozmiar obiektu, poniżej formatu A5 (np. znaczki, bilety wizytowe, zaproszenia i inne druki okazjonalne).

Po odkwaszeniu w urządzeniu C900 lub ręcznie, wilgotne karty zaprasowywane są pomiędzy tekturami. Następnego dnia karty przekładane są w suche tektury, część materiałów składana jest z powrotem w składki, obiekty wraz z opisem układane są na półkach i dosychają pod niewielkim obciążeniem. Po kilku dniach materiały są przeglądane i wykonuje się przy nich prace konserwatorskie polegające na reperowaniu grzbietów, rozdarć i niewielkich ubytków za pomocą filmoplastu R. Karty bardzo kruche poddawane są jednostronnej laminacji. Niektóre obiekty, oznaczone przez opiekunów jako cimelia, np. druki z powstania styczniowego 1863 r. i przekazane przez Zakład DŻS, zakonserwowano tradycyjnie bibułkami japońskimi i kłajstrem ryżowym. Po zakończeniu napraw całe zlecenie jest porządkowane i kompletowane. Nie wszystkie materiały trafiające do odkwaszania są konserwowane, część z nich, po zwrocie kierowana jest do scalenia w Introligatorni Specjalistycznej lub czeka na wykonanie prac konserwatorskich w ZKZB.

Podczas całego obiegu materiałów biblioteczných w Sekcji Masowego Odkwaszania konieczne jest zachowanie porządku, opisywanie kolejnych partii materiałów tak, by tysiące kart z kilku zleceń przekazanych przez różne zakłady BN, nie zmieszały się ze sobą. Wymaga to od całego zespołu stałego zaangażowania przy pracy i systematyczności.

4. Doświadczenia z pracy z urządzeniem C900

W trakcie wyjazdów do Niemiec, przed podjęciem decyzji o zakupie, można było obserwować pracę urządzenia przy odkwaszaniu bardzo jednorodnego materiału archiwalnego, powstałego po II wojnie światowej, głównie w formacie A4, bez uszkodzeń mechanicznych. W Bibliotece Narodowej mamy do czynienia z bardziej skomplikowaną sytuacją. Do odkwaszania typowane są materiały biblieczne powstałe po 1850 r, ale w przypadku czasopism czy dokumentów życia społecznego zdarzają się też starsze obiekty. Stopień zakwaszenia, a co za tym idzie osłabienia papieru, jest również bardzo zróżnicowany, nawet w obrębie jednego zlecenia. Zróżnicowana jest gramatura papieru – od przebitek, bibulek do kartonów, oraz wielkość obiektów od znaczków pocztowych do afiszów w podwójnym formacie A0.

Karty są nie tylko pożółkłe i osłabione, często mają wiele uszkodzeń mechanicznych, poprzerywane grzbiety, pozałamywane, ponaddzierane marginesy, liczne ubytki. Pomędzy kartami w dobrym stanie często znajdują się obiekty w bardzo złej kondycji, noszące ślady wielokrotnego naprawiania, zdublowane lub zalaminowane w nieznannej technologii. Nie wszystkie reperacje udaje się zidentyfikować, a co za tym idzie wdrożyć bezpieczną ścieżkę postępowania w trakcie pracy. Kąpiel odkwaszająca trwa ok. 4 min, w trakcie jej trwania traci się karty z oczu. Dopiero po pojawieniu się ich na siatce wychodzącej z kąpeli można ocenić stopień utrwalenia atramentów czy tuszów, zobaczyć, co naprawdę dzieje się z papierem, (który przed zabiegiem wydawał się mocny, a pod wpływem kąpeli wodnej może stać się mało spoisty), sprawdzić jak zachowują się osłabione marginesy, czy rozdarcia nie powiększają się. Niepożądane efekty mogą być wskazaniem do wycofania danej pozycji z odkwaszania maszynowego. Dzięki zatrudnieniu konserwatorów papieru i ich doświadczeniu możliwe jest uniknięcie wielu takich niebezpiecznych sytuacji w procesie masowego odkwaszania.

Nie wszystkie reperacje i podklejenia możliwe są do usunięcia przed odkwaszaniem. Pracujemy na materiałach, ocenianych przez większość ludzi jako współczesne, nawet jeśli mają 100 lat. Gazety, ulotki, jednodniówki, programy teatralne, wszystko to są druki produkowane do doraźnego korzystania, a nie wieczystego przechowywania. Jeśli były gromadzone i ulegały zniszczeniu, były naprawiane przez amatorów lub warsztaty introligatorskie. W XX w. najczęściej w takich sytuacjach stosowano kleje syntetyczne lub taśmy klejące, ponieważ naprawy odbywały się szybko, a papier nie falował się. Kleje takie wnikają w strukturę papieru i są praktycznie nieusuwalne, tym bardziej, jeśli wzmacniano przy ich pomocy papier bardzo osłabiony. Jeśli papieru nie oczyszczono z kurzu przed nałożeniem kleju, wszystkie zabrudzenia zostają utrwalone. Po odkwaszaniu w roztworze wodnym takie obiekty nie dają się dobrze rozprasować, miejsca podklejeń są ściągnięte, sfalowane. Karty dawniej zalaminowane przechodzą przez maszynę w ochronnych fizeinach lub są odkwaszane ręcznie. Z naszych obserwacji wynika, że papiery o niskich gramaturach (poniżej 90 g/m²) wychodzą z kąpeli z pozaginanymi krawędziami. Niektóre karty są trwale doklejone do składek, po wyjściu z części suszącej C900 pomiędzy podwójnymi kartami wciąż znajduje się płyn odkwaszający. Osoba przygotowująca karty do prasowania

musi pozostałości tego płynu usunąć ręcznie oraz umieścić pomiędzy kartami przekładkę z fizeliny, inaczej powstać może brązowy zaciek, a karty skleją się. Usuwanie nadmiaru płynu konieczne jest również po ręcznym odkwaszaniu, gdy karty przesychną na suszarce ramowej.

Podstawą właściwej pracy urządzenia C900 jest utrzymywanie go w dobrym stanie technicznym. W trakcie pracy płyn krąży w obiegu zamkniętym, przechodząc przez pompy, dysze i połączenia między nimi. Płyn jest mieszaniną kilku związków chemicznych, łatwo ulegającą rozwarstwieniu, a związek odkwaszający – węglan magnezu odkłada się w postaci kamienia w rurkach i pompach. Codziennie po zakończeniu pracy zbiornik roboczy myty jest silnym strumieniem gorącej wody. Raz na dwa miesiące konieczne jest dokładne oczyszczenie wszystkich części urządzenia, przez które przechodzi płyn. Jeśli czas pomiędzy okresowym czyszczeniem wydłuża się maszyna ma coraz większe trudności z transportowaniem kart i wyprowadzaniem ich z kąpieli odkwaszającej.

5. Wyniki uzyskane od początku czerwca 2005 do końca czerwca 2006 r.

Sekcja Masowego Odkwaszania osiągnęła pełną zdolność wykonywania prac konserwatorskich w czerwcu 2005 r. Zakończono wówczas nabór pracowników i wyposażanie pracowni w niezbędny sprzęt. W czerwcu 2006 r. zakupiona została prasa wielkoformatowa i nożyce.

W ciągu roku, czyli od czerwca 2005 do czerwca 2006 r. odkwaszono:

- dla Oddziału Magazynów Bibliotecznych
 - 1655 woluminów gazet i czasopism, tj. 109 978 kart różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje 139 772,9 arkusza,
 - 53 książki (odkwaszanie ręczne) przeznaczone do laminacji dwustronnej, tj. 2434 karty różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje 951,49 arkusza;
- dla Zakładu Dokumentów Życia Społecznego
 - dokumenty z I wojny światowej – 3418 jednostek, tj. 8700 kart różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje 10 674,23 arkusza,

- **teatralia z XIX-XX w.** – 349 jednostek, tj. 5395 kart różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje 7743,42 arkusza,
- **jednodniówki** – 331 jednostek, tj. 2541 kart różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje 2991,03 arkusza,
- **Polskie Normy** 46643 egzemplarze, tj. 135 402 karty różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje 125 440,7 arkusza;
- **dla Zakładu Zbiorów Muzycznych**
 - **nuty popularne** tj. 12966 karty różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje 17 804,67 arkusza;
- **dla Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej**
 - 2526 jednostek, tj. 3395 karty różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje 6235,67 arkusza;
- **dla Archiwum BN**
 - 22 814 karty różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje 22 135,22 arkusza.

Podjęto również współpracę z innymi instytucjami w Warszawie. Dla **Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego** odkwaszono do czerwca 2006 r. 1434 obiekty, tj. 3261 karty różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje 6161,39 arkusza.

Prawdopodobnie jeszcze w tym roku zostaną podpisane umowy na wykonywanie zabiegów odkwaszających w C900 z Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Fryderyka Chopina i z Żydowskim Instytutem Historycznym

Sumując wyniki okazuje się, że w ciągu roku działalności Sekcji Masowego Odkwaszania przez pracownię przeszło **306 966** kart różnego formatu, co w przeliczeniu na format A4 daje **339 911,7** arkusza. Powtórzenie takiego wyniku w przyszłym roku wydaje się realne. Zależy to jednak od ogólnej kondycji zbiorów kierowanych do odkwaszania.

Należy przypomnieć, że wszystkie materiały przekazane z Zakładów DZS, Dokumentacji Księgoznawczej, Zbiorów Muzycznych i Archiwum BN zostały przejrane i choć wykonano przy nich prace konserwatorskie, głównie metodami masowymi, to również stosowano tradycyjne metody i materiały. Tym sposobem duża część zbiorów kierowanych do Sekcji jest nie tylko odkwaszona, ale uzyskuje ponownie wartość użytkową. Wszystkie materiały powracające na półki otrzymują nowe bezkwasowe opakowania ochronne.

Przy odkwaszaniu zbiorów zaangażowanych jest wiele osób. To ciężka praca nie tylko dla pracowników Sekcji, ale w równym stopniu dla wielu pracowników merytorycznych przygotowujących materiały do odkwaszania. Po roku działalności efekty naszej wspólnej pracy widoczne są w magazynach, co jest powodem do satysfakcji dla wszystkich, którym leży na sercu zachowanie dla przyszłych pokoleń dorobku naszego piśmiennictwa narodowego.

Międzynarodowy program „Błękitna Tarcza” – aktualny stan i perspektywy rozwoju

Straty w dobrach kultury na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. podczas katastrof, klęsk żywiołowych, szczególnie zaś w czasie konfliktu zbrojnego w byłej Jugosławii zwróciły uwagę społeczności międzynarodowej na potrzebę podejmowania nowych inicjatyw, w celu ochrony światowego dziedzictwa kultury. Jedną z nich jest utworzenie międzynarodowego programu na rzecz ochrony zagrożonych zabytków pod nazwą „Błękitna Tarcza”. Ten program pomocy i doradztwa dla ratowania zagrożonych zabytków powstał w 1996 r. Jego idea skonkretyzowała się w formie Międzyinstytucjonalnej Grupy Roboczej, skupiającej Międzynarodową Radę Archiwów (ICA), Międzynarodową Radę Muzeów (ICOM), Międzynarodową Radę Ochrony Zabytków (ICOMOS) oraz UNESCO w celu przygotowania spójnej polityki ochrony dóbr kultury w nagłych zagrożeniach. Głównymi założeniami programu na poziomie krajowym było powołanie ekip terenowych, krajowych lub lokalnych, wprowadzenie do praktycznej działalności modeli gotowości i ustalonych procedur postępowania w razie wystąpienia zagrożenia.

W lipcu 1996 r. powstał Międzynarodowy Komitet „Błękitna Tarcza” (MKBT) zrzeszający ICOM, ICOMOS, ICA oraz Międzynarodową Federację Stowarzyszeń Bibliotekarskich (IFLA) reprezentowane przez Generalnych Sekretarzy każdej z tych organizacji. Zebrania Komitetu odbywają się dwa razy w roku oraz w przypadku nagłych zagrożeń.

Międzynarodowy Komitet „Błękitna Tarcza” jest interdyscyplinarną, niezależną i profesjonalną organizacją gromadzącą wiedzę, doświadczenia i tworzącą sieć międzynarodowych, pozarządowych struktur organizacyjnych.

W pracach Międzynarodowego Komitetu „Błękitna Tarcza” bierze również udział „Centrum Rzymskie” – Międzynarodowy Ośrodek Studiów dla Konserwacji i Restauracji Dóbr Kultury (ICCROM).

Głównym celem Komitetu jest koordynacja działań dla ratowania dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju, w skali całego świata.

Symbol Programu „Błękitna Tarcza” to emblemat w kształcie niebiesko-białego znacznika, przyjętego przez Konwencję Haską w 1954 r. dla oznaczenia dóbr kultury i zapewnienia im w ten sposób ochrony przed atakiem na wypadek konfliktu zbrojnego. Bez używania tego emblematu nie można w pełni stosować międzynarodowego prawa ochrony dóbr kultury.

Główne cele działalności Międzynarodowego Komitetu „Błękitna Tarcza” sprowadzają się do:

- ułatwiania na poziomie międzynarodowym reagowania na zagrożenia dla dóbr kultury,
- zachęcania do zabezpieczania dóbr kultury, szczególnie poprzez promowanie przygotowań na wypadek zagrożeń,
- szkolenia ekspertów na narodowym i regionalnym poziomie dla zapobiegania zagrożeniom, kontrolowanie odbudowy dóbr kultury po katastrofach, klęskach żywiołowych lub innych zagrożeniach,
- działania jako doradcze ciało dla ochrony dóbr kultury,
- współpracy z innymi organizacjami, takimi jak UNESCO, ICCROM, Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

Zadania realizowane w ramach Programu:

- zbieranie i przekazywanie informacji na temat zagrożeń dla światowego dziedzictwa kulturowego,
- podnoszenie świadomości na temat zagrożeń i zniszczeń kulturowego dziedzictwa,
- promowanie standardów zarządzania kryzysowego wśród personelu odpowiedzialnego za dobra kultury, na wszystkich poziomach od instytucji do władz rządowych,
- dostarczanie profesjonalnych ekspertyz ułatwiających sprostanie zagrożeniom,

- identyfikowanie źródeł pozwalających na zapobieganie katastrofom oraz na szybkie interweniowanie w nagłych potrzebach,
- zachęcanie do ustanawiania Narodowych Komitetów „Błękitna Tarcza”.

Kierunki działania Międzynarodowego Komitetu „Błękitna Tarcza” określone w Deklaracji z Radencji w 1998 roku

Na Seminarium w Radencji (Słowenia), w listopadzie 1998 r., zorganizowanym z inicjatywy Międzynarodowego Komitetu „Błękitna Tarcza” pod auspicjami UNESCO, wypracowano wspólne stanowisko i przyjęto następujące kierunki działania:

1. Kulturowe dziedzictwo obejmuje zarówno ruchome jak i nieruchome dobra kultury. Ich utrata jest stratą dla wszystkich, stąd jego ochrona w warunkach normalnych, jak i szczególnych zagrożeń powinna być objęta programem ochrony na międzynarodowych, narodowych, regionalnych i lokalnych poziomach.

2. Należy integrować działania instytucji, służb itp., zarówno w sferze przygotowań, jak i zarządzania w sytuacji szczególnych zagrożeń.

3. W celu uniknięcia utraty lub zniszczenia kulturowego dziedzictwa w przypadku szczególnych zagrożeń należy:

- a) usprawniać działania prewencyjne,
- b) stosować środki przygotowawcze,
- c) realizować działania ratownicze w trakcie wystąpienia zagrożenia oraz podczas usuwania jego skutków.

Można to osiągnąć przez rozwijanie, wdrażanie i monitorowanie strategii, które:

- a) oceniają i redukują ryzyko zagrożeń,
- b) poprawiają zdolność reagowania,
- c) zapewniają współpracę wszystkich właściwych stron na lokalnych, narodowych i międzynarodowych poziomach.

4. W odniesieniu do szczególnego przypadku konfliktu zbrojnego uznaje się wyjątkowe znaczenie przestrzegania podstawowych zasad zabezpieczenia i szacunku dla kulturowego dziedzictwa, wyrażonych w Konwencji Haskiej z 1954 r. i innych konwencjach dla

ochrony kulturowego dziedzictwa przyjętych pod auspicjami UNESCO. W ich świetle szczególnego znaczenia nabierają środki przygotowawcze, które państwa powinny podjąć, żeby zminimalizować skalę strat w zabytkach. Należą do nich: przygotowanie spisów inwentarzowych, rozwój i wdrażanie stosownych środków technicznych, zapewnienie odpowiednich środków finansowych, przygotowanie odpowiednich służb ochrony zabytków oraz przyjęcie narodowych rozwiązań prawnych.

Rola i znaczenie Międzynarodowego Komitetu „Błękitna Tarcza” w świetle Protokołu II do Konwencji Haskiej z 1954 roku

Szczególne znaczenie i rola Międzynarodowego Komitetu „Błękitna Tarcza” została potwierdzona w II Protokole do Konwencji Haskiej z 1954 r. przyjętym w 1999 r. Międzynarodowy Komitet uzyskał funkcję doradczą w Komitecie do spraw ochrony dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego, działającym na podstawie zapisów II Protokołu do Konwencji Haskiej. Przyznanie mu takiej funkcji jest bez precedensu i zwiększa znaczenie MKBT dla realizacji zadań ochrony dziedzictwa kultury.

Organizacje założycielskie Międzynarodowego Programu „Błękitna Tarcza” realizują ten program w ramach swych statutowych zadań. I tak:

- ICA podjęło się opracowania programów reagowania dla ochrony archiwów w przypadku konfliktu zbrojnego,
- ICOM przyjął rezolucję dotyczącą nagłych zagrożeń,
- ICOMOS powołał komitet naukowy do spraw ochrony dóbr kultury na wypadek nagłych zagrożeń. Wydaje roczne raporty „Zabytki w zagrożeniu” w oparciu o dokumentację i informacje dostarczane przez Komitety Narodowe ICOMOS.
- IFLA jest obecnie najbardziej aktywną organizacją pozarządową działającą w ramach programu „Błękitna Tarcza”. Główną uwagę skupia na opracowaniu i promowaniu programów i planów reagowania i postępowania w przypadku wystąpienia zagrożeń dla zbiorów bibliotecznych oraz prowadzenia działań konserwatorskich i zabezpieczających.

Szczególną rolę w programie „Błękitna Tarcza” odgrywają **Narodowe Komitety, które są podstawowym narzędziem do realizacji programu.** Narodowe Komitety tworzone w wielu krajach stanowią:

a) płaszczyznę do skupiania profesjonalistów, służb odpowiedzialnych za ochronę dóbr kultury, jak i organizacji rządowych i pozarządowych, sił zbrojnych oraz różnych szczebli władzy rządowej i samorządowej;

b) forum służące:

– poprawianiu przygotowań na wypadek wystąpienia zagrożeń oraz w celu wymiany doświadczeń na ten temat,

– poprawianiu świadomości społeczeństwa w zakresie zagrożeń dla dóbr kultury,

– promowaniu przyjętych przez społeczność międzynarodową rozwiązań prawnych dla ochrony dóbr kultury, a w szczególności Konwencji Haskiej oraz Protokołu II poprzez promowanie postanowień tych dokumentów.

Zasady działania i wymagania formalne niezbędne dla rejestracji Narodowych Komitetów „Błękitna Tarcza” zostały określone w Karcie przyjętej przez Międzynarodowy Komitet 14 kwietnia 2000 r. w Strasburgu. Pierwsze z nich sformułowano następująco:

1. Wszystkie organizacje powinny w swoich działaniach uzupełniać się na rzecz uzyskania większej efektywności.

2. Każda organizacja wchodząca w skład Komitetu powinna szanować niezależność pozostałych.

3. Komitet powinien zachować neutralność, tzn. unikać politycznego zaangażowania oraz utrzymywać równowagę pomiędzy interesami różnych organizacji wchodzących w skład Komitetu.

4. Komitet powinien dbać o utrzymywanie najwyższego, profesjonalnego poziomu działania.

5. Komitet powinien szanować zasady różnorodności tożsamości kulturowej.

6. Komitet powinien być organizacją typu non profit.

Natomiast **wymagania formalne konieczne do tworzenia Narodowych Komitetów „Błękitna Tarcza”** polegają na tym, że:

1. Występujący z wnioskiem o ustanowienie Narodowego Komitetu „Błękitna Tarcza” powinien w pełni uznawać Kartę MKBT przyjętą w Strasburgu, 14 kwietnia 2000 r. oraz sformułowane w niej zasady działania.

2. Wnioskodawca zgłaszanej inicjatywy ustanowienia Narodowego Komitetu „Błękitna Tarcza” powinien poinformować MKBT o danych adresowych, zaplanowanych spotkaniach oraz narodowych przedsięwzięciach.

3. Upoważniona osoba lub organizacja może wystąpić do MKBT o rejestrację Komitetu Narodowego „Błękitna Tarcza”. MKBT zastrzega sobie wyłączne prawo do decydowania o uznaniu lub odrzuceniu wniosku o rejestrację.

Lista istniejących Komitetów Narodowych programu „Błękitna Tarcza”: Belgia, Benin, Republika Czeska, Francja, Włochy, Holandia, Norwegia, Wielka Brytania i Irlandia, Polska, Australia, Kanada, Peru.

Wdrażanie Programu „Błękitna Tarcza” w warunkach polskich

Z inicjatywy Biura Spraw Obronnych Ministerstwa Kultury w dniu 8 marca 2002 r. odbyło się w siedzibie Ministerstwa Kultury spotkanie kierownictw pięciu organizacji pozarządowych: Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, Polskiego Komitetu Narodowego ICOM, Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS, Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. W spotkaniu udział wzięli również przedstawiciele kierownictwa oraz komórek merytorycznych Ministerstwa Kultury oraz Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej, gdzie funkcjonuje Centrum Ochrony Ludności i Dóbr Kultury powstałe w 1997 r. po doświadczeniach powodzi.

Na podstawie przedstawionych informacji dotyczących dokonań i doświadczeń Polski w zakresie ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń oraz inicjatyw związanych z powstawaniem Komitetów i programów narodowych „Błękitna Tarcza”, uczestnicy spotkania wypracowali następujące stanowisko:

1. Przedstawiciele Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, Polskiego Komitetu Narodowego ICOM, Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków wyrazili wolę współdziałania w celu wdrażania w warunkach polskich programu „Błękitna Tarcza”.

2. Uczestnicy wyrazili zgodę na utworzenie w miastach: Warszawie, Krakowie, Toruniu punktów kontaktowo-informacyjnych mających na celu wdrażanie programu „Błękitna Tarcza” w poszczególnych regionach.

3. Uczestnicy zaproponowali, aby Biuro Spraw Obronnych Ministerstwa Kultury pełniło funkcję punktu koordynującego wraz z adresem internetowym w zakresie wdrażania programu „Błękitna Tarcza”.

4. Wyrażono zgodę na zorganizowanie w listopadzie 2002 r. pod egidą Ministerstwa Kultury, ponownego spotkania organizacji z udziałem przedstawicieli: Policji, Straży Pożarnej, Obrony Cywilnej, Wojska Polskiego, Polskiego Czerwonego Krzyża oraz innych podmiotów zainteresowanych współdziałaniem w ochronie dóbr kultury w zagrożeniach, w celu dalszego doskonalenia form organizacyjnych i merytorycznych programu,

Stanowisko to zostało zaakceptowane przez statutowe władze Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, Polskiego Komitetu Narodowego ICOM, Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków.

Podejmowane działania Polskiego Komitetu Narodowego „Błękitna Tarcza” w latach 2002-2006

1. Biuro Spraw Obronnych działające w strukturze Ministerstwa Kultury jest punktem koordynującym wdrażanie programu „Błękitna Tarcza” w Polsce oraz prowadzi główną stronę internetową programu.

2. Utworzone zostały trzy ośrodki regionalne programu „Błękitna Tarcza”.

Warszawa – Specjalizacja: Materiały biblioteczne i biblioteki

Koordynacja – Ewa Potrzebnicka, wicedyrektor Biblioteki Narodowej, kierownik Działu Ochrony i Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych, tel. 022 608 29 51, fax. 608 26 44,

e-mail: bnochrona@bn.org.pl.

Kraków – Specjalizacja: Archiwalia i archiwa

Prowadzenie strony internetowej – Mariusz Dragan
Centrum Szkolenia Ludności i Dóbr Kultury przy Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, tel. 012 646 02 54
e-mail: mdragan@sapsp.pl

Toruń – Specjalizacja: Muzealia i muzea

Koordinacja – dr Halina Rosa, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, tel. 0 56 811 38 29, fax. 611 38 30
e-mail: halinarosa@poczta.onet.pl.

3. Do głównych zadań tych ośrodków należy:

- a) prowadzenie bazy danych osób i podmiotów działających na rzecz ochrony dóbr kultury w regionie,
- b) zapewnienie odpowiednich materiałów edukacyjnych i informacyjnych dotyczących ochrony dóbr kultury w sytuacji zagrożenia,
- c) utworzenie zespołów zadaniowych do ochrony dóbr kultury,
- d) poprawa systemu współpracy w dziedzinie ochrony dóbr kultury pomiędzy Policją, Strażą Pożarną, Wojskiem Polskim, Obroną Cywilną, organizacjami pozarządowymi, władzami lokalnymi, wojewodami i właścicielami zabytków,
- e) upowszechnianie wiedzy o ochronie dóbr kultury wśród lokalnej społeczności,
- f) organizowanie szkoleń, seminariów, konferencji, warsztatów,
- g) zamieszczanie uaktualnionych informacji na temat ochrony dóbr kultury na regionalnych stronach internetowych „Błękitna Tarcza”.

Ponadto w 2002 roku zorganizowano:

1. Sympozjum międzynarodowe poświęcone upowszechnianiu międzynarodowego prawa humanitarnego w państwach Europy Środkowej oraz ochronie dóbr kultury w przypadku konfliktu zbrojnego. Sympozjum odbywało się w Centrum Szkolenia dla Ochrony Ludności i Dóbr Kultury w Krakowie, które jest głównym polskim ośrodkiem szkolenia w zakresie ochrony dóbr kultury w sytuacji zagrożenia.

2. Spotkanie z przedstawicielami Policji, Polskiego Czerwonego Krzyża, Straży Pożarnej, Obrony Cywilnej, organizacji pozarządowych oraz władz lokalnych, podczas których omawiane były możliwości ulepszenia metod wdrażania międzynarodowego programu „Błękitna Tarcza” w Polsce.

W 2003 roku zorganizowano natomiast:

1. Konferencję międzynarodową w Krakowie na temat dygitalizacji zbiorów archiwalnych i bibliotecznych.

2. Sympozjum poświęcone wdrażaniu międzynarodowego programu „Błękitna Tarcza” w Polsce, zorganizowane w ramach Międzynarodowych Targów Konserwatorskich w Toruniu.

3. Międzynarodowe szkolenie dla ekspertów służby pożarnej z Holandii, dotyczące ochrony dóbr kultury w sytuacji zagrożenia przez pożar. Szkolenie było pierwszym specjalistycznym kursem, zorganizowanym dla ekspertów z zagranicy przez krakowskie Centrum Szkolenia.

W 2004 roku:

1. Podpisano Deklarację w sprawie utworzenia Polskiego Komitetu Narodowego „Błękitna Tarcza”.

2. Zorganizowano międzynarodową konferencję „Dziedzictwo kultury wobec zagrożeń czasu wojny i pokoju”, która odbyła się w Warszawie w dniach 13-15 maja, pod patronatem dyrektora generalnego UNESCO, z okazji 50 rocznicy podpisania Konwencji Haskiej w dniu 14 maja 1954 r. w sprawie ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego. W konferencji udział wzięło ponad 200 przedstawicieli z 20 krajów Europy i Ameryki Północnej, wśród których byli także przedstawiciele organizacji międzynarodowych zajmujących się ochroną dziedzictwa kulturowego.

Celem Konferencji było upamiętnienie rocznicy podpisania Konwencji Haskiej oraz zwrócenie uwagi opinii publicznej na konieczność ochrony dziedzictwa kulturowego w czasie wojny i pokoju. Szczególny nacisk położony został na przedstawienie prawnych i organizacyjnych rozwiązań w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego w wybranych krajach. Zwrócono także uwagę na terroryzm

oraz konflikty międzykulturowe jako nowe zagrożenie dla światowego dziedzictwa kulturowego.

Podczas trzydniowej Konferencji odbyło się pięć sesji, na których zaprezentowano 19 wystąpień i pięć komunikatów. Dyskusje panelowe dotyczyły dwóch podstawowych kwestii:

- Konflikty zbrojne i międzykulturowe jako nowe wyzwania dla ochrony dziedzictwa kulturowego;
- Międzynarodowe, regionalne i lokalne inicjatywy na rzecz ochrony zagrożonego dziedzictwa kulturowego.

Z okazji 50 rocznicy podpisania Konwencji Haskiej w sprawie ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego, 14 maja 2004 r. odbyła się w Zamku Królewskim w Warszawie specjalna sesja dla upamiętnienia tego wydarzenia w dużym stopniu poświęcona dyskusji o funkcjonowaniu postanowień Konwencji w ciągu 50 lat jej obowiązywania.

Konferencji towarzyszyły wystawy zorganizowane przez Bibliotekę Narodową oraz Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych pod następującymi tytułami: „Wojna, największe zagrożenie dla dóbr kultury – Polska 1939-1945”, „Konserwacja zbiorów bibliotecznych zniszczonych przez powódź – Polska 1997” oraz „Utracona pamięć – zniszczone polskie kolekcje archiwalne”.

W 2005 roku zrealizowano:

1. Warsztaty na temat ochrony zbiorów w obliczu katastrof, sprzęd i nowoczesne media.
2. Szkolenia regionalne dla osób zajmujących się ochroną zbiorów na wypadek zagrożeń.
3. Przedsięwzięcia dotyczące ochrony dziedzictwa kultury Iraku podjęte przez polskich specjalistów w ramach misji stabilizacyjnej.

Natomiast w 2006 roku:

1. Zorganizowano spotkanie konsultacyjne punktów kontaktowych i przyjęto długofalowy program działania.
2. Podjęto decyzję o tworzeniu nowych punktów regionalnych „Błękitna Tarcza”.

3. Wydano zbiór przepisów prawnych dotyczący ochrony zabytków na wypadek sytuacji kryzysowych i konfliktu zbrojnego („Zeszyt Problemowy Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 2006, nr 3).

4. Upowszechniano ideę programu „Błękitna Tarcza” w czasie konferencji, warsztatów i szkoleń.

Podsumowanie

Wdrażanie programu „Błękitna Tarcza” powinno się odbywać z udziałem wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za ochronę dziedzictwa kultury i uwzględnieniem także organizacji pozarządowych.

Szczególne role w realizacji tego programu przypada Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, które poprzez swoje ogniwa, sieć bibliotek oraz grono oddanych fachowców skutecznie wspomaga realizację zadań ochronnych, zabezpieczających i ratowniczych. To jednak zbyt mało. Istnieje konieczność wdrożenia programu operacyjnego pod roboczym tytułem „Bezpieczne zbiory”, finansowanego ze środków budżetu państwa, obejmującego wszystkie istotne segmenty ochrony dziedzictwa kultury (zbiory biblioteczne, muzealne, archiwalne, itp.) oraz wszelkie rodzaje zagrożeń (naturalne, cywilizacyjne, przestępcze czy kryzysowe).

Należy także podjąć działania w celu wyposażenia punktów regionalnych w literaturę fachową oraz niezbędny sprzęt do działań ratowniczych i dokumentacyjnych.

Ochrona zbiorów na wypadek katastrof i klęsk żywiołowych – stan prawny w Europie i w Polsce

Ochronę dóbr kultury można rozpatrywać w dwóch aspektach. Pierwszy dotyczy zagrożeń wojennych, drugi zagrożeń czasu pokoju. Te ostatnie dzielone są na dwie grupy: kataklizmy naturalne (powódzie, huragany, pożary, śnieżyce) oraz klęski cywilizacyjne (skażenie środowiska środkami chemicznymi, promieniotwórczymi, kradzieże, przemyt, terroryzm, wandalizm). Obydwa typy zagrożeń dotyczą w równym stopniu zabytków ruchomych i nieruchomych, dzieł sztuki jak i dokumentów, w tym książek i innych zbiorów gromadzonych w bibliotekach. Ochrona zbiorów jest jednym z podstawowych zadań bibliotek. Zbiory biblioteczne podlegają – obok muzealnych i archiwalnych – przepisom prawnym dotyczącym ochrony i postępowania w razie wystąpienia klęsk żywiołowych oraz przepisom związanym z zagrożeniem wojennym.

Biblioteki zobowiązane są do przestrzegania przepisów z zakresu obrony cywilnej, które są częścią unormowań dotyczących zarządzania kryzysowego. Zagadnieniu temu poświęconych jest wiele przepisów, od Konstytucji Rzeczypospolitej począwszy. Konstytucja zawiera przepisy określające zasady ustrojowe, kompetencje organów państwa na szczeblu centralnym i lokalnym.

Z kolei ustawy o administracji rządowej w województwie¹, o samorządzie powiatowym² zawierają zapisy dotyczące wykonania zadań w zakresie obronności państwa.

Ustawa o ochronie przeciwpożarowej³ określa zadania wojewodów i starostów w zakresie koordynacji systemu ochrony na określonym terenie, a ustawa o powszechnym obowiązku obrony RP⁴

¹ Dz. U. 1998 Nr 91 poz. 577 z późn. zm.

² Dz. U. 1998 Nr 91 poz. 578 z późn. zm.

³ Dz. U. 1991 Nr 81 poz. 351.

⁴ Dz. U. 2002 Nr 21 poz. 205 z późn. zm.

reguluje m. in. zakres działania Szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin.

W 2002 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie sposobu tworzenia gminnego zespołu reagowania, powiatowego i wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego oraz Rządowego Zespołu Koordynacji Kryzysowej i ich funkcjonowania⁵. Rozporządzenie to odnosi się m. in. do działań w trakcie zaistnienia klęski żywiołowej na obszarze gminy, powiatu, czy województwa. Stan klęski żywiołowej może mieć bezpośredni wpływ na funkcjonowanie instytucji kultury, w tym biblioteki, czy muzeum.

Akty prawne regulujące funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa wewnętrznego obejmują kilka obszarów działań, w tym:

- ochronę ludności i struktur państwa na wypadek wojny realizowaną przez szefów obrony cywilnej kraju, na poszczególnych szczeblach administracyjnych;
- ochronę przeciwpożarową;
- ochronę przeciwpowodziową;
- ochronę środowiska;
- ochronę przeciwradiacyjną;
- ochronę porządku publicznego, itd.

W każdym z tych obszarów obowiązują szczegółowe akty prawne.

Istnieje wiele definicji sytuacji kryzysowej. Pojęcie to można sprowadzić do zjawisk przyrodniczych, technologicznych, psychologicznych, czy polityczno-militarnych.

Może ona oznaczać nagłe, nieoczekiwane zajście lub poważną sytuację, która stanowi zagrożenie dla właściwego działania instytucji. Można też mówić o sytuacji kryzysowej jako źródle strachu i wrogości, czy jako o przeszkodzie w działaniu i osiąganiu określonych celów przez instytucję. Sytuacja kryzysowa jest również źródłem intensyfikacji uwagi mediów.

Należy założyć, że sytuacja kryzysowa występuje jako wydarzenie nagłe, bez ostrzeżenia, bez szansy przewidywania.

Sytuacje takie nie omijają bibliotek. Najczęściej spotykanymi zdarzeniami określanymi jako katastrofy są:

- pożary (przy czym czynnikiem niszczącym jest zarówno ogień jak i woda, i inne środki gaśnicze),

⁵ Dz. U. Nr 215 poz. 1818.

- powódzie,
- awarie wodne (pochodzące w wyniku uszkodzeń instalacji wodno-kanalizacyjnych, czy instalacji centralnego ogrzewania),
- czynniki biologiczne (drobnoustroje, pleśnie, grzyby, owady, gryzonie),
- czynniki chemiczne (w tym kwaśny papier),
- awarie budowlane i technologiczne.

Czynniki zagrażające zbiorom bibliotecznym i eksponatom w muzeach mogą mieć charakter naturalny lub być efektem przypadkowego bądź celowego działania ludzi. Czasami są efektem zaniechania działań, co przynosi równie groźne skutki. Nie można wykluczyć, że wzmożone w ostatnim czasie zagrożenie atakami terrorystycznymi może dotyczyć także obiektów i instytucji kultury, w tym bibliotek.

W ostatnich latach wzrosła w środowisku świadomość i wiedza związana z postępowaniem w razie zaistnienia sytuacji kryzysowej. Jednak ciągle jeszcze część bibliotekarzy pracuje w przeświadczeniu, że żadne nadzwyczajne sytuacje nie dotyczą miejsca ich pracy.

Ochrona zbiorów w bibliotekach i muzeach usankcjonowana jest przepisami prawnymi różnego szczebla:

- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. 2003 Nr 162 poz. 1568 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. 1997 Nr 5 poz. 24).
- Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. 1997 Nr 85 poz. 539 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie Polskiego Komitetu Doradczego (Dz. U. 2004 Nr 102, poz. 1066).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 czerwca 2003 r. w sprawie obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa oraz ich szczególnej ochrony (Dz. U. 2003 Nr 116 poz. 1090).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu tworzenia gminnego zespołu reagowania, powiatowego i wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego oraz Rządowego Zespołu Koordynacji Kryzysowej i ich funkcjonowania (Dz. U. 2002 Nr 215 poz. 1818 z późn. zm.).

- Rozporządzenie ministra kultury z dnia 9 kwietnia 2004r. w sprawie organizacji wojewódzkich urzędów ochrony zabytków (Dz. U. Nr 75 poz. 706).
- Rozporządzenie ministra kultury z dnia 25 sierpnia 2004 r. w sprawie organizacji i sposobu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych (Dz. U. Nr 212 poz. 2153).
- Rozporządzenie ministra kultury z dnia 15 października 2003 r. w sprawie zabezpieczenia zbiorów w muzeach przed pożarami, kradzieżami i innymi niebezpieczeństwami grożącymi zniszczeniem lub utratą muzealiów oraz sposobów przygotowania zbiorów do ewakuacji w razie powstania zagrożenia (Dz. U. Nr 193 poz. 1892).
- Rozporządzenie ministra kultury i sztuki z dnia 24 listopada 1998 r. w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny, określenia organizacji tego zasobu oraz zasad i zakresu jego szczególnej ochrony (Dz. U. Nr 146 poz. 955).

Z przytoczonych wyżej przepisów wynika, że za działania prewencyjne i ratownicze – w trakcie sytuacji kryzysowej (katastrofy) – odpowiedzialne są specjalne służby powoływane na wszystkich szczeblach zarządzania państwem. Zbiory biblioteczne i muzealne znajdują w tych przepisach odrębne miejsce, a niektóre z nich zostały ustanowione celowo dla określenia sposobu i zakresu ich ochrony.

Zintegrowane działania w sytuacji kryzysowej, która może odnosić się zarówno do czasu wojny (tutaj dodatkowo obowiązują jeszcze bardziej szczegółowe przepisy), jak i w czasie pokoju, ma na celu koordynację sytuacji w terenie na poziomie gminy, powiatu, województwa i kraju. W przepisach szczegółowych określono m. in. stopień odpowiedzialności za prowadzenie akcji ratowniczej i zakres prac poszczególnych służb. Taki zintegrowany system działa m.in. w województwie śląskim.

Ochrona zabytków i dóbr kultury, w tym zbiorów bibliotecznych wynika również z przestrzegania prawa międzynarodowego, w tym przede wszystkim zapisów Konwencji Haskiej z 14 maja 1954 r. o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego⁶ wraz z regulaminem wykonawczym, protokołami dodatkowymi i rezolucjami.

⁶ Dz. U. 1957 nr 46 poz. 212.

Konwencję Haską ratyfikowała już znaczna liczba państw⁷, jako dokument w całości poświęcony zagadnieniom ochrony dziedzictwa kulturalnego zgromadzonego w kolekcjach muzeów i bibliotek. Za normę prawną przyjęto w niej zasadę nienaruszalności dziedzictwa kulturowego narodów i odpowiedzialności za wszelkie próby jego niszczenia. Niestety, fakt niepodpisania Konwencji przez wszystkie państwa świata prowadzi do niszczenia dorobku narodowej kultury przez agresorów zewnętrznych i przeciwników w konfliktach wewnętrznych, co bulwersuje społeczność światową.

W art. 25 Konwencji oraz art. 30 II Protokołu dodatkowego z 1999 r. zapisano obowiązek upowszechniania wiedzy o ochronie dóbr kultury. Szkolenia w zakresie procedur stosowanych w razie nagłych zdarzeń są czynnikiem decydującym o sukcesie w ochronie dóbr kultury w czasie pokoju, a szczególnie w czasie wojny.

W Polsce z inicjatywy ministra kultury oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji w 1997 r. zostało utworzone Centrum Szkolenia Ochrony Ludności i Dóbr Kultury z siedzibą w Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie. Idea utworzenia Centrum została ogłoszona w czasie międzynarodowej konferencji „Ochrona dóbr kultury wobec zagrożeń czasu wojny i pokoju”, zorganizowanej w 1996 r. w Krakowie w ramach programu „Partnerstwo dla Pokoju”.

Do zadań Centrum należy szkolenie w zakresie ochrony ludności oraz promowanie i upowszechnianie wiedzy, jak też kształcenie specjalistów z zakresu ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń.

Centrum organizuje szkolenia i kursy z zakresu ochrony ludności i dóbr kultury, w których uczestniczą osoby zainteresowane oraz zawodowo związane z tą problematyką. Wśród uczestników były także grupy bibliotekarzy i dyrektorzy bibliotek. W trakcie zajęć upowszechniana jest wiedza związana z międzynarodowymi normami prawnymi dotyczącymi ochrony dóbr kultury; wdrażaniem postanowień Konwencji Haskiej z 1954 r. na przykładzie współczesnych konfliktów zbrojnych; rolą organizacji pozarządowych w realizacji Konwencji Haskiej; systemem ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń czasu pokoju i konfliktu zbroj-

⁷ Stan ratyfikacji Konwencji i Protokołów dodatkowych można prześledzić na stronie internetowej www.unesco.org/culture/

nego. Od 2001 r. Centrum jest placówką szkoleniową o charakterze i zasięgu międzynarodowym.

Wstępując do Unii Europejskiej Polska zobowiązała się do przestrzegania zapisów artykułu 128 Traktatu o Unii Europejskiej a odnoszącego się do ochrony dóbr kultury, w tym ochrony zbiorów bibliotecznych. artykuł ten stwierdza, że każde działanie podejmowane na poziomie wspólnoty powinno mieć na celu *wnoszenie wkładu w rozwój kultury krajów członkowskich z poszanowaniem ich narodowej i regionalnej różnorodności, ale jednocześnie wspieranie wspólnego dziedzictwa kulturowego.*

Podobnie jak wiele innych dziedzin także działania z zakresu ochrony dziedzictwa kulturalnego znalazły wsparcie Wspólnoty w formie dofinansowania projektów konkretnych działań, w tym m. in. szkoleń i seminariów, ale także projektów z zakresu działań konserwatorskich i naprawczych.

Pierwszym z nich był Program Ochrony Dziedzictwa Architektonicznego (1984-1996), którego główny cel polegał na wspieraniu różnego rodzaju prac restauratorskich, ustaleniu standardów zapewniających odpowiednią jakość i technikę wykonywania prac, uwrażliwienie władz i opinii publicznej na problemy ochrony i konserwacji dziedzictwa kulturowego oraz tworzeniu sieci wymiany doświadczeń między osobami zawodowo zajmującymi się tymi problemami. Kontynuacją był Program „Raphael”⁸ (1997-2000), który kładł nacisk na zabytki dziedzictwa kulturowego, współpracę międzynarodową na rzecz ochrony i upowszechnianie wiedzy o wspólnym dziedzictwie Europy. W 1999 r. Komisja Europejska rozpoczęła prace nad kolejnym Programem z dziedziny kultury, które uwieńczone zostały 14 lutego 2000 r. decyzją Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) o Ramowym Programie „Kultura 2000”⁹. Wśród szczegółowych celów tego Programu znalazły się również takie, promujące ochronę i konserwację europejskiego dziedzictwa kulturowego.

Początkowo Program planowano na lata 2000-2004, jednak ze względu na konieczność zapewnienia ciągłości pewnych działań podjęto decyzję o przedłużeniu jego ważności do 2006 r. Obecnie trwają prace nad nowym Programem, który ma obowiązywać od 2007 r.

⁸ Decyzja nr 2228/97/EC Parlamentu Europejskiego i Rady.

⁹ Decyzja nr 508/2000/EC Parlamentu Europejskiego i Rady.

Warto w tym miejscu wspomnieć również o Rozporządzeniu Rady (WE) z listopada 2002 r.¹⁰ ustanawiającym Fundusz Solidarności Unii Europejskiej. Pomoc Funduszu ma postać dotacji, przyznawanej w przypadku zaistnienia klęski, w celu przeprowadzenia działań nadzwyczajnych, a w szczególności:

- niezwłocznego przywrócenia do działania infrastruktury i zakładów w obszarze energii, wodociągów i kanalizacji, telekomunikacji, transportu, zdrowia, szkolnictwa;
- zapewnienia czasowego zakwaterowania i finansowania służb ratowniczych;
- niezwłocznego zapewnienia infrastruktury prewencyjnej i środków natychmiastowej ochrony dziedzictwa kulturowego¹¹.

Uregulowania organów wspólnotowych mają na celu jedynie koordynację działań, wymianę doświadczeń oraz dofinansowanie do przedsięwzięć związanych z szeroko pojętą ochroną dziedzictwa kulturowego Europy. Celem współpracy unijnej jest niesienie pomocy państwom członkowskim w podnoszeniu poziomu bezpieczeństwa ludności, środowiska naturalnego oraz mienia, a w szczególności:

- wspieranie i uzupełnianie działań związanych z prewencją i gotowością do reagowania, podejmowanych na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym;
- stworzenia struktur ułatwiających szybką i efektywną współpracę pomiędzy krajowymi organizacjami ochrony cywilnej w przypadku wystąpienia klęski żywiołowej lub katastrofy;
- upowszechnianie zasad bezpiecznego postępowania;
- zagwarantowanie spójności działań podejmowanych przez poszczególne kraje członkowskie¹².

Współpraca europejska w zakresie działań ochronnych ma swoje umocowanie w II filarze Unii Europejskiej, brak jest natomiast szczegółowych przepisów, które miałyby obowiązywać we wszystkich państwach Wspólnoty, w razie zaistnienia sytuacji kryzysowej.

¹⁰ Rozporządzenie Rady (WE) nr 2012/2002 z dnia 11 listopada 2002 r. (Dz. Urz. UE L 2002 nr 311).

¹¹ Tamże, art. 3.

¹² Por.: Ochrona ludności i ratownictwo w Unii Europejskiej. Warszawa, 2003 (Biblioteczka „Przeglądu Pożarniczego”; nr 2/2003).

W dziedzinie obrony cywilnej do największych osiągnięć Wspólnoty należy m. in.:

- zwiększenie zdolności szybkiego i efektywnego reagowania na zagrożenia podmiotów bezpośrednio zaangażowanych w działania operacyjne ochrony cywilnej;
- współpraca z organizacjami międzynarodowymi (Radą Europy, Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Europejską Komisją Gospodarczą ONZ, i in.);
- działalność badawcza w zakresie systemów zarządzania kryzysowego, przy użyciu nowoczesnej technologii komunikacyjnej i informatycznej;
- przyjęcie jednolitego numeru alarmowego 112¹³.

Decyzją Rady utworzono wspólnotowy mechanizm ułatwiający wzmocnienie współpracy w dziedzinie ratowniczych operacji ochrony cywilnej¹⁴. Jego celem jest poprawienie poziomu interwencji podejmowanych przez państwa członkowskie Unii Europejskiej wobec różnego rodzaju zagrożeń, poprzez lepszą koordynację działań, lepszą łączność oraz nowoczesny system szkoleń. W ramach mechanizmu na wniosek państwa, w którym doszło do sytuacji kryzysowej, udzielana jest pomoc. Może ona obejmować wysłanie grup składających się z ekspertów lub mobilizowania grup ratowniczych. Możliwe jest także działanie poza terenem Unii, na wniosek państwa zagrożonego.

Elementami składowymi systemu są:

- grupy ratownicze i środków technicznych,
- program szkoleniowy;
- grupy rozpoznawcze i koordynujące, składające się z ekspertów państwa uczestniczącego w systemie,
- Centrum Monitoringu i Informacji,
- wspólny system informacji i łączności.

Decyzja ustanawiająca mechanizm określa tylko ogólne obowiązki Komisji Europejskiej oraz państw w zakresie wdrażania poszczególnych elementów systemu. Wszelkie szczegółowe rozwiązania, dane techniczne, procedury określone są na poziomie poszczególnych państw z wykorzystaniem wiedzy specjalistycznej zgromadzo-

¹³ Tamże

¹⁴ Decyzja Rady 2001/792/EC z 23 października 2001 r. (Dz. Urz. L 2001 nr 297)

nej przez Komisję Europejską. Komisja odpowiedzialna jest również za stworzenie i wdrożenie wspólnego systemu, w tym m. in. poprzez utworzenie Centrum Monitoringu i Informacji, czy punktów kontaktowych we wszystkich państwach członkowskich. Z działaniem systemu wiązą się pewne koszty ponoszone przez państwa uczestniczące¹⁵.

Doświadczenia powodzi, które dotknęła kilka krajów europejskich w 1997 r. i następnym przedstawione m in. w trakcie międzynarodowych konferencji organizowanych w Warszawie w latach 1998 i 2001 dowodzą, że stan przygotowania odpowiednich służb, jak i organizatorów poszczególnych instytucji, których zbiory ucierpiały w tych kataklizmach, był bardzo różny¹⁶ i że wszelkie działania na rzecz współpracy międzynarodowej w zakresie ochrony ludności i mienia, w tym dóbr kultury są jak najbardziej uzasadnione.

Zbiory biblioteczne na równi z innymi obiektami gromadzonymi w galeriach, muzeach czy archiwach podlegają ochronie. Jednym z podstawowych zadań osób powołanych do opieki nad nimi jest wskazanie zbiorów najcenniejszych w każdej kolekcji, które w przypadku sytuacji kryzysowej powinny być ratowane w pierwszej kolejności. Działaniom ratowniczym podlegać będzie cała kolekcja, ale wcześniejsze ustalenie priorytetów i procedur postępowania ułatwia prace.

Bibliotekarze muszą być przygotowani na wypadek zaistnienia sytuacji kryzysowej, katastrofy, której nie można przewidzieć, ale można wzmocnić prewencję i przygotowanie działań po zaistnieniu zdarzenia oraz ćwiczyć przywracanie stanu przed katastrofą.

W warunkach polskich planowanie na wypadek katastrofy powiązane jest ściśle z obowiązkiem planowania w ramach przygotowań obronnych państwa. Sieć służb i organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa na poszczególnych szczeblach admini-

¹⁵ Por. B. Kosowski: *Programowanie działań na wypadek zaistnienia sytuacji kryzysowych: poradnik praktyczny*. Kraków: Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej, 2006, s. 34.

¹⁶ Por. *Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń ze szczególnym uwzględnieniem powodzi. Materiały z międzynarodowych warsztatów Warszawa – Wrocław – Kłodzko – Brzeg 1998*. Oprac. Władysław Białek. Warszawa : Urząd Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności, 1998; *Bezpieczeństwo dóbr kultury : nowe idee i technologie. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej w dniach 15-17 października 2001 roku w Warszawie i Rudziewicach*. Red. Krzysztof Salaciński. Warszawa : Ministerstwo Kultury Biuro Spraw Obronnych, 2001.

stracji państwowej i samorządowej przygotowuje stosowane plany zabezpieczenia ludności i mienia. Dobra kultury, do których zaliczono także zbiory bibliotek podlegają tym działaniom.

Kolejne pokolenia mają obowiązek ochrony dziedzictwa swoich poprzedników. Ta zasada respektowana jest w krajach uważanych przez nas za cywilizowane. Ciągła edukacja i szkolenie w zakresie ochrony zbiorów na wypadek sytuacji kryzysowych jest znaczącym wkładem w wypełnianie tego obowiązku.

Literatura

1. *Bezpieczeństwo dóbr kultury : nowe idee i technologie. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej w dniach 15-17 października 2001 roku w Warszawie i Radziejowicach*. Red. Krzysztof Sałaciński. Warszawa : Ministerstwo Kultury Biuro Spraw Obronnych, 2001.
2. *Dokumenty i materiały z posiedzeń Polskiego Komitetu Doradczego w latach 2004-2005*. Warszawa : Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Polski Komitet Doradczy, 2005 (Biuletyn nr 1).
3. *Dziedzictwo kultury wobec zagrożeń czasu wojny i pokoju. Konferencja międzynarodowa w 50. Rocznicę podpisania Konwencji z 14 maja 1954 r. O ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego. Warszawa 13-154 maja 2004 r.* Warszawa : Wydaw. SBP, 2004.
4. *IFLA Disaster Preparedness and Planning : a Brief Manual. International Preservation*. Paris : IFLA-PAC, [2003]. (Issue Number 6).
5. A. Etmanowicz, J. Sanetra-Szeliga: *Projekt w programie „Kultura 2000” – krok po kroku*. Warszawa : Punkt Kontaktowy ds. Kultury Ministerstwa Kultury, 2004.
6. B. Kosowski: *Programowanie działań na wypadek zaistnienia sytuacji kryzysowych : poradnik praktyczny*. Kraków : Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej, 2006 r.
7. M. Niedźwiedz: *Obrót dobrami kultury w Unii Europejskiej*. Kraków : Uniwersytet Jagielloński : „Zakamycze”, 2000. (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej. Zeszyt 73).
8. *Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń ze szczególnym uwzględnieniem powodzi. Materiały z międzynarodowych warsztatów Warszawa – Wrocław – Kłodzko – Brzeg 1998 r.* Oprac. Władysław Białek. Warszawa : Wydawnictwo Pagina, 1998.
9. *Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju. Materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej w ramach pro-*

- gramu „Partnerstwo dla Pokoju”. Kraków 18-21 czerwca 1996 r. Kraków : Sztab Obrony Cywilnej Kraju, 1996.
10. *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji Warszawa 15-17 października 1998 r.* Warszawa : Wydaw. SBP, 1998. (Nauka – Dydaktyka – Praktyka ; 32).
 11. *Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego. Materiały i dokumenty ze szkolenia dyrektorów bibliotek, których zbiory w całości lub w części tworzą Narodowy Zasób Biblioteczny. Kraków, kwiecień 2001 r.* Warszawa : Wydaw. SBP, 2001.
 12. *Preparing for the Worst, Planning for the Best : Protecting our Cultural Heritage from Disaster. Proceedings of a conference [...]* Berlin, Germany, July 30-August 1, 2003. Munchen : KG Saur, 2005. (IFLA Publications ; 111).
 13. *Ratujmy nasze dziedzictwo.* Warszawa : BN, 1999. („Notes Konserwatorski” 3).
 14. K. Waluch: *Polityka kulturalna Unii Europejskiej.* Płock : Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica, 2001.
 15. B. Zyska: *Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem. T. 4 : Katastrofy w bibliotekach – przyczyny, zapobieganie i akcje ratunkowe.* Katowice : Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 1998. (Skrypty Uniwersytetu Śląskiego ; nr 547).

Kryteria wyboru i specyfikacja najcenniejszych zabytków bibliotecznych – uwagi konserwatora zabytków

Muszę przyznać, że temat zaproponowany przez organizatorów konferencji był dla mnie w pierwszej chwili dużym zaskoczeniem i wyzwaniem. Zdaję sobie sprawę, że to temat niezwykle ważny, ale dla konserwatora niełatwy – z jednej strony, bardzo szeroki i nadający się raczej na warsztaty w gronie specjalistów w tej dziedzinie, z drugiej zaś, specjalistyczny, zwłaszcza w drugiej części, dotyczącej specyfikacji najcenniejszych zbiorów bibliotecznych.

Jako konserwator dzieł sztuki na papierze, mam do czynienia na ogół tylko z najcenniejszymi dla ich właścicieli zabytkami, dokumentami czy dziełami sztuki i proszę mi wierzyć, że trudno by mi było ocenić w wielu przypadkach ich obiektywną, rzeczywistą wartość. Część nich na pewno nie mieściłaby się w kryteriach wyboru opracowanych, czy raczej wypracowanych przez bibliotekarzy, archiwistów lub historyków dzieł sztuki. Dla właścicieli są jednak obiektami wybranymi i najcenniejszymi.

Mam jednak pewne doświadczenie – tuż po historycznej powodzi w 1997 r., w ramach podsumowania akcji ratowania zabytków i zbiorów bibliotecznych przygotowałam formułowane wraz z gronem pracowników bibliotek, muzealników i konserwatorów dzieł sztuki uwagi i zalecenia dla powstających wówczas lawinowo planów zabezpieczenia zbiorów na wypadek katastrofy. Dotyczyły one m.in. priorytetów wyboru i zasad znakowania najcenniejszych zbiorów w bibliotekach.

Od tamtego czasu powstało wiele artykułów, nawiązujących do tych zagadnień, a także ostatni tom znakomitego podręcznika autorstwa nieocenionego prof. Bronisława Zyski, inspiratora wielu działań dotyczących szeroko pojętej ochrony dziedzictwa kulturowego, którego zawsze będziemy serdecznie wspominać¹.

¹ B. Zyska: *Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem. T.4. Katastrofy w bibliotekach – przyczyny, zapobieganie i akcje ratunkowe*. Katowice, Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 1998.

Systematycznie porusza te tematy „Notes Konserwatorski” wydawany przez BN, jak i wiele wydawnictw Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich².

Przejrzałam opracowane kilka lat temu materiały (mocno okrojone wówczas z przyczyn wydawniczych) i stwierdziłam, że opracowane postulaty i wstępne procedury pozostają w mocy, a zastosowane, zaadaptowane i rozwinięte przez poszczególne placówki powinny w pełni spełnić swoje zadanie³. Nie były to zresztą wygórowane życzenia, a spełnienie ich w dużej mierze zależało nie od zasobów finansowych, ale od dobrej woli wszystkich pracowników biblioteki. Gdy się mówi: wszystkich, to oznacza, że wdrożenie tych procedur wymagało i wymaga nadal udziału i zaangażowania wszystkich szczebli pracowniczych, od dyrekcji i jej determinacji w tym zakresie poczynając. Chylę głowę przed tymi placówkami, które to bardzo trudne zadanie wykonały. Tyle pracy, a przecież katastrofa może zdarzyć się tak rzadko. Myślę jednak, że włożony w te zadania trud opłaca się i jest podstawą do wyeliminowania i naprawienia wielu rzeczy, tak merytorycznych jak i materialnych, wcześniej niezauważonych. Biorąc pod uwagę korzystne zmiany w możliwościach i dostępie do nowoczesnego sprzętu, co mogliśmy stwierdzić oglądając BN i BUW, problemy te powinny być coraz lepiej rozwiązywane.

Pragnę przy tym zauważyć, że bardzo istotnym elementem w procesie kwalifikowania obiektu podczas wdrażania procedury wyboru i spełnienia warunków danej specyfikacji, jest dokumentacja obiektu. Problem dotyczy tak bibliotekarzy jak i muzealników, archiwistów, kolekcjonerów, wszystkich, którym dobro dziedzictwa kulturowego nie jest obojętne⁴.

² Np.: *Ratujemy nasze dziedzictwo*. „Notes Konserwatorski” nr 3. Warszawa, BN, 1999; *Chrońmy oryginały*. „Notes Konserwatorski” nr 4. Warszawa, BN, 2000; *SOS dla zbiorów*. „Notes Konserwatorski” nr 8. Warszawa, BN, 2003; czy *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji, Warszawa 15-17 października 1998 r.* Warszawa. Wydaw. SBP, 1998.

³ M. Wojtczak: *Ustalanie priorytetów wyboru i zasad znakowania najcenniejszych zbiorów w bibliotekach*. W: *Działania profilaktyczne w bibliotece: wskazówki metodyczne* [Red. Ewa Stachowska-Musiał]. Warszawa: Wydaw. SBP, 1998. s. 17-26. (Propozycje i Materiały 21),

⁴ Przyjęty *Schemat dokumentacji prac badawczych, konserwatorskich i restauratorskich*, odnosi się do wszystkich typów zabytków i może być stosowany jako pomoc dla tworzenia wytycznych do kryteriów wyboru. Dokument dostępny jest na stronach Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków – www.kobidz.pl

Dokumentacja, obok problemu przepływu informacji, to bardzo ważny jeżeli nie podstawowy element ochrony dzieł sztuki i kultury, dostrzegany przez uczestników wielu konferencji i sympozjów, organizowanych na wszystkich niemal szczeblach.

Dokumentacja danego obiektu jest warunkiem niezbędnym dla działań na rzecz ochrony i zabezpieczenia zbiorów, zaczynając od właściwego użytkowania, poprzez przechowywanie i udostępnianie, do sytuacji tak ekstremalnych jak zabezpieczenia na wypadek katastrofy, kradzieży czy bezmyślnego wandalizmu⁵.

Konstruowanie pełnej dokumentacji zbiorów bibliotecznych nie stanowi większego problemu w dużych bibliotekach takich jak Biblioteka Narodowa, biblioteki uniwersyteckie, czy wiele bibliotek wojewódzkich. Powinien być jednak systemowo rozwiązany w przypadku pomniejszych bibliotek i ich zbiorów zabytkowych. To tu trzeba dokonać specyfikacji, ponieważ nie mam na myśli tylko zabytków wpisanych na listę zabytków MKiDN czy narodowego zasobu bibliotecznego. Bibliotekom takim i ich zbiorom powinny pomóc wyspecjalizowane placówki, posiadające odpowiedni sprzęt i oprogramowanie, mogące pomóc opracować najcenniejsze obiekty. Pomoc taka powinna polegać na jednoczesnym, pełnym opracowaniu bibliotecznym połączonym z badaniami konserwatorskimi i równoległej dygitalizacji dzieła. Pozwoli to na przygotowanie dzieła do szerokiego udostępniania bez bezpośredniego kontaktu z oryginałem i umożliwi właściwą jego ochronę.

Ogromny problem stanowią pozostawione same sobie biblioteki klasztorne, bądź ich resztki czy biblioteki kościelne. One także powinny być objęte jakąś formą Rządowego Programu Ochrony Narodowego Zasobu Bibliotecznego – choć do niego, w myśl rozporządzenia ministra kultury i sztuki z dnia 24 listopada 1998 r. w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą NZB (Dz. U. z dnia 7 grudnia 1998 r.), niestety nie należą. W ramach takiego projektu czy programu pierwszym i najważniejszym problemem byłaby szybka dokumentacja posiadanych zbiorów.

Zdaję sobie sprawę, że to bardzo komplikuje sprawę, ale biorąc pod uwagę choćby niedawne doniesienia prasowe o zbiorach sandmierskich uważałabym to za jeden z priorytetów tego programu.

⁵ Tematu wciąż niezwykle aktualnego o czym świadczy zakończone właśnie IX. Forum konserwatorów Toruń, 11-13 październik 2006 r. *Praktyczno-prawne i karne aspekty ochrony zabytków*.

Wiem jednocześnie, że wiele takich bibliotek dobrze sobie radzi z ochroną swoich zbiorów, jak chociażby Biblioteka Ojców Misjonarzy w Krakowie, Hosianum w Olsztynie⁶ czy biblioteka Franciszkanów w Głubczycach. One potrafią zdobywać fundusze i z dużą pieczołowitością dbać o swoje najcenniejsze zbiory.

Ojcowie franciszkanie z Głubczyc podpisali porozumienie z Instytutem Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu, w ramach którego, podczas praktyk konserwatorskich studentów Zakładu Konserwacji Papieru i Skóry i z pomocą pracownika Instytutu Bibliotekoznawstwa prowadzone są działania mające na celu zabezpieczenie i ochronę księgozbioru biblioteki oo. Franciszkanów. Projekt ten, oparty jest w dużej mierze na doświadczeniach zdobytych podczas prac w Bibliotece Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie, prezentowanych szerzej na spotkaniu „Błękitna Tarcza” w Toruniu, w 2003 r., w ramach VI Forum Konserwatorów⁷.

Są jednak – niestety – i negatywne przykłady, które tym bardziej wskazują na konieczność instytucjonalnej ochrony pewnych zasobów dóbr kultury. Podam tylko jeden – Sanktuarium w Markowicach pod Inowrocławiem, gdzie mimo tłumaczeń pracujących tam konserwatorów kamienia i malarstwa oraz włączenia się w sprawy konserwatorów papieru, nie udało się doprowadzić do troskliwego zajęcia się ochroną pozostałości dużego niegdyś archiwum Sanktuarium. Opracowano nieodpłatnie Projekt Ochrony tego zbioru, wymuszono dezynfekcję najstarszych dokumentów, na tym jednak prace definitywnie utknęły, natrafiając na zupełny brak zrozumienia. Nasuwa się wniosek, że w takich sytuacjach jak ta, wiedząc jak cennych dokumentów to dotyczy, powinniśmy móc się odwołać do innych metod.

Sytuacje takie należą nie tylko do naszych priorytetów. W powstałym w 2004 r. Narodowym Programie Kultury „Ochrona zabytków i dziedzictwa kulturowego” na lata 2004-2013 zapisano

⁶ Są to najczęściej biblioteki skupione wokół Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES, powołanej w 1995 r., a zrzeszającej 88 bibliotek członkowskich, w tym większość bibliotek wydziałów teologicznych i wyższych seminariów duchownych w Polsce, diecezjalnych i zakonnych.

⁷ H. Rosa, I. Damulewicz: *Konserwacja zapobiegawcza zbioru inkunabułów i starych druków Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie*. W: SOS dla zbiorów. Warszawa: BN, 2003, s.93-104. „Notes Konserwatorski” nr 8.

w punkcie 5.1. priorytety, działania i podprogramy Narodowego Programu Kultury „Ochrona Zabytków i Dziedzictwa Kulturowego”. Cele programu realizowane są w ramach dwóch priorytetów i pięciu działań. Pierwszym priorytetem Programu jest Aktywne zarządzanie zasobem stanowiącym materialne dziedzictwo kulturowe, a pierwszym tzw. działaniem tego priorytetu jest wzmocnienie ośrodków dokumentacji zabytków oraz budowa nowoczesnych rozwiązań organizacyjno-finansowych w sferze ochrony zabytków. Głównym celem tego działania (1.1.) jest dostosowanie sfery ochrony zabytków do rzeczywistości gospodarczej. Celem częściowym działania (1.1.) jest m.in. poprawa warunków instytucjonalnych, prawnych i organizacyjnych w sferze dokumentacji i ochrony zabytków.

Działanie 1.1., jak zapisano w punkcie 4, będzie realizowane poprzez: przeniesienie w łańcuchu wartości publicznych nakładów na ochronę zabytków ze sfery inwestycyjnej na sferę dokumentacyjną. W ramach priorytetu do realizacji możliwe są działania z zakresu:

- kompleksowych programów konserwacji publicznych zbiorów zabytków ruchomych oraz zabytkowych księgozbiorów i archiwaliów o europejskim znaczeniu, w tym dygitalizacja i elektroniczne udostępnianie zbiorów przez Internet.
- tworzenia systemów informacji i zabezpieczeń przed nielegalnym wywozem dzieł sztuki przez granice oraz zabezpieczenie zabytków ruchomych i nieruchomych przed kradzieżą i zniszczeniem.

Czy możliwości te zostały przez nas odpowiednio wykorzystane, skoro dopiero teraz docieramy do wielu zbiorów? Skąd więc możemy wiedzieć, czy posiadamy informacje o wszystkich zabytkowych księgozbiorach i archiwaliach o europejskim znaczeniu? Czy dysponujemy definicją europejskiego znaczenia zbioru?

A co ze zbiorami pozostającymi poza krajem? W Departamencie do spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego rozpoczęto prace nad rejestracją księgozbiorów polskich przechowywanych poza granicami kraju. Przedsięwzięciu temu przyświecają przede wszystkim cele naukowe i dokumentacyjne. Jednym z założeń jest również zgromadzenie informacji o istniejących obecnie kolekcjach polonijnych dla przechowania wiedzy i pamięci o nich.

Obok podstawowego zadania opisanie stanu owych dóbr kultury podlegających stałym zagrożeniom, założona baza danych ma być wykorzystywana na bieżąco przez badaczy i zainteresowane instytucje, ułatwiając im poszukiwania i współpracę (np. z bibliotekami zainteresowanymi zbiorami likwidowanymi, pozbawionymi opieki lub zagrożonymi). W działaniach tych uczestniczy wielu konserwatorów i bibliotekarzy. Wiele zbiorów wraca do kraju. Nasze doświadczenia w dziedzinie ochrony zbiorów powinny być upowszechniane i stosowane w takich sytuacjach również. Przykładem, z bliskiego mi podwórka, może być pomoc jakiej udzielił Zakład Konserwacji Papieru i Skóry UMK w Toruniu, polonijnej bibliotece spalonej w Buenos Aires. Brak czasu nie pozwala na omówienie szczegółów tego przedsięwzięcia, ale i tam prace rozpoczęto od porządkowania i dokumentacji ocalałych książek.

Odpowiednia dokumentacja to również (oczywiście na różnych poziomach dostępu) wiedza, którą mogą wykorzystać:

- osoby zainteresowane danym dziełem,
- służby ochrony zabytków poprzez włączenie ich do swoich baz danych,
- policja,
- służby celne – izby celne, straż graniczna.

Exemplarze zakwalifikowane do takich ogólnopolskich baz danych powinny być bezwzględnie znakowane.

Problemy znakowania przedmiotów zabytkowych jako elementu zabezpieczenia znalazły się w specjalnym programie badawczym pilotowanym przez Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie, w Międzyuczelnianym Instytucie Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki. W badaniach tego programu skupiono się na tzw. jawnych sposobach znakowania, czyli znanych nam wszystkim ekslibrisach, pieczętkach, znakach proveniencyjnych⁸. Istnieje poza tym znakowanie tajne, bardziej nas interesujące, takie jak utajone sygnatury, mikrofotografia, mikroczipy, hologramy, mikrokrystalły, implanty chemiczne i inne. Metody te z powodzeniem wykorzystywane są w wielu innych dziedzinach życia. Z niecierpliwością czekamy na efekty tych badań. Każdy z wyliczonych sposobów ma swoje zalety,

⁸ M. Hilchen: *Tradycyjne znakowanie książek*. „Cenne, bezcenne, utracone”, 2003, nr 1/2; U. Paszkiewicz, J. Szymański: *Książkowe znaki własnościowe – niedoceniane źródła historyczne*. Tamże, 2005 nr 1.

ale nie jest bez wad. Decydując o wyborze tajnego znakowania należy także zasięgnąć rady konserwatora zbiorów, który doradzi w jaki sposób montować tajne zabezpieczenia w zabytkowym materiale. Nie bez znaczenia będą również pomysłowe, jednostkowe sposoby znakowania, znane tylko osobom wtajemniczonym, opiekującym się danym zbiorem. Uważam je za wręcz nieodzowne, niezależnie od wszystkich oficjalnych zabezpieczeń.

Ważną sprawą jest także przestrzeganie wdrożonych procedur. Nie lubimy wielu z nich i często omijamy niektóre np. dla znajomych czy znanych, cenionych ekspertów. Ostatnie kradzieże cennych ksiąg z udziałem luminarzy nauki, powinny być dla nas wszystkich przestrożą. Konsekwentne stosowanie wypracowanych w bibliotekach procedur chroniących zbiory, to dbałość o ich bezpieczeństwo, toteż powinniśmy być wdzięczni wszystkim pracownikom bibliotek za to, że je stosują w sposób zdecydowany, systematyczny i bez wyjątków.

Moim celem było podzielenie się refleksjami konserwatora dzieł sztuki współpracującego z różnymi instytucjami – bibliotekami, muzeami, archiwami, czy prywatnymi kolekcjonerami. Każda z wymienionych instytucji kultury rządzi się swoimi prawami i ma swoje wytyczne odnośnie ochrony i zabezpieczenia zbiorów. Jednocześnie natrafiają one na podobne problemy. Częsta wymiana doświadczeń może w dużej mierze poprawić i usprawnić istniejące procedury i nie myślę tu zaraz o zdradzaniu tajemnic, czy ochronie na wypadek katastrofy, choć takie ekstremalne sytuacje uczą nas najwięcej.

Kończąc, pragnę podkreślić, że nie wymiguję się od opracowania kryteriów wyboru i specyfikacji najcenniejszych zabytków bibliotecznych, jednakże z pełną odpowiedzialnością mogą to uczynić tylko w gronie specjalistów, wspomagając ich swoim długoletnim doświadczeniem konserwatorskim. Kto bowiem zna lepiej bezcenną wartość danego zasobu dóbr kultury jak nie osoby bezpośrednio w nim pracujące.

DYSKUSJA

SPRAWOZDANIE Z DYSKUSJI

Dyskusja prowadzona na konferencji „Dziedzictwo kulturowe. Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony” toczyła się zarówno w pierwszym jak i w drugim dniu jej trwania i była wielowątkowa.

W pierwszym dniu wymiana poglądów przybrała formę pytań i odpowiedzi dotyczących różnych aspektów odkwaszania zbiorów. Ten wątek rozpoczął **Krzysztof Ziolo** z Politechniki Śląskiej i nawiązując do referatu **Donaty Rams** i **Danuty Jarmańskiej** z BN poinformował zebranych, że mniejsze zakwaszenie zbiorów, które w czasie badań odnotowano w Katowicach, wynika z naturalnego przewiewu, istniejącego na tym terenie. Podobne wyjaśnienie złożyła przedstawicielka bibliotek pomorskich (brak nazwiska). Jej zdaniem mniejszy stopień zakwaszenia zbiorów odnotowany w tych bibliotekach, to efekt braku urządzeń klimatyzacyjnych, które przyspieszają proces zakwaszenia.

W odpowiedzi **Donata Rams** z BN stwierdziła, że podobnych hipotez jest wiele (np. lepsze niż w innych rejonach kraju wyniki w Szczecinie i Gdańsku skłaniają do przypuszczeń, że to wpływ morza). Potwierdzenia ich prawdziwości należy szukać prowadząc dalsze badania i dokonując pogłębionej analizy uzyskanych wyników.

Na pytanie dotyczące celowości podejmowania takich badań **Władysław Sobucki** z BN odpowiedział, że pozwalają one określić jak duża ilość zbiorów wymaga odkwaszenia, a także, gdzie należy posadzić w przyszłości instalacje odkwaszające zbiory.

Z kolei **Maria Woźniak** z BN zapytała **Tomasza Łojewskiego** z UJ, jaki jest udział konserwatorów w procesie odkwaszania zbiorów w Krakowie. Odpowiedzi udzielił **Zbigniew Koziański** z BJ, stwierdzając dość ogólnie, że konserwatorzy nadzorują ten proces, ale nie tak ściśle jak w BN.

Kontynuując ten wątek **Bogdan Filip Zerek** z BN zapytał tego samego referenta o częstotliwość wymiany płynu odkwaszają-

cego i mycia urządzenia C900. W odpowiedzi usłyszał, że wymieniono płyn dopiero raz, a urządzenie myje się dość często. Ripostując B.F. Zerek stwierdził, że w tej sytuacji płyn może być mikrobiologicznie skażony i dodał, że w Niemczech wymienia się go co 4 miesiące, czyli 3 razy w ciągu roku. Ponadto podzielił się też uwagami na temat dezynfekcji zbiorów tlenkiem etylenu w komorze próżniowej i planowanej w UE rezygnacji z tej metody odkażania zbiorów, ze względu na zbyt dużą toksyczność tlenku etylenu. Zdaniem dyskutanta taka polityka może być zasadna w stosunku do urządzeń przestarzałych, które nie utylizują zużytego gazu. W BN instalacja jest sprawna, nowoczesna i dobrze monitorowana, więc zdaniem dyskutanta nie powinna zostać wyłączona.

Poza tym kilka osób odniosło się do zmian w ustawie o ochronie zabytków. Były wątpliwości, co do niektórych sformułowań, m.in. **Elżbieta Maruszak** z IINiSB UW zwróciła uwagę na nieprawidłowe jej zdaniem, sformułowanie zapisu o zakazie wywozu „inkunabułów, manuskryptów... starszych niż 50 lat”. Prosiła też o wyjaśnienie sformułowania „interwencyjny zakup nabytków”. Niestety prelegent już wcześniej opuścił salę i nie mógł udzielić odpowiedzi. Toteż zebrani postulowali opublikowanie tekstu tego referatu, żeby się z nim dobrze zapoznać i ustosunkować do proponowanych zmian.

Ponadto padło pytanie skierowane do **Ewy Potrzebnickiej** z BN, czy wiadomo, która z bibliotek w Polsce stosuje normy omawiane w jej referacie. Okazało się, że prelegentka nie ma wiedzy na ten temat, co zrozumiale, bo norma pojawiła się w maju 2006 r.

Drugiego dnia pytania do referentów formułowane były po każdym z wygłoszonych referatów, a następnie odbyła się dyskusja podsumowująca.

I tak do Sylwii Błaszczyk z Biblioteki Śląskiej skierowano pytanie dotyczące współpracy między krajami, które podpisały i tymi, które nie podpisały Konwencji Haskiej, np. przy udzielaniu pomocy na wypadek katastrof czy konfliktów zbrojnych. Odpowiedzi udzielił **Krzysztof Sałaciński** z MKiDN dzieląc się swoimi doświadczeniami z misji w Iraku i ratowania zabytków architektonicznych oraz muzealnych tego kraju. Pomocy udzielały kraje, które podpisały Konwencje Haską. Opracowano plan ochrony zabytków, zgromadzono specjalistów cywilnych oraz stworzono policję archeologiczną. Całość nadzorował Komitet UNESCO ds. zabytków i ich

ochrony. Wykonano dokumentację lotniczą stanowisk archeologicznych. Nie spotkało się to jednak z aprobatą mieszkańców Iraku, którzy prowadzą działalność rabunkową i nie rozumieją powodów, dla których zabytki należy otaczać ochroną czy opieką. Trudno w takim przypadku o współpracę.

Pytanie skierowane do **Mirosławy Wojtczak** z UMK dotyczyło natomiast tajnego oznaczania inwentarzy i zabytków. W odpowiedzi referentka wyjaśniła, że jest to system znakowania nie ingerujący w strukturę inwentarza, czy dokumentu. Stwierdziła też, że opracowany przez Polaków program do oznaczania zabytków nie spotkał się z pozytywną opinią Komisji Europejskiej, która stoi na stanowisku, że należy stosować dostępne na rynku oznakowania.

Pytany o perspektywę rozwoju Programu „Błękitna Tarcza” **Krzysztof Sałaciński** stwierdził, że umożliwiałby on podejmowanie wspólnych działań na rzecz ochrony zabytków i pozwala na kierowanie pracami na poziomie krajowym w sytuacji kryzysowej. Kładzie też duży nacisk na organizowanie szkoleń różnego typu, a to bardzo istotne w kształtowaniu świadomości i wrażliwości związanej z ochroną zbiorów zabytkowych. Oceniał też przygotowanie bibliotek do działań tego typu jako dobre, a sieć bibliotek w naszym kraju jako sojusznika programu „Błękitna Tarcza”.

Dyskusja kończąca dwudniowe obrady zaczęła się od wymiany uwag i doświadczeń na temat współpracy z bibliotekami kościelnymi w zakresie ochrony zbiorów. Pytanie o doświadczenia tego typu zadała Cecylia Judek z Książnicy Pomorskiej. Odpowiedzi udzielił jej **Krzysztof Sałaciński**, który stwierdził, że środowisko kościelne jest zainteresowane tą problematyką i otwarte na współpracę konserwatorską. Z naszej strony warto podejmować takie wyzwania, bo w bibliotekach kościelnych znajdują się bardzo cenne obiekty, ale o zawartości tych księgozbiorów i o stanie ich zachowania niewiele wiemy. Pozostawione same sobie z trudem rozwiązują problemy ochrony zbiorów.

Potwierdziła to **Sylwia Błaszczuk** przedstawiając doświadczenia Biblioteki Śląskiej, która przeprowadziła dezynfekcję bibliotecznych zbiorów jasnogórskich i konserwację niektórych obiektów wchodzących w ich skład.

Również **Mirosława Wojtczak** powoływała się na pozytywne doświadczenia związane z organizacją i prowadzeniem podyplomo-

wych zajęć z zakresu ochrony zbiorów dla księży przez Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu.

Innego zdania była natomiast **Ewa Kobiarska-Maciuszko** z BUW, dla której brak przedstawicieli bibliotek kościelnych na obecnej konferencji to dowód, że środowisko kościelne nie widzi potrzeby współpracy.

Pogląd ten podzieliła **Maria Wrocławska** z Biblioteki UŁ. Przez 7 lat prowadziła Bibliotekę Seminarium Duchownego w Łodzi. Spotkała się z brakiem świadomości gorszym niż brak funduszy, fatalnymi warunkami przechowywania zbiorów, brakiem wiedzy na temat zawartości księgozbiorów kościelnych i brakiem chęci do nawiązywania współpracy, czy czerpania z doświadczeń bibliotek świeckich. Jeśli biskup jest światłym człowiekiem porozumienie staje się możliwe, ale na ogół bywa inaczej.

Bardziej optymistycznie widziała ten problem **Barbara Drewniewska-Idziak** z BN, która zwróciła uwagę na grupę 67 bibliotek kościelnych, skupionych wokół systemu „Fides”. Działa wśród nich ks. Krzysztof Gonet, dawny pracownik BN i ta grupa jest otwarta na wspólne działania. Być może należałoby nawiązać z nimi kontakt.

Sceptycznie do tej propozycji odniosła się **Maria Wrocławska**. Jej zdaniem każda diecezja to odrębne królestwo. W zasadzie nikt nie ma wpływu na biblioteki kościelne, brak jakiegokolwiek polityki państwowej czy kościelnej w odniesieniu do tej kategorii bibliotek. Nie wiemy nawet, co tak naprawdę w nich się znajduje.

Inaczej, bo przez pryzmat efektywnej współpracy, widziała ten problem **Elżbieta Jabłońska** z UMK. W jej ocenie wiele bibliotek kościelnych dba o swoje zbiory i chętnie widzi pomoc przy ich zabezpieczeniu. Takim przykładem jest zorganizowanie praktyk studenckich w bibliotece klasztoru oo. Franciszkanów w Głubczycach, co doprowadziło do stopniowej poprawy stanu zachowania i bezpieczeństwa zgromadzonych tam zbiorów.

Nawiązując do poprzednich wypowiedzi **Ewa Potrzebnicka** stwierdziła, że biblioteki kościelne bywają lepiej i gorzej zorganizowane, a opiekujące się nimi osoby mniej lub bardziej odpowiedzialne za powierzone im kolekcje. Na ogół osobom tym brakuje jednak wiedzy na temat zasad ochrony zbiorów, czy świadomości o istniejących zagrożeniach, Jednak przede wszystkim brakuje odpowied-

nich funduszy. To rodzi marazm i bezradność. Warto temu przeciwdziałać.

Na tym podsumowaniu dyskusja dotycząca bibliotek kościelnych i ich ewentualnego włączenia w Narodowy Zasób Biblioteczny została zakończona. Dalszy jej ciąg poświęcony był organizacji tego zasobu i sformułowaniu Apelu o kompleksowy program jego ochrony, którego projekt uczestnicy konferencji otrzymali wśród materiałów konferencyjnych.

Pierwsza głos zabrała **Jadwiga Wielgut-Walczak** z Biblioteki ASP w Krakowie pytając, czy przewidujemy rozszerzenie listy bibliotek tworzących NZB. Odpowiedzi udzieliła Ewa Stachowska-Musiał z BUW informując, że obecnie nie ma takich możliwości, przepisy bowiem nie określają, kto i w jakim trybie mógłby to zrobić. J. Wielgut-Walczak zgłosiła więc postulat, żeby wprowadzić taki zapis do przepisów oczywiście pod warunkiem, że zgłaszająca się biblioteka posiada cenne zbiory.

Z kolei głos zabrała **Dobrosława Platt**, z Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu. Wychodząc z założenia, że NZB w praktyce nie istnieje, podważyła zasadność tworzenia programu ochrony tego zasobu. Jej zdaniem Apel powinien zmierzać w kierunku nowelizacji Ustawy o bibliotekach, co jest zgodne z postulatami NIK-u, które dla MKiDN są obowiązujące. Należy domagać się też reaktywacji Rady ds. NZB, bo tego wymagają obowiązujące przepisy, a brak tej instancji powoduje, że nie mamy przewidzianych prawem instrumentów działania.

Do tej wypowiedzi ustosunkowała się prezes SBP, **Elżbieta Stefańczyk**. Jej zdaniem czekanie na nowelizację to długa sprawa. Postulaty, o których mówiła poprzedniczka zostały już sformułowane i zgłoszone. Od lat czekamy na ich realizację. Można je oczywiście powtórzyć i zawrzeć w piśmie przewodnim, zwłaszcza, że zlekceważenie zaleceń NIK-u stanowi poważne uchybienie MKiDN. Ale to nie przeszkadza domagać się utworzenia rządowego programu ochrony najcenniejszych polskich zbiorów, który byłby bardziej skuteczny i zakrojony na większą skalę, niż rozproszone wysiłki poszczególnych bibliotek w chwili obecnej. W Departamencie Dziedzictwa Narodowego jest odpowiedni klimat i woła do nadania takim projektom realnych kształtów. Sami jednak musimy opra-

cować koncepcję, kryteria wyboru i przygotować odpowiednie dokumenty.

Ten tok myślenia kontynuowała **Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska** z BN, pełniąca do 2003 r. funkcję sekretarza Rady ds. NZB. Postulowała przyjęcie i wysłanie Apelu do MKiDN, a także operowanie pojęciem NZB, bo ono funkcjonuje w naszym środowisku. Należy zwrócić uwagę MKiDN, że NZB, ten istotny element narodowego dziedzictwa, nie ma obecnie właściwej opieki. Konieczna jest także reaktywacja Rady ds. NZB jeśli chcemy wyjść ze stanu pewnej niemożności. Poprzednia Rada wiele zrobiła od strony opracowania postulatów czy wymaganych dokumentów. Wszystkie zachowały się i czekają na realizację, ponieważ jak dotąd nie udało się wprowadzić ich w życie. Wśród pozostawionych dokumentów są np. podania dwóch bibliotek, które starały się o wpisanie w poczet bibliotek tworzących NZB, ale brak odpowiednich mechanizmów uniemożliwił spełnienie tych oczekiwań. Ponadto wzorem państw europejskich należałoby opracować zasadnicze podstawy narodowej polityki ochrony zbiorów.

Ustosunkowując się do obu powyższych wypowiedzi **Dobrosława Platt** podtrzymała twierdzenie, że NZB to pojęcie abstrakcyjne. Zgodziła się jednak, że pismo przewodnie dołączone do Apelu mogłoby zwrócić uwagę na fakt, że MKiDN nie stosuje wydanych przez siebie przepisów i wyjaśnić niektóre kwestie pominięte w Apelu.

Kontynuując ten wątek **Dorota Czarnocka-Cieciura** z Biblioteki Instytutu Matematycznego PAN postulowała, aby zwrócić się z Apelem także do innych organizatorów bibliotek.

Natomiast **Stefan Kruczkowski** z Archiwum Polskiego Radia zwrócił uwagę na użyte w Apelu sformułowanie „przeniesienie na inne nośniki”. Sugeruje ono – jego zdaniem – że oryginał i kopia są równoważne, a przecież tak nie jest, bo kopie, to dokumenty wtórne. Zgłosił postulat, aby to zmienić.

Do zmiany niektórych sformułowań Apelu na bardziej ogólne namawiała też **Ewa Potrzebnicka**. Nie widziała ponadto zasadności powoływania się na sukces Programu „Kwaśny Papier” i przestrzegała przed włączaniem w tę akcję innych ministerstw, bo, jak stwierdziła, MKiDN nie przepada za międzyresortowymi uzgodnieniami w sprawach bibliotek.

Inaczej postrzegał ten aspekt **Krzysztof Sałaciński**, który uważał, że oprócz międzyresortowych działań należałoby uwzględnić poziom wojewodów. Ponadto był zdania, żeby dopracować Apel, zrobić odniesienia do raportu NIK-u i wpisać szkolenia jako istotny element upowszechniania wiedzy na temat ochrony zbiorów.

Podsumowania dyskusji dokonała prowadząca, **Ewa Kobierska-Maciuszko**. Podziękowała wszystkim dyskutantom za poczynione uwagi i przedstawione postulaty. Zapewniła, że te, dotyczące Apelu, zostaną uwzględnione, a sam Apel po dokonanych poprawkach zostanie umieszczony na stronie EBiBu do dalszej konsultacji, po czym przekazany będzie odpowiednim władzom. Podziękowała jednocześnie wszystkim organizatorom konferencji i wyraziła nadzieję, że obrady oraz pokazy były dla uczestników interesujące.

DOKUMENTY

APEL

o kompleksowy program ochrony narodowego zasobu bibliotecznego

Przechowywanie i rozpowszechnianie myśli ludzkiej zapisanej na trwałym nośniku należy do podstawowych obowiązków bibliotek. Postępująca i nieuchronna degradacja zbiorów spowodowana przez niekorzystne czynniki zewnętrzne czy kwasowość papieru nie ułatwia dziś tego zadania. W warunkach polskich jest ono o tyle trudniejsze, że od wieków burzliwe dzieje naszego kraju narażały zbiory bibliotek na ustawiczne zniszczenia. Nie mniejsze zagrożenie niesie dzisiejsza cywilizacja z powodu skażenia środowiska, konfliktów zbrojnych, aktów terroryzmu i rozmaitych katastrof.

Badania przeprowadzone ostatnio nad stanem zachowania naszych zbiorów wykazały, że tylko połowa z nich jest w dobrej kondycji fizycznej, ponad 30% – czyli wiele milionów woluminów – wymaga interwencji konserwatorskiej bądź introligatorskiej, a prawie 20% nie nadaje się już do udostępniania. Toteż zachowanie dla przyszłych pokoleń dziedzictwa intelektualnego, które zostało zgromadzone w polskich bibliotekach w kraju i za granicą, stanowi poważne wyzwanie. Szczególnej troski wymaga narodowe dziedzictwo piśmienne, świadectwo dokonań naszego narodu na przestrzeni dziejów.

Dotychczasowe, rozproszone działania bibliotek okazały się niewystarczające. Istotną przeszkodę stanowią zarówno względy ekonomiczne

ne, brak klarownych przepisów wykonawczych odnoszących się do Narodowego Zasobu Bibliotecznego, jak też brak koordynacji działań.

Uczestnicy Konferencji “Dziedzictwo kulturowe. Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony”, świadomi odpowiedzialności za przyszłość powierzonych im dóbr kultury, uznali za konieczne podjęcie starań o ustanowienie kompleksowego, wieloletniego „Programu Ochrony Narodowego Zasobu Bibliotecznego”, który uzyskałby status programu rządowego, na wzór narodowych programów ochrony zbiorów funkcjonujących w innych krajach europejskich. Ich doświadczenia wyraźnie wskazują, że tylko wówczas możliwa jest intensyfikacja prac i efektywne wykorzystanie przeznaczonych na ten cel środków.

Ponadto, opierając się na wnioskach pokontrolnych Najwyższej Izby Kontroli z 2000 r., dotyczących Narodowego Zasobu Bibliotecznego, uczestnicy Konferencji uznali za niezwykle ważne rozwiązanie następujących problemów o podstawowym znaczeniu dla ochrony tego zasobu :

- nowelizacja obowiązujących przepisów prawnych uwzględniająca uwagi NIK oraz unijne i światowe uregulowania w zakresie ochrony i ratowania dziedzictwa intelektualnego,
- określenie kryteriów i trybu rejestrowania zbiorów wchodzących w skład Narodowego Zasobu Bibliotecznego,
- określenie obowiązków właścicieli księgozbiorów zapisanych w rejestrze Narodowego Zasobu Bibliotecznego (w tym wdrożenie programów ochrony zbiorów z uwzględnieniem instrukcji na wypadek katastrof),
- ustanowienie trwałych źródeł finansowania prac związanych z ochroną, ratowaniem i dokumentowaniem najcenniejszych kolekcji wchodzących w skład Narodowego Zasobu Bibliotecznego,
- reaktywowanie (zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z 24.11. 1998 r.) Rady ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego i rozszerzenie jej prerogatyw,
- dokonanie zmian w programach nauczania w szkołach i uczelniach kształcących bibliotekarzy, w celu poszerzenia ich wiedzy z zakresu ochrony zbiorów,
- systematycznego prowadzenia szkoleń z zakresu ochrony zbiorów dla różnych typów bibliotek.

Uczestnicy Konferencji przedkładają niniejszy *Apel*... Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego mając nadzieję, że wesprze starania naszego środowiska o wdrożenie proponowanych zamierzeń i ustanowienie kompleksowego „Programu Ochrony Narodowego Zasobu Bibliotecznego”, który umożliwi koordynację prac i zwiększone finansowanie ze środków budżetowych ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych reprezentujących polskie piśmiennictwo narodowe.

Warszawa, 17 października 2006 r.

AUTORZY, UCZESTNICY I ORGANIZATORZY KONFERENCJI

Autorzy:

1. Agata BĄKOWSKA, Biblioteka Narodowa
2. Sylwia BŁASZCZYK, Biblioteka Śląska, Katowice
3. Danuta JARMIŃSKA, Biblioteka Narodowa
4. Piotr OGRODZKI, Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych, Warszawa
5. Tomasz ŁOJEWSKI, Wydział Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
6. Konrad PANOSZEWSKI, Biblioteka Uniwersytecka, Warszawa
7. Joanna PASZTALENIEC-JARZYŃSKA, Biblioteka Narodowa,
8. Dobrosława PLATT, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław
9. Ewa POTRZEBNICKA, Biblioteka Narodowa
10. Donata RAMS, Biblioteka Narodowa
11. Krzysztof SAŁACIŃSKI, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
12. Włodzimierz SOBUCKI, Biblioteka Narodowa
13. Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ, Biblioteka Uniwersytecka, Warszawa
14. Katarzyna SZKLANNY, Biblioteka Jagiellońska, Kraków
15. Agnieszka TYMIŃSKA, Biblioteka Narodowa
16. Mirosława WOJTCZAK, Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK, Toruń
17. Maria WOŹNIAK, Biblioteka Narodowa
18. Bogdan ZEREK, Biblioteka Narodowa

Uczestnicy

1. Jerzy ANDRZEJEWSKI Biblioteka Główna UŁ, Łódź
2. Sławomir ANTOLAK Państwowy Instytut Geologiczny Warszawa
3. Krystyna ARANT Biblioteka Narodowa
4. Ewa BARTECZKO Biblioteka Narodowa
5. Agnieszka BASZKO Biblioteka Raczyńskich, Poznań
6. Iwona BEDNAREK Konserwator dzieł sztuki, Łódź
7. Beata BERLIŃSKA Biblioteka Narodowa
8. Zdzisław BIELEŃ WiMBP, Lublin
9. Iwona BRONISZ Biblioteka Sejmowa, Warszawa
10. Łucja BRZEŻYCKA Książnica Cieszyńska, Cieszyn
11. Bożena BUKO Centrum Obsługi KPRM
12. Maria BURCHARD Biblioteka Uniwersytecka, Warszawa
13. Jolanta BYCZKOWSKA-SZTABA Biblioteka Narodowa
14. Barbara CHARUBIN Archiwum Akt Nowych, Warszawa
15. Alicja CHARZYŃSKA Książnica Płocka, Płock
16. Jadwiga CHRUŚCIŃSKA Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”, Warszawa
17. Andrzej CHUCHNOWSKI MBP, Suwałki
18. Maria CIBICKA WBP, Kraków
19. Łucja CIESIELSKA WBP, Olsztyn
20. Stanisław CZAJKA Biblioteka Narodowa
21. Dorota CZARNOCKA-CIECIURA Biblioteka Instytutu Matematycznego PAN, Warszawa
22. Beata CZEKAJ-WIŚNIEWSKA Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa
23. Włodzimierz DASZEWSKI Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW, Warszawa
24. Marcin DAWIDCZYK Biblioteka Narodowa
25. Mirosława DOBROWOLSKA Biblioteka Narodowa
26. Elżbieta DUZIAK Biblioteka Uniwersytecka, Warszawa
27. Barbara DYBICZ Główna Biblioteka Komunikacyjna, Warszawa
28. Anna GAWROŃSKA Biblioteka Publiczna Dzielnicy Wawer, Warszawa
29. Dorota GAZICKA Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania, Warszawa

30. Agnieszka GIERMESIŃSKA Archiwum Akt Nowych, Warszawa
31. Jolanta GNIŁKA MNiSW, Warszawa
32. Dorota GÓRNIAK Biblioteka Publiczna Dzielnicy Ochota, Warszawa
33. Zofia GOLISZEWSKA Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa
34. Maria GÓRSKA Biblioteka Publiczna Dzielnicy Targówek, Warszawa
35. Natalia GORZKIEWICZ Polskie Radio, Warszawa
36. Urszula GRYGIER Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa
37. Wioletta GUZEK Biblioteka Publiczna m.st. W-wy, Warszawa
38. Michał HILCHEN Akademia Sztuk Pięknych, Warszawa
39. Krystyna HUDZIK Biblioteka Główna UMCS, Lublin
40. Gabriela IGIELSKA Biblioteka Główna UG, Gdańsk
41. Elżbieta JABŁOŃSKA Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK, Toruń
42. Bożena JANDA WiMBP, Rzeszów
43. Henryka JANKOWSKA Biblioteka Narodowa
44. Małgorzata JEZIERSKA Biblioteka Narodowa
45. Cecylia JUDEK Książnica Pomorska, Szczecin
46. Danuta KASPRZYK Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego, Opole
47. Maria Monika KLEIN MBP, Złotów
48. Alina KOMORNICKA Biblioteka Publiczna m.st. W-wy, Warszawa
49. Jacek KOT Archiwum Akt Nowych, Warszawa
50. Zbigniew KOZIŃSKI Biblioteka Jagiellońska, Kraków
51. Alicja KRAWCZYK-FILIP Archiwum Państwowe, Gdańsk
52. Marzena KROCHMALSKA Instytut Książki, Oddział w Warszawie
53. Jan KRÓLIKOWSKI Biblioteka Publiczna Dzielnicy Ursus, Warszawa
54. Stefan KRUCZKOWSKI Polskie Radio, Warszawa
55. Ewa KUBISZ Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, Warszawa
56. Katarzyna KUBIŚ Biblioteka Uniwersytecka UAM, Poznań

57. Jolanta KUCHARSKA Biblioteka Główna Politechniki
Warszawskiej, Warszawa
58. Danuta KURACH Centrum Edukacji Bibliotekarskiej,
Informacyjnej i Dokumentacyjnej,
Warszawa
59. Magdalena LEWNAU Centralna Biblioteka Wojskowa,
Warszawa
60. Alicja LIPIŃSKA WiMBP, Zielona Góra
61. Hanna ŁAWSKA-PŁASKA Biblioteka Narodowa
62. Bożena ŁAZOWSKA Centralna Biblioteka Statystyczna,
Warszawa
63. Tadeusz MACIĄG Uniwersytet Śląski, Katowice
64. Mirosława MAJEWSKA Centrum Edukacji Bibliotekarskiej,
Informacyjnej i Dokumentacyjnej,
Warszawa
65. Adam MARTYNOWICZ Chrześcijańska Akademia Teo-
logiczna, Warszawa
66. Elżbieta MARUSZAK Biblioteka Instytutu Informacji
Naukowej i Studiów Bibliologicz-
nych UW, Warszawa
67. Andrzej MISKUR MBP, Chełm
68. Mirosław NIEMIRSKI Biblioteka Publiczna m.st. W-wy,
Warszawa
69. Jacek NOWIŃSKI MBP, Elbląg
70. Mikołaj OCHMAŃSKI Instytut Informacji Naukowej i Stu-
diów Bibliologicznych UW, War-
szawa
71. Jolanta OCIEPA WiMBP, Bydgoszcz
72. Leonard OGIERMAN Uniwersytet Śląski, Katowice
73. Romana OLEJNIK MBP, Leszno
74. Mariusz OLEKSA Archiwum Akt Nowych, Warszawa
75. Agnieszka OLEKSIAK Biblioteka Sejmowa, Warszawa
76. Anna OŁUBIEC Centrum Obsługi KPRM
77. Franciszka ORZESZKOWSKA Biblioteka Główna Uniwersytetu
Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn
78. Anna PASZEK Główna Biblioteka Pracy i Zabez-
pieczenia Społecznego, Warszawa
79. Maria PELCZAR Biblioteka Gdańska PAN, Gdańsk
80. Bożena PIASECKA WBP, Kielce
81. Grażyna POTEPA Muzeum Państwowe, Bochnia
82. Małgorzata PIEKARSKA MBP, Jasło

- | | |
|----------------------------------|--|
| 83. Małgorzata PRONOBIS-BOBOWSKA | Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK, Toruń |
| 84. Iwona PUCHALSKA | Biblioteka Narodowa |
| 85. Agnieszka ROGOWSKA-ULBRYCH | Archiwum Akt Nowych, Warszawa |
| 86. Teresa ROSZKOWSKA | Biblioteka Śląska, Katowice |
| 87. Halina RUSIŃSKA-GIERTYCH | Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UW., Wrocław |
| 88. Elżbieta RYCHTER | Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna, Szczecin |
| 89. Jadwiga SADOWSKA | Biblioteka Narodowa |
| 90. Maria SIDOR | Wyższa Szkoła Biznesu, Nowy Sącz |
| 91. Barbara SIEJNA-MATYSIAK | Biblioteka Raczyńskich, Poznań |
| 92. Gabriela SIEWIERA | Archiwum Akt Nowych, Warszawa |
| 93. Marzena SMYŁŁA | Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego, Katowice |
| 94. Bogumiła STANIÓW | Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UW., Wrocław |
| 95. Jerzy STANKIEWICZ | Narodni Knihovna, Praga |
| 96. Danuta SZEWCZYK-KŁOS | Biblioteka Główna Uniwersyte-
tu Opolskiego, Opole |
| 97. Marian SZYBA | Biblioteka Jagiellońska, Kraków |
| 98. Weronika ŚCIUBISZ | Archiwum Akt Nowych, Warszawa |
| 99. Agnieszka ŚWIĄTALSKA | Archiwum Akt Nowych, Warszawa |
| 100. Anna TOMCZYK | Konserwacja Dzieł Sztuki, Wólka Kosowska |
| 101. Piotr UCZKIEWICZ | Archiwum Akt Nowych, Warszawa |
| 102. Krystyna UMIATOWSKA | Biblioteka Główna SGH, Warszawa |
| 103. Jolanta WASILEWSKA | Biblioteka Główna KUL, Lublin |
| 104. Jadwiga WIELGUT-WALCZAK | Biblioteka Główna ASP, Kraków |
| 105. Magdalena WIERCIŃSKA | Archiwum Akt Nowych, Warszawa |
| 106. Jolanta WIESNER | Biblioteka Narodowa, Warszawa |
| 107. Barbara WOJDYŁA | Biblioteka UMK, Toruń |
| 108. Elżbieta WOJNOWSKA | Biblioteka Narodowa, Warszawa |
| 109. Grażyna WOJSZNIS | Biblioteka Główna Politechniki
Szczecińskiej, Szczecin |
| 110. Renata WOJTCZAK | MBP, Piotrków Trybunalski |
| 111. Jan WOŁOSZ | Redakcja „Bibliotekarza”, War-
szawa |
| 112. Barbara WOSTOWSKA | Biblioteka Narodowa |
| 113. Maria WROCŁAWSKA | Biblioteka Główna UŁ, Łódź |

114. Hanna WRÓBLEWSKA	Biblioteka Narodowa
115. Krystyna WYSZOMIRSKA	Książnica Kopernikańska, Toruń
116. Bogumiła WYRZYKOWSKA	Biblioteka Narodowa
117. Grzegorz ZAJĄC	Biblioteka Medyczna Collegium Medicum UJ, Kraków
118. Jan ZALESKI	Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej, Warszawa
119. Hanna ZDUNEK	Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej, Warszawa
120. Jadwiga ZIELIŃSKA	WBP, Kielce
121. Krzysztof ZIOŁO	Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej, Gliwice
122. Małgorzata ZONIK	Biblioteka Publiczna m.st. W-wy, Warszawa

Organizatorzy

1. Michał JAGIEŁŁO, dyrektor Biblioteki Narodowej
2. Elżbieta STEFAŃCZYK, przewodnicząca SBP
3. Ewa KOBIERSKA-MACIUSZKO, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie
4. Mieczysław SZYSZKO, dyrektor Biura Zarządu Głównego SBP
5. Janusz NOWICKI, dyrektor Wydawnictwa SBP
6. Marianna BRACHFOGEL, Biuro ZG SBP
7. Małgorzata SZMIGIELSKA, Biuro ZG SBP
8. Małgorzata DARGIEL, Biuro ZG SBP

Sponsorzy

MINISTERSTWO KULTURY i DZIEDZICTWA NARODOWEGO

Krzysztof SAWICKI, firma CHRIS, Kraków

Roman TYRNA, firma BESKID PLUS, Cieszyn

ANEKS

Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego za rok 2005

Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego została ustanowiona w kwietniu 1983 roku uchwałą ZG SBP. Inicjatywie tej przyświecała myśl, aby promować w środowisku bibliotekarskim autorów, których dzieła mają istotne znaczenie dla rozwoju teorii oraz doskonalenia praktyki bibliotecznej i informacyjnej. Przyjęcie dla Nagrody imienia Adama Łysakowskiego, wybitnego bibliotekarza, bibliografa i organizatora bibliotekarstwa miało podkreślać związek teorii i praktyki, bowiem właśnie A. Łysakowski umiejętnie łączył refleksję teoretyczną ze znakomitą organizacją działań praktycznych.

Nagroda Naukowa SBP im. A. Łysakowskiego to nagroda honorowa. Jest przyznawana w trzech kategoriach prac: mających charakter teoretyczno-metodologiczny, dokumentacyjno-źródłowy oraz praktyczno-wdrożeniowy.

Wyboru publikacji do Nagrody za rok 2005 dokonała Komisja Nagrody w składzie: dr hab. Wiesław Babik, dr Agnieszka Bajor, dyr. Piotr Bierczyński, dr Artur Jazdon, dr Jerzy Krawczyk, dr hab. Jadwiga Sadowska (przewodnicząca), dr hab. Barbara Sosińska-Kalata, dyr. Jolanta Stępiak, prof. dr hab. Bronisława Woźniczka-Paruzel, prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert.

Nagrodzono trzy publikacje zakwalifikowane do kategorii prac:

a) o charakterze teoretyczno-metodologicznym:

Książka na przestrzeni dziejów / Barbara Bieńkowska ; przy współpracy Elżbiety Maruszak.- Warszawa : CEBID, 2005

b) o charakterze dokumentacyjno-źródłowym:

Dzieła Jana Pawła II : bibliografia publikacji wydanych poza Polską / Anna Wolnik ; Instytut Bibliograficzny.- Warszawa : Biblioteka Narodowa, 2005

c) o charakterze praktyczno-wdrożeniowym:

Jakość usług bibliotecznych : badanie metodą SERVQUAL / Maria Wanda Sidor. – Warszawa : Wydaw. SBP, 2005. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; 73)

Uroczystość wręczenia Laureatkom pamiątkowych medali i dyplomów odbyła się 16 października 2006 roku w Bibliotece Narodowej, podczas otwarcia konferencji nt. „Dziedzictwo kulturowe. Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony”. Wręczenia dokonała przewodnicząca SBP, Elżbieta Stefańczyk.

Nagrody w konkursie SBP na najlepszy program działań w Tygodniu Bibliotek 2006

Jury Konkursu „Na najlepszy program działań w TYGODNIU BIBLIOTEK 2006 – Nie wiesz? – Zapytaj w bibliotece” obradujące w dn. 11 lipca 2006 r. pod przewodnictwem Marii Burchard, dokonało ostatecznej oceny materiałów konkursowych.

Jury postanowiło przyznać:

I NAGRODĘ:

- Bibliotece Publicznej Gminy Wejherowo im. A. Labudy w Bolshewie

II NAGRODĘ:

- Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Konstantego Prusa w Rybniku

III NAGRODĘ:

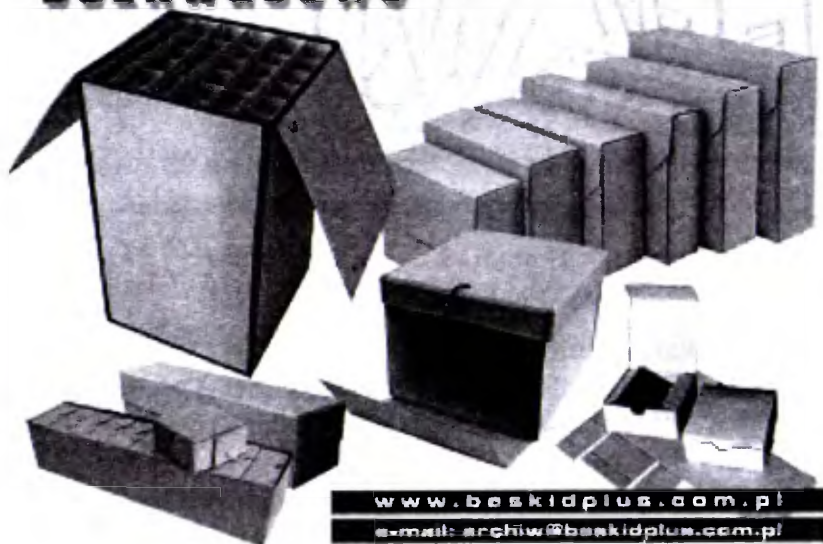
- Miejskiej Bibliotece Publicznej w Jaśle

ponadto równorzędnie wyróżniło:

- Miejską Bibliotekę Publiczną w Czechowicach-Dziedzicach
 - Gminną Bibliotekę Publiczną w Miasteczku Krajeńskim
 - Rawicką Bibliotekę Publiczną w Rawiczu
 - Miejską Bibliotekę Publiczną im. M. Wańkowicza w Stalowej Woli
 - Powiatową Bibliotekę Publiczną w Szamotułach
 - Miejską Bibliotekę Publiczną w Żarach
- Nagrodzonym i wyróżnionym serdecznie gratulujemy.

BESKID
plus

wszystko 43-400 Cieszyń, ul. Towarowa 3
dla archiwistyki tel:(033) 858 1474 fax:(033) 858 1476
papierni
i fotografii
pułki i teczki
bezkwasowe



www.beskidplus.com.pl

e-mail: archiw@beskidplus.com.pl

chris

www.ramykultury.pl

WYPOSAŻENIE DLA BIBLIOTEK
ORAZ MATERIAŁY DO OPRAWY I
KONSERWACJI KSIĄZEK OFERUJE

chris

Tel. +48 12 267 07 69
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
RÓWNIEŻ DO INTERNETU

www.ramykultury.pl



ZDJĘCIA



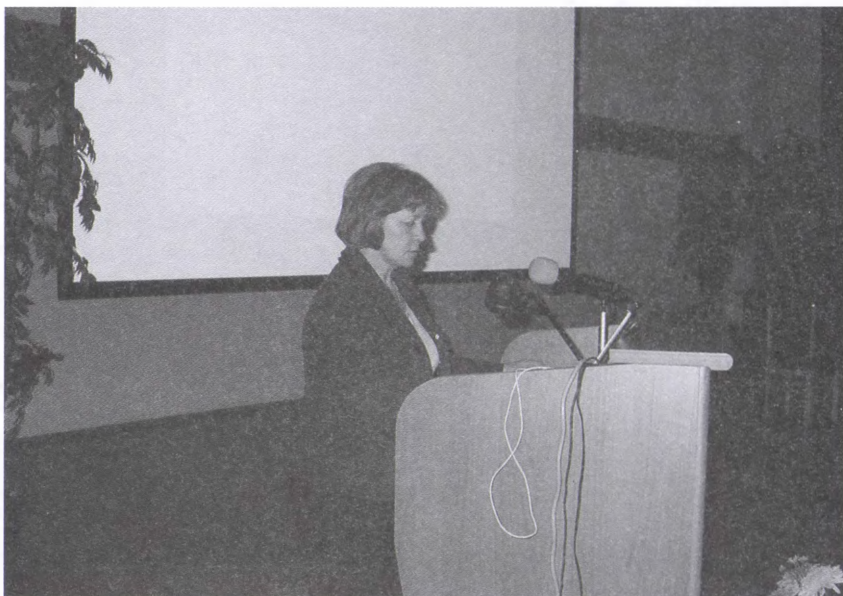
Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska podczas wystąpienia w dyskusji



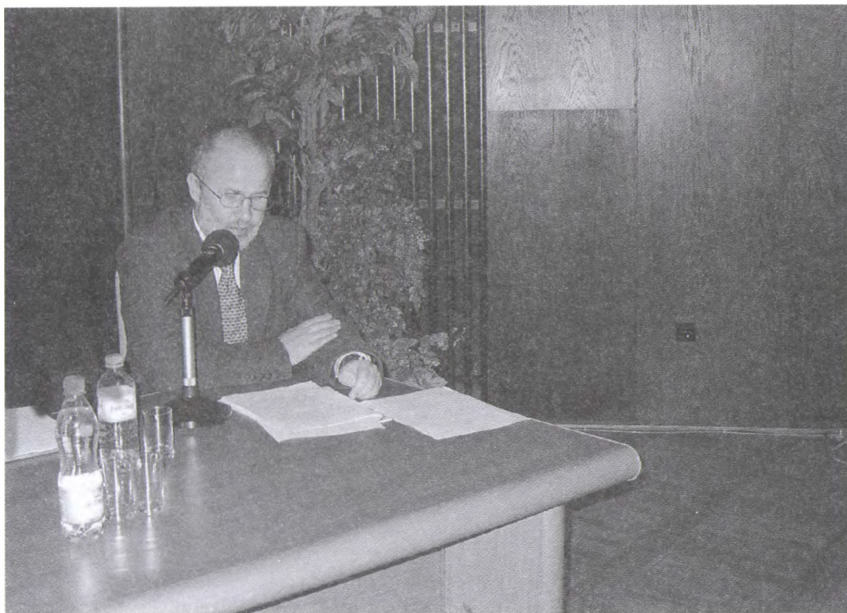
Ewa Kobierska-Maciuszko i Ewa Stachowska-Musiał w trakcie rozmowy z Krzysztofem Sawickim



Dobrosława Platt wygłasza referat



Ewa Potrzebicka w trakcie wygłaszania referatu



Jerzy Szałygin wygłasza referat w zastępstwie Piotra Ogrodzkiego



Sala obrad



Dyrektor BN, Michał Jagiełło w rozmowie z red. nac. „Poradnika Bibliotekarza”
Jadwigą Chruścińską



Maria Sidor (laureatka Nagrody Naukowej), Jadwiga Sadowska – przew. jury tej nagrody,
Jan Wołosz – red. nac. „Bibliotekarza”



Od lewej: Sylwia Błaszczyk, Ewa Stachowska-Musiał, Ewa Kobierska-Maciuszko,
Miroslawa Wojtczak



Widok sali w drugim dniu obrad



Krzysztof Sałaciński w trakcie swojego wystąpienia



Sylwia Błaszczyk w trakcie wygłaszania referatu



Wystąpienie Mirosławy Wojtczak



Elżbieta Stefańczyk zabiera głos w dyskusji



Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska podczas wystąpienia w dyskusji



Ewa Kobierska-Maciuszko i Ewa Stachowska-Musiał w trakcie rozmowy z Krzysztofem Sawickim

Autorzy zdjęć:

Jadwiga ANTONIAK

Janusz NOWICKI

Spis treści

OD REDAKCJI (Ewa Stachowska-Musiał)	5
OTWARCIE KONFERENCJI (Elżbieta Sfejańczyk)	7
REFERATY	
Dobrosława Platt ZBIORY BIBLIOTECZNE A DZIEDZICTWO KULTUROWE POLSKI. NARODOWY ZASÓB BIBLIOTECZNY	12
Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska PROGRAMY EUROPEJSKIE DOTYCZĄCE OCHRONY I KONSERWACJI NARODOWEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO WE WSPÓŁCZESNEJ EUROPIE	23
Ewa Stachowska-Musiał OCHRONA NARODOWEGO DZIEDZICTWA PIŚMIENNICZEGO W REALIACH POLSKICH BIBLIOTEK	37
Piotr Ogródzki PROPONOWANE KIERUNKI ZMIAN W PRZEPISACH REGULUJĄCYCH WYWÓZ I PRZYWÓZ ZABYTKÓW	55
Ewa Potrzebnicka WYMAGANIA DOTYCZĄCE WARUNKÓW PRZECHOWYWANIA MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH I BIBLIOTECZNYCH	60
Maria Woźniak TRADYCYJNA KONSERWACJA NA TLE MASOWYCH TECHNOLOGII RATOWANIA ZBIORÓW XIX i XX-WIECZNYCH	69
Konrad Panoszewski ZAPOBIEGANIE DESTRUKCJI ZBIORÓW WE WSPÓŁCZESNEJ BIBLIOTECE	78
Agnieszka Tymińska, Bogdan Filip Zerek ZABEZPIECZANIE ZBIORÓW PRZED SKAŻENIAMI MIKROBIOLOGICZNYMI	98

Władysław Sobucki WPR „KWAŚNY PAPIER” – STAN REALIZACJI PROGRAMU POD KONIEC 2006 r.	107
Danuta Jarmańska, Donata Rams OCENA STOPNIA ZAKWASZENIA ZBIORÓW W BIBLIOTEKACH POLSKICH	114
Tomasz Łojewski, Katarzyna Szklanny MASOWE ODKWASZANIE – DOŚWIADCZENIA BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ	124
Agnieszka Bąkowska ORGANIZACJA WARSZTATU I PERSPEKTYWY ODKWASZANIA ARKUSZOWEGO W BIBLIOTECE NARODOWEJ	133
Krzysztof Sałaciński MIĘDZYKRAJOWY PROGRAM „BŁĘKITNA TARCZA” – AKTUALNY STAN I PERSPEKTYWY ROZWOJU	141
Sylvia Błaszczyk OCHRONA ZBIORÓW NA WYPADEK KATASTROF I KLĘSK ŻYWIŁOWYCH. STAN PRAWNY W EUROPIE I W POLSCE	152
Mirosława Wojtczak KRYTERIA WYBORU I SPECYFIKACJA NAJCENNIJSZYCH ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH – UWAGI KONSERWATORA ZABYTKÓW	163
DYSKUSJA	
SPRAWOZDANIE Z DYSKUSJI (Ewa Stachowska-Musiał)	172
DOKUMENTY	
APEL O KOMPLEKSOWY PROGRAM OCHRONY NARODOWEGO ZASOBU BIBLIOTECZNEGO	180
LISTA REFERENTÓW, ORGANIZATORÓW I UCZESTNIKÓW KONFERENCJI	183
ANEKS	
• LAUREACI NAGRODY im. Adama ŁYSAKOWSKIEGO	190
• NAGRODZENI W KONKURSIE TYGODNIA BIBLIOTEK 2006	191
• TEKSTY REKLAMOWE SPONSORÓW	192
ZDJĘCIA	

Contents

Ewa Stachowska-Musiał FROM THE EDITORS	5
Elżbieta Stefańczyk OPENING REMARKS	7
PRESENTATIONS	
Dobrosława Platt LIBRARY COLLECTIONS VS. POLISH CULTURAL HERITAGE. THE NATIONAL LIBRARY RESOURCE	12
Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska EUROPEAN PROGRAMMES FOR PRESERVATION AND CONSERVATION OF NATIONAL CULTURAL HERITAGE IN MODERN EUROPE	23
Ewa Stachowska-Musiał PRESERVATION OF NATIONAL WRITTEN HERITAGE IN TODAY'S POLISH LIBRARIES	37
Piotr Ogrodzki PROJECT OF AMENDMENTS TO THE REGULATIONS CONCERNING EXPORT AND IMPORT OF THE ELDEST WRITTEN TEXTS	55
Ewa Potrzebnicka REQUIREMENTS FOR STORAGE OF ARCHIVE AND LIBRARY MATERIALS	60
Maria Woźniak TRADITIONAL CONSERVATION VS. MASS TECHNOLOGIES OF PRESERVATION OF 19 TH AND 20 TH CENTURIES' COLLECTIONS	69
Konrad Panoszewski PREVENTING DESTRUCTION OF MODERN LIBRARIES' COLLECTIONS ...	78
Agnieszka Tymińska, Bogdan Filip Zerek SECURING COLLECTIONS AGAINST MICROBIOLOGICAL POLLUTION	98

Władysław Sobucki THE LONG-TERM GOVERNMENT PROGRAMME “ACID PAPER” – THE STATE-OF-ART AT THE END OF 2006	107
Danuta Jarmańska, Donata Rams EVALUATING THE LEVEL OF COLLECTIONS’ ACIDIFICATION IN POLISH LIBRARIES	114
Tomasz Łojewski, Katarzyna Szklanny MASS DEACIDIFICATION – EXPERIENCES OF THE JAGIELLONIAN LIBRARY	124
Agnieszka Bąkowska THE STATE AND PERSPECTIVE OF SINGLE-SHEET DEACIDIFICATION IN THE NATIONAL LIBRARY	133
Krzysztof Sałaciński THE “BLUE SHIELD” INTERNATIONAL PROGRAMME – PRESENT STATE AND PERSPECTIVES OF DEVELOPMENT	141
Sylwia Błaszczyk PROTECTION OF COLLECTIONS AGAINST NATURAL DISASTERS – EUROPEAN AND POLISH LEGAL FRAMEWORKS	152
Mirosława Wojtczak THE MOST PRECIOUS LIBRARY COLLECTIONS – SELECTION CRITERIA AND SPECIFICATIONS, ACCORDING TO A CONSERVATION OFFICER .	163
DISCUSSION	
Ewa Stachowska-Musiał	172
DOCUMENTS	
Appeal for a complex programme of protection of the National Library Resource	180
LIST OF PARTICIPANTS	183
ANNEXES	
• LAUREATES OF THE ADAM ŁYSAKOWSKI PRIZE	190
• WINNERS OF “THE LIBRARIES’ WEEK 2006”	191
• SPONSORS’ ADVERTISEMENTS	192
FOTO	



WYDAWNICTWO
SBP

